



24302

Mag. St. Dr.

P

A  
V  
A  
RO



24302

OBSERWACYE  
POLITYCZNE  
PAŃSTWA TURECKIEGO,

RZĄDU, RELIGII, SIE JEGO, OBYCZAJOW,  
I NARODOW POD TYMŻE ŻYJĄCYM  
PANOWANIEM.

z Przydatkiem Myśli partykularnych  
o CZŁOWIEKU MORALNYM,

i  
o EDUKACYI KRAIOWEY,  
*przez Imci Pana Mikoszę,*

w czasie mieszkania jego w Stambule.

---

CZĘŚĆ I.

---



---

*Za Przywileciem.*

w WARSZAWIE 1787.

Nakładem i Drukiem MICHAŁA GRÖLLA,  
Księgarza Nadwornego J. K. Mci.



CELESTYNA

WARSZAWA

WYDAWCA

WARSZAWA

WYDAWCA

WARSZAWA

WYDAWCA

WARSZAWA

WYDAWCA

WARSZAWA

WYDAWCA

WARSZAWA

WYDAWCA

WARSZAWA

WYDAWCA

WARSZAWA

WYDAWCA

WARSZAWA

WYDAWCA

WARSZAWA

WYDAWCA



24302

Do

NAYIAŚNIEYSZEGO PANA  
TANISŁAWA AUGUSTA  
KRÓLA POLSKIEGO,  
WIELKIEGO XIAŻĘCIA LITEWSKIEGO,  
&c. &c. &c.

A 2

NAYIAŚNIEJSZY KRÓLU.

*U*silna Waszey Królewskiej  
Moścs Pana Naszego  
Miłosciwego troskliwość, aby na-  
rod nasz, któren Naywyższa Opa-  
trznność raczyła Prządom Jego po-  
lecić, mógł odzyskać nadwerężoną nie-  
co swoją pomysłność, i znaleźć się  
w tey ozdobie, na którey go wieki  
przeszłe widziały, dała mi nieuchron-  
ną pobudkę, iż uskuteczniając In-

strukcyę Prześwietnego Departamentu Interessów Zagranicznych wkładając na mnie obowiązki uważania Kraiu obcego, usiłowałem nieoddzielnie w niektórych miejscach stosować uwagi moje końcem dobra Kraiu własnego, iego pożytku i awantażow.

Czynność ta moja nie iest nigdy z samey siebie warta, abym ją odważyl się względem Waszey Królewsszey Mości okazać; będąc iednak przedświadczony, z iaką łaskawością Wasza Królewssza Mość przyjmować zwykles, choć często nie-

dojrzałe owoce, z tey zatym uwagi śmieć sobie podchlebiać mogę, że o tey pracy moiey uchylone nie będą. Waszey Królewsszey Mości wyrok, tym naybardziej końcem, ażeby nasiona, które się widzieć zaczy-niają ku ambicyi pracowania, nie tylko we mnie, ale i w innych orzeźwione być mogły i wziąć powagę.

Znajduję się więc w pewney ufności, że Dzieło to moje, które u Nog Waszey Królewsszey Mości Pana Moiego Miłościwego składam, choć niedostateczne, wprowadzi mnie iednak na ścieżkę, którą przy-

w wszelkiej powolności postępując, będą sobie mógł podchlebiać, że Wasza Królestwa Mość raczysz mnie umieścić w cieniu swojej protekcji, i policzyć między wiernie sobie służących, a oraz przyniężanych ku Dobru Waszemu Królestwskemu Mości i Kraiu Jego.

WASZEY KRÓLEWSKIEY MOŚCI

PANA MOIEGO MIŁOŚCIWEGO

Wierny i powolny na rozkazy  
poddany

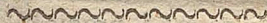
JOZEF MIKOSZA.

OBSERWACYE  
POLITYCZNE  
PAŃSTWA TURECKIEGO,  
&c. &c. &c.



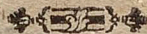
## ROZDZIAŁ I.

*Podróż Autora z Warszawy do Konstantynopola.*



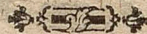
**J**ego Królewska Mość Pan nasz miłościwy, chcąc aby osoby utrzymywane w Konstantynopolu do uczenia się języka Tureckiego mogły być w czasie zdanieyszei ku usługdze Rzeczypospolitey za tłumaczów, destynować mnie raczył łaskawie, abym tamże w czasie mieszkania moiego mając dozór nad temiż, tak w języku Polskim, iako też i w zwyczajach narodowych na ten koniec uczynił ich wiadomemi. —



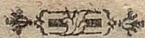


Oraz abym państwa Tureckiego, ile możności, według podanych mi instrukcyi polityczne opisywał układy. Przyjąłem chętnie ten na siebie włożony obowiązek, i dnia 18. Maja w roku terażniejszym 1782. wyjechałem z Warszawy.

Od dnia 18. Maja zaczętey podróży, aż do dnia 28. tegoż miesiąca do Kamieńca Podolskiego, nic nie było szczególnego, cobym w niniejszym mógł wciągać opis. Kraiem albowiem polskim iadąc wszyskto to, co pod przejeżdżającego podpada oko, każdemu jest wiadomym. — Prawda, iż nieporządek, ździerstwa partykularne po miasteczkach i karczmach, niedostatek potrzebney ku wygodzie podróżnego sufficyencyi, mogłyby zostać celem obfzernego pisania; lecz wyszczególnianie mieysc, czyniłoby nie tak Dyaryusz, iak bardziey Satyrę, którey pisanie nie do mnie należy. Kochając atoli ten kray, który jest moją oyczyzną, chęć mnie bierze życzyć mu usilnie, aby kiedyżkolwiek ocknęli się mieszkańcy z zadawnionych przefądów w zarządzaniu



własnością swoją, aby zaczęli więcey poznawać naturę ludzką w wieśniaku, mniej go uciskając, a dając mu więcey wolności pracowania dla siebie, zabezpieczywszy życie i majątek iego prawami. Rolnik na ów czas, choć nie tak uciskany, stałby się właścicielowi intratnieyszy, widziećby było niwę iego lepszym okrytą zbożem, dom i odzienie iego przystoynieysze. Nie ździerałby go żyd, który teraz z niego ma niegodziwy prowent: owszem tychże próżniaków po wsiach i miasteczkach osiadłych kupy zatrudniły się musiały innym godziwszym do życia sposobem. Widziećby było miasta ludnieysze, domy porządnieysze, rozwaliny i knieie po ulicach budowłą świeżą i naprawą dróg zastąpione. Patrzyłby podróżny na wesełące się poddaństwo, którego teraz nie widzi, tylko z desperacyi niewoli, w którey życie, w pokątnych szynkach szkodliwym kraiu trunkiem zalewające się. Widziałby stan mieyski większe mający znaczenie, w lepszey sukni i zamieszkanu, może i zagraniczny uy-



rzawszy bezpieczeństwo osoby swej i majątku, śmiałoby się garnąć posiadać pustką wiele leżących gruntów; a ztąd handel, rękodzieła i przemysł dałyby krajowi inakższy wizerunek.

Stanałem w Kamieńcu dnia wyżej wspomnianego 28. Maja. Kamieniec zasada najcelniejszej kraiu całego siły daie zaraz poznać, iż jest utrzymywany przez rozumnego Kommendanta. Ostróżność zachowywana, straż na około ustanowiona, bez należytego wybadywania przychodzi nie wpuszczanie, zbrojownia w należytej gotowości, miejsca harmatą opatrzone, żołnierz dobrze wyuczony, porządek ściśle we wszystkim zachowywany, karność żołnierza w pokoju z obywatelem miała utrzymywana; są to skutki i dzieło starego Generała, który w rzemieśle swoim wieku zapadłszy doszedłszy siwizny przez zupełną swojej służby znajomość daie przykładne dowody, iak należy służyć Oyczyźnie i Monarsze.

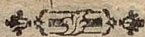
Od dnia 28. Maja, aż do dnia 3. Czerwca zabawiłem w Kamieńcu;

Miaſto  
Kamieniec.



gdzie odpocząwszy i do dalszej przysposobiwszy się podróży na noc do Zwanca wyjechałem. Obraz kraiu po nadbrzeżnego z pierwszego na siebie weyźrzenia okazuje, że jest przyległym krajowi, którego obyczaje i ustawy wewnętrzne wcale mu są przeciwne, czego sam przez się Zwaniec daie dosyć oczywisty dowod. Miasieczko to, po ostatniej owej kraiu ruinie, zostawszy ofiarą ognia i miecza sąsiadów, ledwo co teraz przychodzić do siebie zaczyna. Mieszkańcy tego, z Żydów, z Ormian i Ruśniaków złożeni, zaczynają się budować na dawnych spaleniiskach; nie masz prawie żadnego z tych, któryby Tureckiego nie umiał ięzyka. — Kommunikacya z Chocimem więcej ich do Turków, niżeli do krajowych czyni podobnemi mieszkańców. Zabawić tu musiałem do dnia 5<sup>go</sup> Czerwca dla deszczów wielkich i wiatrów, które sprawiają trudne nieco przez Dniestr przeprawę. Dnia dopiero 5<sup>go</sup> przewiozłszy się na Turecką stronę udałem się do Chocimia.

Zwaniec.



Miasto  
Chocim.

Miasto Chocim równie iak i Zwaniec z dawnych powstać zaczęło ruin, z większą jednak daleko żywością. Turcy, Ormianie i Żydzi są onego mieszkańcami, z tych jedni handlu, drudzy rzemioł, inni służby wojskowej, a reszta próżnowania pilnując, wszyscy chlebem zagranicznym żyją. Gdyby Zwaniec umiał profitować z swoich sąsiadów, podobnoby w lepszym, iak Chocim, znalazł się stanie; lecz zaniedbanie jego pozwala obywatelowi przyległego Cesarzkiego kraiu brać z przed siebie ten pożytek.

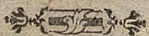
Dla bezpieczeństwa przez kray Turecki przeprawy, sądziłem potrzebą być opatrzonym Paszy Chocimskiego paszportem. Jmć P. *Guiliani* tłumacz Jego Królewskiej Mości i Rzeczypospolitey pograniczny umyślnie tu na to miejsce zemną z Kamieńca przybył, aby mi dla wyrobienia onego był pomocą. Poszliśmy obydwa do zamku. Spodziewałem się idąc ku bramie, że straż nie pierwey nam weyścia pozwoli, aż póki przyzwolitey ostrożności nie dopełni obowiązków. Lecz ta, widzę



widzę nie jest we zwyczaju strzedz się w pokoju, i przychodnia zatrudniać badaniem, kto? z kąd? gdzie? i poco przychodzi? Turcy na łonie pokoju zostając, sądzą podobno ostrożność za rzecz taniej potrzebną, choć dobrze wiedzą, iż w państwach Europejskich uczą się ostrożności w pokoju, aby pod czas wojenney chwili, lepiej z niey profitować mogli. Weszliśmy zatem do fortecy żadnego z siebie nikomu nie dawszy usprawiedliwiania, ani nawet warty widząc.

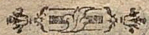
Zamek starożytnym opasany murem i fosją świeżo wyasypanemi bateriami, i niemłą liczbą harmat w każdym miejscu rozłożonych, choć bez straży i artyleryi, jest umocowany. Bomb i kul dostatkem wszędzie leży, z tą tylko różnicą, że te nie w takie, iak u nas ułożone piramidy. Widzieć tu można z samego do zamku wchodu owe rozwaliny baterii i szaniec Rosyjskich za Dniestrem, z których się dano weznaki tuteyżemu miejscu. Udaliśmy się prosto do marszałka Paszyńskiego, gdzie rozumiałem, iż będzie

Zamek  
Chocimski.



potrzeba pisać memoryał dla otrzymania żadanego paszportu, lecz tu inny zwyczaj w ułatwianiu interesów, i więcej tu, iakem poznał, skuteczniejszą, niżeli pisać. Opowiedział Jmć Pan *Guiliani*, że jestem Polak, iadę do Stambułu i żadam paszportu; nie pytano się po co? i dla czego? kazano napisać sekretarzowi, i nie wyszło kwadransa, paszport mi był oddany, oprócz tego zostałem cybuchem i kawą uczęstowany.

Móy Ormianin, który mi był za przewodnika do samego Konstantynopola, oddany, na nasz powrót czekał w mieście, osądził, gdyśmy do niego przyszli, za rzecz równie potrzebną, wziąć także paszport i od Kapukijaja, czyli sekretarza Wołoskiego tu rezydującego. Czemu nie sprzeciwiając się poszliśmy do niego, który napisał prawda bilet, nazywając go paszportem, ale przecieź i dłużej na niego czekać i pisaćemu za fatygę pewną kwotę dać musieliśmy. — Jeżeli zatym dalsze doświadczenia pierwszego we mnie nie odmieniają wrażenia, zostaną



przymuszony większą przyznawać ludzkość Turkom, niżeli tutejszym Chrześcianom.

W samo południe oddaliłem się z Chocimia prosto ku Prutowi do wioski Mamaluga zwaney nad tąż rzeką leżącej. — Tam stanawszy, znalazłem Prut mocno powiększony poprzedzonymi deszczami, i na nim czoln tylko ieden. Po drugi zatym do przyległej w górę polśać musiało wioski. Wieś Mamaluga należy do Chocimia, i rządził nią ieden chorąży Janczarski; Osman Baieraktar człowiek już siwą okryty brodą. Uyrzał on z swoiey chaty żeśmy się po nad brzeg rzeki przechodzili, wyszedł do nas, i niżej czoln z góry wodą przyprowadzono, usiedliśmy pod chatą arędarza wiejskiego i dożyć z nami otwarcie rozmawiać zaczął.

Pytał się zaraz mego przewodnika, który doskonale po Turecku mówił, cobym był za człowiek? nie wierzył, gdy mu powiedział, że jestem Polakiem. Polacy, rzekł, suknie długie noszą i głowę gołą; on zaś, skazując na mnie, podobniey-

Wieś  
Mamaluga  
nad  
Prutem.



Rozmowa  
z Turczy-  
nem.

szym iest do Moskala. Skorom te iego wątpliwość poznał, starałem się go zapewnić, że nie tylko Polakiem iestem, ale ieszcze i z liczby tych, którzy iego narodowi życzą dobrze. Westchnął Muzulman! przypominam sobie, rzecze, Oycu mego, który w młodym swoim wieku, był na wojnie z Polakami, powtarzał on mi nie raz, że naród Polki iest bitny; nie raz powiadał, kilkanaście tysięcy Polaków, nasze woyska daleko licznieysze spędzały z placu. Pamiętay, mówił nie raz, synu, iezeli kiedy w podobnych iak ia znaydować się będziesz woynach, nigdy nie zbyt kować się nad tym, który ci się dostać może w ręce. Tak rozprawiąc Turczyn skrzesał ognia i cybuch mi swój do palenia podał. A gdy mi mój Ormianin wytłómaczył iego powieść, ponowiłem przyiacielskie oświadczenia zapewniając go oraz, że ieszcze z ferc Polaków takowe, o którym oyciec mu iego powiadał, nie wygańo męstwo. — Przyiacielu! odpowie Turczyn, dajmy pokóy, nie równiaymy się z oycami naszymi! iak ten Prut od mo-



rza czarnego, którym, powiadasz, że chcez płynąć do Stambułu, iest różny, tak my od naszych przodków staliśmy się odrodnymi. Ktoby był na ów czas wierzył temu, że Moskal gdzieś w północnych zimnach ledwo co slychu mający, w czasie nasz narod za Dunay wpędzi? ktoby był wierzył, że twój kray będąc bitnym na ów czas osadzony ludem, stanie się niedoleżnym, i da się podzielić sąsiadom, który drżeli niegdyś przed nim. Trzeba, rzecze Osman, upokorzyć się temu, który przepisuie i wymierza czas królestwom. Nie można się oprzeć, gdy nastąpi termin upadku. Jak my, tak i wy znamy dostatecznie zawady, które nas słabemi teraz czynią, i do upadku wiodą, a przecież trudno nam iest zezwolić na ich uprzątnienie, dla tego podobno, że iuz czas przyszedł, abyśmy upadli.

Czołn tym czasém nadzedł i przerwał nam dalszy dyskurs polityczny z predestynacją zawierający w sobie uwagi Turczyna, który dopełniając ludzkości szczęśliwey życzył nam podróży. — Wzajemny i



z strony moiej odebrał dowód ludzkości. Odszedł potym Osman, a my o przewozie myślić zaczęli.

Zręczność  
w przewo-  
żeniu w  
Wołoszy-  
nach na  
Prucie.

Nie mogłem się wydziwić sprawności przewoźników z iaką oni czynili ten przewoz na rzece, która była i wielka, i prędko płynąca. Na dwa czołna nje zbite, ani sprzężone, wóz naładowany wstawić i we dwa tylko wiosła puścić się, jest to dowód nie małej zręczności, którey się mniej w Wołoszynach spodziewałem. Wszedłem w czołn, bo mój przewodnik obawiając się przypadku, czekał ze mnie proby; udało się atoli wszystko szczęśliwie; w godzinie iedney przeprawiliśmy się za Prut, i samym wieczorem ściągaliśmy o ćwierć mili na komorę Wołoską, gdzie nie mając żadnego budynku, pod niebem nasz nocleg odprawiliśmy wraz z pifarzem komory, który naśladowując dawnych Scytów, nie zna widzę, co to jest dom i łóżko, ale ustawnie pilnując, żeby go iaki nie minął kupiec, rozłożył dęba jest iego nakryciem, a porośla buyną trawą ziemia służy mu za pościel. Zrewidował mego prze-

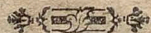
Komora  
Moldawka  
za Prutem.



wodnika towar, które miał na wozach popieczętował paki, zgodzony hurtem, i kontentował się zapłatą. Zastanowiło mnie to iednak dla czego Moldawia i Wołoszczyzna będąc częścią państwa Tureckiego, osobne cło na siebie wybierają. W Chocimiu jest cło Tureckie, które wieźdźając w państwo musi opłacić kupiec, na coż go znowu za mil trzy od granicy Moldawka na Hospodara zdziera komora? Przeciwno komorze Chocimskiej nie masz co mówić, bo jest pograniczną, lecz ta wcale innego gatunku.

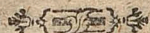
Z tego mieysca, aż do samych Botuszan nie masz żadney wioski, ani karczmy. Rano dnia 6. ztąd ruszywszy stanąłem w Botuszanach, popasać iednak musieliśmy w mieyscu, gdzie doł wykopany w pagórku nakryty deskami nazwany jest karczma, i Wołoch w nim wino szynkuie. Osiadłość Botuszan jest dosyć obszerna, drugim miałem po Jassach w Moldawii nazwać się może. Budowlę ma dosć obszerną i wygodną. Domy, w których Ormianie mieszkaia, przechodzą wygodą inne.

Osiadłość  
Botuszan i  
obywate-  
lów ro-  
dzay.

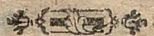


Czworaki rodzaj mieszkańców w tym mieście, Grecy, Ormianie, Wołosza i Żydzi. Sposob ich życia jest handel, którego Grecy i Ormianie wszyscy prawie pilnują. Maiąc do tego sposobne miejsce, bo co niedziela tak wielkie zwykły bywać targi, iż bydła, koni, towarów różnych, i rzeczy ku wygodzie służących można tyle dostać, ile potrzeba. Przypisać tu należy kraiu Polskiego mieszkańcom niedbałość, osobliwie tym, którzy około granicy mieszkają, że takich i tym podobnych okoliczności nie zwykli zachowywać. Gdyby drugi, który czas trawi na próżnowaniu w swym domu, ciekawością ujęty, wyjechał do zagranicznych niezbyt odległych miał na takie, iakie w tym miejscu, targi, i raz i drugi rozpoznawszy okoliczności, dał się oraz poznać mieszkańcom, bez wątpienia otwórzyłyby mu się oczy, i wyniknęłyby może ztąd dla niego gruntowne iakie pożytkowania sposoby.

W Botufzanach, tak dla odmiany furmanów, iako też, że mój przewodnik, miał tu żonę i dzieci, czuł



naturalny obowiązek zabawienia się w domu, wstrzymany został mój dalszy wyjazd aż do dnia 13. Czerwca. W tym przeciągu czasu powracający ze Stambułu przez Botufzany kupcy tym właśnie, którym, i moja być miała podróż, traktem, dali nam przestrożę o znajdujących się na różnych traktu miejscach rozbojnikach. W kilku tych dniach żyda przejeżdżającego z Polski do Gałacu zabito, trzech Turków, i dwóch Ormian do Chocimia przebierających się zrabowano. Takowe więc wiadomości w tych tu krajach nie rzadkie, ukazały mi potrzebę opatrzenia się w broń i amunicye. Przyszło mi na pamięć, iż w państwach Europejskich prawa i policya podróżnego bezpiecznym czynią, tu zaś własnego dla swojej obrony szukać należy sposobu. — Lecz w tey mierze nie można być w przesądzie, znając dobrze, że i przy obronie praw licznych, gdy ich exekucya zaniedbana, więcej czasem wydarza się złego tym, którzy się na nich fundują, iak tam,



gdzie ich nie masz, ale każdy o własnym pamięta bezpieczeństwie.

Dnia tego o mil dwie za Botufzanami w polu odprawiłem nocleg; nazajutrz dnia 14. na boku Jass także w polu zanocować musieliśmy. — Furmani wyprofilili się od iechania przez Jassy dla tego, iż tam w ulicach miasta sporządzili Hospodar mosty, ustanowił od nich myto zbyt wielkie na wszystkich w ogólności przejeżdżających. Ten ciężar możeby był nie tak przykry, gdyby podróżny w jednym tylko miejscu zostawał do opłacenia przymuszany. Lecz, skoro wieżdża do miasta, mytnik skarbowy wystawia rękę: dalej sługa kościelny skarbone, na końcu, partykularny mieyski poborca na poprawę tychże mostow nikomu nie przepuszcza; tak: iż od czterech koni kosztuje cały ten podatek przeszło ośm lewów. Takowym przeto furmanów przełożeniem zniewolony minąć te miejsce musiałem, a przebywszy gęste za Jassami ku miasteczku Wafykkii lasy, w polu także noc przepędziłem. W tym miejscu dowiedziałem się od kuryera Rossyi-



skiego do Stambułu idącego, że Hospodar Moldawski tegoż samego dnia 14. Czerwca z rządów Moldawii był złożony, i wszystkie jego mobilia i zbiory zostały popieczetowane. Był on nie tylko temu krajowi, którym rządził zbyt uciążliwy, ale prócz tego, i sąsiadom bezwzględnie narażał się przez tamę handlu i komunikacyi, co teraz bez wątpienia razem z jego usać musi panowaniem. Wołosza ztąd niemałe okazywała ukontentowanie, i mało podobno było takich, którzyby jego zostali tknięci przypadkiem.

Hospodar  
Moldawski  
złożony.

Dnia 15. miasteczko Wafykkii dość mizerne minąłem, z którego wyjeżdżając, zdybałem Paszę z Konstantynopola na obięcie rządów Powiatu Chocimskiego iadącego. — Dnia 16. minąłem Berlad miasteczko w lepszym trochi, iak Wafykkii stanie. Ztąd aż do samego Gałacu sarańczą iadąc większą mi czyniło przykrość, niżeli niedostatek żywności, której po miasteczkach, choć bardzo rzadkich, trudno dostać. Stałem w Gałacu dnia 19 Czerwca, bez żadnego przypadku i od rozboyników napa-





sci, co nieustannie mając na pamięci, codziennie broń moją świeżym zapewniałem nabojem, całe nocy bez snu na pilney bacznosci i straży przepędzając.

Szrodkiem samym kraiu Moldawskiego od zachodu na południe iadąc, nie można nie zastanowić się nad fizycznym kraiu tego położeniem, i nad rządu politycznego zafadą. —

Kray rozległy, pagórkami, po między które wesołe równiny widzieć się dają, napełniony, lasów dostatek, ziemia czarna i sypka, rzeki komunikacją z Dunaiem czyniące, powietrza łagodność i wyższość niżeli w kraiu Polskim, czyniłyby mogły z Moldawii prowincją dość obfitą i ludną, któraby mogła żywić bez wątpienia chlebem ogołoczone dalsze Tureckie kraie; powinienby się tu garnąć lud zewsząd ku zamieszkanui, znalazłby tu kupiec sposobne ku prowadzeniu handlu nad Dunaiem mieysca, którym przez czarne morze z całym wschodem otwarte jest złączenie. Relnik bez wielkiej pracy osiadłszy puste grunta, odbierałby z obfitey ziemi pożytki.

Sytuacya i  
stan Moldawii.



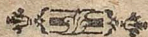
Lecz rząd arbitralny nad ludem kraiu Hospodarowi oddany, mieszkaniec żadnemi praw opisami nieubeśpieczony, ale oddany łupiestwu dobrowolnemu rządzcy, zabraniaią i tamuią zaludnienie kraiu tego. Ledwo się tu ten podobno ośieść odważy, który albo w kraiu swoim śmierć zaśluziwszy, ucieczką życie ocali, albo go szczególny pożytkowania uludziwszy interes, przynagli, że w którym z portowych nad Dunaiem osiędzie miasteczku, w których naywięcey jest Ormian, Greków i Zydów, narodów, w rzeczy samey wędrownych, i tam osiadających, gdzie mogą, choć na czas, znaleźć pożytek. Człowiek zapewne, który w monarchicznym, lub w wolnym zrół rządzie, nie miałby tyle nad sobą samym nieczulości, aby porzuciłszy swoją oyczyznę, w której zna prawa całość iego ubeśpieczające, zna liczbę podatku, który płacić powinien, gdzie ma otwarte szkoły i akademie dla uformowania dziecięcia swojego, gdzie nakoniec zna dobrze, iż z partykularnego, choć czasem późno odbie-



rze sprawiedliwość, przeniósł się tu, gdzie rząd w ręku Hospodara despotyczny, któregokolwiek czasu może mu zadać śmierć lub zgubę; gdzie w miasteczkach sprawnicy hospodarscy bez żadnych fundamentalnych praw przepisów, spory między stronami, według swojego upodobania i zdania rozstrzygają, z najeźszą, czasem niewinnego, gdy mu się nie opłaci, krzywdą, który nieznając drogi appellowania do Hospodara, zostać musi w milczeniu, albo raczy nie mając czym zapłacić Hospodarowi sprawiedliwości stęknąć i zapłakać na los swojego ukrzywdzenia. Gdzie podatki arbitralne, co miesiąc od głowy i od każdego bydłęcia narzucane, choćby z ostatnią majątku swojego ruiną, mieszkaniec płacić musi; gdzie nakoniec ani religii swojej przyzwolonego zachowania, ani edukacji mieć nie może. Ten rząd zapewne przystępu broni obcemu, a zadawnionego mieszkańca w grubey trzymając prostocie i dzikości, czyni kray pustym, i niedostatecznym w żywność. Hospodar nie z przywią-



zania ku dobru krajowemu, ale z chęci z bogacenia się, choć nie jest pewien swojej głowy, sprawując rzady, i sam zdziera, i na łupieżców, którzy mu się opłacają, zmrużonym pogląda okiem, żadnego nie czyniąc zachęcenia do rolnictwa i rzemiosł, ale tylko aby rąk jego wymęczone dożyć mogły narzuty. Boiar posiadający wioskę, jeżeli co potrafi wycisnąć z chłopą, kontent, że mu się okroi na opłat swojego podatku na osobę jego dom i bydło naznaczonego; chłop mający zaparte sposoby i myśl do szukania pożytku, przestając na kukurudzy, szuka iak może, z przedaży bydła i owiec, aby się uiszczył tak swemu Boiarowi, iak i publicznym narzutom. Kupiec handlem zaprzątiony nie czekając nacisku od sprawników zawczasu się z niemi ugadza i drogo zamieszkanie w tym kraju swoje opłaca. Taki stan rządu bez wątpienia utrzymwać będzie zawsze Moldawią w tey, iak teraz sytuacyi, gdzie iadąc kraiem nic nie widać, iak tylko grunta odłogiem leżące, pługiem nietknięte i wybuiałemi porośłe trawami.



Położenie  
kraju po  
nad Dunay.

Położenie kraiu po nad Dunaiem bardzo jest piękne; równiny obszernie i miasteczka portowe czynią nie małą ozdobę tey sronie. Gdyby te mieysca były w innych rękach, bez wątpienia z Gałacu, z Imbraiłowa, z Kilii i innych po nad Dunay osad, staćby się mogły piękne i ludne miasta. — Gałac teraz z pomiędzy innych jest prawie naylepsze, iego port nayspolobniejszy i arcy wygodny. Dunay u samych brzegów dośc głęboki, mogą tu zawiać nayładownieysze kupieckie okręty. Niżey od Gałacu na milę wpada Prut do Dunaiu z Moldawii, a w górze o dwie mile koło Imbraiłowa rzeka Seret z pośrzodku Wołoszczyzny, płynące. Miało to nie ma nad 300. mieszkańców, którzy się składają z Greków, Wołochów, Ormianów i Żydów. Turcy tu tylko dla handlu i korespondencyi ze Stambułem zwykli zabawiać i gościć. Port ten zawsze dostatkami miewa okrętów ze Stambułu przybywających po zboże i inne produkta, których dodawać Porcie xiążęta Wołoski i Moldawski są obowiązani, czekać

Miało  
Gałac.

iednak



iednak zawsze muszą na ładunki po kilka mieścęcy, gdyż te xieństwa mając przyzczupłe rolnictwo własne dla uiszczenia się czałem zagranicznych zboż szukać bywają przymuszeni. Z Polski do tego mieysca komunikacya ładem od Mohyłowa z przeprawą zboż i innych produktów osobliwie latem małoby co kosztować mogła, dla pastwiłk dostatnich w kraiu; lecz o tym nikt nie myśli.

Najalem dla siebie w iednym Tureckim okręcie mieysce, który w przeciagu czterech mieścęcy przecież doczekał się towarów. Rządzca tegoż okrętu był Tureczyn, człowiek dość ludzki i grzeczny. — Odbiliśmy od brzegu dnia 22. Czerwca. Dziwił mnie Dunay, że nie masz naymnieyszych w nim płaszczyn, któreby omiać potrzeba, w każde mieysce można obrócić i do brzegu samego się zbliżyć, wszędzie głębizna wystarczająca. Dnia tego mieliśmy wiatr przeciwny, i dla tego tylko do Iffakezy upłynęliśmy. Brzegi Dunaiu nie są wyfokie, owszem gdy wyleie, całą zwykłą

Dunaiu  
spolobność  
i głębizna.

C



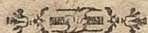
lewać dolinę aż ku góróm Babach-  
darskim, które o dobrą milę od brze-  
gów w Rómeli widać ciągnące się,  
aż ku samym morza czarnego brze-  
gom. Z dnia 22. na 23. Czerwca za-  
nocowaliśmy u brzegów Iffakczy  
na tamtej Dunaju stronie w Rómeli  
sytuowanej, Iffakcza więcej do  
miasteczka, iak do wsi, ma podobień-  
stwo. Ma zamek nad samym Duna-  
iem sytuowany, w którym żadnego  
teraz nie maż garnizonu.

Iffakcza.

Rozdział  
Dunaju.

Nazajutrz z tąd odbiwszy ku Tul-  
czy udaliśmy się. O mil dwie za Iffa-  
kczą Dunaj na dwie dzieli się póło-  
wy, jedna idąc w lewą stronę ku  
Izmailowu i Kili trzema w morze  
wlewa się korytami, a druga w pra-  
wą pod Tulczę, którą się udali  
tamte opuściliśmy. Tulcza podo-  
bnież iak i Iffakcza na tamtej Duna-  
ju stronie, równie wsią nazwaną,  
choć powierzchowną sytuacją mia-  
steczka nazwiłko miećby mogła, ma  
także zameczek na skale klinem w  
Dunaj wpadającej, który bez ża-  
dnego zostaje opatrzenia; te oby-  
dwie wsie samemi tylko osadzone  
Turkami. W tym miejscu widzieć

Tulcza.



się dają znaki mostu owego, któren  
Moskale, pod czas ostatniey z Tur-  
kami wojny zbudowali, podobny  
był most i na drugiey półowie pod  
Izmailowem dla utrzymywania Mol-  
dawii i Bessarabii z Zadunajkim  
kraiem komunikacyi. Dla trzcin  
mnoгих po obydwu wciąż Dunaju  
brzegach tyle jest wszędzie koma-  
rów i much, iż z przykrością pły-  
nym odprawiać przychodzi no-  
clegi.

O milę po niżej Tulczy też Du-  
naju półowa na dwie odnogi prze-  
dziela się. W prawą stronę udającą  
się rzuciwszy, lewą popłynęliśmy  
odnogą. Lecz znowu w pół mili  
drogi też sama odnoga dzieli się na  
dwie, i tu lewą opuściliśmy, prawa  
dla naszej pozostała podróży. To  
koryto ze wszystkich jest najlepsze  
dla żeglujących, wątkość atoli tego  
nie może nie przynosić czasem nie-  
bezpieczeństwa: często się trafia,  
że wiatr gwałtowny powstawszy  
nagle okrętem rzuci o brzeg i zgru-  
chotać go zdoła. W tej przeprowie  
największą maytkowie mają pracę  
dla ustawicznego żagłów przeina-



czania. Dnia tego wiatr był przeciwny, iednak nie przyniósł nam tyle trudności, co w iednym mieyscu miałkość, którey nie uspiezono miąć, gdzie więcey iak trzy godziny kosztowało okrętu cofnienie: po którey pracy aż do późnego płynęliśmy zmroku. — Dla odprawienia noclegu wstrzymaliśmy się u brzegu, z wieczora było uciszzone powietrze, lecz o pół nocy wielka powstała burza, która cały dzień następujący trwała. Po mimo tej niepogody płynęliśmy dzień cały niemając już żadney wioski, ani miasta, tylko po obydwóch stronach wybuiate trzciny. Dnia następującego wiatr trochi dla nas okazał się pomyslnieyszym, i przyspieszył naszą podróż. Minęliśmy znaki owego traktu dawnego, który z Kilii do Romelii bywał tedy używany. — W tym mieyscu kanał powiększa się częścią wody, która się od tamtej połowy, co pod Kilię poszła, odrywa i idąc przez wyspę między temiż półowami będącą do tego wlewa się koryta.



Okolo dwunastey z rana w samey cieśninie u czarnego morza stanęliśmy zostawszy kilka okrętów, które czekały pomyslnego na morze wiatru; i myśmy tu stanęli równy mając cel dalszey żeglugi. Cieśnina ta, którą taż Dunaju odnoga wpada w morze ma dofyć szerokości. Nad brzegiem znajduie się latarnia, po lewey ręce odnogi iest mała osada z kilkunastu złożona domów, i kawiarni Tureckich, w których można niektórych dostać żywności do okrętów, lud iednak nad morzem mieszkający i oddalony od innych osad iest zdolny do rabunków i zabóystwa, gdy mu się do tego zdarzają okazy. Są tu w tym mieyscu i ruiny zamku przez Moskalow zburzonego, który przed woyną ostatnią bywał utrzymywany przez Turków; położenie iego nad samym morzem. W tej cieśninie mógłby być port arcy wygodny i bezpieczny, lecz dla niedbalstwa tak iest zaprzątniony usterkami, iż u niego naywięcey rozbiia się okrętów, z czego coraz większe mnożą się niebezpieczeństwa, bo te ostatki z roz-

Cieśnina,  
czyli Boaz  
po Ture-  
cku.

Zozwaliny  
zamku nad  
morzem.



bitych flatków woda przymuśiając czyni z nich miakkość i progi.

Nazajutrz dnia 16. Czerwca, o godzinie 4tey z rana odbiliśmy od brzegu, przedsiębiorąc, wraz z innymi okrętami ułożoną żeglugę. — Wiatr zachodni z wieczora ieszcze wiać zaczął, obiecując dnia następnego być panem, był on nam wprawdzie z boku, lecz poboczne żagle czyniły nam go pomyślnym, zniknął naręszcie i widok lądu. Człowiek depeżący ziemię zdaie się być porównanym wraz z innymi stworzeniami, lecz tu w pośrodku wód i fali, którego pochłonać uśiła, inaczej się wydaie. Rozum iego, zdatność, sposob, i sztuka podbiłania żywiołów pod swoją władzę i walczenia przeciwko ich mocy, iasniey daią poznawać, że iest pierwszym ogniwem łańcucha, którego natura upletła z stworzeń. — Niepodobna iednak być bez pomieszanania widząc dzielność fali morskiej, która oczywiście okazuje, iż chce pokonać i okręt, który ją tłumi, i tych, którzy go przeciwko iey mocy kierują: iedyne tylko przy-



zwyczajenie do tegoż widoku uspokoić może człowieka w iego troskliwości o życie, czego i ja doznałem tym bardziey, że nawet żadney nie uczulem w zdrowiu rewolucyi, którey rzadko uchodzą pierwszy raz na morzu będący.

Minawszy te mieysca, które daią widzieć, że ieszcze Dunayska woda korytami w morze wlewaiąca się, czyni mętność i skłóconą wodę moriską, następuje kolor prawdziwy morza czarnego, które lubo przez ciemny lazur z weyżrzenia zdaie się być czarne, iednak dla tey przyczyny trudno mu nadawać to nazwiśko, ile kiedy i inne morza dla siarczystych w sobie materyi, i słonności równy okazują gatunek.

Wiatr zachodni, który spodziewaliśmy się, że cały dzień zostanie nieodmienny, tylko do południa dotrwał, ustał, a na iego mieyscu pułnocny wiać zaczął, który był prawdziwie naszym, i chociaż tylko kilka godzin nam służył, iednak znacznie z niego profitowaliśmy. W sam wieczor na iego mieysce wschodowy nastąpił, i całą noc wie-

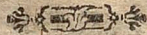


iac dotrwał na dzień następujący, był on nam przez półowę przeciwnym. I ta to podobno jest przyczyna niebezpieczney na tym morzu żeglugi, że nigdy prawie statecznie wiejącego nie masz wiatru, czasem ze wszystkich stron wieją klóci falami, do czego gdy się przemiesza burza, fale ze wśzech stron zburzone topić zwykły okręty, ofobliwie te, które nie mają dobrego zamknięcia.

Ciekawie oraz patrzyłem na gatunek ryb morskich Junus po Turku, a po naszym Delfiny nazwanych, które ofobliwszy mają inflykt, gonią one idące okręty, które dognawszy krążą około nich i w inną znowu śladami udając się stronę, dają się zupełnie widzieć wyskakując na wierzch, mają podobieństwo kształtem i wielkością do świni, nie iedzą tych ryb, bo sama w nich tłustość, zażywają iey iednak do lamp i skór wyprawy.

Po południu około godziny 3ciej obrócił się wiatr z południa wcale nam przeciwny, z początku wiał wolno, lecz ku wieczorowi tak się

Delfiny  
ryby morskie.



zmocnił, iż żadnym sposobem nie można było kierować okrętu w naszą stronę, rzucały nami fale, i nie było innego sposobu, tylko puścić się z niemi, co uczyniono, zwiąwszy poboczne żagle, ieden tylko u nosa okrętu zostawując. Niosło nas bez ustanku noc całą, często fale wpadały w okręt, i z pomiędzy nich mało go czasem widać było, pracowano co żywo, i tym wszystkim, nie wiele widziałem zmieszanego rządzcę okrętu. Nareszcie zapędzeni zostaliśmy w ieden Golf u brzegów Romelii, gdzie równo ze dniem zobaczywszy brzegi, pomimo wszelkich fali rzucono kotwicę. — To okrętu zastanowienie powiększyło kołysania i szturmy. O wschodzie słońca ustawać zaczęła burza, gdzie potym tak się uciszyło powietrze, iż żadnego nie było wiatru. Cały przeto dzień i noc stać na kotwicach musieliśmy oczekując wiatru. W wiosce nad samym morzem sytuowaney z rządzcą okrętu i innemi Turkami, którzy na tym samym z nami płynęli okręcie, strawiliśmy ten dzień cały w kawiarni. Gro-

Jan 11  
1712

mada dzieci Tureckich nie dała mi pokoiu, zbiegały się zewsząd ku kamiarni patrzeć na mój strój. Samym wieczorem powróciliśmy do okrętu.

Nazajutrz choć przy słabym z początku wiejącym wietrze ruszywszy, gdy w głąb morze udawać się zaczęto, zostaliśmy dobrze wiejący wiatr wschodowy, który nam służył dzień cały i noc, a trwając i w dniu następującym statecznie zbliżył nas ku celowi żeglugi naszey tak, iż o godzinie drugiej po południu ujrzelśmy góry blisko Stambułu leżące, a o czwartej w samej stanęliśmy cieśninie, po Turecku nazwaney Boaz, w którym kończy się morze czarne, a poczyna ten kanał, który z tegoż morza po pod Konstantynopol na Archipelag dostateczne daje przeyscie i komunikacya.

Obydwa tey cieśniny brzegi Anadolki, i Rómelii nie dawno zrobionemi przez Francuza *de Totte* są umocowane Cytadellami. Na stronie Anatołskiey jest ich cztery, a na tey od Rómelii dwie nowych, a

Kanał  
Stambulski.

trzecia stara. Na teyże samej jest latarnia, przy której wioska nad samym morzem sytuowana utrzymywać onę powinna. Skoro zaczęliśmy mijać cieśninę natychmiast uderzył mnie w oczy widok wyborney kanału sytuacji. Zapomniałem o przykrościach iakich w odprawioney mogłem doznać żegludze. Wprawil mnie w zadumienie wizerunek osad po pagórkach i dolinach po nad idący kanał sytuowanych, domow orientalnym sposobem stawionych, wyniosłych skał, i różnego kształtu pagórkow, i gór zwieszłych, rozkofznych dolin, i wesołych płaszczyzn, Cyprysow naturalnie po wszystkich mieyscach tu i owdzie rozrzuconych, winnic, ogrodow, i naturalnych wody spadkow. — Nie byłem płynąc innego, tylko iak i inni cudzoziemscy, zdania, że ten kanał jest kunsztem natury, który samemu miastu daje położenie nad inne zyskownieysze. — Tym tak miłym postępując kanałem i kontentując oczy iednym po drugim obmiotem, sam narezcie dał mi się widzieć Konstantynopol, w któ-

Jego sytuacja rzadko podobna.





rego Porcie stanawszy, udałem się na Perę, miejsce, które jest wyznaczone ku zamieszkaniu ministrów od Europejskich dworów u Porty rezydujących, oraz gdzie mieszkać powinni wszyscy tychże dworów tłumacze, i inni w jakimkolwiek bądź zostający obowiązku.



## ROZDZIAŁ II.

*Sytuacja Konstantynopola, gatunek  
Jurysdykcji do utrzymania Sprawiedliwości w okolicznościach  
Cywilnych.*

**K**onstantynopol niegdyś Cesarzów wschodnich, a teraz państwa Ottomańskiego stolica, z miejsca, na którym stoi, nie może być tylko ciekawym oka ludzkiego widokiem; okraiek ten lądu Europejskiego,



czyli klin kształt rogu zakrzywionego mający, z południa i z wschodu morze białe oblewa, z północy otacza go cieśnina, albo kanał czarne z białym łączący morza, i nie zostaje mu, tylko od zachodu z ziemią złączenie. Kończy Europę, a Azji ukazuje początek. Mając zaś z tego i z owego boku dwojakie morze, czyni miastu najpotrzebniejszą z prowincjami rozległego państwa komunikacją, i oraz rzadko widziany innym częściom ziemi przyłtęp.

Czarne morze, które jest położone między Europą i Azją, i w które tyle rzek znakomitych handlem i defluitacją z głębi państw północnych płynących, wpada, daje złączenie z Konstantynopolem północnym Azji i Europy kraiom. Białe zaś morze, czyli Archipelag Grecki ciągłość z śródziemnym mający, czyni przyłtęp południowym i zachodnim Europy państwowom, Azji i Afryki po nad śródziemnym leżącym. Co większa cieśniną Gofsu Perskiego i morzem czerwonym z częścią Azji wschodniej, a przez

Kommu-  
nikacja i  
położenie  
zyskowe  
Konstanty-  
nopola.



Gibraltar z zachodnimi Indyami, czyli Ameryką łatwiejsza z Konstantynopolem, niżeli z innymi Portami widzieć się daie komunikacya.

W tak szczęśliwey sytuacyi będąc to miało położone przy pomocy dostarczających produktów państwa, a rzetelniej mówiąc przy sposobności ziemi, któreby wydawała z siebie, gdyby miała pracowitych mieszkańców, mogłoby kwitnąć w największy handel, i z całego półkryga ziemi do siebie sprowadzać bogactwa; lecz rząd Turecki przesłając na obfitych dochodach swoich, i na tych, które ma z komor, handlu, którymby się mógł sam zatrudniać, rzemiosł i rękodzieł, któreby mógł mieć swoje, ustępuje Europejczykom, którzy osiadłszy w Konstantynopolu, w Smirnie, Tessalonie, Alepie, Alexandryi, w Angorze i w innych przedniejszych miejscach pod protekcyą Monarchów swoich, za rękodzieła Europejskie i za różnego rodzaju do potrzeb służące rzeczy, znaczną co



rok skarbów Tureckich liczbę wyprawiają.

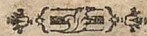
Sytuacya miejsca tego od najdawniejszych wieków była zawsze pomocą do wielkości i wspaniałości miasta. — Owych murów starożytnych rozwaliny, owych marmurów sztuki, z których teraz Turcy zakładając domow swoich fundamenta razem z prostym kamieniem łączą, owych kolosów kawałki po kątach poniewierające się, są to ostatki przypominające czasy owe, w których Konstantynopol, albo Carogrod błyszczał w bogactwa, i był stekiem całej Europy, Azji i Afryki. I że ieszcze do tych czas utrzymuje się jego choć w innym sposobie ozdoba, że oprócz samego miasta, tyle ma około osad, iż ledwo przecisnąć się można pomiędzy domy i różną budowlę, zapewne przypisać należy sposobności miejsca tego, w którym tyle otwartych znaleźć może każdy do życia sposobow.

Po mimo despotyzmu, pod którym całe państwo Ottomańskie stęka, mieszkańcy starają się dosyć o

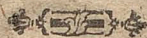


ozdobę w budowlu, ich domy wprawdzie nie są z kamienia i cegieł, iednak budowanie, którego używają z drzewa sposobem i architekturą wschodnią niemale za sobą ciągnie kosztą: do trzech i czterech piętr wyciągać zwykli domy, które w różne latarnie, perspektywy i wypukłości, oraz w pokost i farby przyozdobione nie mnieyszą od struktur Europeyskich czynią expens i ozdodę.

Teraznieyszemu Konstantynopolu zabudowaniu, które może jest daleko różne, iak było za czasow Cesarzów wschodnich, przydać tylko szerokość ulic, które teraz tak są wązkie, iż poiazdem niemi niepodobny przejazd, przydać rozległość placów, i rozprzestrzenienie zawalonych różną budowlą przepraw; narefzcie tych uliczek mnogość poznać, a porobić z nich mniej, ale dłuższe, któreby czynić mogły otwartość i widok, iuż takim sposobem piękność Konstantynopola teraznieyszego nie ustąpiaby, z tych miast żadnemu, które teraz za nayozdobnieysze w Europie liczyć



liczyć można. Co może kiedy piękniejszy czynić widok, iak rozległość całego Konstantynopola. Samo miasto, iak się wyżej rzekło, stoi na gruncie, klinem między morze i kanał wsuniętym, którego sytuacya jest pagorkowata i otwarta na wszystkie strony. Stroną Europeyską po nad kanał ciągną się gęste osady Galaca, Tophana, Pera i inne, po których następuje łańcuch nieprzerwany aż do samego morza czarnego, tych wsi, które przybrane i ustrojone w ogrody, pałace, w winnice i drzew rozmaitych dostatek pięknością swoją nie ustępują miastu. Po drugiey stronie kanału stroną Azyi widzieć się dają Szkutary nad brzegiem morza i kanału położone rozległe i ozdobne miasto, od którego równie, iak i stroną Europy, tey samey piękności ciągną się po nad kanał osady aż ku ruinom zamku Konstantyna nad brzegiem morza czarnego położonego. — Gdziekolwiek się zaś rzuci okiem, wszędzie wyniosłość pałacow i meczetow, brzegow naturalna zwłesiłość, morza białego otwartość ka-



nału szerość, drzew, ogrodów i winnic nie mała liczba, gor kończystość i wypukłość tam i owdzie pokazująca się, nareście mnogość kackow po cieśninie uwiłających się i okrętów pewna codziennie kwota z różnych stron przybywających, uderza w oczy.

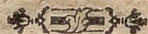
Te ozdoby czyniłyby mogły szczęśliwe zamieszkanie na tym mieyscu, gdyby nie zaraza corocznie grassująca, która czasem kosztować zwykła to miasto, kilkakroć stotyściecy ludzi; tudzież i ogień, który opanowawszy iedno mieysce, pożera czasem wielką część miasta, lub przyległych osad. Te dwa nieszczęścia tak się głęboko dają czuć mieszkańcom, osobliwie Chrześcianom, iż samo onych wspomnienie, o zły ich przyprawia humor.

Cieżar rządu despotycznego dostyc jest w stanie upokarzać i upośledzać narody. Coż może mieszkańca bardziey dotykać, iak codzienne prawie przypadki dopełniania prywatney panującego woli? Z tym wszystkim głow ucinanie, Weyzy-



rom i Paszom z samego tylko kapryfu, że przyšli do znaczney fortuny i bogactw, lub z sekretnych intryg Saraiu; zabieranie na swoy skarb cudzego majątku pod pretextem, że to, co kto posiada, jest dziedzictwem panującego; narzucanie opłat według woli i układow partykularnych na poddanych, a osobliwie na chrześcian i żydow, tak już przyzwyczaiły umysł mieszkańcow, że temi przygodami, ani się zastraszaia, ani im też odrażenia od kraju tego czynić mogą; owszēm wszystkie od zwierchności pochodzące choć naygorrze ogłoszenia, Turcy uznaią za istotne opatrności wyroki, Chrześcianie zaś za łaskawe panującego rozkazy, które ulkuteczniaiać iączą rozmaite podłości gatunki, i głałkania piemiężną opłatą na czele rządu zostaiących.

Aczkolwiek bądź, że rząd całego państwa na woli Sołtaną zdaie się być zasadzony, i że oprócz teyże woli, innych praw z pierwszego weyrzenia nie widać; lecz skoro się wniydzie w poznanie wszelkich podziałow mocy monarchy, okazuią



się natychmiast rozmaite iurydykcyę, tak cywilne iak i gabinetowe; tak wojenne iak i pospolstwa, które iednak są zaprawne despotyzmu ostrością, i dając czuć władzę i moc panującego ludowi, utrzymują w nim nieodmiennie boiaźń, posłuszeństwo, i sprawiedliwość z równego.

Zpomiedzy zbioru różnych ustaw naybardziej Europeyczyka zastranawia, i nic mu bardziej despotyzmu Tureckiego nie wyobraża, iak sposob czyli zasada, na której się fundują iurydykcyę cywilne, i proceder do czynienia sprawiedliwości poddanym, w sprawach ich i w kryminalnych występkach. Przyuczony bowiem i przyzwyczajony do ceremonii i rozwleczenia w processach Europeyjskich, tudzież do ogromnych praw woluminow, i ich rozmaitego tłumaczenia, zadziwiał go krotkość w przepisie prawnym, i raptowna bez braku osob exekucya Turecka.

Alkoran, i pewne zwyczaje zadawione, są prawem dla Turków.

Wiedzieć należy, że alkoran jest sam, który nietylko rządu powszechnego państwa, ale i wżyskich powszechnie iurydykcyi ściągających



się do czynienia sprawiedliwości poddanym, jest fundamentem i zasada. Oprocz którego znajdują się i pewne zwyczaje, które z zadawnionego używania wszedłszy w akceptacyę, służą równie monarsze za prawo, mając równą wagę z alkoranu wyrokami.

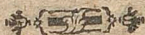
Trzy więc znajdują się magistratur czyli iurydykcyi gatunkow, w sposobie prawnym ustanowionych; Pierwszy jest Kadyleskierow, drugi Mulowkadis, a trzeci Kadyow. Kadyleskierow znajdują się dwóch, Europeyjski i Azyatycki wraz z Egiptkim. Ich urząd jest wysoki: do ich trybunału idą appellacye, od Kadys Mulow i Kadyow, oni sądzą wojskowe osoby w interessach cywilnych, zasiadają pierwsze w Dywanie wielkim mieysce po Weyzyrze, mają prawo promocyi na Mustego, powinni być dobrze ćwiczeni w prawie alkoranu. Od nich zawisł dozór i władza nad temi dwoma gatunkami sędziow niższych, oni ich stanowią i odmienią, oni ich promowują i surowo karzą, gdy się iaka okaże na nich skarga. Kadysmulow

Jurydykcyę Kadyleskierow, Kadyow, i Kadys mulow.



iurysdykcyę są tylko po miasteczkach znaczniejszych, Kadyow zaś po wsiach i miasteczkach partykularnych. Ci wszyscy powinni nieprzerwanie sprawować swoje powinności, nie są płatni ze skarbu, lecz mają dla siebieznaczony dziełaty grosz z processu, którego być mają sędziami.

Do każdej iurydykcyi przyłączeni są ludzie ku władze i pomocy, których jest powinnością sprowadzać do sądu strony processem pociągnięte, i zaskarżone, brać one nawet i z ulic bez żadnego pofolgowania i uwagi na godność i bogactwo. Ułatwianych przez się processów mają protokół, do którego być powinny wciągane sprawy, z wyrażeniem słowa do słowa tego, co która odpowiada strona. Processów długich nie znają Turcy, nie maż tu wezwyczaiu ani publikat, ani kondemnat, Reiekt *ad proximos*, przypozwań lub dylacyi, *vis legis*, i inne w Europejskich używane sądach sposoby, wycieczania stron prawujących się, i zwłokę sprawy działające, nie mają u Turków miey-



śca. Exekucya wyrokow sądowych zawiła od tychże samych sędziów, która natychmiast następuje bez najmniejszey odwłoki i naznaczenia czasu. Pozwany naprzykład o dług, gdy się pokaże że winien, ze skryptu lub ze świadkow, musi oddać tego momentu, lub dać za siebie przyzwoitą kaucyą. Czego gdy nie jest w stanie dopełnić, do więzienia bywa oddany: które przy każdej iurydykcyi jest opatrzone. Pozwany o wiołencyę i krzywdy drugiemu poczynione, rzadko się obchoodzi, aby kara cielesna nie następowała, nayeściej i w pięty palcatem chłostany bywa, i na grzywny prócz tego skazany zostaje.

W processach kryminalnych pierwszy jest krok prawa wtrącić do więzienia winowaycę, potym go przez świadków, lub inne oczywiste pozory, przekonać. Gdy brakuje tego wszystkiego, co winowaycę przeświadcza, na ten czas sędzia używa tortur, któremi do pòty go każe dręczyć, do póki się nie dowie prawdy. Często się trafia, że winowayca albo fałsz na siebie wyznać

Exekucya Dekretów nie odwołczna.

Kryminalne Processy

Tortur używanie, i kar rozmaitych na winowayców używanie.



z bólu musi, albo też ciężaru mąk nie wytrzymawszy, przed dekretem zakończy życie.

Kary śmierci są różne według gatunków zbrodni. Sznurem iedwabnym duszą familiantów, i osoby upoważnione urzędem. Prostym zaś sznurem odbierają życie ordynaryjnym ludziom. Głowy ucięciem rzadko kiedy Turków karzą, tego gatunku śmierci na żydów i chrześcian używając, ta bowiem kara przynosić zwykła dla całej familii obelgę, od której inne są wyięte, choćby były nayokrutniejszye. Złodziei wieszają, lub ucięciem ręki, gdy mała zachodzi kradzież, karać zwykli. Rozbojników, i tych, którzy przez naiazdy, lub umyślne zafadzki drugim odbierają życie, na pal wbiiają, inakszym atoli, iak u nas sposobem, gdyż u Turków na pal wbity, żyje czasem dni kilka w mękach i boleści.

Niemasz zaś więcej i bardziey używaney kary, iak smaganie w pięty, od tey kary, mało kto z ordynaryjnijszych unika, wiele się czasem i na godnych uiszcza; ta bowiem



kara naymniejszy nie przynosi zakąły! iednym słowem, iurydykcyce Tureckie co do exekucyi są bardzo dobrze umierzone, wyięte będąc od wszelkich przewłok, i gdyby łakomstwo i przekupowanie sędziów nie miało i tutaj miejsca, nigdzieby prędzey, łatwiejzey, i tańzey nie doznawał poddany sprawiedliwości, iak w pańskie Tureckim. — Lecz niemasz podobno kraiu, w którymby ta przywara postrzeżoną nie była w sędziu.



### ROZDZIAŁ III.

*Policya Miasta Konstantynopola,  
bezpieczeństwo.*

Jako ustanowienie w administrowaniu sprawiedliwości poddanym w sprawach cywilnych i kryminalnych w państwie Ottomańskim daie

pozor niejakiegoś despotyzmu dla tego, iż wszelkie ściężki i wycieczki, których jest pełno w przepisach sądowych w państwach Europejskich, zostają zniesione, i raptowne występkió dzieie się ukaranie; tak z drugiey strony ustawy ku bezpieczeństwu społeczeństwa miast pryncypalnych dążące wystawiają kształt, którym każdy może zostać przekonany, iż w nich nie przemoc, ale pobudka końcem dobra powszecznego mieszkańców, i ich bezpieczeństwa daje się oczywiście widzieć.

Niech kto chce weźmie na cel jakąkolwiek bądź stolicę państwa Europejskiego, lub osadę portu, gdzie zbiór różnych narodów zwykł się zgromadzać, niech ją usiłuje równać, co do punktu zadzoney policyi z Konstantynopolem państwa Otomańskiego głową, uzna bez wątpienia, i będzie przymuszony osądzić, że lubo nie takim, iak tam, kształtem, przecież w Konstantynopolu tak co do spokojności mieszkańców, bezpieczeństwa przychodniów, iako też sprawiedliwych

mjar w kupnie i gatunku towarów, oraz w zapobieżeniu uszczerbkowi partykularnych, nierównie żywsze wynaleziono sprężyny.

Miło doświadczać, iak miasto milionowey dochodzące osady, wolne jest od niebezpieczeństwa nocnego, że prawie rzadko slychać o znalezionym na ulicy trupie, bez czego miasta Europejskie codziennie prawie obeysć się nie mogą: owszem co w Konstantynopolu ledwo kiedy w ciemnościach nocnych wydarzyć się mogło, przechodzącemu naykrzytsze ulic wykrety, tego w miastach naszych naypublicznieyszey ulicy każdego wieczora doświadczyć można.

Poiedynki, zabóystwa zdradzieckie, i wszelkiego gatunku zemsty z punktu honoru wypływaiące, są to rzeczy: które na łonie państw Republikantskich nayznakomitszych ludzi z życia ogałaciaią. Te sposoby prawdziwą dzikość w sobie maiące, nie znane są narodowi Tureckiemu, i Konstantynopol, choć jest zbiorem wszelkich kraiyowych intereffów, i miejscem intryg, gdzie oraz za-

Poiedynki  
Turkom  
nie znane





zdrość z emulacją muszą się znaydywać, iednak w takiey to wszystko dzieie się cichości, iak gdyby w mieyscu oddalonym od ludzi, i dalekim od dworu monarchy.

Falszów w przedaży, oszukiwania w towarach i innych ku zdradzie, i szkodzie bliźniego używanych sposobów, rzadkie są praktyki w Konstantynopolu i w innych miastach Tureckich podobną rządzących się policją. Jeżeli kto w Galacie lub na Perze oszukany i ukrzywdzonym został, nie powinien przypisywać policji Konstantynopola, ale łakomemu w kupcach Europejskich charakterowi, którzy będąc wyiętymi od powszechnych miasta zarządzeń, i wewnętrznych obowiązków obywatela, według własnego upodobania żdzierają mieszkańców za towary, krzywdząc onych częstokroć zfałszowanemi rękodzielcami.

Na tak wielkie, iak Konstantynopol miasto, na tak gęste i ciasne ulic przeskody i zamieszkania, podług naszego czynienia sposobu, narobionoby ustaw bez liczby ku bezpieczeństwu publicznemu ściągających się iuryzdykcyi, i praw ustanowionoby obficie, co wszystko nie tak ku zabezpieczeniu mieszkania, iak bardziey ku iego żdzierstwu i pożytkowi, na czele iuryzdykcyi osób zostających, miałoby moc służyć: Turcy zaś iak w każdych okolicznościach naturalności trzymać się zwykli, tak i w tym punkcie, któren się ściąga do ustaw policji, proste i bez żadnych głowy zawrotów obmyślili sposoby.

Paslye i popędliwość w ludziach przechodzić czasem zwykły granice rozumu tak dalece, że człowiek zaślepiony impetem popędliwości, zapomniawszy o karach, i o furwości praw, rwie się do oręża, i gotów nim nayokrutniejsze wykonywać zbrodnie. Rząd Turecki, zdaie się, iak gdyby znał te natury ludzkiey defekta, starał się onym zapobiedz przez prawo ustanowione, aby żaden z mieszkańców, iakieykolwiek religii i stanu, prócz tylko famych cudzoziemców na Perze, nie ważył się nosić przy sobie broni, przez co uięty jest mieszkań-



Oreża noszenie i zabezpieczenie w miastach wielkich.

Oręża noszenie i zabezpieczenie w miastach wielkich.



com w ludnych miastach sposób i okazya do impetycznych zabójstw.

Niech będzie naywiększa żołnierza liczba zasadzona ku dopilnowaniu bezpieczeństwa w ludnych miastach, nie zapobiegnie jednak pokątnym zabójstwom tak zupełnie, jak w Konstantynopolu ta jedyna ustawa, że każdy obywatel, przed którego by się domem trup miał znaleźć, odpowiedzieć za niego jest obowiązany. Każdy więc unikając od tak znacznego punktu zabitego człowieka odpowiedzi, jest zawsze czułym, i stara się mieć pilne oko na plac około domu swego, i jeżeli się wydarzą przed domem jego sprzeczki, nie zasypia użyć sposobu albo na ich ułagodzenie, albo też uprzątnienie onych przez sprowadzoną wartę. — Tym więc sposobem, ile jest gospodarzów mających domy własne, tyle strzegących publicznego bezpieczeństwa.

Gatunek ludzi pragnących na cudzą własność, i bawiących się kradzieżą, nie mało zwykli pożytkować z otworem stojących domów, wziawszy bowiem na siebie złodziey

Każdy gospodarz ma baczność na plac około domu swego.



rozmaita postać, łatwo się może w dom cudzy wsunąć, i zamysłów swoich z szkodą mieszkańców dokonać. W Konstantynopolu wprowadzono surowy zwyczaj, że wszystkie budynki i domy zostają mocnymi opatrzone zawsze zamknięciami; przez co nie zostawiono tak łatwego złodzieiowi w dom cudzy wniyścia, i użycia dowcipnych dla dopełnienia kradzieży wynalazków. Od której nie mniejszy czyni wstąpienie i kara bez folgowania rozciągana nad tym ludzi gatunkiem. — Niemasz praktyki, aby w Konstantynopolu złapany złodziey bezkarne wypuszczony został, kilkadziesiąt Par wartująca rzecz, którą ukradnie, zaprowadzi go na szubienicę bez naymniejszey odwołki. Za kilkanaście Par szkody, choć mu czasem nie wezmą życia, lecz ucięciem ręki nieochybnie skarany zostanie. Boiaźni zatym tak tych kar surowie używanych, iako i potrzebne domów zamykanie, rzadkość czynią kradzieży, i zmniejszają liczbę tych, którzy są w chęci tym sposobem szkodzenia w społeczeństwie.

Domy zawsze zamknięte.

Surowość kar za kradzież.



Oprócz tego: w samym obchodzeniu się obywatelów, można upatrywać umysł daleki od żądy pożytkowania z szkodą cudzą. Często kupiec zostawiwszy sklep swódy otwarty, poydzie w inną stronę, i powróciwszy żadney nie zostanie szkody, owszem częstokroć pieniądze za sprzedany w sklepie swoim towar: Jest bowiem ten pełen ludzkości zwyczaj, że ieden kupiec drugiemu nie odmawia (iak u nas) kupujących, ani nie płuie targu, ale gdy wniydzie w nieprzytomnego kupca sklep przychodziń, sąsiad naybliższy ma zwyczaj iak swoją własną zatrudnić się towaru sąsiada swojego przedażą, zostawiając mu w sklepie odliczone za przedaż pieniądze. Toż samo się dzieć zwykło we wszystkich generalnie handlowania i sprzedawania gatunkach, nie tylko co do towarów, lecz i rzeczy do żywności służących.

Miara i waga, są to istoty, które niemałą krzywdę przynosić zwykły w społeczeństwie przez nie dozór. Jest to istotna kradzież, na którą policye zniewolone podarkami przeku-

Rzadkość  
kradzieży u  
Turków.



kupniów i cechów przez szpary częstokroć patrzą, i mizernego mieszkauca dozwalają ciemnić partykularnemu. Małą się to prawda zdaje rzeczą w ogólności, co z fałszu w mierze i cenie wynika; lecz ten, który na wyżywienie własne, lub na okrycie ostatni grosz jest przymuszony nieść do sklepu, mocno czuje tę krzywdę, widząc iak partykularny przez fałsz oczywisty w mierze albo w gatunku, pewną część pracy iego z rąk mu wydziera. Z codziennych doświadczeń daie się poznawać, że w tym punkcie rząd Turecki ściśle używa dozoru. — Często się trafia, iż rządca policyi, lub sam Weyzyr zaстанowi idącego, który kupione niesie rzeczy; każe ważyć, lub te, które ważone być nie mogą, patrzeć gatunku i ceny, skoro się fałsz okaże: natychmiast sprzedawca surowo ukarany, lub powieszonym, jeżeli się kiedy na niego pokazały podobne nie niesprawiedliwości, zostaje. Podobną bywają prześladowaniami surowością, i medycy pod rządem Tureckim zostający, którzy przez niedoskona-

W mierze  
i rzeczach  
gatunku do  
zor,

Kara na  
przetęp-  
ców.



łość w nauce lekarskiej ogołacają z życia ludzi, przywiązywać zwykli u obreży dzwonek dostatkem, w którą zaprzężony medyk obwiniony obchodzi, prowadzony; ulicę, i za każdym odpocznieniem karzą go grzywnami. Ten sposób kary obraćcają Turcy ku powszechnemu ostrzeżeniu, mówiąc: iż głosem dzwonek ostrzegać powinien lud, aby nie powierzał zdrowia swojego takiemu, który przez nieumiejętność swojej sztuki, odważa się skracać dni życia ludzkiego.

Pijaństwo, i nocne wiozgi po ulicach rzadko wydarczane.

Chałasy, kryki i pijaństwa nocne nie znane są w Konstantynopolu, ani nigdzie u Turków: skoro tylko słońce bieg swój zakończy, i ciemny następuje wieczor, natychmiast wszystkie sklepy i place kończyć muszą swoje targi, rzemieślnicy swoje roboty, i każdy do swojego śpić domu: skoro zaś noc aktualna, wszystkie ulice i przechody próżne być zaczynają. Mowią Turcy, że tylko psy jedne mają wolność chodzenia po ulicach w nocy; dla czego ronty, czyli jak Turcy nazywają patule, przechodząc w nocney po-



rze, kogo tylko zdybią na ulicy bez latarni, mimo żadnego względu biorą w areszt, iako osobę podeyrzaną, i gwałcącą publiczną spokojność. Sam Cesarz często, a Weyzyr najczęściej takowe odprawiający nocne przeiaszczki, dają oczywiste przykłady, że bez wymówki, mając przy sobie nieodstępного kata, skoro napadną na nocne włoczęgi dopełniają rygoru raz ustanowionych zwyczajów.

Patule nocne, czyli rąty.

Weyzyr powszechną i nieoryśloną jest zaszczycony mocą, od której wszelki rząd i policyi za-  
 will gatunek, tego subalterni pod czas pokoju są, w samym Konstantynopolu, Janczaraga, na Galacie, i Perze woiewodowie; w osadach zaś przedmiejskich i po nad Boffor, Bostandzi Pasza. Pod czas zaś nieprzytomności Weyzyra, *Kaimakin*, czyli namiestnik Weyzyrski sprawuje urząd gubernatora miasta, i pierwszego Porty urzędnika, dopełniając, we wszystkim Weyzyrskich obowiązków, ale osobliwie tych, których wymaga policya i bezpieczeństwo obywatelów: od ie-

Osoby do utrzymywania wewnątrznej policyi.



go urzędzenia zalegaia; taxy, wagi, i ochędostwa dyspozycya, też same zostawiaia mu patule, czyli warty po ulicach, przechodach, i placach, iak i pod przytomności Weyzyra. Słowem mówiąc: co do spokoyności, beśpieczeństwa nocnego, co do wag, tax, i zabronienia prywatnym ukrzywdzeniom i szkodzie, niemasz prościey i dokładniey wymierzonych ustaw i urzędzeń ich w Konstantynopolu, oprócz tylko iednego ochędostwa ulic i placów, na których wszelkiego gatunku plugaſtwa zobaczyć można.

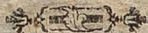


## ROZDZIAŁ IV.

*O skarbie Cesarzkim, i o gatunku danin i procentów krajowych.*

**R**ząd Turecki publiczną opłatą nie zdaie się zbyt uciskać kraju, i gdyby inne sprężyny ustaw samowładcy miały podobieństwo w swym umiarkowaniu do tey, która się ściągą do sposobu względem publicznych opłat, bezwątpienia byłoby niesprawiedliwością przypisywać rządowi Tureckiemu ostrość.

Ciężar iedynowładstwa, któryen się czuć daie Poddanemu w państwach Tureckich, pochodzi bardziey z fanatycznych religii wynalazków i przydatków, oraz niemniey i z układów szkodliwych powierzenia całych prowincyi w ręce ździerców partykularnych. Chociaż bowiem religia Mahometañska zupeł-



nie nie znosi tollerancyi, z' tym ie-  
dnak wszystkim znacznie ie nadwe-  
ręza, gdy pobudza na inne religie  
poglądać umysłem wzgardy; ztąd  
wynika, że chrześcianie i innych  
wiar mieszkańcy doznawać muszą  
nietylko przykrości co do odrzuce-  
nia swego od wszelkich w obywa-  
telstwie dostoięństw, ale i krzywd  
w opłacie więkzych podatków, i  
w sprawowaniu swoich religii. —  
Powierzenie do rządzenia partyku-  
larnym prowincyi i krajów, z wła-  
dzą prawami nieokreśloną, nie mo-  
że nigdy zostać wolne od iposobów,  
które mi mieszkańiec ciemiężony by-  
wa, i których daje się slyszć zam-  
knięte despotyczney władzy żądło.  
Człowiek iest zawsze tklivszym na  
krzywdy od partykularnego rządz-  
cy sobie zadane, niżeli na naywię-  
kże od panującego rozciągane nad  
sobą opłat rodzaje. Jawnym tego  
dowodem, Konstantynopol, miey-  
sce, na które Cesarzkie codziennie  
patrzy oko; żaden z mieszkańców  
nie zaskarża się na uciśnienie przez  
nakład publicznych danin równych  
tym, które i kraj wypłaca; prze-



ciwnym zaś sposobem na prowincy-  
ach slyszć się daia sękania na też  
same podatki, gdyż tam rządzców  
prywatne łączą się ździerstwa i wy-  
nalazki, które mi poddany tknięty,  
ięzcć musi, tak: iż cudzoziemiec  
nie rozpatrzony w układach kraio-  
wych mniema, iż poddany Turecki  
więcey wypłacać skarbowi Cesar-  
skiemu iest pociągany, niżeli iego  
możność i majątek wystarcza.

Zważając sytuacją rozległych  
państw Tureckich można twierdzić,  
iż bez ucisku mieszkańców skarb pa-  
nującego mógłby zawsze znaydy-  
wać się w obfitości. Prowincye  
Azyatyckie, Egipt, Grecya, i in-  
ne w szczęśliwym ziemi i powie-  
trza ustanowione mieyscu, obfite z  
samych produktów czynić mogą  
dochody. Miasta portowe, i wyspy  
Archipelagu z samych celł tyle do-  
starczają produktów, iż rząd do-  
brze umiarkowany, małych od pod-  
daństwa wyciągacby mógł innego  
gatunku danin.

W rzeczy samey w państwie tym  
cła znacznieyszą dochodów Cesar-  
skich składają intratę, choć tylko

Cła  
Tureckie.



taxa celna, która nigdy nie przechodzi od wszelkiego towaru gatunku, pięciu od sta, na zagraniczne towary jest ustanowiona; wszystkie bowiem rodzaje żywności, rękodzieł i produktów krajowych od cel są wolne, i poddany krajowy może je prowadzić z jedney strony, na drugą państwa, bez najmniejszey komor opłaty, rzeczy zaś obce do konsumpcyi służące, mogą być wprowadzane do kraju także bez opłaty, gdyż według zdania Muzułmańskiego wszystko to, co Bóg dał ku żywności człowieka, nie powinno być żadną celników obarczane taxą —

Dzieńsiaty  
grosz od  
gruntu.

Oprócz tych celnych intrat, posiada i inne monarcha z swych rozległych prowincyi. Między innemi znajduje się prowent znaczny z dzieśięcin krajowych. Cesarz nazywa się panem absolutnym wszelkiej ziemi, i oprócz niego nikt sobie dziedzictwa przywłaszczać nie może; a przeto każdy z mieszkańców posiadający część jaką gruntu płacić powinien grosz dzieńsiaty od tey summy, którą za niego wyliczył skar-



bowi. W niektórych miejscach podobna ustawa jest i na fabryki, na bydła, konie, i osły.

Haracz niemniejszy wagi składa daninę, który na wyznających innę nie Muzułmańską wiarę, jest włożony mieszkańców. Opłata ta braci się zwykła od osób płci męskiej, dzieci i kobiety od niej są uwolnione. Ten podatek alkoranem nakazany. Rząd Turecki uistaczając, wymierzyl, iż człowiek wieyski i ordynaryiny, nie płaci więcej nad lewów cztery i puł, osoba mieyska lewów dziewięć, bogaci zaś i majątni pociągani bywają do znaczney kwoty.

Panowie udzielni, czyli ci, którym w rządy despotyczne oddane bywają kraje; iako to: Wołoski, Moldawski, Beiowie, Affrykański i Arabski, Xiążęta Mingrelii i Georgii, oraz i innych krajów, corocznie składają z krajów sobie oddanych prowenta, a po ich śmierci prawo siku znaczne dochody czynić zwykło skarbowi Cesarowskiemu z ich zbieranych skarbów.

Po mimo tych, są i przypadkowe prowenta, które od woli monarchy

Haracz.  
Prowent  
Xiążat.

Prowenta  
od Bełow i  
Xiążat.

Prowenta  
arbitralne,  
i sukcesy  
zmarłych

zawisły. — Cesarz Turecki każdego czasu ma moc bogatych i majątnych w państwie swoim poddanych, przy musić do wypłacenia sobie pewney kwoty; w jego ręku jest władza konfiskowania ich majątności, i on sam jest właścicielem powszechnym fortun przez nich posiadanych, prawa nawet, i zadawnione zwyczaje oddają w jego ręce, sukcesyie pozmarłych na urzędach cywilnych osób, równie iak i w dostoięństwach wojennych bezpotomnie umierających, z tą tylko różnicą, że ci ostatni, gdy zostawiają córki, na nich dwie części fortuny odkładane być powinny.

Przydać jeszcze należy do intrat publicznych partykular e taxy, które są w używaniu w niektórych państwa Tureckiego mieyscach, na mieszkańców inszey nie muzułmańskiej religii, z pomiędzy innych, jest pierwiza, którą nazywają *kürek*. Ta taxa ma za cel utrzymywania galer morskich, druga *siursak*, którą narzucają w czasie wojny, końcem obmyślenia kassy dla utrzymywania Cesarzkiego dworu. Trzecia *lawe*

Różne taxy

*sakczesi*, dla utrzymania mieysc ku rozrywkom i polowaniu monarchy służących. Od tych jednak tax wielu znajdzie sposób uchylenia się znalezieniem łaski Paszów i rządzców kraiovych.

Naostatek: dóbr, summ i fortun meczetóm służących, może ruszyć panujący, za decyzyą jednak Uleymy czyli stanu duchownego, i obrócić ie ku nagley potrzebie, mianowicie pod czas wojny przeciwko chrześcianom, gdyż także wojny u Turkow mają imie woien świętych, i o religią. Możc oraz zaciągać summ u społeczeństw, czyli cechów, które jednak nadzwyczajnym rzetelności powracane i oddawane bywają sposobem. Lecz na to mieysce te summy, których u Paszów, Weyzyra, i innych osób zbogaconych na urzędach zaciąga, zawsze przepadają. — Monarcha jest tego zdania, że w tym gatunku ofoby, są iak pszczoły, które z kwiatów iego własnych zbierają słodycz, własność iey iemu samemu należeć powinna, łaskę czyni, jeżeli tey używać im na czas pozwała.

Summy, i  
dobra me-  
czetów mo-  
gą być ru-  
szane w ca-  
cie wojny.



Z tych więc źrzodeł wynikające intraty Cesarzkie w dwojakim skarbcu składane bywają. Nayznaczniejsza część dochodów obraca się do *Dizschafine* czyli skarbcu nadwornego, a reszta w sekretnym składzie w faraiu będącym umieszczoną zostawa, nad którym ma dozór jeden z Eunuków *Hafnadar* Balzy. Z którego expensue na partykularne Cesarza wydatki. W tym czasie skarbcu, po śmierci Cesarzów, jeżeli który wydarzy się oszczędny, milionowe znajdują summy, oszczędnością uzbierane. Skarbcu nadwornego cztery jest składy. *W pierwszym* złożona broń Cesarzka i zbroje. *W drugiej* garderoba. *W trzeciej* Cesarzkie klejnoty i sprzęty złote i srebrne. *Czwarty* zaś skład zamyka w sobie tych część intrat, o których się wyżej rzekło; skład ten nazywa się *Betuil mali musulmin*, to jest kassa publiczna Muzułmanów: *Testardar*, albo podskarbi, ma nad tym skarbem dozór i klucze od niego, wypłaca się z tey kassy woysku, utrzymuje się arsenał i inne expensa państwa i rządu; z tey kassy samemu

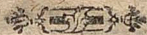
Czworakie  
skarbcu.

Cesarzowi nie wolno jest najmniejszey pożytkować summy, i gdyby zwyczaj ten odważył się przestąpić, bez powszechnego nie obeszłoby się naruczenia.

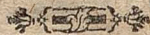
*Tefterdara* urząd nie jest podobny do tego, jakim są zaszczytzeni nasi podskarbiowie wielcy. Lubo go wprawdzie znaczna zastępuje osoba, wszelako każdego czasu Weyzyrowi musi się sprawiać z swych regestrów, i one ukazać, gdy rozkaże. Wydarza się czasem, iż ten urząd posiada Pasza trzitulny, który iuż nie Weyzyrowi, lecz samemu Cesarzowi do zdawania rachunków pociągany bywa. Do zarządzania z tym wszystkim skarbem Cesarzkim w powszechności, i do kierowania całą machiną intrat krajowych znajduje się dwanaście izb urzędowych, czyli kancelaryi. *W pierwszej* jest przełożonym *Tefterdar*, i jest oney powinnością układać rejestra i taryfły wszelkich podatków i danin całego państwa. *W drugiej* Reis Efsendy, którey obowiązkiem, expedyować wszelkiego rodzaju kommissye w interesach tyczących się skar-

Urząd  
Tefterdara.

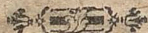
Dwanaście  
Kancelaryi  
skarbo-  
wych.



bu. *Trzecia* izba ma na czele *Testere-  
mini*, i zatrudnia się weryfikacją  
wszelakich rachunków. *Czwarta* pod  
rządem *Beglikczy*, i wydaie wszelkie  
rozrządzenia Pażsom i rządzóm  
kraiów, ściągające się do skarbu. —  
*Piąta* zostaje pod *Ruinandzim*, która  
trzyma interesa i taryffy wszelkich  
gaż i penfyi wypłacanych w całym  
państwie. *Szosta* izba ma za powin-  
ność uskutecznić iuż rachunki  
wstrzymywać, i one pod swoje brać  
doświadczenie, zostaje pod rządem  
*Basz muhasebedziego*. *Anadok muhase-  
bedzi*, siódmej kancelaryi przełożo-  
ny utrzymuje rachunki Anatolii ty-  
czące się. *Harac Muhasebedzi*, który  
osmiej izby jest wadczą rachunkami  
podatków z Haraczu wynikających  
od chrześcian i żydów z całego pań-  
stwa jest zatrudniony. *Merkusiel*, w  
dziewiątej kancelaryi ma w dozo-  
rze rejestra dóbr i summ fundusz-  
owych. *Teškieredzi* dziesiątą izbą rzą-  
dzący, zawiaduje administracją dóbr  
Cesarikich i ekonomi. *Mukahalebedzi*  
jedynastej klasy rządzca pilnie re-  
gistrów całego woyska w państwie  
wóld biorącego, i czyni starania, i



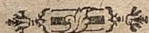
zapobiega wszelkim bezprawiom,  
któreby się wydarzać mogły od ma-  
jących kommendę, lub skarb w rę-  
kach swoich. *Teşkrifalczy* Effendy:  
ostatniego departamentu przełożo-  
ny, zatrudnia się tym, co należy  
do zachowania wszelkich ceremonii  
i kształtu w iurydykcyach i usta-  
wach zachowywać się mającego. —  
Kaźda z tych kancelaryi ma pewną  
liczbę subalternów, którzy codzien-  
nie w wyznaczonych godzinach  
pracują. Wiedzieć zaś należy, iż po  
provincyach do skarbowych inte-  
ressów ntemasz innych subalternów  
osobno ze skarbu wyznaczonych. —  
Ci, którzy prowincyami rządzą,  
powinni oraz z swoich prowentów  
utrzymywać, podskarbiego przy so-  
bie będącego, i ludzi do celli i ko-  
mor służących, oraz za nich odpo-  
wiedzieć, gdy zachodzi excess prze-  
ciwko okolicznościom skarbu po-  
pełniony. Wszystkie pisma, rozka-  
zy i zarządzania z wyżey opifanych  
departamentów wychodzące, po-  
winny być pifane po Turecku, zaś  
rachunki i explikacye językiem Per-  
skim, i osobnym charakterem na-



zwanym *kirma*, którego czytać nie można bez tabelli.

*Tefterdar* procz tey szarzy, którą ma nad skarbem, i zatrudnienia, w których zostaje bezustanku, ma jeszcze i inne obowiązki; iako to: do niego należy wglądanie w arsenał, w stan flotty, w wydatki na utrzymanie oney, w interessa mennicy, fortyfikacyi, min, i w potrzebę wszelkich magazynow, oraz i żywności na dwor Cesariski. Czemu, aby zadofyc uczynił, ma sobie dodane ku pomocy osoby, ktore zależą od niego zastępują jego powinność.

Tenże *Tefterdar* nie ma inney pensyi, tylko naznaczono jest, aby dwudziesta część z intrat przychodzących pod klucz jego zastępowała nie tylko *Tefterdara* pensyą, ale i te expensa, których wyżej wyliczone wymagaia departamenta.



## ROZDZIAŁ V.

*O sposobie ustanowionym dla ułatwiania interessów zagranicznych, i o osobach na to wyznaczonych.*

**P**ierwiaszkowe rządu Tureckiego ułożenia, mało się zdawały zatrudniać względem systemów polityki, cały początkowych Turkow układ zdawał się widzieć zasadzony na mocy oręża, który im podbiiając pomyślnie przyległe kraie, wkorzenił w ich naturę hardość i mniejsze sąsiadów wazenie; a mając przytym sposobie i przepisy, które im podaje religia, przyszli powoli do tego zuchwałości stopnia w mniemaniu, iż człowiek w inney, nie w ich żyjący wierze, nie może być godnym towarzystwa Muzulmanów,



i że iedni tylko Mahometanie światem rządzić powinni.

Kilka wieków na wzroście i wielkości państwa Tureckiego upłynionych, mało podają śladów łagodnego zachowania się z obcemi: rozlewem krwi trzeba było kraiove zaspokoić interesa z Turkami; chęć bowiem ich i umysł wyniosły pragnąc ogarniać iak naywięcey przyległych sobie narodów, bywał im na przeszkodzie do uznawania obcym sprawiedliwości. Podług nich zawieranie traktatów pochodziło z potrzeby odpocznienia sobie po wojnie, a dotrzymywanie onych z swoiey strony, poczytywali za łaskę. Mało się kiedy obeszło, aby interes publiczny kraju sąsiedzkiego nie został okazyą odnowienia zawieszoney wojny, albo zaczęcia nowej.

Z zawoiowanych przez Turkow królestw i kraiow, na których ruinach rozszerzone są państwa Otomańskiego granice, niemaż żadnego, któreby z innego pozoru dostać się do nich miało prócz mocy oręża, i gwałtownego niazdu. Cała Tur-



kow polityka zdawała się być zafadzona na pożytkowaniu z sił słabszych sąsiadów, na wydzieraniu Cesarzom i Królom koron, i na zalatwianiu negocyacyi krwi rozlewem.

Skoro iednak wieki późniejszy okazały Muzułmańskiej potędze, że iey moc, przed którą dawniey wszystko się płaszczyć zdawało, przeważyły inne pod iey bokiem będące siły; skoro zaczęto uznawać, że ow oręż, któremu wytrzymać ciężko było, niedołącznym został przeciw dowcipnym wynalazkom, i sztuki woienney wydoskonaleniu, do której się Turcy przykładać nigdy nie będą zdadni; natychmiast postać Turkow frogą i dufająca w siłę swoiey łagodniejszy być zaczęła. Ton ich mowienia z Europeczykami terażniejszy daleko różnym być zaczął od dawnego. W Konstantynopolu nawet samym, gdzie przed wiekiem trudne było zamieszkanie z państw obcych, a osobliwie chrześciańskich przychodniow, teraz został łożyskiem rozmaitych narodów; Europeczykowie, których żądza zysku do Kon-

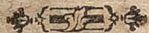


stantynopola, i w inne publiczniejsze państwa Tureckiego mieysca sprowadza, tyle w nich mają teraz bezpieczeństwa, ile go w krajach swoich mieć więcej nie mogą.

Wzgląd mocarstw sąsiedzkich staje się Turkom wędzidłem od zuchwałych postępowania sposobow, i wezwyczaienia ich, choć poniewolnie do dyfilymulacy, i politycznych względem obcych łagodności. Interessa te, które przedtym rwały publiczną spokojność, i które bez najmniejszego załtanowienia służyły Turkom za okazją najeżdżania sąsiadow, teraz przychodzą na uwagę zdrowego rozumu i polityki.

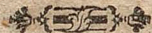
Tey ludzkości i obchodzenia się z sąsiedzkimi krajami, oraz traktowania w wszelkich okolicznościach z nimi obmyślony jest zdawna sposób, równie iak i w innych państwach. Reis-Effendy czyli Kancelarz, wystawiony jest na cel, do którego takowe interesa kierowane być powinny, który mając pod sobą ku pomocy przydane osoby, składa podobny, iak i gdzieindziej,

Reis Effendy na czele interesów Cudzoziemskich.



departament, ku przyimowaniu i ułatwianiu okoliczności z zagranicznych państw przychodzących. — Moc jego wprowadzie nie ma obfzernych granic, każdy interes, niżeli w nim nastąpi decyzja, raportowany być powinien Weyzyrowi, a przez Weyzyra samemu monarsze. W łatwym interessie, od zawilności i nowości dalekim rada Weyzyrowka składana, do której równie i Reis Effendy należy, układa sposób, iakim ma nastąpić rezolucya, lub ferman. W wielkiej zaś okoliczności, Cefarz składać każe Dywan, czyli radę wielką, której wyrok równie iak i tey Weyzyra ordynaryiney opiera się o departament Reis-Effendego, który wydaie potym rezolucye, ferryman, i według danych sobie w intessie reguł, czyni i przyprowadza do skutku z zagranicznymi załatwienie.

Kancellaryi Reis-Effendego, równie iak i innych Tureckich kalemow przy trudniejszy jest dokładne wyłulczenie dla powikłanych w nich powinności osob. Ich szarze będąc iedna z drugą pomieszane za-



daią trudność do rozeznania onych, iak jednak daie się widzieć, że ci, którzy pryncypalniejszą sprawują w rzeczonym departamencie powinność, znajduią się w następujących osobach.

Jego Subalterni.

*Beilikczy - Effendy*, czyli superintendent interesów od Porty przez osobę Reis - Effendego wychodzących, jest pierwszy, którego załazdono urząd na urządzaniu fermanów, rezolucyi, i onych podpisem stwierdzania i zaświadczenia. — *Mektapory - Effendy* prawie w podobny, iak i ten będąc szarzy, należy do układania i wydawania od Porty listów, których równie materya tyczy się zagranicznych okoliczności. *Mumeisy - Effendy*, jest trzeci, który podobny, iak rewizorowie kancellaryi, ma na sobie obowiązek, do niego należy każde z kancellaryi wychodzące pismo widzieć, i onego kształt i formę z protokołem zwążyć, zaświadczyć. *Ametry - Effendy*, czwartym jest officyalistą, który pokazuje, iak gdyby był własnym Reis - Effendego sekretarzem, on układa te wszystkie expedyce,



które Reis - Effendy własnym swoim imieniem wydaje. *Kezedar*, utrzymuje dozór kancellaryi departamentowej. Każdy zaś z tych officyalistów przyzwoitą ku pomocy swojej ma liczbę osób, które lub w pomniejszych rangach, równie przecież z innymi składają departament, i są onemu pomocą.

Akta departamentu bez należytego nie zostają porządku. Generalnym onych jest dozorca *Barzkiatyp*, pod którym znajduje się pewna liczba *Kiatypow*, z których każdy w szczególności pilnie aktów rozdzielnie do każdego z państw zagranicznych należących. *Baszkiatyp* zaś iako generalny archiwow rządca szczególniejszą znajomości onych posiadać powinien biegłość. — Tłumacz Porty, albo *Terdziman*, do tego także należy Departamentu. —

Takowy układ pokazuje drogę, którą osoby od państw zagranicznych obowiązki przy porcie sprawujące, oraz i tłumacze tychże państw, w interesach postępować zwykli. Zanofzający imieniem swo-

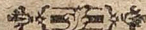


iego monarchy rekwizycją, musi mieć dostateczną znajomość traktatów, konwencyi, fermanow i negocyacyi państwa swojego z portą, co mu nieodbicie służy za *praesudicatum* w interesie, który jego rekwizycyi jest celem. Ten bowiem jest układ, i to zwyczajowi Tureckiego ściśle zachowywanie, że wszystkie rezolucye bywają wydawane na fundamencie dawniey w tymże samym lub podobnym wyszłym interesie, i jeżeli się znajdzie obiekt interessu wcale nowy, bez negocyacyi publiczney wyrobionym być nie może. Wszystkie pisma i memoriały podawane być powinny do rąk Reis-Effendego, który każdego czasu dla osób zagranicznych i w charakterze będących przy porcie, jest otwartym, i ku przyięciu ich interessow wystawiony.

Cesarze Tureccy stanu cywilnego urzędnikom rzadko ze skarbu ustanowili pensye, nayczęściej się zdarza, że do urzędu przydano pewne akcydenza, które posiadającemu urząd zdolne są zastąpić miejsce pensyi. Ta ustawa dobra jest wzglę-



dem skarbu, lud zaś i poddani nie mogą być z niey kontenci, urzędnik bowiem, którego sustentacya na wyderkafie zależy, więcej sobie pozwoli, niżli mu z przepisow podano. W tym samym departamencie niemasz oczywistego śladu, aby wymienionym wyżej urzędnikom płacono ze skarbu; ich utrzymanie i gaża zasadza się na przychodach kancelaryi. Sam Reis-Effendy będąc iey szeffem, inakszym nie jest ze skarbu płatny sposobem. Jego przychody są iasnieysze niżeli drugich, i pokazują się wcale dostatecznemi. Każdy Pasza nowo postanowiony, lub ten, który otrzymuje wyższe Paszeństwo, obowiązany Reis-Effendemu do zapłacenia pewney kwoty *in vim* taxy instrumentu iego. Każdy okręt odbiiający od brzegu, i zaczynający żegluge na wioinę, powinien jest temuż zapłacić piasstrów 50. i więcej według wielkości okrętu. Te dochody corocznie uczynią Reis-Effendemu dwa i więcej kroć sto tysięcy piasstrów, nie licząc ukrytych, i w rękę wfunionych offerencyi wynika-



iących z negocyacyi, i z intryg ukrytych. Podobnie należy się rozumieć i o subalternach. Przychody kancelaryi nie wydaia się wprawdzie na oko czyniące pewną sumę, z tym iednak wszystkim, gdy się na uwagę weźmie sposob układu, którym wyznaczono każdego pisma, fermanu i expedycyi opłatę, iako to: od partykularnego fermanu piasłtrow 4. od pryncypalniejszego po 50. i więcej piasłtrow, oraz od innych expedycyi kraiowych w szczególności kładziona bywa taxa; trzeba zostać przekonanym, że ciż officialiści, choćby żadney ze skarbu nie mieli pensyi, z takowych przychodow należyte mieć mogą utrzymanie.

*Kiatypowie* w szczególności do akt każdego państwa zagranicznego destynowani, nie zostaią także bez partykularnego z tychże archiwow przychodu. *Ekstrakty*, i wydawanie kopii z aktow mają swoje taxy, oprócz tego, prezenta w czasie *Bajeramow*, od tego, do kogo należą akta, znaczną im także przynoszą korzyść.



Tłumacz tylko Porty sam iest, którego pensya we dwóch tyśiącach piasłtrow ze skarbu onemu naznaczona, widocznie się pokazuje. — Ta kwota, lubo szczupła, z tym wszystkim, nie zostaje bez perspektywy: często się bowiem trafia, i prawie zawsze, iż tłumacze Porty na udzielnych księstw *Moldawii* i *Wołoszczyzny* bywaią promowowani rządzców.

Tłumacz  
Porty.



## ROZDZIAŁ VI.

*O siłach Tureckiego państwa, i o gatunkach woyska.*

**S**posob woiowania Tureckiego nie był różny, iak i w innych narodach, w początkach ich wzrostu. — W ten czas, kiedy Turcy zaczęli podbijać kraie nie mieli tego, co teraz, gatunku woyska. Każdy człowiek zdrowy i silny, był obowiąz-





zany iść na wojnę. Chęć zdoby-  
czy i rabunku w pospolstwie, a zaś  
w tym, który był na czele onego  
chęć podbiłania, zastępowały miey-  
sce regularności, i przykładały się  
do początkowego założenia pań-  
stwa, i granic rozszerzenia.

Tymarioto-  
wie i Ziametowie, ka-  
walerya Tu-  
recka.

Gatunki woyska, które się teraz  
znaydują w państwie Tureckim, ia-  
ko to: Ziametowie, i Tymaryoci,  
Spachowie, Janczarowie, Bostan-  
dzieje, Topczyie i Jebedziowie,  
Ogiakow i Juryklerow ochotniki,  
oraz milicye Egipska i Wołoska, są  
ustanowione w różnych późniey-  
szych czasach przez wodzow i mo-  
narchow Tureckich. Każdy gatunek  
woysk wspomnionych, wziął po-  
czątek od iakieysź okoliczności lub  
dzieła znacznego. O każdym tedy  
gatunku należy się uczynić obserwa-  
cye, tak co do początku, okoli-  
czności ustawy jego, iako też pła-  
ty, liczby i powinności od niego  
należącey. Ze zaś z pomiędzy in-  
nych kawalerya Tymaryow i Zia-  
metow, co do dawności swoiey u-  
kazuje się być pryncypalnieyszą  
woyska Tureckiego częścią nad in-



ne; o tym więc gatunku pisać przed  
innemi sama wymaga słuszność.

Ustanowienie Ziametow i Tyma-  
ryotow iest wyobrażeniem, i ma  
wielkie podobieństwo do tych, iak  
byli w Polskim narodzie w pierwia-  
stkach lennicy i sołtysowie, tudzież  
iest śladem dawnych monarchii, za-  
mykających w sobie obywatelow  
bez wyięcia stanu wojennego obo-  
wiązanych powinnością, którym  
w zawoiowanych krajach wodzo-  
wie rozdawali pewne części grun-  
tow.

Podobnym albowiem sposobem i  
Cesarze Tureccy chcąc postępować,  
aby obowiązali i zachęcili naród  
swoy ku służbie wojenney, i aby  
pewnieysze potęgi swoiey mieć mo-  
gli siły; gdy ich broni sprzytało  
szczęście, w zdobytych przez się  
krajach, rozdawali prawem doży-  
wocia między osoby woyskowe,  
które znacznieysze okazywały me-  
stwo, włości i grunta, dawszy im  
imie Ziamet i Tymar; z tym wa-  
runkiem, aby ci z pewną liczbą wo-  
jennych ludzi w czasie potrzeby Mo-  
narsze stawić się nie zaniedbali.

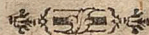


W pierwiastkach rozszerzającej się monarchii Tureckiej, brakowało na urządzeniu w tym punkcie dostatecznym. Tymar i Ziamet mogli przybyć do obozu z taką, iak mu się podobało, liczbą. Lecz Soliman II. zupełniejszy w tych okolicznościach chcąc mieć zarządzenie, potwierdzając tenże gatunek żołnierza, nie zaniedbał ustanowić pewną ich liczbę, oraz starał się uczynić przywoity porządek, tak co do wiadomości osob pod tym nazwiskiem służących, iako też co do procentow przez Tymarow i Ziametow posiadanych.

Różność między Tymarem a Ziametem.

Ziametow gatunek różni się od gatunku Tymarow, nayprzod: iż ich dochody są znacznieysze; powtore: że im przywileiow nikt, oprócz samego Cesarza dawać nie może. Tymaryotowie zaś mogą być stanowieni od Beglerbeiow czyli rządzców prowincyi, gdy się udawać nie chcą po przywileie do Stambułu.

Te obydwia naydawnieysze kawaleryi Tureckiej gatunki są nie coś podobne do dawnych kawaleryi



Polskich, Chuffarskiego i Pancernego znaku. Ziametowie i Tymaryotowie, lubo na fundamencie swych przywileiow do śmierci tylko służące sobie mają lenności, mogą ie z tym wszystkim przez podobną, iak u nas, cessyą, na osobę bliższą z swych krewnych zeznać i ustąpić za przywileiem na to osobnym. Często się trafia, że dzieci po oycu takową dziedziczą lenność, ile kiedy się wydarzy, że ich oyciec na publiczney usłudze lub wojnie utraci życie.

Ziamet może mieć dochodu rocznego z swej lenności od 20. tysięcy poczawszy, aż do 99.999. asprow czyli groszy Polskich. Nad tę summę, jeżeli się pokaże w czasie przez dobrą ekonomikę i gospodarstwo większy procent, aby iednym asprem, na ow czas ta lenność obraca się na Sandziak, czyli kilka osobnych Ziametow.

Ziamet posiadający swoje lenności, jeżeli mu ta na rok czyni 20. tysięcy asprow, obowiązany jest utrzymywać czterech konnych żołnierzy, i onych każdego czasu, gdy

Dochody Ziametow.

rozkaz zaydzie, stawić. I lubo według starodawney ustawy, ieden żołnierz powinien być miarkowany w summie 5. tysięcy asprow, iednak w przypadku tym, kiedy od summy prowentowey, miarkując na każdego żołnierza po pięć tysięcy asprow, zbędzie iaka choć najmniejsza kwota, na ow czas Ziamet winien jest dostawić żołnierza w kwocie zbywającej dodając z swej własności do zupełney pięciu tysięcy asprow na niego mającey należec kwoty.

Tymaryotów dochody, i ich obowiązki.

Tymaryotów kawalerya jest podobniejsza, z podobnego iednak, iak i pierwsza, wypływa funduszu. Prowenta ich są daleko mnieysze od Ziametow, a ztąd i obowiązki na nich włożone różnią się od pierwszych. Dwoiaki jest Tymaryotów gatunek, iedni, którzy przywileie na lenności od samego mają Cesarza, drudzy, którzy od rządzców prowincyi są patentowani. Pierwszy Tymarow gatunek może mieć prowentu rocznego, i posiadać taką lenność, któraby czyniła roczney intraty od pięciu tysięcy, aż do 19,999. asprow.

Nad

Nad tę summę, jeżeli przybędzie iednym asprem prowentu, iuż ten Tymar zamieniony bywa w Ziameta. Drugi gatunek Tymaryotów, których rządzey prowincyi stanowią, nie mogą większey posiadać lenności, iak takiey, któraby tylko czyniła od trzech tysięcy do sześciu tysięcy asprow. Nazywają ich osobnym imieniem *Teskieretis*, obydwom zaś tym gatunkom policzono na każdego żołnierza po 3. tysiące asprow, od obowiązku zaś, do którego Ziametowie są pociągnięni, dawania w kwocie pozostającej żołnierza, są zupełnie wolni. Oprócz tego, gdy 3. tysiące asprow zdaia się być przy szczupłą kwotą ku utrzymaniu żołnierza w stanie, iaki jest zdolny do tych okolicności, więc w czasie pokoju Tymarowie nie trzymają żołnierzy w kwocie naznaczoney, i gdy się wydarza rewizya, która zwykła następować, usiłują znaydywać zbiegłych ludzi dla podsunięcia ich na miejsce niedostarczającego żołnierza, i tym się ochroniac.

G

Tak zaś pierwsi, iak i drudzy powinni być posłusznemi ordynansom Cesarskim i wezyra, który skoro ich doydzie, natychmiast stawić się są obowiązani, na miejsce ordynansom wyznaczone. Zaden Ziamet i Tymaryot wyiętym być nie może, aby razem z swemi żołnierzami obowiązanie stanać nie miał.

Ten więc gatunek naydawniejszy kawalerii Tureckiej podzielony jest na różne pułki. Pasza Alepu generalną onych ma sobie zleconą komendę. Prowincye Azyatyckie takowemi lennościami wojskowemi są napełnione. Liczba Ziametow i Tymaryotow przechodziłaby sto tyśięczną kwotę, gdyby się trzymano exekucyi ustaw wyżey rzezonego Solimana II. Wątpić nie można, aby tego gatunku żołnierz nie miał być naypryncypalniejszą państwa Ottomańskiego podporą, gdyby go utrzymywano w dozorze, i przynajmniey w tym ćwiczeniu, iakie się dotąd praktykować w Oryencie zwykło. Lecz nie dozor do tego kreffu ten stan wojska przyprowadzać zaczyna, że rządzcy

provincyi handlując lennościami temi w kraju, dają ie mniej zdatnym, nie upatrując w tym, tylko twłasnego zysku.

Potym gatunku kawalerii biorą miejsce Spachowie, którzy tak dawnością swojego ustanowienia, iako też i sposobem, którym są utrzymywani, nie mniejszą nad Tymarow i Ziametow posiadają rangę. — Amurat pierwszy Sultán ustanowił ten gatunek wojska, i chociaż imieniem Spahow wszelki konnego żołnierza rodzaj pospolicie zwykł się nazywać u Turkow, iednak Spachowie prawdziwi różnią się od innych, i to imię od pierwiastkowego ich ustanowienia im jest nadane.

W początku Spahowie byli fundowani na gruntach, które im zamiast płacy ze skarbu nadawano, z obowiązkiem utrzymywania konia zdanego do wojny; lecz w późniejszych czasach chcąc Cesarze Turecy w lepszym ten gatunek wojska ustanowić stanie, zredukowali Spahow z gruntow na żołd zwyczajny ze skarbu swojego. W pierwiastkach Spahowie podzieleni byli na

Spahow  
gatunek,  
ich płaca i  
obowiązek.



klassy, znaczniejszymi byli *Silaktary*, mający żółtego koloru szandar. *Spah-Uglary*, którzy czerwonego używali, podobnego byli rodzaju jak Polscy szeregowi, każdy Silaktar miał służącego, którego cpa trywał w konia i broń przywoite, z tych służalców czyniono osobne kompanie i szeregi.

Mahomet III. Cesarz, ulepszył ich stan i zrownał go z gatunkiem ich panów, co nastąpiło z okazji pewney batalii, gdzie Mahomet III. widząc uciekających z placu swoich Spahow, których nie mógł od ucieczki wstrzymać, udał się zmieszany ku szeregom ich służalców, i znalazłszy ich ku swojej myśli, uderzył na nieprzyjaciół, i już prawie nakłonił na przeciwną stronę, zwycięstwo zupełnie otrzymał. — W nadgodę zatym tey ochoty i dzielności, zrownał ten monarcha *Spah-Uglarow* z rangą ich panów, obmyśliwszy im pewną na czas przysły ze skarbu płacę.

Szabla Perska długa, pałasz i kopia, jest to broń, ktorey używają pospolicie Spahowie, niektorzy z



nich nie zanedbują nosić krotkich dziryt, ktoremi zręcznie i szybko robić przyzwyczajają się tak, iż przez sprawność w największym konia rozpędzie, rzuciwszy wprzód siebie dzirydę, bez zastanowienia się zdeymują onę z ziemi. Uzbieraiają się inni w łuk, pistolety, i karabinki lekkie, lecz rzadko; Turcy gardzą strzelbą, mówiąc: że w potyczce więcej hałafu, niżeli szkody czynić zwykła, niemasz, powiadaia Turcy, jak pałasz, który widoczne ran lub śmierci w nieprzyjacielu pokazuje skutki.

Dawniejszych wieków Spahowie zaczęli byli odstępować przepisow w wyprawach swoich na wojnę, każdy z nich starał się zbierać kilkadziesiąt różnego motłoku ludzi, przybywał do obozu, nie tak dla pomnożenia potęgi wojska, jak bardziey ku okazaniu asystencyi: gdzie ten zbior ludu obdartych, nie płatnych i bez broni stawał się nie małym uciskiem i szkodą mieszkańcow kraio wych. Trwał ten nieporządek aż do czasow sławnego *Kimproli*, który widząc znaczne ztąd



fzkody, a mało pomocy, zniósł na zawsze ten zwyczaj, i tak określił sytuacye Spahow, że teraz ledwo im z tey płacy, którą mają, wystarczyć może na utrzymanie konia i oręźa; namiot zaś dziesięciu lub dwunastu przez składkę utrzymują.

Płaca Spahow jest rozmaita, dwanaście asprow na dzień wynosi ta, którą najmniejszą nazywają, ta zaś, która czyni sto asprow, jest największa. Zasługi i pilność w służbie zwykły Spahom przynosić gaży, a czasem pozyskały wzgląd i łaska Weyzyra lub Podskarbiego. Wstąpienie na tron Cesarzow nieochybną prawie zawsze jest nadzieją wstanie wojennym osobom ulepszenia losu, promocyi i podarunkami ujęcia. Każdego kwartału odbierać zwykły Spahowie lenungi swoje w pałacu Weyzyra, i w jego przytomności. Każdy żołnierz osobicie powinien się stawić po swoy lenung, i jeżeli który zaniedba trzy kwartały odbierania swojej należytości, i przytomnym nie będzie, takowa jego kwota na skarb obroconą być powinna.



Synowie Spahow mają prawo i wolność za życia swoich oycow wpisywania się do pułkow, płaca zaś na nich iść nie może aż po śmierci ich oyc. Gdy Cesarz osobicie wyeżdża na wojnę, na ow czas podług starodawnego zwyczaju, każdemu Spahowi wyliczają po pięć tysięcy asprow tytułem nadgrody, i ulepszenia jego płacy zdolney do przypodobienia się w należyte wojenne narzędzia. W wojenney porze jest powinnością Spahow utrzymywać straż i bezpieczeństwo monarchy, oni namiotu Cesarzkiego pilnują, i strażę wraz z Janczarami utrzymują, w każdego sznura namiotu Cesarzkiego bywa jeden Spah i Janczar postawiony. Takowa sama straż i usługa jest i dla Weyzyra. — Używają prócz tego Spahow do pilnowania i prowadzenia skarbu czyli kassy wojskowej. Nadto z tegoż woyska gatunku i pod czas pokoju destynują zawsze ku asystencyi Cesarzkiej kilkaset osob, i ten pułk w podobney się znajduje randze, iak u monarchow Europejskich Leyb-Gwardye.



Nie można z tym wszystkim być przekonanym, aby tenże wojska gatunek celował umiejętnością sztuki wojennej inne; podobnież przez nie dozor i Spahowie żadnego dobrego nie mają urzędzenia. Jest to zbior ludzi bezkarnych, a co jest naywiększym niedośloności punktem, iż posłuszeństwa wcale nie znają. Często się trafia, że w czasie zaczętey wojny, gdy się do obozu należy stawić, rzuciwszy te, w których w pokoiu zostawali, służbę, w domach się pozostają. Lecz nigdy w narodzie Tureckim nie było owej surowości posłuszeństwa ślepego, którym inne narody zwyciężają — Turczyny zuchwały w pokoiu, zuchwałym go widzieć można w czasie owym, gdy poznaie, że go monarcha użyć chce ku dopełnieniu woli swoiey, nie pokazawszy mu wprzód także i jego własnego pożytku. Jeżeli się hasłem religii i zdobyczą Jassyrą nie zachęci do wojny Turczyn, bezwątpienia mało czasem na nim dokaże rozkaz naywyższy. Sprowadzony do obozu nie ukontentowany żołnierz myśli raczej



o skutkach niechęci dążących ku rokoszy przeciw Weyzyrom, Paszom, a czasem i samemu monarche, niżeli o obowiązkach mających za cel być posłusznym komendzie, i dopełnianiu iey rozkazow. Rzadko kiedy więc wydarzał się u Turkow pretext wojny innego rodzaju, iak ten, który był nacechowany dobrem lub obroną religii. Lud fanatyzmem oślepiiony, skoro usłyszy głos potrzebnego kupienia się dla ratunku wyrokow Mahometa, skoro duchowne wyroki doydą usz jego, że prawo proroka wymaga od nich wsparcia lub rozszerzania onego, natychmiast gotow rzucić żonę, dzieci, dom, i podawać się ślepym duchowieństwa omamieniom, idąc tam, gdzie go interes monarchy daleko czasem inny od tego, który mu był okazany, wiedzie i prowadzić usiłuje. Tym sposobem monarchowie Tureccy dokazywali, utrzymując szrodek zdolny mieć żołnierza po swoiey woli. I to jest, co dowodzić powinno, iak ieszcze naród Turecki w grubym nieoświecenią zostaje stopniu, i iak się daleko



powodować dozwala hałastrze duchowney, która dążąc ku rozszerzeniu błędów, zostawiła tyle śladów rozlewu krwi ludzkiej. Spahow od czasu ich ustanowienia zawsze 12 tysięcy liczono, też sama i teraz dać się widzieć liczba, podzieleni są na cztery ody, czyli pulki. A lubo z sposobu, którym są ustanowieni Spahowie, i z tey płacy, którą biorą, należałoby, aby przynajmniej oni iedynie tylko stanem woijnym zaprzątieni byli, i aby ich ody rozłożone po mieyscach reprezentowały partya woyska w gotowości będącego; iednak inaczey się dzieie, tym prawie samym sposobem co i Tymaryoci zaprzatają się po prowincyach; iedni handlu, a drudzy rolnictwa, iezeli mają domy i grunta, pilnują; wielu oraz iest, którzy wołą żołda swojego zaniedbać, niżeli odstąpiwszy gospodarstwa, iść po niego do Stambułu.

W tym więc rozrzuceniu po prowincyach woysko, i innym nie woijnym zaprzątione obowiązkiem, trudne iest do ruszenia przypadkowego, i niżeli monarcha Turecki



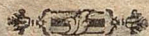
potrafi go zgromadzić w iedno mieysce, tym czasem zawsze gotowy; i mający w ręku na iedno zawołanie liczne woyska, sątiad byłby w stanie wykonać naywiększe zamyślow swoich zapędy.

Jest ieszcze ieden gatunek kawaleryi Tureckiey, ale i ten nieczym się nie różni od tych, o których się nadmienilo. Egipt, ow Egipt dawny, który (opuszczając iego dawnieysze zaszczyty, iego sławę i moc, o której potomność dotąd nie zamilcza) był za czasow Rzymskiej monarchii szpichlerzem, i który dostarczał wybornego ludu wodzom Rzymskim, w tych wiekach monarchom Tureckim będąc pełen ruin i pustek dawać powinien 20. tysięcy konnego żołnierza. — Gatunek tego woyska ma podobieństwo do Ziametów i Tymaryotów, ustawa onego prawie iednego rodzaju. Wszyscy ci, którzy obowiązani takowym służby woyskowej gatunkiem, mają sobie nadane grunta sposobem płacy zdolney do zachowania się w zdatności, i czynienia wyprawy. Obowiązki ich są stoso-

Milicyi  
Egiptskiej  
stan i liczba

End of  
the  
book  
from





wne do gruntów, które posiadała. Grunt większy i czyniący znaczną prowentow kwotę, obowiązując posiadającego nie tylko w osobie jego, ale i przyprowadzenia z sobą uzbrojonego żołnierza, w kwocie równej, iak Tymaryotom i Ziame-  
tom policzono. Broni i oręża Egip-  
ski żołnierz używa takiego iak i in-  
ni. Pasza Kairski mający w rządzie  
Egipt, jest teyż milicyi kommen-  
dantem, które że równie, iak i in-  
ne zaprzata się domem, i innego  
gatunku okolicznościami, nie mo-  
żna wnosić, aby być miała wia-  
domą sztuki woienney, i czynić zna-  
czną podporę państwa.

Lud utrzy-  
mywany  
przez sa-  
mych Pa-  
szow.

Oprócz tego, niemalą kwotą lu-  
dzi pomnażać się zwykło Tureckie  
woytko w czasie woienney chwili,  
przez Paszow przyprowadzanych,  
i utrzymywanych przez nich sa-  
mych; każdy z Paszow w liczney  
assystencyi zwykł przybywać do  
obozu. — Służalców za zwyczaj  
konferwują Paszowie, nie tylko dla  
okazałości i Parady, ale oraz i dla  
bezpieczeństwa większego osob wła-  
snych. Lud ten wprawdzie nie jest



w stanie znaczney okazać z siebie  
pomocy, wszelako i tym sposobem  
pomnożona liczba dodawać zwykła  
zebranemu woysku zuchwałstwa i  
zaufania, nie tak w umiejętności,  
iak bardziey w tłumie zebranej ha-  
łastry.

Nakoniec dawniejszych wie-  
kow znaczną kawaleryi Tatarów  
Krymskich potęgą wspieraną bywa-  
ła monarchia Turecka, lecz ten  
gatunek pomocy upadłszy, osłabił  
iż nie mało. Wiadomy jest światu  
narodu Tatarskiego gatunek, który  
do prac i trudów woiennych pra-  
wie urodzony żyjąc mlekiem koby-  
lem i owczem, przechodzi tempe-  
ramentem zdrowia i siły ledwie nie  
wszystkie narody. Jeszcze nie wy-  
gasa ze wszystkim pamięć tych wo-  
ien, które wiedli przodkowie nasi  
z tym narodem; nie raz doznano  
kłęski z niespodzianego napadnienia  
tey barbarzyńskiej zgrai, na woy-  
ska mężnych Polaków; łuk, kopia  
i pałasz Tatarski, z trudnością cza-  
sem zwyciężała regularność. Tata-  
rowi silnemu i mniej dbającemu na  
trudy bagatelą było upaść mil kil-



kanaście iedney nocy. Nie raz się zdarzało, że Tureckie woyska nie dokazałyby były tych zamiarów, w których się znalazły za pomocą odważnego i bitnego Tatarzyna. Wreszcie Podola, Ukrainy, Multan, i Wołoszczyzny, plaszczyny i grunta oblane tyłą krwi Polkiew i Tatarskiej, oraz okryte wielością mogił, są wizerunkiem nie zatartej pamięci owych trudów, których te hordy dzikie stawały się przyczyną. Z tego więc posilku ogołocona będąc Porta nie mało traci, a ieszcze tym więcej, gdy na mieysce utraconey potęgi, zaniedbuie wynalezienia innego źródła mogącego zastąpić utracony posilek.

Woysko  
piesze.

Janczarowie, ich ustanowienie obowiązki, i sposoby, którym są zarządzani

Po opisanu konnego woyska, pozostaie odkryć sily Ottomańskiej potęgi w gatunkach pieszego żołnierza, i artylleryi zasadzona. — Zacząć należy od piechoty Janczarickiej, mającey znaczną powagę w tym państwie. Gatunek woyska tego częścią z dowodów dzieł wojennych w dawniejszych wiekach okazanych, częścią z wewnętrznych rewolucyi, do których za-



wsze był przewodzą, miany jest u Turków za najmocniejszy fundament, który honor i moc państwa szczególnie utrzymuie.

Niemasz podobno żadnego Turczyna od pierwszych aż do ostatnich wzięwszy, aby patrząc na Janczarckie ody, mógł zostać wolnym od podchlebnego zdania, iż Janczar jest żołnierz, któremu nic nie brakuie, i w którego orężu złożony jest los, i tarcza zdolna zastąpić państwo od przypadkowej zawieruchy. To płonne rozumienie jest skutkiem niewiedomości. Gdyby narod chciał trochi zostać ciekawszym, i przypatrzył się Europejskim infanteryom, oraz pułkom granadyerskim, bez wątpienia musiałby wybrnąć z zadawionych przesądów, i umnieyszyć zaufania w kupie ludu zebranego, bez tych umiejetności i urzędzeń, które stanowią moc prawdziwą i potęgę.

Z tym iednak wszystkim, piechota Janczaricka bywała na ow czas dzielna, i często władała szczęściem, kiedy i w przyległych państwach pie-



czy żołnierz nie był od niego lepiej uregulowany. Janczar silny szedł niegdyś obławem, strzelba w rękę nóż bułatowy za pasem, szał ziemię trupem, z kup przeciwko sobie równie bez porządku wystawionych. Lecz w tych wiekach zapęd jego śmiały potrafi wstrzymać rzęsiły bez ustanku sztuką regularności na niego wyfypany ogień. Czas przestoczył sposób wojowania. Od najdawniejszych wieków zawsze pałasz bywał pierwzym orężem, w którym zakładano moc wojenną, w tych wiekach ogień ręczny i artyleryi został zasadą, przeciwko której żadna inna broń oprzeć się nie jest w stanie.

Turcy temi nowościami bynajmniej nie są tknięci; w sposobie wojennym też same zwyczaje, ten sam oręż i maxymy, iak dawnych wieków, zachowują bez odmiany. Od czasu, w którym Orklan wtóry Cesarz Turecki infanterye Janczarów założył, a po śmierci jego syn Amurat I. oney dokończył, którą *Jeniczery*, to jest: nowym żołnierzem nazwano, mało iakie odmiany za-  
szły

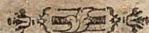


szły w sposobie utrzymywania regularności woyskowej. W tym tylko nayznacznieysza pokazuje się odmiana, iż taż piechota z samych teraz rodowitych składa się Turków, którą w pierwiastkach z młodzieży chrześcian zabieranych poturczonych i wychowanych utrzymywano. Amurat potym III. naywięcey się przyłożył do zafundowania porządku w gatunku tego woyska. Nie zniósł on wprawdzie zwyczaju rekrutowania ludzi z chrześcian, do kompletowania niemi pułków ustanowionych, tenże zwyczaj w późniejszych dopiero czasach przez rząd kraiowy, który nie chciał przynosić mieszkańcom różney od swoiey religii, przykrości, ile kiedy widział rodowitych Turków do tey garnących się służby; ale podzielił też piechotę, w małej liczbie przez antecessorów zafundowaną, na ody pomnożył ją, i potrzebnymi officerami ustanowiwszy uczynił naywyższego Agę, czyli generalnego Janczariskiey piechoty komendanta, któryby mając zupełną zwierzchność, mieszkań-



wraz z wojskiem dla dozoru zupełniejszego, i zachowania wojskowych obowiązków. Przydał i to, iż takowy Aga być nie może, tylko z *Has-Odow*, czyli z czterdziestu paziów nadwornych, inni zaś większej i mniejszej rangi officyero- wie z żołnierzy zasłużonych i promowowanych. Pierwsze po Adze trzyma miejsce *Kul-Kihaia*, czyli podpułkownik generalny, jego ranga mniejszą jest od Agi, lecz obowiązek równia się onemu, wszystkie rządy i interesa tyżące się całego Janczarów korpusu wychodzą wprawdzie od Agi, lecz i *Kul-Kihaia* doprowadza do skutku, i ztąd wynika, że *Kul-Kihaia* większą ma miłość w wojsku, iak sam Aga, gdyż ten officer przez zasługi w wojsku rangi swoiey dostuguie się.

Oprócz tych dwóch, są i inni, których ranga tylko się w partykularney rozciągą *Odzie*; *Oda-Bafzy*, jest pierwszy officer w *Odzie*, i prawie tak iak u nas pułkownik, będąc szefem i na czele ody, utrzymuje iey rząd cały, do niego należą inni subalterni, z których pryncypalniey-



szemi są, *Solak-Bafzy*, czyli Sotnik, albo po naszymu rotmistrz; *Bajerkar*, którego obowiązkiem jest w marszu nosić sztandar. *Jazaadzi-Esfendy*, czyli pisarz pułku, który utrzymuje rejestra osób w *Odzie* znajdujących się, do lenungu ich zwołuie, i wszystkie akta praktykowane w wojsku, iako to: abszeyty, zaświadczenia, urlopy, rozkazy, skargi, i procesa do iego należą pióra. *Wikil-Karez* podskarbi, który całej ody ma kassę w swoim dozorze i zarządzeniu, *Artczy* kucharz generalny całej ody, *Arabadzi-Bafzy*, który ma dozór nad wozami pułkowemi, oraz i tych, którzy należą do polowania Cesarzkiego, i pilnowania przygotowań tego gatunku, oraz których jest powinnością przystawiania drew i wody odzie potrzebnych.

Liczba Janczarów regularnie płatnych rozciąga się do czterdziestu tysięcy ludzi, tych jednak, którzy używają imienia Janczarzkiego, i którzy tylko są w rejestrze bez płacy, nie mało po całym znajduje się państwie. Janczarowie szczególniey-



szemi będąc zaszczytami przywilejami, lud przeto garnie się i ubiega, aby mógł przynajmniej tytułu używać, karmiąc się nadzieją dostania się kiedykolwiek między płatnych. Starający się o rejestr żądanej nie doznają trudności; rząd bowiem najmniejszej ztąd nie odnosi szkody, owszem ciż sami pewną co rok za rejestr officerom prawdziwym są obowiązani dawać kwotę. Bez kosztu zaś i płacy mieć na rejestrze nie małą liczbę ludu zdolnego w czasie, i łatwego do sprowadzenia ujęciem przez lenung, jest nie małą polityką rządu.

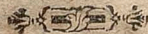
Wszystkie prawie ody Janczarские dawniejszych czasów pod bokiem Cesarским rozłożone bywały, widzieć się dała na ten koniec kosztownie, wspaniale, i obszernie wystawione koszary w Konstantynopolu. Trwało to dotąd, póki znaczne rokofze, których Janczarowie bywali sprawcami, nie ukazały monarchom potrzeby zapobieżenia otnym przez umniejszenie liczby, pod bokiem swoim ludu bardziey do buntu, i tak ku obronie swoiey skwapli-



wego. Rozsłania teraz po różnych państwach znaczne komendy, sześć ledwo tysięcy zostawiając w stolicy. Czuje ten lud, iż zostawał niegdyś od monarchów poważanym, wie dobrze, że w jego file szczególniejsza państwa zamykała się potęga, dufa nareszcie w przywileje i ustawy, któremi jest zaszczycony, i dla tego najmniejsza okazyja daie mu pobudkę do mrużenia i nieukontentowania: do którego gdy przychodził, zawsze pałac CesarSKI pod czas Dywanu zostawał miejscem pierwszych do nieukontentowania kroków. Jest zwyczajem, że Janczarom, którzy wartę trzymają w pałacu, z kuchni Cesarskiej dawać zwykli jedzenie, skoro im pułmiski zastawiono, natychmiast dla ukazania niechęci, nogami je wywracać odważano się, przy pełnym pogroźek i zuchwałego odkazywania hałasie. Nie jedno nauczyło doświadczenie, że takowym rebelli krokom, rychłą i bez odwłoki potrzeba zakładać tamę, kontentując urażonych albo pewnym darrunku sposobem, albo też surową.



nad herztami rozciągana kara. Czas nie bardzo odległy, pozostawiał pamiętkę surowości w zapobieżeniu zaczętych Janczarskich rokofzy w roku 1747. więcey, iak dwa tysiące osób utopić kazano w kanale bez przekonania i sądu, bez którego podług dawnego prawa tracony być nie może Janczar. Lecz doznawszy rząd tyle tego gatunku żołnierstwa zuchwałych poštěpków, od niektórych czasów używać nie przestaje na jego uniżania sposobów, zmniejszając nawet wolności i prerogatyw od dawnych czasów onemu właściwych. Prócz wynalazku, nie trzymania na iednym mieyscu całego Janczarów woyska, nie mnieysze i te są śródki na uniżenie zuchwałych, kiedy zamiast tey młodzieży, która przed tym umyślnie przez lat kilka w rzemieśle woyskowym edukowaną bywała, końcem, żeby nią kompleto wano pułki, teraz zbierają, i do służby przyjmują ludzi bez żadnego ćwiczenia i umiejętności. Janczarowie, którzy dawniey iednym tylko doświadczeniem w sztuce woienney zatrudnionemi by-



wali, teraz mają wolność pilnowania handlu, i rozmaitych rzemieślniczych służbie woyskowej przeciwnych. Officerowie, którzy przed tym dostatnich randze swoiey nadawanych sobie używali gruntów, teraz z nich ogołoceni i zredukowani na żołd ze skarbu, który im ledwo wystarczyć zdoła, nie są więcey w stanie do zuchwałych zamysłów. Nareszcie promocyja owa starodawna, która nie miała starego i doświadczonego żołnierza uchyloną zostawszy, upadł z nią sposób doskonałych i dowodnych na czele rot i odów ludzi; którey to odmiany i upokorzenia pierwszym kładą założycielem sławnego Kuproli, który tak Spahów, iako też i Janczarów chcąc oczyścić z burzliwych Weteranów, umyślnie w wieku owym do zaczęcia wojen z różnemi sławał się pobudką, aby potraciwszy tym sposobem lud nie według jego myśli, mógł z nowych żołnierzy łatwo co chceć uczynić.

Wspaniałe wyżej wspomniane kozary Stambulskie zamykają w sobie sto sześćdziesiąt i dwie ody, albo

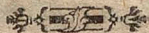


wielkich sali, w których niegdyś całą mieśczone Janczarzką piechotę, w tych teraz przez połowę próżno zostają mieysca. Każda sala powinna mieć swojego przełożonego, któryby czuwał na postępowanie żołnierza. Cichość i milczenie nade wszystko zachowane być zwykło we wszystkich Odach. — Zaden żołnierz bez pozwolenia starszego z iedney do drugiey przechodzić nie może sali, gdy zasługuie na karę, wykonanie oney zleca oficer kucharzowi. Officerowie nad Odami przełożeni strzegą ściśle, aby żołnierze codziennie na pacierze i modły zgromadzali się do Meczetu na dziedzińcu koszar będącego: w tychże koszarach jest izba wielka osobna, którą *Orta-jami* nazywają, końcem utrzymywania w niej rad i sądów wojskowych.

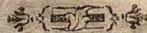
Płaca Janczarów nie jest równa tak, iak w wojskach naszych, gdzie prosty żołnierz iednakowym żołdem utrzymywany bywa; Janczarowie ci, którzy od lat kilkunastu zostają w służbie, biorą więcey nad



tych, którzy nie dawno weszli w służbę. Wszelako iednak, nad 12. asprów, czyli groszy Polkich, więkkszey, a nad dwa aspry mniejszey dla żołnierza prostego niemasz lassy. Oprócz tego, co do wikt, wszyscy iednakowym są utrzymywani wymiarem, pewna porcyja ryżu, cztery funty mięsa, i chleba ośm na dwóch żołnierzy nie chybi codziennie. Długi kurytarz w koszarach jest mieyscem ich stołu, u którego razem wszyscy iedzą. Przy takim spokojnym życiu, i dostatecznym utrzymywaniu, Janczar okazuje bardziey ociężałego leżucha, niżeli sprawnego infanterzystę, i kombinując tę służbę z innemi w Europie ustawami woyska okazuje się, iż ta przechodzi i celuie wszystkie, tak przez dostateczność płacy, iako też utrzymywania i lekkości obowiązków. Nie zna Janczar co to jest polerować co godzina prawie broni swojej i moderunku, nie zapoci czoła pracą codziennego ćwiczenia w sztuce woienney, wart i szylwachów powinność w upałach słonecznych, i w nieznośnych mrozach



nie nadweręży zdrowia iego. Nafz żołnierz w puł ogołocony ledwo ma dzień jeden wolny do spoczynku, za groszy 10. na dobę, i za łokci 4 sukna na całe iego okrycie, obumiera prawie co moment z głodu, z zimna i fatyg, a często z tyrańskiego plagami przez officerów obłożenia. Janczar przy swoim dostatku, przy zamieszkanu wygodnym, okryciu nie skąpym, nie zna tego wszystkiego, a na wydarzoney swojej służbie i wartach, które po publicznieyszych Janczarowie utrzymują ulicach, złożywszy swój kiy przed domem, sam w kawiarni całą powinność przekurzy tytuniem. — Z pomiędzy innych powinności Janczarów, iedna jest nayznacznieyszą, iż obudzeniem się rannym powinni poprzedzać swoich starszych, oraz iż ci, którzy postanowili przestać w bezżeństwie, prowadzić muszą życie skromne, który iednak z Janczarów chce się ożenić, łatwo w tym zysknie od kommendanta pozwolente; z tym wszystkim, wielu jest, którzy dla ożenienia nie chcą utracać prawa dalszey dla siebie w



woysku promocyi, która żeniącemu się według zwyczajów dawnych, jest zbrojna.

Zaden stan, prócz Janczarzkiego w państwie Ottomańskim, nie jest wolny od rozciągnionego prawa fisku fortun po śmierci bez potomnie zmarłych. Rzekło się pod opisaniem dochodów publicznych, iż Cesarz Turecki nie mały miewa prowent z takowych wydarzeń. — Janczar choćby naywiększe po śmierci swojej zostawił dostatki, gdy umiera bez sukcesorów, skarb publiczny żadney zład pretendować nie może części, ale sukcesyie takowe iść powinny na Janczarów tej ody, w którey zmarły zostawał.

W czasie zaczynaiącey się wojny, obowiązany jest skarb Cesarzki dostarczyć koni i wielbłądów pod bagaże i namioty tegoż woyska, ieden wielbłąd pod bagaż dwudziestu żołnierzy, koń zaś pod dziesięciu. Za każdym na tron wstąpieniem Cesarzow podobnie iak i Spahow, iednym asprem podwyższa się płaca.

Oreż Janczarzki, i uzbroienie pod czas wojny, gdyż w pokoju przy





kiiach odbywają powinność, jest szabla Perska długa, i strzelba; broń ta nie jest skarbową, kiedy żołnierz za własne pieniądze musi sobie ją sprawić i utrzymywać, i dla tego, że jego własna, bardziej iey szanuje: i dba o iey ochędostwie.

Odzienie czyli mundur Janczar-  
ski, jest skarbowy; kształt onego  
musi pierwszy raz widzącego zastano-  
wić. Składa się ten ubiór z ie-  
dnej sukni zieloney szerokiey i dłu-  
giey, rękawy u wierzchu szerokie,  
a koło pięści wąskie, zapinają się  
czerwonemi pętlcami, kołnierz czar-  
ny. Czapka, ieszcze dawniejszego  
kształtu, jest cała z pilśni, okładana  
kraiami z sukna zielonego, na czelu-  
sie mosiężna okrągła - podługowata i  
wydęta blacha, z tyłu nakształt ka-  
ptura, od samego wierzchu czapki  
spuszczony jest płat tegoż samego  
koloru iak i czapka, białego, dłu-  
gości i szerokości łokcia iednego,  
który prawie do samego dostaje pa-  
sa. Rzadki i dziwnego wynalazku  
ten ubiór, bardziej zakonniczym,  
niżeli żołnierskim nazwać się powi-  
nien, strojem. Jakoż w samey rze-



czy, początek munduru Janczar-  
skiego, podług tradycyi Tureckiey  
pochodzi z okazji uwiecznienia śla-  
wnego świątobliwością i życiem  
*Hadzi-Bektazi-wok*, który za Amu-  
rata i. będąc wielce, nie tylko od  
tegoż monarchy, ale i od pierwszych  
iego ministrów czczonym; był we-  
zwany do dania benedykcyi pier-  
wszy raz na imitacye iego habitu,  
zrobionemu mundurowi Janczar-  
skiemu, oraz i czapki, która także  
z okoliczności tegoż świętego czło-  
wieka, przez sławnego na ow czas  
wodza Tureckiego *Mewelwa*, była  
wymyślona, dla tego, iż ten świę-  
ty, podany sobie kawał sukna przez  
tegoż wodza dla okrycia nog go-  
łych, dla szacunku tego daru, i dla  
swoiey pokory, nie na nogach, ale  
na głowie swoiey położył. — Tego  
munduru i czapki, według świade-  
ctwa historyi Tureckiey, wielu  
monarchów używało, dla zachęce-  
nia woyska, do akcyi heroiczych.

Drugi piészego woyska gatunek,  
są Bostandzieje. Ich nazwisko bie-  
rze początek od powinności, którą  
ich ustanowienie ma za cel. Dwory

onchy d. l.  
oda, s. i. w.  
ni, k. s. p. w.  
z. l. o. k. o. z. a.  
102

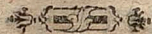
Bostandzie-  
je 2gi gatu-  
nek woyska  
piészego.



Europejskie mają regimenta ku szczególniejszej osob swoich straży i bezpieczeństwa nieodstępne, które nazywają pospolicie Leyb-Gwardyami. w Tureckim zaś państwie Bostandzieiow gatunek w podobney znayduie się ustawie, z tą tylko różnicą, że ciż, prócz straży, którą równie iak i Janzarowie w pałacu Cesarzkim trzymają, mają jeszcze przydaną powinność pilnowania ogrodow Cesarzkich, pałacow, i wszelkiej tej budowli, która skarbowe na sobie wyraża nazwilko: w którejkolwiek prowincyi lub kraiu państwa znayduie się ku Cesarzkiej rezydencyi, rozrywce, stanowisku, i polowaniu; pałac, dom, zwierzyniec, ogrod lub plac, tam, tegoż woyska gatunku, być powinna komenda, której obowiązkiem, nie tylko straż zwyczajną utrzymywać, ale nawet, i to wszystko mieć w swoim dozorze, czego utrzymywanie drzew, porządek ogrodu, meblow i sprzętow w budowii zupełność wymaga. Drzewa cyprysowe Bostandziejom są zlecone, których stan i liczba powinna im być wiado-

Ich ustanowienie, obowiązki, i inne okoliczności.

Ich ustanowienie, obowiązki, i inne okoliczności.



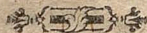
ma. Nikt tego drzewa gatunku nie może sobie przywłaszczać, i na swój obracać pożytek; cyprysy wszystkie skarbowe, sprzedawanie onych nie mały przynosi pożytek. Nadto cała okolica Bosfora straży i inspekcyi tego woyska jest oddana. Począwszy od Konstantynopola, aż do czarnego morza, żadna z ofad z obydwóch stron po nad kanał ciągnących się, nie jest zostawiona bez załog tegoż woyska; warty i patrole w tych miejscach tak odprawują Bostandzieje, iak w mieście Janzarowie. Bostandzi-Bafza, który oraz ma urząd wielkiego podkomórzego, jest szefem tego woyska gatunku. Jego obowiązkiem raz przynajmniej na tydzień obiechać cały kanał, gdyż, iak się wyżej pod policzą rzekło, cała tegoż kanału okolica od iego należy iurydykcyi.

W początkowym państwa Tureckiego wzroście, nie widać było tego gatunku woyska. Poźniejszy dopiero Cesarze ustanowili z ludzi, których do batow nadwornych, oraz do rozmaitych przewozow, potrzeb, żywności i wody, gdy ie-



szcze nie było takich, iak tego wieku, Cyftern dworowi Cesarzkemu potrzebnych, dostatkiem utrzymywano; i ztąd daie się ieszcze widzieć pozostałe dawney ich powinności ślad, że i w tych czasach nikt do wioślow batow Cesarzkich, gdy monarcha na kanał niemi na przeiaszczkę wyieżdża, nie bywa użyty, tylko sami Bostandzieie, i ich szefa pierwszą jest powinnością być przytomnym na ow czas na bacie do robienia i kierowania rudlem.

Woysko to w podobne, iak i Janczarckie pułki jest opatrzone officerskie rangi. Płaca ich chociaż mnieysza, iak Janczarcka, iednak z innych obrywek bywać zwykła znaczniejszą. Mało kiedy się zdarza, aby tego woyska użyto do woyny; chyba kiedy sam Cesarz zaydować się chce na czele woyska, na ow czas kompletuią Bostandziejów do 40,000. oprócz tych, których do straż mieysc Cesarzkich zostawiono. Gdy Weyzyr rusza na woynę, wszystkich z sobą zabiera Janczarów, na których mieyscu zostali przy boku Cesarzkim Bostandzieje



dzieje pilnować są obowiązani miasta, i całych okolic.

Liczba tey piechoty w czasie pokoju nie jest większa nad 12,000 ludzi. Ze zaś wielu jest, którzy się ubiegają za służbą woyskową, nie mało więc dla nadziei otrzymania placu między płatnemi darmo i o swoim expencie służy. Wielu także między Bostandzieiami widzieć można młodych chłopców, którzy odbywają powinności; są to ci, których oycowie dla wzięcia po swej śmierci placu z gażą, w regestr staraia się wpisywać. Wszyscy Bostandzieje iednakowych używają czapek, koloru ponowego, bez baranka, i nakształt długiego worka zrobionych, które przez połowę zgięte, do samych wiesz ramion. Cwiczenia i sztuki woienney najmnieyszey nie mają wiadomości, warty swoje równie iak Janczarowie, przy grubych palkach odprawują.

Xięstwa Wołoskie i Moldawskie, które dawnych czasów były w stanie opierania się sąsiadom, zostawszy państwa Tureckiego częścią, są w obowiązku 20,000. piezgo żołnierzy

Milicya  
Xięstw Moldawskiego i  
Wołoskiego.



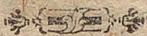
rza w czasie wojny wystawiać. Na którego czele ofobiście sami znajdować się powinni Xiążęta. Lud ten zebrany z różnego gatunku włoczęg, nie znający co jest służba wojskowa, iak broni użyć, staie się nieuchybnie ofiarą oręza nieprzyacielskiego. Gdyby ciż Xiążęta pamiętając o swoim obowiązku za pokoju, chcieli łożyc na utrzymywanie wojska tego kwoty, w przyzwoitym ćwiczeniu i wiadomości. W samey rzeczy Porta, mogłaby mieć i ztąd nieiakąś sił swoich podporę. Lecz w państwie Tureckim w ten czas myślą o wojsku, gdy go potrzeba, w pokoju zaś zapomniawszy o przypadkach, które go zrywać mogą, dopuszczają rządcom prowincyi zostawać w zaniedbanii tych urzędzeń, które dążyły zawsze ku mocy i obronie państwa. Ta milicya Xięstw wspomnionych ma nieiakieś podobieństwo do milicyi Egipskiej konney. Ustanowienie iey ia jednakowym prawie zasadza się rodzaju płacy. Żołnierz miał mieć w gaży grunt sobie nadany, którego używając, powinien był utrzymywać



moderunek wojskowy: w tych atoli czasach nie widać bynajmniey tego, grunta te, które na ten koniec rząd naywyższy, starał się mieć odłożone, są teraz zaprzątzione innym Hospodarow zarządzeniem, słosownym do ich awantażu, lub korzyści tych, którzy im służą. — Zgoła Hospodarowie Moldawski i Wołoski, większe mają staranie o tych pułkach konnych z kilkuset ludzi złożonych, które do swoiey afystencyi, i do wykonywania rozmaitych mieszkańcom przykrości trzymają, niżeli o tym wojsku, któreby się państwu w potrzebie stać mogło pomocą i wsparciem.

Do pieszych Tureckiego wojska gatunków należy ieszcze milicya *Odziak* zwana. Jey liczba rozciąga się do pięciu tysięcy ludzi. Powinnością niegdyś bywało *Odziakow* łączyć się z Tatarami, i służyć im za infanteryą i artylleryą, strzedz ich bagażów i amunicyi, przeprawę rzek i innych nie wygodnych mieysc usposabiać, i o nich wiedzieć. W terażnieyszym zaś czasie, ponieważ iuż spełzły Tatarskie po-

Milicya piesza *Odziak* zwana.



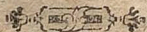
siłki; milicyi przeto tey gatunek przyłączonym chyba zostanie do Janczarów. W czym iednak dotąd widocznego nie widać urzędzenia.

*Jebedzieie  
milicye.*

Prócz tego gatunku milicyi, jest iedna w państwie Tureckim z liczby siedmfet ludzi złożona *Jebedzieie* zwana, którą destynowano szczerze ku chędożeniu, opatrywaniu, i w wszelkim porządku utrzymywaniu broni skarbowey, którą wraz z amunicyą rozdawać powinni w czasie wojny woysku: w którym wiele się zdarza, że bez broni przyieżdżają, spuszcżając się na skarbową. Płaca Odziałów równa jest tey, którą mają Topczyiowie, czyli artylerzyści. Kwatery ich są około meczetow Zofia.

*Piesi ludzie  
przez Pa-  
fzow utrzy-  
mywani.*

Rzekło się pod opsem woysk konnych, iż Pafzowie znaczną liczbę ludzi konnych i pieszych swoim własnym utrzymują kosztem, dla asystencyi i bezpieczeństwa swojego. Oprócz konnych, o których się już nadmienilo, dwa gatunki pieszych ludzi zwykli miewać Pafzowie. — Pierwszy gatunek nazywają *Segban*,



drugi *Bešli*. Gatunku *Segbanow* nie używają tylko do pilnowania bagażów woyskowych; *Bešli* zaś będąc złożeni z ludzi zdrowych, silnych, sprawnych i szypkich, formują z siebie corpus osobney infanteryi; i nieodstępny swoich Pafzow, zwykli czasem wiele dokazywać, osobliwie, gdy się zdarzają Pafzowie rezolutni i odważni; dawnych czasów z tego ludzi gatunku promowano do pułków Janczarskich, gdyż ich płaca, ile od partykularnych Pafzow bywa często nie pewna, i załadzona podobnie na nadziei dostania kiedyżkolwiek za pomocą swych Panów placu w odach Janczarskich. Obydwoch atoli tych gatunkow zbierze się najmniey 15,000.

Naostatku pozostaie stan artylleryi Tureckiey, którey luboby się należało spodziewać w znacznym porządku i liczbie, iednak, iak się daie widzieć z fundamentu ich ustawy. *Topczyjow* liczba, czyli ludzi do armat destynowanych, nie jest więkfsza nad 1,200. ludzi, których komendant ma nazwisko *Topczy-Bafza*. Mieysce ku ich kwatrze jest dom

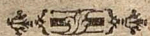
*Topczyie,  
czyli artyl-  
lerzyści  
Tureccy.*



wielki, czyli kozzary w bliskości Ludwifarni nad kanałem niżej Pery. Płaca ich od ośmiu do 12stu asprów, daley się nie rozciąga.

Stan artylleryi dawney i teraznieyszey.

Zwyczay i gust dawny u Turków bywał lać armaty wielkie i długie, sposób ich oprawy bywał wcale przeciwny sztuce artylleryczney, koła niezmierney grubości, z drzewa wyrobione, i lawety z całych belek uczefane, i żelazem okute, żadney nie okazywały łatwości, aby armatą szybko robić zdołano. Ciężko wyperśwadować było Turkom do poprawienia stanu artylleryi, ciężko przeistoczyć ich umysł i tego przesądu, iż co czynią, i iakie mają dawne sposoby i zwyczaje, to wszystko podług nich jest naylepszym, i przewyższającym inne narody, osobliwie chrześciańskie, ku którym wrodzoną zawszę zachowują pogardę. Są tego dowodem ieszcze stossy starych armat i móżdzierzy około Tophany leżących; na które patrząc Turczyn fanatyk i bez wiadomości, że tą wielością zastraszy i gnębić będzie narody, iak dawniey, nie wiedząc do iakiey



doskonałości sztukę artylleryi przeprowadzono w sąsiedztwie. Z tym wszystkim, po ostatniey z Rosyją wojnie, nayprzód Francuz *de Totte* bawiący w Konstantynopolu, i będący w służbie Tureckiey, zaczął przelewać armaty na model nasz, i one oprawiać, po którego odieździe, Anglik dawniey poturczony, któremu dano imie Mustafa, znaiący cokolwiek sztukę indzynieryi, z większą kontynuiąc pilnością te początki, zasłużył sobie, iż go uczyniono *Bombaradzi Baszą*, na którym urzędzie będąc, i więcej niżeli przedtym mając powagi, uśluie zupełnie całą armatę starą na nową przelać, i na model ją oprawić Europeyski. Sam Cesarz, i teraznieyszy Weyzyr, tę jego wspierają uśluność, z tym iednak wszystkim, ta czynność u innych Turków sprawiać mu zazdrości nie zaniedbuie. Jedni się lękają, aby z tym nowym zwyczajem, co więcej Europeyskiego w ich kray nie wprowadzono; drudzy szemrzą, że odmieniając dawne zwyczaje i sposób armat starodawny w nowe,



może się wkraść w Muzułmanów oziębłość w religii, ofobliwie i ezęfi się dadzą powodować ofobom, które choć wzięły Turban, iednak wewnętrzznego myślenia po chrześcijańsku, nie odmieniły sposobu. Ten więc Mustafa *Bombaradzi*. postępując co raz daley w swoich czynnościach, nietylko iuż większą część armat starodawnych przelał i po oprowiał, ale nawet powoli sprowadza zwyczaj czynienia exercerunku, i przyzwyczajania Topczyjow do strzelania z armat, brania celu, i onych kierowania. Ta iego gorliwość i przedsięwzięcie nie wielki ieszcze okazuje skutek w ludziach, których pierwey należałoby przestoczyć w ich myśleniu, co jest rzeczą bardzo trudną: wszelako iednak można mu przyznać, iż wiele dokazał, kiedy przelamawfzy zazdrość w innych officerach, i prostych Topczyjow krunąbrność, kontynuie to wszystko, choć z małym sukcesem, ale spokojnie: mając na pamięcy nie tak dobro Muzułmanów, iak właśną swoją reputacyą, i nie obiecując sobie oraz, aby mógł wi-



dzieć kiedy artylleryą Turecką podobną do tey, która iest w sąiedzkich kraiach, i na przeciwko której, trzebaby koniecznie w równey znaleźć się doskonałości chciawfzy się z nią mierzyć kiedyś.

Te tedy są wyliczone gatunki konnego i pieszego woyska w państwie Ottomańskim. Sił iego teraz łatwo doysć można, wyszczególniwszy każdy gatunek, tak co do iego ustawy, iako też i liczby. Licząc zatym nayprzod kawalery, pokazało się, iż Ziametow i Tymarow iest 100,000. Milicyi Egipkiey 20,000. Spahow 12,000. Szuzalcow Paszyńskich konnych około 10,000. Co uczyni liczba kawaleryi 142,000. ludzi.

Piechoty zaś według specyfikacyi po wyżey okazaney, zdaie się, iż być może przeszło Janczarow 40,000. Milicyi Wołoskiej i Moldawskiej 20,000. — Bostandzieiow 12,000. Odziakow 5,000. Jebedziejow 700. Segbanow i Bekow, których Paszowie swoim kosztem utrzymują blisko 15,000. Nareszcie artylerzystow 1,200. Wynosi liczba

Liczba  
woysk kon-  
nych i pie-  
szych.



piechoty do 88,900 ludzi, którą razem złączywszy z liczbą kawaleryi, czyni całego wojska Tureckiego w pokoju utrzymywanego 230,900. ludzi. Liczba wcale proporcji rozległych państwa granic nie korespondująca; należy iednak dodać, iż pod czas wojny z nowych rekrutów, z podwyższonych liczb Janczarów i Boslandziejów, oraz i z innych zbiorów partykularnych po kraiu, wojsko Tureckie przymnożyć się może do kilkukroć sto tysięcy. Tłok iednak ten ludzi, regularność terazniejsza łatwo zwycięża: czego dowodem jest wojna przeszła z Rosją.

Co do tego punktu, można też przydać partykularne uwagi. Państwo to, gdyby się znajdowało w ręku którego z Europejskich monarchów, zobaczyłby świat, podwyższoną do połowy potęgę, lecz równie dałaby się uczuć i poddanemu ta potrzeba, gdyż przy tey powiększoney sile, przy wprowadzeniu systemów nowych i równości, musiałby tenże poddany płacić więcej niżeli teraz: który zbywszy się



harachu, i inney pomierney w rzeczy famey, jeżeli się nie przymieszają gubernatorów partykularne ździerstwo, opłaty, czuie iż jest cały rok od napaści Tureckiey wolny. Moc i siła w wielości wojska załadzowana daie się weznaki mieszkańcom, nie ieden życzy, aby się wrocili wieki owe, w których mieszkaniec był szczęśliwszy i bezpieczniejszy, gdy iego monarcha mniejszą liczbę obrońców kraiu utrzymywał. Podług ustaw teraz zachowywanych w świecie oświeconym, panując nad krajami Tureckimi, trzebaby dla bezpieczeństwa publicznego opatrzyć garnizony i granice żołnierzem, końcem zapobieżenia rokoszom i napadnieniu krajów przez obcych; wyspy i porty ubeścić, aby skarb publiczny nie szkodował na cłach. Turcy wprawdzie tego wszystkiego nie znają, a przecież nie wiedzieć jakim szczęściem granice ich zostają bez niażdzu, kraj bez buntów, cła bez uszkodzenia, choć na nich żadnego, prócz osob celnych, nie maż żołnierza. — Przyczyną tego zapewne jest wol-





ność w handlu, i nie odjęty przez rząd publiczny mieszkańcowi do życia sposob. Zaboystwa, niaizdy i kradzieże daleko w więkzhey praktykują się części tam, gdzie choć przy każdym prawie miasteczku żołnierzem opatrzonym, mieszkaniec publicznego znieść nie może podatku, i gdzie połowa bez sposobu do życia wałęsa się po kraiu ludzi.

Cała Europa szczyli się teraz tą umiejętnością woyskową, którą łakomstwo i ambicya absolutnych monarchow wydoskonalić uśpieszyła ku krwi rozlaniu; sili się co rocznym wynalazkiem sztuk i manewrow wojennych, właśnie iak gdyby życie ludzkie miało nowe trudności do zepsucia, i potrzebowało ku swey przerwie nowych instrumentow. Zakłada trwałość swoją na różnych woysk gatunkach, których utrzymywać nie może, tylko z ostatnią mieszkańcow ruiną, na kosztach nie zmiernych, których wymagają intrygi i balans jednego państwa z drugim, zaniedbując tey łagodności w rządzie, tey ulgi w opłatach, i tego udziału wolności



poddanym, które utwierdzają trwałość państw, zabezpieczają ich szczęśliwość, i które zakładają i fundują tron dla monarchy w fercach poddanych.

Państwo Ottomańskie nie zatrudnia się temi wynalazkami. Jego moc i siła założona w tych rozmaitych, o których się nadmienilo wyżej, woyska gatunkach, w pokoju jest wcale nie czynną, z zakończoną wojną, kończą się razem i woyskowe obowiązki. Powraca każdy do swojego siedliśka, składa broń, i bierze się do narzędzia, które mu sposob do utrzymywania siebie i domu swojego pokazuje potrzebę. — Nie zna co to jest ćwiczenie wojenne, owszem zdaie się mieć w pogardzie wszystkie te wymysły, którymi w innych krajach tyle tysięcy ludzi na łonie pokoju zatrudniać uśiłują. Byli tacy, którzy uśiłowali wyperfwadować Turkom potrzebę założenia regularnych regimentow po zakończoney wojnie z Rossją, starali się, szukając własney swojej ztąd korzyści, wprowadzić regulament Europeyski, lecz uśiłowanie

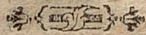


ich było bezskuteczne, i zostało wy-  
szydzone od Turkow. Mowią oni,  
iż takowy regulament, taka musztra  
i z ludźmi kręcenie, iakie się pra-  
ktykuia w woyskach Europeyskich  
przyzwoite są bardziej zwierzętom  
niżeli ludziom.

Turcy są stali w sposobie myśle-  
nia: te zwyczaje, które w zwro-  
stem ich państwa powstały, mają za  
dobre, i sądzą, że nie powinni być  
odmieniane: też same woyska ga-  
tunki, ten sam sposob woionania,  
którego używali ich przodkowie,  
mają za najlepsze, nowości żadney  
nie chcąc się chwytac.

Zwyczay formowania obozow,  
ten jest i teraz, iaki był za naysta-  
wniejszych ich woioownikow, Mu-  
ratow, Mahometow, Solimanow,  
i innych Cesarzow. Janczarowie i  
inne piecze gatunki zawsze rozłożo-  
ne bywaią na czele woyska; ich na-  
mioty ufzykowane być powinny w  
około, w pośrodku sam Aga mie-  
wa stanowisko. Weyzyr, iako kom-  
mandant naywyższy, iego Kihaja,  
Reis-Effendy, Tefterdar, i inni pryn-  
cypalni Porty urzędnicy w samym

Sposób for-  
mowania o-  
bozów i ba-  
tali.



środku obozu trzymają miejsce:  
gdzie oraz oddzielają plac, ku trzy-  
maniu Dywanu i kasy woyskowej,  
którey Spahowie z Janczarami strze-  
gą, toż samo miejsce jest zasada  
sprawiedliwości na obwinionych  
wykonywaney.

Potym następuia namioty Pafzow  
różnych i rządzców prowincyi. —  
Spahowie i inna iazda zabiera cały  
tył i ostatek obozu. Artylleryi zaś  
i bagażom naznaczają plac na pra-  
wey Weyzyra ręce. Wszyscy czel-  
ni woyska officerowie, począwszy  
od Weyzyra, mają sobie za punt  
starodawnego zwyczaju, w iak nay-  
bogatsze uspasabiać się namioty i  
sprzęty. Jest ich zwyczajem, nie-  
tylko te rzeczy z sobą zabierać, któ-  
re do ich żywności i odzienia służą,  
ale nawet sofy bogate, obicia, zeg-  
ary, zwierciadła, kobierce, tudzież  
i inne okazałości brać z sobą, tak  
dalece, iż wielu jest z nich, którzy  
w tym dostatku nie chcąc mieć ża-  
dney przerwy, podwoyny lub po-  
troyny takowyż z sobą prowadzą  
ekwipaż, aby w iednym miejscu  
obozuiąc, i z tego na drugie prze-



nosząc się, nie doznawali niepunktualności, i nieuspieszenia w przeprowadzaniu tych sprzętów, ale aby na inne przeprowadzając się miejsca z obozem, gotowe tamże namioty z temiż wygodami znaydować mogli.

Szefowie i kommandanci zachowywać usiłują ścisły rygor w obozie i w marszu; żołnierz obowiązany wszystko, co bierze ku żywności i napoiu płacić, i jeżeli się w tym gatunku na niego pokaże wykroczenie, surowo ukarany bywa. Nikt pod karą śmierci w obozie trzymać, a dopieroż przedawać nie może wina i gorzałki; co samo obserwować zwykli w marszu, po wsiach i miasteczkach któredy przechodzą wojska. Bywa częstokroć, iż miała lepiej opatrzonego w policyą i porządek znaleźć trudno, w jakim się zwykł znaydować oboz Turecki. Nie przepominają w nim nawet i o miejscu, którego ludzka wymaga potrzeba, w każdym placu, na którym oboz zwykł być stawiany, kopią obszernie fosy, które gdy zaczynają być nie sposobne, zarzucają je

zie-



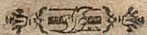
ziemią, i inne kopią. W upały słoneczne, dnie na spoczynek, noey zaś na marsz obracają, przy kagańcach z drzewa smolnego, na długich żerdziach umieszczonych, które dostatecznego udzielają widoku dla wojska.

o Sztuka i sposob stawiania bitew i potyczek zawsze jest u Turkow ieden. Janczarowie i inne piesze wojska zaczynaia ogień wraz z artylleryą, którą na samym stawiaia czele. Kawalerya obydwie trzyma skrydła rozciągając się, aby łatwieyszym sposobem przeciwnie sobie mieszać mogła wojska. Weyzr zawsze w samym środku, kierując atakiem, i świeże posiłki w słabsze posyłaiać miejsca. Pierwszy Turecki atak bywać zwykł natarczywy i mocny, gdyż tak piesze, iak i konne wojska w początku batalii, bez pomiarowania, porządku, i oślepie uderzać zwykły. Lecz skoro ten ogień, czyli impet wstrzymywany zostawa przez regularność przeciwnika, i skoro mu najmniejego w tył nie uczyni kroku, ta porywczosc i pasya Turków częstokroć zamieniać

K

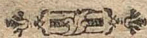


się zwykła w flegmatyczne opuszczenie się. Ztąd daie się widzieć naturalny obchodzenia się z Turkami sposob, iż zawfze lepiej ich czekać, niżeli uderzać na nich: bo impetyczne wpadnienie, a bez porządku, ogień regularny w stanie jest zawfze zmieszać i przymusić do cofnienia z stratą ludzi. Coby często omylić mogło, przez rezolucyą uderzenia na nich, gdyż natarczywy lud, i impetyczny atakowany zwykł się kupić, ściśkając się w siedliskach swoich, i gwałtowny z ręczney strzelby i z armat, czynić ogień: którego nie tak łatwe jest przełamanie. — Zwyciężano także Turkow i przez kilkodniowe w ogniu, i allarmowanie utrzymywania, gdzie sprzykrzywszy sobie Turcy bezskuteczność swojego porywania, a awansem przeciwnika przeniknięni, rzuciwszy bagaże i armaty uciekli z placu. Pod czas takowego nie porządku Janczarowie i pieśze woyska, gdy widzą, że nieprzyjaciel nie dbając na ich impet, zbliża się ku nich, krzyczeń zaczynaia, iż nie wierni na ich nachodzą siedliska;



tym krzykiem i konne przerażone tłumy, tracą odwagę i podaią tył do ucieczki. W tym razie należy użyć mocniejszego ognia i awansu, nie dając najmniejszego zmieszane-mu woysku odpoczynku: choćby czasem i opierać się chciało. Turcy zaś gdy zaczynaią uciekać, niemają nic, coby ich już wstrzymać mogło: oboz, bagaże, armaty, ammunicye, i wszystko zostawiają, nie szukaiąc, tylko własnego życia ocalenia. — Janczarowie na ow czas żadnego nie znaią posłuszeństwa, ani reiterady regularney, nie upatruiają, tylko konnych, do których strzelaią, i konie im odbieraią, toż samo czyniają i Paszom, osobliwie ku którym czuią jakiś gniew lub urazę. O czym Spahowie i Tymaryoci wiedząc, pod czas takowego zamieszania rozbiegać się zwykli po stronach, i uciekaiąc więcey na pamięci mieć Janczarow, iak czasem goniącego ich nieprzyziaciela.

W takowym tedy sposobie woio-wania Turcy są stateczni; w wiekach, w których i inne narody podobney używały sztuki, bywali



zwycięzcami, bo liczbą, i ludu silnego wyborem celowali innych, zawsze im się iednak opierała regularność. Woyny Polskie nie zatarte tego zachowują pamiętki: liczne woyska Turnkie, małą garstką regularnych na ow czas Polaków bito i rozpędzano. Regularność więc, tylko tak w tamtych, iako i w terazniejszych czasach brakowało i brakuie Turkom, którą gdyby mieli, przysliby nie ochybnie do stopnia dawania całej Europie prawa; a utrzymując przy tym w dobrym stanie flotę, całego medyterrany flacby się byli mogli panami, do czego im stała się przeszkodą niedoskonałość w żegludze.

Stan floty  
i żeglugi  
Tureckiej.

Narod Turecki utopiony po większej części w fanatyzmie, ma ten nie zbity w sobie przesąd, że Bóg dla Muzułmanow ziemię, a dla niewiernych morze stworzył; i dla tego tak byli i są dotąd w sztuce marynarskiej opieszali, że moc ich floty w żadnym wieku, z siłą państw na morzu wojujących równaną być nie mogła, w czym bez wątpienia potęga Turecka nikomu



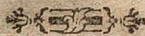
przewyższyćby się nie dała, gdyby się chciała do tego przyłożyć. Niemaż bowiem nic, coby Turkom brakować miało do utrzymania nayliczniejszych okrętow. Nie mało jest prowincyi nadbrzeżnych pełnych drzewa ku budowli okrętow zdanego. Albania i Wołoszczyzna są w stanie do dania żywic i smoły. — Płocien na żagle dostarczałyby kraje Azyatyckie i Egipt, w których pełno bawełny; nie brakuie Turkom na tylu wygodnych portach, w których budowla i warsztaty mogłyby być dostateczniejsze, iak teraz w Konstantynopolu, w Synopie, w Kandyi i Cyprze. Dorodność ludzi zdrowych i silnych w żadnym podobno kraju nie ukaże się taka, iak w krajach Tureckich, z których mogliby mieć wybornych maytkow, i woysko morskie, na których teraz wybierają lud z osad po nad brzegi morskie sytuowanych. Mając iednak te sposobności Turcy, siłę ich morską zawsze w nikczemnym widzieć było stanie.

Przed panowaniem Solimana, ieden tylko mieli okręt woienny, mo-



narcha ten wprawdzie starał się wystawić liczne okręty, lecz ta flotta mała okazała skutki, będąc bez dobrych matkow i artyllerzystow uczonych. Ledwo przecież z czasem przyśli Turcy do poznania kompasu i używania onego na wojennych okrętach, którego większa liczba okrętow kupieckich wcale nie zna. Woyny z Wenecyanami na morzu w wieku przeszłym przywodzą na pamięć, iak siły Tureckie morskie niższemi były od Weneckich, choć i te w zbyt wielkiej nie znajdowały się potędze. Tureckim na ów czas okrętom nie podobna było na medyterrannie pokazać się, szczęście iednak im służące na lądzie, postanowiło ich w stanie, że cały Archipelag wydarli Wenecyanom. Po czasie tedy owym, i na początku terażniejszyego wieku, cała siła Turkow morska pozostała w 50 galerach, i 28 okrętach wojennych.

Galery ich są dwoiste, iedne są Konstantynopolskie utrzymywane kosztem Cesarzkim, i te wychodzą co rok z kanału, uzbroione końcem krążenia pó Archipelagu i Medyter-



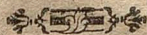
ranie. Drugie, które wystawiane być powinny kosztem wysp Archipelagu, iako to: wyspa Szyo i Rodus obowiązane są po siedm, każda z nich galer utrzymywać. Wyspa Metelin, Negrepont, Salonika, po iedney galerze. Andros i Syra na iedną się składają. Toż samo Naxya i Pharos. Cypr trzy, Smirna iedną, i Kandya iedną, powinny wystawić i utrzymywać. Takowego gatunku galery, zostają w dozorze Reifow zostających pod kommendą kapitana Paszy. Galery te razem wzięte rozmaitey znajdują się wielkości, iedne są od 25 sztuk armat, to iest siedm sztuk od 30 funtów, dwie od 14, cztery od 12, a reszta od trzech funtów. Drugie, które są najmniejsze nazywają się, *Saltamberg* i *Czekal*, nie mają na sobie iak po 5 sztuk armat, małego Kalibru. Do wiosel na każdej galerze większey bywać zwykło po 200 niewolników, których gdy nie staie, zbierają ludzikraiwych.

Woysko morskie Tureckie iest bez doświadczenia i umiejętności; artyllerya równie taka, iak i na lą-



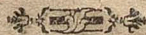
dzie. Tych wszystkich nazywają iednym imieniem *Galendzi*, których liczba, osobliwie pod czas pokoju, zwykła bywać nie iednostayna. Ta atoli kwota, równą ma płacę iak i ładowi Topczyjowie. Dla Galondzijow, iako też i całego zbioru ludzi i rzemieślnikow do admiralstwa należących, wystawiono nowe koszary w nizinie kanału niedaleko arsenалу czyli Terfany. Okręty wojenne mają swoje stanowisko blisko tegoż samego mieysca, gdzie oraz po nadbrzeże magazyny, składy, dom jurydykcyi morskiej, w którym kapitan Pasza ułatwia interesa admiralstwa, i warsztaty ku budowaniu okrętów, z dawnych czasow są zafundowane.

Po wojnie z Rosyją kilka tylko zostało się okrętów, i to na nic zdanych dla ich starości, gdyż wiadomo jest, że cała flotta Turecka była spalona przez Rosyjskiego admirała na Archipelagu. Po zawartym pokoju przyzli Turcy do 28 okrętów w różnych portach częścią nowo wystawionych, częścią też z starych przeformowanych. W tym

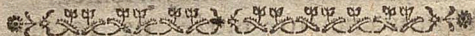


atoli czasie żywo się wzięto ku przeprowadzeniu flotty swojej do stanu takiego, w iakim ieszcze i razu nie była, a to za pomocą rzemieślników Francuzkich, i architekta z teyże nacyi, umyślnie na ten koniec zaciągnionego. Myślą iest rządu reformować wszystkie okręty na fason Francuzki, i podnosząc ich liczbę, iak może być naywiększą. — Uśłowanie to może na reszcie przyiść do swojego celu; trzeba iednak wiedzieć, iż ten kształt, ta liczba okrętów wcale inna, i większa, mało co uczyni skutku, iezeli sztuki Marynarckiej, Indzynieryi, i innych to tego końca służących doskonałości brakować będzie na potym, równie iak i teraz brakuie.

Kapitan Pasza całej fity morskiej iest generalnym kommandantem, iego powaga i dostoyność, iest pierwszą po Weyzyrze, posiada wielką w całym państwie reputacyą, a szczególniey na Archipelagu, i po nadbrzeża morskie, gdzie na wspomnienie kapitana Paszy drżą miezfkańcy, gdyż ile razy odprawia swoją kampanią z galerami; w tamtych



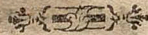
stronach, tyle po sobie zostawia pamiątek ździerstwa partykularnego, i naprzykrzenia się mieszkańcom pod pretextem wybierania od nich należytości, którą winny oddawać co rocznie, iako się wyżej nadmienilo, wyspy Archipelagu i mieysca nadbrzeżne Morei, i w Azji sytuowane.



## ROZDZIAŁ VII.

*O rządzie wewnętrznym Państwa, iego sytuacji, komunikacyi, i stanie co do ludności i mieszkańców rodzaju.*

Chcąc uczynić wyobrażenie sposobu, którym prowincye państwa są rządzone, chcąc wymienić urzędy i iurydykcyę, oraz ich powinności, stan osad i mieszkańców; nie można pierwey nie uczynić powsze-



chney wzmianki o częściach, z których się toż państwo składa. Krótka wzmianka o sytuacji tey obszerney monarchii, nietylko mi się zdała być potrzebną dla okazania iey wielkości, ale nawet i dla tego, aby wspominając o rządzie w szczególności kaźdey prowincyi, iasnieysze następowało wyobrażenie sposobu, na którym się załadza politycznych iego ustaw ciągłość.

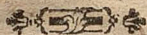
Państwo to na wielu królestw, dawnych wieków kwitnących ufundowane ruinach, lubo zajmuie nie małą część Europy, Azji i Afryki, iednak co do szczególnieyszego iego mocy i wielkości, Azya iest iego fundamentem, częścią, iż w niey pryncypalne posiada kraie, częścią, iż ona imienia Tureckiego iest gniazdem i początkiem tey wielkości, którey ledwo zdołały uczynić tamę późnieysze wieki. Niemaż żadnych załlon, któreby ukrywać miały pierwsze państwa i narodu Tureckiego początki. Wieki owe, w których Mogołowie głębszey Azji pustoszyli kraie po nad Eufrat i Tygr leżące, są dobrze wytknięte w histo-





ryach Orientalnych, nie zaniedbały oraz uczynić Epoki królestw upadłych, i innych, których na ich mieyscu powstały. Z początku, podług ich mniemania, narod Turków, posiadał państwo Ikonium, blisko Eufratu i Tygru położone: które przez Ordy wspomnianych Mogolów Azyatyckich plondrowane, przyzło nakoniec do tego upadku, iż nie mało familii Tureckich ucieczką ocaliwszy życie pod rozmaitych przewodzców starszeństwem w przyległych sobie górach ukrywać się przymuszono były. Poustąpieniu tych pustoszycielów z Azyi mniejszej, nareszcie i familie Turków z gór wyniszczone omieszkały: które rozszedłszy się w różne obszernych rozległości strony, z rozwalin państwa Ikonium mniejsze po fundowały królestwa, z których znaczniejszymi były; królestwo Frygii, Magnezji, Etolii, Pastagonii, Ustermanu, Ikonii i Bithynii. Wkrótce potem to oślatnie inne pod siebie podgarnęło, i Osman, czyli iak go Turcy nazywają Thaman został pierwszym fundatorem w wieku

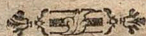
Początek  
narodu Tu-  
reckiego.



trzynastym obszernego Bithynii królestwa, oraz głową familii Cesarzów Tureckich.

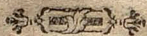
Prowincye zatym i kraie w Azyi, które Cesarze Tureccy w późniejszych wiekach opanowali, są: Irak, Arabia, Dyarbekir, Syrya, Kurdystan, wyższa Armenia, część Georgii i Azyi mniejszej, to jest: Anatolia i Trebizond. W Afryce Egipt z Palestyną, w Europie zaś, począwszy od granic Transylwanii, Polki, liczyć należy, Moldawia, Walachia, Bessarabią, Bułgarią, Serwią, Bośnią, Albanją, Moreę, Grecyą, i Romanią; i przydawszy do tego na Medyterrannie i Archipelagu wyspy, z których niektóre przed tym były udzielniemi państwami, nie można sobie nie wystawić zbyt znacznego wyobrażenia, o wielkości monarchii Tureckiej, której lubo dla przedziałów morskich, i nie równego kraiów rozciągnięcia, przy trudniej jest istotney naznaczyć długości, przecież iednak biorąc prostą linię od rzeki Tygru, aż do Gofu Weneckiego, tudzież z drugiej strony, od rzeki Dniestru aż do o-

Prowincye  
składające  
państwo Tu-  
reckie.



statku Egiptu południowego, znajduje się rozległość z wschodu na zachód z siedmiuset mil wynikająca. Od południa zaś na północ biorąc, blisko ośmiuset mil pokazuje się szerokości.

Morza, które oblewają, czyli raczej przepłatają kraje państwa Tureckiego, które niemniejszej tej monarchii przez komunikacye jednego kraiu z drugim, przydają wielkości; są wprawdzie z jednego Medyterrany złożone, ale jednak dla różnych zakrętów i przedziałów, osobne mają nazwiska. Pierwszy jest Archipelag, pełen rozmaitej wielkości wysp między Azyą mniejszą i Grecyą położony; ten z jednej strony łączy się przez Hellepont, czyli przerwę Dardanelską z morzem de Marmara, z drugiej łączy się z Medyterraniem. Morze de Marmara, kilkanaście tylko mil mając rozległości, ma komunikacyą przez Bosfor, albo raczej kanał Stambulki z morzem czarnym, które nic innego nie jest, tylko części Medyterrany wspomnianym kanałem przeciętna, i rozszerzona między krajami,



Romelii, Natolii, Trebizondu, Georgii, Krymei i Bessarabii.

Morze czerwone, które Istm bardzo mały dzieli od Medyterrany, i leży między Arabią, Syryą, i Egiptem, oraz się ciągnie aż w granice państwa Perskiego. Morze Jońskie jest właściwy morza śródziemnego zakręt, który oblewając Moreę i Grecyą, i który zakrawiając co raz głębiej w kraje przyległe, czyni potym Golf Wenecki, albo morze Adryatyckie, które oblewa Albanią, Dalmacyę i Istrią. I chociaż wprawdzie Cesarze Tureccy przywłaszczają sobie tytuł państwa morza śródziemnego, sprawiedliwym jednak sposobem nie można im go przypisać, gdyż praktyki niemasz, aby kiedy okręt Turecki, blisko Gibraltaru miał się znajdować. Całego Medyterrany, któremu Turcy dają imię kanał wielki płynący od wschodu na zachód, nie mają znajomości, i ich żegluga nie rozciąga się, tylko do brzegów Syrii i Egiptu, i nadbrzeż Affryki.

Po wyliczonych więc krajach i morzach monarchii Tureckiej, nie



należy opuścić wzmianki i o rzekach sławnych, które czynią temuż królowi komunikacye. Eufrat i Tygrz między innych są w państwie Turckim niemniej sławne, tak z ich wielkości, iako też i z tego, że sam środek najpiękniejszych krajów Azji przechodzą. Obydwie te rzeki mają początek w górach Armenii; lecz Eufrat obraca się zaraz z wschodu na zachód, a potem ku południowi skierowany płynie przez wyższą Armenię, Natolię wschodnią, Syryą, Dyarbekir, i Irak; a przebywszy przeszło mil czterysta, wlewa się w Tygrz po wyżey Balfory. Tygrz zaś pólnocy na południe obrócony i skierowany potem ku wschodowi, osobliwie około Bagdanu, przebywszy Irak, Arabię i Dyarbekir złączony z Eufratem dwoma korytami niknie w Golfie Perskim. — Nil rzeka w Egipcie, nietylko sławna z swej wielkości, ale niemniej i ztąd, że całemu Egiptowi udziela w urodzaiach obfitości: a to przez wylew swóy coroczny z brzegów na równiny kraju, w którym nigdy deszczów nie bywa. —

Wy-



Wylew ten, czyli wezbranie Nilu, dzieć się zwykło z deszczów wielkich każdego lata pod ekwatorem spadającym, któremi, tudzież i pomniejszemi w Etyopii rzekami powiększony wylewa z brzegów, płynie do Egiptu, niosąc mu coroczne odwilżenie: i przebywszy cały kraj wlewa się nareszcie w Medyterranean siedmiu korytami, z pomiędzy których dwie jest znaczniejsze, które ukazując we środku wyspę Delta od Greków dawnych nazwaną.

Powszechna u Turków jest opinia, jest monarchowie Etyopeyjscy mają nieomylnie sposoby zwrócić tey rzeki zapęd każdego czasu, aby nie przechodziła przez Egipt. Na stwierdzenie tego mniemania, przywodzą pewne pamiątki iednego zdarzenia, iż gdy w roku 1706. mieśczańcy Egiptu dopełnili zabójstwo i niaazdy w krajach Etyopii, w mieście Sennar: Xiążę tamteyszy miał uczynić przegrożki Paszy Kairkiemu, iż jeżeli się Egipcyanie na podobny więcej odważą excess, użyć miał na ich ukaranie rzeki Nilu, które początki najwyższy rządca swia-

L

za w tego zoltawil rękę. W czym przerażeni mieszkaniey ściślą zawize safiedztwa zachowywać staraia się spokoyność.

Maia ielzche Turcy niemniey sławną i w Europie rzekę Dunay, którego poczătki w Szwabii, płynie przez Bawaryę, Austryę, Węgry, Serwii, Wołoszczynę, i wpada siedmią korytami w morze czarne, o których w opisanii podroży moiey szczególne z oczywistego doświadczenia uczyniłem wyobrazenia.

Sytuacya w powstaności państwa Tureckiego, jego położenie i klima.

Nie można tu opuścić sprawiedliwych uwag, które się należą w generalności prawie wszystkim krajom składającym Tureckie państwo. — Wszystkie te prowincye, lecz w szczególności Grecya, Natalia, Irak, Dyabekir, Romańia, i wyspy Archipelagu, są sytuowane pod dobrze utemperowanym powietrzem; są to mieysca, w których starożytność doznawała roskofzy, w których państwa niegdyś kwitnące, udzielały światu kunsztów, nauk i rzemiosł, gdzie tyle okazałości, tyle wspaniałych tronów, tyle praw ro-

zumnych kwitnęło. W tych małych położeniach równie niziny, iak i gór wierzchołki nie zawodną żyzności okazują sposobność. Góry też same nasiona ziół, drzew urodzaynych, i rozmaitego produktu są pełne, co i równiny. Ogień upału letniego nie zoltawie tu śladów z suszonych urodzaiów, zima nie zastanawia rzek, i nie buduje na nich mostów lodowych. Jeżeli na wysokich górach dadzą się widzieć śniegi kiedy, tych nie ku zniszczeniu żywiołów, lecz ku ochłodzie powietrza udziela natura. Nie doświadcza w tych krajach mieszkaniec utraty zieloności pól i łąk, widzi iego oko bez ustanku pracującą naturę, która w krajach połnocnych na kilka obumierać musi mieisęcy przykryta kilkołokciowym śniegiem. — W tych krajach nie zamyka gospodarz w ciasney chacie bydłat, ochraniając ich od iaskrawych mrozów, owieczki nie znaią innego pastwiska prócz trawy, którey równie w lecie i w zimie szukaią po polach. — Zgoła ten kray w szczęśliwym powietrza umierzeniu celował zawize

inne, i teraz nie zbywałoby mu na rozlicznych produktach, gdyby ogolconym nie był z pracowitych mieszkańców. Egipt jednak i teraz nie przestaje wydawać tyle cukru, i rozmaitych fruktów i legumin, że prawie Arabia, i Affrykańskie przyległe kraie obchodzą się jego dostarczeniem, a całe państwo jego cukrem i ryżem. Romańia, Grecya, wyspy niektóre Archipelagu w najmniejszą obfitują żywność: oliwa, wina różne, frukta i gummy rozliczne są ich szczególniejszym produktem. Brzegi po nad morze czarne pełne lasów zdolnych ku wszelakiej budowlu i potrzebie. — Azya mniejsza i iey przyległe prowincye: obfitują w wółk, bawełnę, iedwab, w wełny przednie, w miedz, i w mastryki rozliczne, służące ku chemicznym i lekarskim potrzebom, oraz w miny srebrne, żelazne, i kamienie drogic; tak dalece, iż gdyby się te kraie znajdowały w lepszym rządzenia sposobie, najmniejszego w niczym od obcych i zagranicznych narodow mogłyby nie potrzebować wspomozenia, owszem

umiałyby korzystać z swoich dostatków, i okazać Europie, ze względem ich obfitości, bardzo jest ubogą i niedostateczną. Gdyby każdy obywatel miał za cel pracować około ziemi, tyleby to państwo miało chleba, iżby był tańszym, niżeli u nas. Grunt tutejszy równany być nie może z Europejskim, iego sytkość i miakkość, iego buyność i kolor, zdają się przemawiać, że nie wymaga więcej, tylko wrzucenia w siebie ziarna. Gdyby rząd usiłował zafundować fabryki sukien, materyl, i innych ku okryciu i ozdobie człowieka potrzeb, nie szukaliby po za granicę materiału; iedwabie, wełnę przednią ma w domu: i w takiej tanności, że manufaktury wychodziłyby w puł tańsze, iak zwykły wychodzą w państwach Europejskich, które w niedostatku swoich materiałów, szukać ich muszą w innych częściach świata. — Lecz z drugiey strony, to jest nieuchronnym zdarzeniem, iż narody, które nayobfitsze posiadają kraie, w nieuchronney prawie zostawiać zwykły gnuśności: i to jest, co

się widzieć dać w państwie Tureckim. Lud zniewieszczył i utopiony w próżnowaniu, nie myśli o pracy, nie chce znać przemyśłu i umiejętności; i dla tego nie mała liczba ludu w ubóstwie trawi życie; inni, którzy za bogatych uchodzą, jeżeli są rodowici Turcy, albo zostają w służbie monarchy, albo też handlu pitniami. Jeżeli Grecy lub Ormianie, bawić się zwykli przekupstwem: tak zaś tym, iak owym, nie mała część ludu usługując z nich się żywi. Prócz Konstantynopola i innych miast w Azji, w których są niektóre Tureckich rękodzielni fabryki, po wszystkich prawie miasteczkach i wsiach mieszkańcy, ledwo przecież utrzymywają uprawę ogrodów i winnic przymuszają się, zaśew zaś gruntów mniej ich zatrudnia.

Gatunek  
mieszkań-  
ców.

Państwo Tureckie rozmaitego rodzaju ma sobie mieszkańców; wielu jest rodowitych Turków, lecz najmniej liczba Arabów, Tatarów, i Maurów z Affryki, oraz Muzulmanów Perskich. Oprócz tego są i kupcy błąkających się po kraju Dru-

zów i Żydów, którzy nie mając żadnego stałego siedliska, trawia życie od wsi do wsi przenoszeniem się. — Greków, Ormian i Żydów prawie równa z Turkami liczba. Z tym jednak wszystkim, rozległości państwa bynajmniej nie korresponduje osada. Prócz Konstantynopola z przyległościami, który milionowej dochodzi ludności, prócz Kairu w Egipcie, Bagdadu w Syrii i Damaszku, oraz innych miast ludnych, cały kraj przez połowę opustoszałym nazwać się może. Owa Syrya, która podług świadectw starożytności, pełna była osad i miast rozlicznych, teraz równie iak i Arabia skalista, pokazuje obizerny kraj bez mieszkańców. Ow Egips, który za Rzymian i Ptolomeuszów nie mógł w sobie pomieścić mieszkańców, teraz jest dziczyną i pełen ruin. Owa Azja mniejsza, w której tyle królestw osobno rządzonych kwitnęło, pełna rozwalin, i ledwo gdzieśniedzieś widzieć się dała osady.

Trebizond, Romelia i Bulgary, nie są tak ludne, iak za czasów

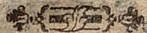
Nie ludność, i opustoszałe prowincye.



Cesarzow wschodnich. — Wyspy owe Archipelagu, które przez swą rozkofzne sytuacye zostały łożyskiem tylu imaginacyi Grekow dawnych, i które kwitnęły w rząd dobry, w kunsztu i nauki, teraz w pol opuszczone. Nareszcie Morea, i Grecya kraj ten obfity, który był łożnem tylu bohaterów, i tylu sławnych Rzeczypospolitych, że były w stanie oparcia się monarchii Perfskiej. W tych wiekach pod panowaniem Muzułmanow, ogarniony jest niedostatkiem mieszkanców, i i nawet ślad zginął przeszłych miast ludnych i wolnych.

Przyczyny  
tey nieludności.

Tey zatym nieludności, tego spustoszenia niedbalstwa i opuszczenia krajow, nie zkadinąd wynika przyczyna, tylko z rządow wewnętrznych panowania Tureckiego, i z iego nie dobrze umiarkowanych spreżyn. Do zaludnienia bowiem państwa, i okrycia onego licznemi osadami, do przyozdobienia iego prowincyi w rękodzieła, i wprowadzenia industryi, nie trzeba innego szukać źródła nad to, o którym już teraz wszędzie słyszeć się dać.

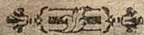


Narody Europejskie wychodząc przeciw zaczynaia z owego błędu, w którym go sztuczne wszelkich sekt duchowieństwo przez tyle wieków utrzymywać umiało. Światło, które zdrowa filozofia rzucała po okręgu ziemnym bezkutecznie dawniej, w wiekach terażniejszych szczęśliwe zaczęło czynić skutki. — Zaczęto się przypatrywać bez bojaźni obiektom, i w czym przedtem potrzebowano zdań duchownych, teraz podpada pod roztrząśnienie polityki i urzędu świeckiego. Tolerancya więc i wolność w wierzeniu zostawiona w narodzie, jest iedyndy sposob uczynienia go ludnym i szczęśliwym. Nie znano tego w wiekach przeszłych, i dla tego pełne są dzieje morderstw, krwi niewinney wylania, i tyle ruin, gdzie liczne stały miasta. Coby teraz dała Francya, gdyby się iey wrócił czasow, w którymby mogła zapobiedz dniowi Świętego Bartłomieja, i odwołać wygnanie Hugonotow. Anglia, gdyby mogła wygluzować z potomności rzeźbę w dzień *de St. Bruce* na Duńczykach współ-obywa-

Dla tollerancyi do-  
stanie się, i  
obywatele-  
wirodowi-  
remu, iak  
pod czas  
rzeźni Hu-  
mańskiej.



telach swoich, z powodu fanatycznych przesądów wypełnionej? gdyby była powściągnęła mściwą rękę od zguby tyle Żydostwa, dla tego, iż nie chcieli odstąpić sposobu wierzenia oyców swoich. Nie zartate są ślady tylu okrucieństw, których oręż świętością przyodziany stał się przyczyną. Nigdy nie przesłana być sławne krucyaty, ze szkód w narodzie ludzkim zostawionych, i z usypanych tyle mogił z pobitych ludzi, natkniętych mniey potrzebna gorliwością. Ameryki odkrycie stało się dopełnieniem, co tylko może dokazać fanatyzm, a inkwizycya święta do tych czas nie ukłaje dawać dowodów, do czego polityka duchowna zaprowadzić może rząd najwyższy i naród, gdy się oney powodować nierozładnie dopuszczają. Niemaż bezwarpienia szkodliwych środków do wyplenienia mieszkanców z płaszczyny ziemi, iak ta religia, która zabrania cierpieć inne. Od tey zarazy morowey, choćby była do mieysc przywiązana, łatwiey prowincye, miasta i osady uchronić, niżeli od miecza, któ-



rym przesąd gorliwey pobożności pobłytkiwać zaczęli: tyle ten narobił szkody, ile wiek zupełnie w pokoiu przeżyty nie przyniósł pożytku. Tolerancya, i zostawiona w myśleniu wolność, uczyniła w późniejszym czasie Anglię ludną i przewyższającą kunsztami inne państwa. Kortex wódz Hiszpański nawracający mieczem Amerykanów, opustoszył osiadłą przed tym ziemię w południowey Ameryce, Peru zaś i Lok Anglicy prawodawcy pańnocnych krajów nowego świata, okazali wolnością myślenia, iż w kilkudziesiąt lat ich rządów całe obywatelom osadzili pułki. Tey z tym nieludności i wyrzedzenia mieszkańców w krajach monarchom Muzułmańskim podległych, istotniejszey nie można naznaczyć przyczyny, iak błędy sekty Machometanśkiey, która ma za cel mieczem je rozszerzać; i temi maxymami oślepieni Mahom. tanie, sądzą na ow czas obrażone naywięcey przez siebie bóstwo, kiedy nie prześladiują narodów inney będących sekty. — Jakoż cała struktura tey sekty na



wylaniu krwi stanęła; początek iey kosztował, według świadectwa historyków, dwa miliony wyrzniętych Arabów: i za pewne trzeba było Mahometowi użyć miecza; bo inaczej trudno było wmówić w lud, aby wierzył, że jest posłany od Boga, że był natknięty od Gabryela, że siężyc w rekaw potrafił schować.

Pierwsi Kalifowi zostawszy szefafami zafundowaney tey sekty i despotyzmu Azyatyckiego, dla uwiecznienia trwałości Alkoranu, w podbitych przez się państwach w jednym wieku popisali się zabójstwem trzech millionow ludzi. Fanatyzm albowiem religii z despotyzmem złączony, odmieni wkroś naturę ludzką, światło przyrodzone z umysłu do szczytu wykorzeni, czyniąc z człowieka zdradliwego hipokrytę, któremu wpoiwszy przeciwnie o rzeczach zdanie, nie zostawia go sposobnym żyć w pokoju, z innymi przeciwnie do niego myślącemi.

Sposob myślenia Muzułmanow, trudno aby się kiedy pokazał od-

miennym od ducha, którym go religia napawa: nauki i przykłady nie są w stanie odmienić ich sentymentow, i chociaż lud innych religii pod siebie podgarniony, nie doznaje wyraźnego względem wierzenia prześladowania, lecz gdy nie ma wolności publicznych tego, co iego wierzenia upoważnić sposob, okazywać ceremonii, gdy mu ubliżono powagi i obywatelstwa, gdy nareszcie iawnie widzi, że jest upodlony dla tego, iż nie jest Muzułmanem, i że to, co posiada, nie jest zupełnie iego, ale zawisło od kaprysu władzy nad nim despotycznej: już tym samym tolerancya mieć miejsca nie może, w takim iak być powinna stanie, a przez to lud będąc uciśniony nietylko co do sposobu rządu, ale co do punktu wiary, w której żyć chce swobodnie, tracąc do iestestwa swojego ochotę, życie bez przywiązania do kraiu, opuszczając go łatwo, gdy mu się do tego poda sposobność.

Lecz trudno znaleźć narod bez przesądów, które mniej lub wię-



cey stawać się zwykły przyczynając go nierządu; szczęśliwy atoli jest ten kraj, który uspiesza poznać sprężyny do upadku go wiodące, ich naprawa lub odmiana zwykła bywać epoką szczęścia i wielkości jego. Prawda, iż naturalny rzęczy porządek zdaje się wymagać, aby państwa rosły, potym w stopniu swey wielkości kwitnęły, nareszcie nie porządkiem traciły swoje istestwo; z tym wszystkim, ich upadek następuje zawsze z obojętnego na wewnętrzne wady poglądania: jedna wada z drugiey wynika, ich rozmnożenie przętsze, nizeli tych sposobow, które dają ku mocy i trwałości narodow. Uwaga ta jest powszechna, i nietylko Tureckiemu, lecz i innym stanom służyć nie przestaje. Widzą oni częstokroć zepsute sprężyny w rządzie swoim, widzą oczywiste wady, tak z przesądu, iak i z innych źródeł pochodzące, widzą swoy bliski upadek, doznają i czują dolegliwości z upodlenia swoiego przez obcych, stają się jednak nie czułemi, poglądają obojętnie na to wszystko, a co



większa gardzą światem rad zdrowych, i zdarza się często, że tych, którzy usiłują zastanowić zapęd ich upadku, przesładują.

Ten sposób i scieżka nieuchronne są w rządzie Republikantckim, a iako monarchie się trawia przez natężony despotyzm, tak wolne państwa przez zaniedbanie exekucyi praw, pobłazanie wad w rządzie, niezgodę członków, i Anarchią.

Opuszczając nareszcie te uwagi powszechne, przystępuję do wzmiankowania sposobow rządu po prowincyach Tureckiego państwa, o czym wzmiankując nie można opuścić niektórych okoliczności partykularnych tyczących się w szczególności prowincyi, ich podziału i sytuacji. Zdało mu się najprzód zacząć od kraju, Irak zwanego, w Arabii położonego. Kraj ten teraz nazwany Irak, dawnych wieków był Chaldeją, zostawał potym w rządzie Kalifow Arabskich; Amurat IV. nareszcie zdobył go powiększey części, którego reszta pozostała przy Persach. Kraj ten jest położony na wschodzie monarchii Tu-

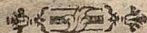
Wzmianka  
o rządzie w  
szczególno-  
ści po pro-  
wincyach.



Irak, czyli  
Babilonia,  
iego staro-  
żytność,  
sytuacja, i  
miasta Ba-  
gdad i Bal-  
sora.

reckiey między Eufratem i Tygr rzekami, około stu trzydziestu mil długości, i szerokości mil 80. mający. Sławę iego opiewają starożytności, których jest pełen. Historye kościelne twierdzą, że ta część ziemi była teatrem stworzenia pierwszego człowieka, iego życia i upadku, oraz tego raju ziemnego, z którego potym tenże człowiek wygnany został. Lecz opuszczając te święte tradycye, którym jeżeli nie wierzyć, to przynajmniey oczywiście sprzeciwić się nie maż potrzeby: kraj ten nie omylnie jest pełen starożytności świeckiey. Tu się widzieć daią gruzoły rozwaloney owey monarchii Asyryjskiey, owych miast Babilonu, Urkoy, Aktyfonu, Seleucyli i innych. Tu ruiny ielzcze nie zrownane z ziemią ukazują, że naród Chaldecki kwitnął w nauki, kunszta, i w rząd dobry. Obserwatoryum owe, które wieki późniejszy nazwały wieżą Babilońską, które było u Chaldecków zgromadzeniem astronomów i miejscem dociekania i dochodzenia matematycznych doświad-

czeń,



czeń, ledwo co daie poznać miejsce, na którym to dzieło stało. — Na tych więc ruinach, wieki przemijające ufundowały inny naród, i inne miasta. Tam gdzie stała starożytna Babilonia, jest teraz Bagdad, kapitalne Chaldeckie miasto, założone przez *Abu-Giaffara*, Kalifa XXI. despoty Arabskiego, w którym stolice państwa Arabskiego założył, dając mu na ow czas imie *Medynatol-Salam*, czyli miasto pokoju, które wkrótce pospolstwo nazwało Bagdad, od imienia pewnego pułkownika tamże mieszkającego, i czczonego od ludu. — Miasto to, Tygr rzeka dzieli na dwoie, mając komunikacye przez most na batach wystawiony: część miasta na tey stronie od wschodu, lepiej jest osadzona, i wygodniejszy ma mieć domy, jest oraz potroynym opasana murem, fossiami i cydadellami umocowana: drugą część właśnie w tym miejscu, gdzie stała dawna Babilonia, a potym Seleucya, bardziej do przedmieścia, iak do miasta jest podobną. Całe to miasto zamyka w sobie dwadzieścia tysięcy



domow murowanych, jest dosyć handlowne przez komunikacye z Balsorą, i lubo nie przestało dotąd być mieyscem rozmaitych cudzoziemcow, osobliwie karawan, i pielgrzymow do Meki idących, oraz tych, którzy z Persyi i Arabii przybywają dla odwiedzenia grobu sławnego owego Ali; iednak historycy krajow tamtych zaświadczaia, że Bagdad za czasow Kalifow znajdował się daleko liczniejszy i obfitszy, nietylko w handel, ale i w mieszkańcow, niżeli iak teraz zostaiąc pod panowaniem Ottomańskim. Meczety, place, łaźnie, i publiczne budowle dosyć są piękne i ozdobne. Eufrat i Tygr blisko siebie płynące czynią rozmaite bagniska, które krajowi około miasta położonemu, udzielaią wilgoci, staiąc mu się pomocą do obfitych produktow winnych. Wie w bliskości sytuowane, dosyć są osadne: w których, a osobliwie w iedney nazwanej Dyament, są mieszkańcy, którzy zachowuią dotąd wiarę i zwyczaje starodawnych Chaldeczykow; drugie osadzone Arabami, ba-

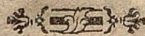


wiacemi się Jotrowstwem. Obywatele miasta Bagdadu składaią się z Turkow, Arabow, Persow, Żydow, Chrześcian, Ormian, czyli Jakobitow. Chrześcianie obrządku Łacińskiego mają swojego Biskupa, którego nazywają biskupem Babilońskim, powinien być zawsze rodowity Francuz.

Drugie tey prowincyi miasto, równie znaczne, jest Balsora, nad korytem rzek złączonych Eufratu i Tygru, które się łączą wyżej pod Gernem: te wraz ziednoczone rzeki mają imię *Shat-el-Arab*, to jest: rzeka Arabska, która o mil 15. od Balsory wpada w morze, czyli w Golf Perski. Począwszy od Golfu, aż do samego Gerna, mogą zawiać nacyjęższe okręty; Balsora jest założona portem wygodnym, i obfitującym w handel, który prowadzony jest z Indyi przez Golf Perski, a zaś z Europy, z tey strony przychodzą towary Eufratem z Syryi od Alepu, który tylko o mil 4. jest odległym od tey rzeki. Miastu Balsora naznaczaia mil cztery rozległości; twierdzą oraz, że ma



bardzo wiele ogrodów i mieysc obficie rodzących. Od czafu, w którym Anglicy osiedli *Bender-Abas* i *Ispahan*, nie mała ich liczba przeniosła się do Balsory, gdzie znaczny prowadzi handel. Oprócz Anglików, wszystkim także narodom wolny jest tamże przystęp: i dla tego liczne zawsze okręty Europeykie i Azyatykie znajdują się w tym porcie. Nawigacya się zaczyna w Golsie w miesiącu Czerwcu, trwa aż do Października. Miasto to, jest wystawione około roku 14. według Egiry Tureckiey przez Omara Kalifę: od wieku iednego dostało się w ręce Tureckie: powinno iednak zostawać zawsze w rządach iedney familii Xiążąt Arabskich, według kapitulacyi, z kondycyą dawania trybutu corocznego Porcie. Emir ten panujący, ma prawo bicia monety swoiey; iego ofobliwy procent z koni, wielbłądów, z cęł portowych, i myt od przechodzących karawan z różnych stron do Meki. Kray ten około Balsory, począwszy od Gerna, pełen jest drzewa palmowego, i od każdego poda-



tek jest ustanowiony. — Większa część mieszkańców składa się z Arabów, resztę zastępują Turcy, Żydzi i Chrześcianie; wszelkich oraz religii ostrzeżone jest zachowanie i wolność Balsorze. Dwie są atoli plagi kray ten niszczące: szarańca, która czasem razy cztery na rok grassuie, i wapory gorejące, które w czasie letnim zwykły powstawać z wiatrem *sumiel* zwanym, które gdy się wzmoga, duszą ludzi i wszelkie stworzenia, pożerając i trawiąc w momencie ciało i kości. — Są i inne miasta, które choć mniey sławne, przez kommunikacyą iednak z temi, ukazują drogę i łatwość mieszkańcom do handlu i zyskow. Cały zaś ten kray około Balsory i Bagdatu, może się nazwać obfitym we wszystko, mając grunt do wszelkiego zdolny produktu: oprócz iednak ogrodów, które wydaią rozliczne frukta, cały prawie kray darmo leży, i na iedne tylko obrocony pastwiśka, zostając łożyskiem wielbłądów, koni, i zwierząt nawet dzikich.



Rząd kraju tego zawisł od Paszy rezydującego w Bagdadzie, który mając ku pomocy Kadego, Tefterdara i Reis-Effendego, mieyskie i przyległego kraju zastępuje rządu. Podatki i opłaty od iego zawisły układu. Nie masz innych praw prócz iego woli. Po mniejszych miastach on sam jest, który ustanawia Kadzizow: nikomu, prócz samemu Cesarzowi, nie zdaie z swych rządów explikacyi. Możeż się więc obeyść bez niesprawiedliwości, oddać człowiekowi pod władzę kraj i mieszkańców nie obmyślając praw, na fundamentie których powinienby się zasadzać, i ktoreby go przed ludem usprawiedliwiać moc miały. Na reszcie nie zostawić żadney dla ukrzywdzonych ścieżki, którąby trafić zdołał po sprawiedliwość; jest to iedno, co odiać sposob i ochotę mieszkańcowi do zostania dobrym obywatelem, starownym i przywiązanym do kraju. I ten to jest okropny cios despotyzmu, którego się wszelkie oświecone lęka ferce, i pod którym nie żyje tylko ten, którego pojęcie i sentymenta zbyt



są ograniczone. Nie wyda zapewne kraj taki mieszkańców kochających wspólne dobro, nie stanie się nigdy łożyskiem rozumu i umiejętności: nie okryją go nigdy podobne, iak za dawney Chaldei osady wsiow i miast gęstych. Rolnik nie zaczepi plugiem gruntu: dziecza, rozboie i łotrówstwa, zostać muszą dziełem upodlonego mieszkańca. — W takim bez wątpienia znajduie się stanie, kraj ten sławny niegdyć, z którego Egipt wziął przykład, iak nauk i umiejętności nabywać, i który stawszy się naśladowcą Chaldei, został potym wzorem dla Grecyi, tak: iż tym kanałem, choć wżbyt późney potomności, cała stała się oświeconą Europa, i korzystać umie z tych nauk, ktore kwitnęły w Chaldei.

Ten więc kraj cały Irakiem nazwany, dwoiakiemu, iak się wżey rzekło, podległy rządowi; to jest Balsora w rękę familii Arabskiey, z ostrzeżeniem płacenia corok trybutu Porcie: Bagdad zaś pod rządem Paszy, wydaie prowentu każdego roku monarże około kiefs



500. Do którego jednak wybierania obowiązana bywa Porta prawie corocznie znaczną kwotę posyłać ludzi, dla exekucyi na mieszkańców. Lud bowiem tak jest zuchwały, iż względem nalegania Paszy mało dbając, mniej sobie waży to, które trzyma Pasza wojska, i cząsem się sława uporczywym, pokiego aż wojsko od Porty wysłane w oczy nie uderza. W Bagdadzie, w Gernie i Balsorze na znacznych nie zbywa kommandach: Arabcy jednak rozmaite pod bokiemy tychże odważają się popełniać napaści i rozboje, tak dalece: iż przeprawy kraiowe w kilku tyśiącznych czynić się zwykły karawanach.

Kurdystan  
prowincya  
czyli dawna  
Asyryya.

Po Iraku następuje Kurdystan, niemniejszey wagi państwa Tureckiego prowincya, która jest częścią dawney Asyryi, ciągnącą się ku rzece Tygr na wschod. W Szeraikul w stołecznym całym tey prowincyi mieście, które nie zbyt jest wielkie, mieszka Pasza utrzymujący kray ten w swych rządach. — Prócz gubernium w Szeraikul, znajduje się w tym kraju dwóch Kur-



dow czyli Xiażąt, którzy Porcie hołdują, rządząc swemi krajami dziedzicznie. — Pierwszy panuje w Amedyi, w mieście o mil 30. od Szeraikul odległym. — Drugi w mieście Betlis w bliskości tegoż leżącym. Pierwszy może mieć 10. tyśiący kawaleryi i tyleż piechoty, drugi zaś jest w stanie zebrać konnych 25. tyśiący. Obydwa są obowiązani słuchać ordynansow Porty w czącie potrzeby.

Po innych miejscach są ustanowieni od Paszy Kadyowie. Kray ten nie jest jeszcze wypleniony z dawnych Chaldei narodow, pomiędzy które znajdują się Turcy, którzy pilnują służby wojskowej. — Podatków w tym kraju wybieranie niemniej jest trudne iak i w Iraku. Mieszkańcy bowiem tey prowincyi do rozbojow i włoczenia się z miejsca na miejsce przyzwyczajeni mniej dbają na kraiowe zwierzchności, i dla tego Pasza jest zawsze w potrzebie nie mało około siebie utrzymywać ludzi.



Dyarbekir,  
czyli dawna  
Mezopotamia.

Dyarbekir prowincya na mieyscu dawney Mezopotamii, między Eufratem i Tygr leżąca, jest także rządzoną przez Paszę mieszkającego w stołecznym mieście Dyarbekir. Jest oraz podzielona na Sandziakaty, w których Kadyowie iuryzdykcyę swoje trzymają. — Prowincya ta obfituje szczególniey w tutiuny przednie, które znaczny czynią procent do skarbu z taxy na nie rozciąganej. W tey oraz prowincyi chrześcian prawie więkfsza od Turków liczba, od których niemniejszy także wynika z haraczū podatek. Widzieć się dają w tym kraiu rozwaliny starożytnych miast Niniwy i innych, oraz kamieni grobowych i kolumn kawałki, których narody dawne tamteysze używały ku uwiecznieniu swojej wielkości; te jednak wszystkie czas pochłonał, wprowadziwszy na ich mieysce naród i rząd Turecki, który iednakim okiem zwykł poglądać na starożytność, iak i na prostą ziemię, i mniej się tym zatrudnia, co znaćczyć mogą znaki zniszczoney starożytności.



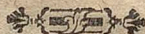
Turkomania.

W Turkomanii czyli w Armenii, którey więkfsza połowa do Perskiego należy królestwa, Porta utrzymuje trzy pryncypalne gubernia, w Kars, w Wann, i w Erzerum. — W tych miastach Paszowie rezydując, każdy w swoim gubernium osobne sprawnie rządy. Kraiy ten jest gniazdem początkowych sił Tureckich, i dla tego cała prawie osada, prócz Ormian, których nie mało jest w Erzerum, składa się z Turków. Milicyi w tym kraiu naywięcey, bo wiele takich mieszkańców, którzy płacą za to, aby mogli mieć tytuł Janczara. W Erzerum Aga Janczarski kommandę trzyma, nie dependując od Paszy.

Trzy części Georgii między morzem Kaspijskim i czarnym leżącey, w tey osobliwie stronie, która się rozciąga ku czarnemu morzu, należą do państwa Tureckiego: dwie zaś po tamtey stronie morza Kaspijskiego podległe Persyi. A lubo w tym kraiu trzech znajduje się Xiażąt, z których każdy dziedzicznym prawem posiada kraiy sobie podległy z winną Porcie podległo-

Georgia.

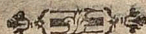




ścią, iednak w Kalsiku rezydujący Pasza, nad całą Georgią Turecką trzyma kommandę. Ten więc Xiążę, który panuje w Guryel, jest obowiązany corocznie posyłać Cesarzowi za podatek 46. dziewcząt, i tyleż chłopców od 10. aż do 20. lat mających. Podobnie i ten, który rządzi w Imiret, i do którego należy kraj dość obszerny, takiż sam corocznie oddaje podatek. — Xiążę zaś w Mingrelii, którą do Georgii przyłączaia, inne na siebie ma włożone prawo. Kraj ten jest pełen despotów partykularnych, poczawszy od Xięcia, który całego kraju absolutną ma władzę i prawo życia i śmierci mieszkańców; każdy szlachcic podobnie nad swoim poddanym utrzymanie tyranstwo, przywłaszczaiać sobie jego majątek i grunt, na którym siedzi. Podatek całego tego kraju zasadzono na sześciu tyśiącach sążni płotna, które tenże Xiążę Paszy co rok odsyłać powinien do Kalsyku.

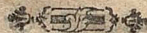
Syrya.

Syrya na trzy Sendziakaty jest podzielona: pierwszy założony w Alepie, gdzie Beglerbey ma sobie



oddane rządy co do krajowych interesów i rządzenia ludem. Co się zaś ściąga do milicyi: ustanowiono trzech officyalistów, ieden nad Janczarami, drugi nad Spahami, a trzeci nad zamkiem, mają kommandę, nie zależąc od zwierzchności Beglerbeja.

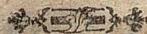
Drugi jest w Trypolu, gdzie także Beglerbejowi rząd kraju oddany. Ta prowincya jest dawną Fenicyą, którą przedtym na dwie dzielono części, na nadbrzeżną i na Fenicyą Lebanu. Kraj ten niemniey sławny w ruiny starożytnych miast, był pierwszym wynalazcą nawigacyi i handlu, Fenicyanie założyli miasto Kartagenę i Kadyx, za przerwą Gibraltaru, stali się wynalazcami sztuki pisania, którą potym Grecya potrafiła wykształcić przez pomnożenie liter alfabetu. Tenże kraj teraz ledwo jeszcze co potrafi ukazywać znaki, gdzie stały sławne owe niegdyś miasta, Antyochii, Laodycyi, Tyru, Sydonu, Arad, Heliopolu i Gazy. Gór Libańskich ciągłość jeszcze i teraz nie przestaie być łóżykiem cnotliwych Maronitów,



szukających pokoju w knieciach i niedostępnych przepaściach, w których ich jednak łakomstwo Tureckie nie zostawia wolnymi, ściągając ich dla wypłacania corocznie haraczu i innych ździeństw prywatnych. — Trzeci Sandziakat znajduje się w Damaszku, prócz tego Beglerbeja, mającego rząd miasta i kraiu, jest w pograniczach Arabii w górach Libańskich kilku Druzow, mających pod sobą Ordy Arabów, z którymi często napadać zwykli na miejsca choć dobrze ludźmi opatrzone. Do tego Gubernium należy Palestyna, w Jeruzalem jednak Pasza trzyma kommandę i rząd kraiu tegoż. W Cezarei, i w Naplus rządzą Emirowie dependujący od Porty, którzy swoje daniny Beglerbejowi Damaskiemu corocznie odsyłać powinni.

Natolia.

Natolią czyli Azyę mniejszą na cztery wielkie podzielono gubernia. Pierwsze jest Aladuli, które zamyka cztery Sandziakaty. Drugie Karamanii mające siedm Sandziakatów. Trzecie Amazyi, podobnie siedm Sandziakatów zamykające. Nakon-



niec gubernium Anadołu ma w sobie cztery Sandziakaty. Prócz tych Beglerbejow, którym wyliczone kraie w rządy powierzają, znajdują się i miejsca miast osobliwie po nadbrzeżnych, w których Paszowie osobne i nie podległe Beglerbejom mają kommandy; jako to: w Smirnie, w Magnezyi, Ajafaluk, w Pergamie i innych.

Z pomiędzy Affrykańskich posiadcy monarchom Tureckim podległych, Egipt jest pierwszy, który pryncypalniejsze zawiera w sobie państwo. W Kairze założone jest gubernium całego kraiu, którego głową bywa Pasza od Cesarzów ustanawiany. Prócz niego znajdują się 20. Emirow udzielnie rządzących częściami kraiu, których obowiązkiem co rok prezentować się Paszy wraz z Trybutem od siebie winnym. Zdarzają się jednak często niechęci Emirow przeciwko Paszy Kairskiemu, i Porta im ulega, czyniąc łatwość odmieniania Paszow, gdy Emirowie uczynią do Porty oto rekwizycyą; chciawszy bowiem na nich użyć rygoru, przyszłoby do

Egipt.

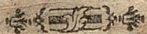


rewolucyj z trudnością uśmierzenia, ile w kraju odległym, i osadzonym zuchwałym ludem, między którym wiele jest pokoleń z dawnych idących Egipcyanów, więcey iednak jest Arabów, Turków, Kurdów, Żydów, Greków i Ormian.

Ludność terażniejszego Egiptu względem dawniejszey bardzo jest szczupłą. Kraj cały w ruinach, miast, wsiow, i gmachow starożytnych iedne tylko pozostaia gruzoły. — Czas przeistacza państwa, a oraz z niemi plemię narodow, z Egiptu naywiększy tego jest przykład, o którym pełne są w historyach ślady. —

Kraje nadbrzeżne Afryki,

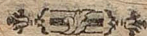
Procz Egiptu w Affryce, osady po nadbrzeżne Medyterraniu, nie są częściami państwa Tureckiego, osobliwie Barka, Tunis, i Algier, żadnego nie płacą Trybutu, w czasie tylko wojny zdają się być obowiązane galerami swemi dopomagać na morzu monarche; tego iednak ich obowiązku rzadkie bywały skutki. Owszem zboystwem bawiące się te narody morskim, zdarza się, iż bar-  
dziej



dziej szkodę, niżeli pomoc przynoszą państwu: Cesarz bowiem Turecki z mocy gwarancyi bezpieczeństwa dla okrętow Niemieckich na Medyterraniu służącego, często pociągany bywa do odpowiedzi za łotrówstwa i zabory morskie przez też narody popełniane, czego niedawny jest dowodem przykład.

Kraje w Europie sytuowane podzielone także od Turków na gubernia i Sendziakaty. Ten podział nie jest bynajmniey podobny do prowincyi z dawien dawna osobno rządzących się. Prowincye Greckie, i inne zostały pomieszane iedne z drugimi. I dla tego namnożone iurydykcyje nie tak są jasne, iak w stronie Azyatyckich krajow. Do wyliczenia onych, nie można było tylko Tureckich użyć nazwisk, tak, iak się znajdują w tabellach skarbowych. Te tedy mieysca, w których rząd krajowy szczególniey załadziono, są: Adryienek, Sofia, Tatar Pazardzik, Filipoli, Salonika, Uściup, Kioftandyl, Therhale, Jeniczer-kihal, Awlonia, Ohry, Delwin, Elbessan, Bania, Kiszie, Oziu, Sylistrya, Warna, Ba-

Wyłączenie nazwisk po Turecku krajów w Europie sytuowanych.



badach, Parawadzi, Karynabad, Egribozad, Kiufczuk, Sciumna, Hezarhared, Nieboli, Harmen, Widin, Islimie, Uzungabad, Haskioy, Gallipoli, Napoli, Orse, Inebaszty, Negrepont, Isdin, Belgrad, Nissa, Alaffoni, Tifkiordos, Atene, Jenige, Hatewmiz, Kalamata, Engili Kasfy, Liwadzi, Lankaza, Donige, Alessandria, Bośni, Bender, Hotyn, Moreć. — W tych więc iuryzdykcyach Turcy zamknęli kraje, Peloponez, Grecyą własną, Tesfalią, Tracyą, Illiryą, Bessarabią, Bośnią, Dalmacyą, Romelią, Serwią, Albanią, Bulgaryą, prócz Xięstw Wołoskiego i Moldawii, które rządzone są przez udzielných Xiążąt narodu Greckiego od Porty wyznaczanych: i w których żadney Turcy nie trzymają iuryzdykcyi, ani woyska.

Archipelag. Nareszcie wyspy na śródziemnym morzu sytuowane, iako to: Cypr, Rhodus i Kandya, zostały pod rządem Paszow tamże zawfze przez Portę utrzymywanych, inne zaś Archipelagu wyspy, lubo są wolne od iuryzdykcyi Tureckich i ich kommend, rządząc się własnym swoim



starszeństwem; iednak zależą od dozoru kapitana Paszy, który przez coroczne krażenia swych galer, należytość od Insulanow powinna odbiera; ta zaś powinność nayczęściej jest załadzoną na utrzymaniu galer, iak się wyżej rzekło, pod opifem sił morskich.

Taki tedy jest podział całego kraju, co do iuryzdykcyi ku rządzeniu ludem, i odbierania od niego danin ustanowionych. Osoby wszelkier moc mające zwierzchności procz Alkoranu innych praw i obrębów nie wiedzą; a zatym tak dla niedostatecznych w Alkoranie przepisów, iako niemniej i niedozoru z źródła naywyższej zwierzchności nieobmyślonego wiele się zdarza prywatnych ludu uciskow. Człowiek bowiem na urzędzie będący, jeżeli ściślemi prawami okryślony nie jest, i jeżeli mu sprężyny, które go wiążą z władzą prawodawcy, nie wrażają boiaźni, stać się może wkrótce tyranym nad równym sobie.

Prawda, iż w całym państwie żaden mieszkaniec nie może mieć dziedzictwa, z którego naywięcey ro-



dzi się kłótni między familiami, i zawiłych, oraz nigdy nieskończonych procesów, iednak na miejscu tych rodzajów, albo raczej żrzedel, niesprawiedliwości, z których ie iurydykcyę czerpać zwykły dla poddanego, są inne, których użyć może urzędnik na Alkoran mniej dbający, i miejscem od prawodawcy oddalony. Prawo dziedzictwa monarchi bez granic nad wszystkim tym, co obywatel mieć może, opłat i danin od niego ustawa w arbitralny układ rządzey oddana, prawo nad człowiekiem niewoli rozciągnięone, oraz pogarda z przepisów panującej religii, ku innym wiarom wypływająca, służą rządzcom za zbyt mocny instrument i zasłonę do wypełniania uciążliwych dotkliwości w rządach.

Niechby tylko odjęto ten pozor, który zwykły mnożyć i tuczyć tyrannią, iużby tym samym całe państwo zażywać mogło słodyczy. Do czego niemasz w żadnym państwie więkzey łatwości, iak w Tureckim. Tu pan i familiant nie ma prawa zostawać prywatnym nad poddanym sobie właścicielem; tu rolnik



nie zna, co to jest być niewolnikiem partykularnego, oprócz samego Cesarza, nie zna, co to jest cały tydzień pracować dla cudzego dobra; tu niemasz śladu, aby kiedy dla wyniszczenia ludu dawano w arendę szynk trunków, nareźcie tytuł ow szlachectwa z przodków na potomnych spadający, który gdzieindziej głowę mieszkańcowi zawraca, i który skryty w ich umyśl wpaia ambicyi instynkt pogardzania niższym, i فروzenia się nad nierównym sobie, tu wcale nie znany. Do celu tedy, któryby miał władzę czynić szczęśliwym narod pod panowaniem Tureckim mnieysze są zawady, iak gdzieindziej. Do ujęcia albowiem zbytney wolności czyli raczej anarchii nie potrzeba tu monarche walczyć z despotami krajowemi. Do napisania praw wieśniakowi, i wydarcia go z rąk absolutnych właścicieli, niemasz potrzeby, aby monarcha szukał zgodzenia się i ziednoczenia na to zdań stanów. Do zrownania opłat publicznych, umiarkowania partykularnych, i zniesienia ździerstw prywatnych nie miałby monarcha

trudności do przełamania umysłów,  
i nie dałby pobudki do powzię-  
chych głosów, że prawa fundamen-  
talne wywrócone, i że kray i narod  
ginie!

### KONIEC CZĘŚCI I.



## REGISTR

Rzeczy znajdujących się w tym Dziele.

### ROZDZIAŁ I.

	karta
Podróż Autora z Warszawy do Konstantynopola	3
Miasto Kamieniec	6
— — Zwaniec	7
— — Chocim	8
Zamek Chocimski	9
Wieś Mamaluga nad Prutem	11
Rozmowa z Turczyinem	12
Zręczności w przewożeniu w Woło- szynach na Prucie	14
Komora Moldawska za Prutem	tamże
Osiadłość Botufzan, i mieszkańców rodzaj	15
Hospodar Moldawski złożony	19
Sytuacya i stan Moldawii	20

	karta
Położenie kraiu po nad Dunay	24
Miasto Gałac	- tamże
Dunaiu sposobność i głębizna	25
Islakcza	26
Rozdział Dunaiu	- tamże
Tuleza	- tamże
Cieśnina, czyli Boaz po Turecku	29
Rozwaliny zamku nad morzem	- tamże
Delfiny, ryby morskie	32
Kanal Stambulski	34
Jego sytuacya rzadko widziana	35

## ROZDZIAŁ II.

Sytuacya Konstantynopola, gatunek iurydykcyi do utrzymania sprawiedliwości w okolicznościach cywilnych	36
Kommunikacya i położenie zyskowne Konstantynopola	37
Alkoran, i pewne zwyczaje zadawnione, są prawem dla Turków	44
Jurydykcyę Kadylekierów, Kadyów i Kadysmulów	45
Eksekucya Dekretów nicodwłoczna	47
Kryminalne processa	- tamże
Tortur i kar rozmaitych używanie	- tamże

## ROZDZIAŁ III.

	karta
Policya miasta Konstantynopola, i bezpieczeństwo	49
Poiedynki Turkom nie znane	51
Oreża nożenie zabronione w miastach wielkich	53
Każdy gospodarz ma bacność na plac około domu swego	54
Domy zawsze zamknięte	55
Surowość kar za kradzież	- tamże
Rzadkość kradzieży u Turków	56
W mierze i w gatunku rzeczy dozór	57
Kara na przestępców	- tamże
Pijaństwo, i nocne włoczęgi po ulicach nie praktykowane	58
Patule nocne czyli raty	59
Ofoby do utrzymania policyi	- tamże

## ROZDZIAŁ IV.

O skarbie Cefarskim, o gatunku danin, i procentach krajowych	61
Cła Tureckie	63
Dziesięty grosz od gruntu	64
Haracz	65
Prowenta od Bejów i Xiążąt	- tamże

Prowenta arbitralne, i z sukcesyi zmarłych - - - - -	66
Różne taxy - - - - -	tamże
Summy i dobra meczetów mogą być rufzone w czasie wojny - - - - -	67
Urząd Tefterdara - - - - -	69
Dwanaście kancelaryi skarbowych - - - - -	tamże

## ROZDZIAŁ V.

O sposobie ustanowionym do ułatwienia inte- resów zagranicznych, i o ścieżkach na to wyznaczonych - - - - -	73
Reis-Effendy na czele interesów eu- ropejskich - - - - -	76
Jego subalterni - - - - -	78

## ROZDZIAŁ VI.

O siałach Tureckiego państwa, i o gatunkach wojska	83
Tymaryotowie i Ziametowie, kawa- lerya Turecka - - - - -	84
Różność między niemi - - - - -	86
Dochody Ziametów - - - - -	87
Tymaryotów dochody i obowiązki - - - - -	88
Spahów gatunek, ich płaca - - - - -	91
Milicyi Egipskiej stan i liczba - - - - -	99

Lud utrzymywany przez paszów - - - - -	100
Wojsko piechoty - - - - -	102
Janczarowie, ich ustanowienie &c. - - - - -	tamże
Bostandzieie &c. - - - - -	117
Milicya Moldawska i Wołoska - - - - -	118
Milicya piechoty Odziak zwana - - - - -	123
Jebedzieiów milicya - - - - -	124
Piechoty ludzie przez Paszów utrzymywani - - - - -	tamże
Topczyie, artyllerzyści - - - - -	125
Stan artylleryi dawney i terazniejszey - - - - -	126
Liczba wojsk konnych i piechoty - - - - -	129
Sposób formowania obozów i batalii - - - - -	134
Stan floty i żeglugi Tureckiej - - - - -	140

## ROZDZIAŁ VII.

O rządzie wewnętrznym państwa, jego sytua- cyi, komunikacyi, i stanie co do lu- dności, i mieszkańców rodzaju - - - - -	146
Początek narodu Tureckiego - - - - -	148
Prowincye składające państwo - - - - -	149
Sytuacya w powszechności państwa &c. - - - - -	154
Gatunek mieszkańców - - - - -	158
Nie ludność i opustoszałe prowincye - - - - -	159
Przyczyny tego - - - - -	160
Wzmianka o rządzie w szczególno- ści po prowincyach - - - - -	167



AMBAMB

	karta
Irak czyli Babilonia &c.	168
Kurdystan, czyli dawna Assyrya	176
Dyarbekia	178
Turkomania, Georgia	179
Syrya	180
Natolia, Egipt	182
Kraie nadbrzeżne Afryki	184
Wykaz różnic nazwisk po Tur- cku krajów w Europie sytuowa- nych	185
Archipelag	186



# OBSERWACYE POLITYCZNE PAŃSTWA TURECKIEGO,

RZĄDU, RELIGII, SIĘ JEGO, OBYCZAJÓW,  
I NARODÓW POD TYMŻE ŻYJĄCYM  
PANOWANIEM.

z Przydatkiem Myśli partykularnych  
O CZŁOWIEKU MORALNYM,

i  
O EDUKACYI KRAIOWEY,

przez Imci Pana Mikoszę,  
w czasie mieszkania jego w Stambule.

---

CZĘŚĆ II.

---



Za Przywilejem.

w WARSZAWIE 1787.  
Nakładem i Drukiem MICHAŁA GRÖLLA,  
Księgarza Nadwornego J. K. Mci.

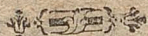


## ROZDZIAŁ VIII.

*O Dworze Cesarzkim, i o urzędach  
Osób składających ten Dwór, o rozpo-  
rządzeniu Pałacu Cesarzkiego, osobli-  
wie gdzie mieszkają kobiety, i o  
innych do tego ściągających się  
materyach.*

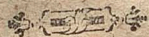
---

**O**kazałość dworu Cesarzów Tu-  
reckich, nie może mieć innego kształ-  
tu, tylko ten, któryby korrespon-  
dował władzy panującego nieokry-  
śloney. Jedynowładztwo tronów  
Azyatyckich fili się okazywać w te  
spofoby, któreby miały moc wra-  
żać w umysł poddanych respekt pe-



łen bojaźni, niewoli, i poddaństwa. Każdy z mieszkańców jest niezawodnie przeświadczony, że ten tron, na którym monarcha siedzi, zgniotł jego wolność, przytłoczył jego iestestwo, i to wszystko, co posiada, i co się w granicach całego państwa znaydywać może.

Do tey wielkości tronu, pokazuje się być iak urodzony geniusz ludu Turckiego, nie stęka pod nią, ale owszem jest do niey przyzwyczajony. Gdyby Cesarze umnieydzając tey wielkości okazywać zaczęli czułości naturalney powierzchowne dowody pozwalając przystęp do siebie żądającym łaski i miłosierdzia, i gdyby ich powaga stała się familiarnieyszą ludowi, nie odnieśli by ztąd wielkiey koryści, owszem podobno mruczenie i niechęć w poddaństwie, które takowey w monarsze postępowania ludzkości zwykło brać za krok upodlający godność panującego, iak się w tey mierze w poprzedzających wydarzyło wiekach. Zkąd daie się widzieć, że narod zbyt daleko oswoiony z iarzmem despotycznej wła-

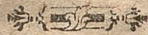


dzy. Czasły bowiem poprzedzające tyle okazują rewolucyi zrzucaniem Cesarzów z tronu nacechowanych, iż gdyby chciano było, bez wątpienia byłoby przyszło do rządu, któryby był pogodzony z ludzkością, i ocaleniem wolności mieszkańców; to iednak nie służyło, tylko do wykonania zemsty ułożoney nad iednym, i do ustanowienia nad sobą iedynowładzcy drugiego. Ten geniusz do despotyzmu zdolny, tym jest osobliwszy, iż się równie w prostym iak i oświeconym widzieć daje. Śmierć sama zdaie się być łagodną Turczynowi, gdy mu ią z woli iego monarchi przyiąć się zdarza. Osoby do najwyższego stopnia urzędów i godności przyzedłszy, nie życzą sobie więcey czasem, uyrzec w progach swoich upominającego się imieniem monarchi ich głowy, którą to ofiarę życia z rozkazu panującego męczeńską nazywają godnością. Rzecz, na którą się wcale rozum wzbrania pozwolić, aby człowiek tak daleko dał się omamieć, żeby sama śmierć naturę obrażającą przestała mieć nad iego umysłem



prawa, i żeby ją nazwał szczęściem, gdy mu ją właściciel jego ofiaruje. Jakożkolwiek bądź, nie wchodząc w skrytość serca tych, którzy pragną podobnych z siebie ofiar, czyli się zgadzaia z oświadczeniem, iednak to widzieć się daie z skutków, kiedy rzadkie praktyki, aby ten, któremu życie wzięść rozkazano, użyć miał iakichkolwiek bądź ku swey obronie lub schronieniu się śródkiem. Taki stan umysłu poddanych, dopomozdzy mógł podobno do wieczystey państwa trwałości, gdyby innych zepfucia nie było sprężyn. Narod taki, któremu rząd arbitralny żadney nie czyni impresyi, prócz stękania, i którego przy tym sama religia wiąże iedynowładzcy, nie jest nigdy zdolny myśleć o zrzuceniu z siebie iarżma, a oraz nie mając i wyobrażenia wolności. Sama powierzchowna tronu świętność, załaniając mu oczy, jest zdolna utrzymywać go w nieprzerwanej boiaźni i posłuszeństwie.

Z tych właśnie powodów i monarchowie Tureccy usiłują nie skąpeni się pokazać w założeniu i usta-



wie tego wszystkiego, aby ich dworu okazałość i figurę utrzymywać mogło w iak naywyższym stopniu w oczach ludu. Tytuł, którego używają, nazywając się panem panów, królem królów, wielkim, niezwyciężonym, sławnym, rozdawcą koron, właścicielem dwoiakiego morza i kraiow mu przyległych, panem wśchodu i zachodu, oraz zaślona Boską; nie możeż poddanemu niesprawić naygłębszego respektu i podległości? Nie ukazywanie się ludowi, tylko w iak naywiększey ozdobie i asystencyi, niemniejszy w każdym pomnażać zwykło aprehensyi; tak: iż chociaż lud nie zna, co to jest kochać monarchę swego, i co to jest z przywiązania być mu posłusznym dla iego dobrodzieystw, iego łagodności, i iego osoby, którą z częstego i familiarnieyszego widzenia narody inne zwykły szacować; monarcha Turecki jest adorowany, jest czczony przez boiaźń i niedostępność. — Zabroniony do niego na zawsze wszystkim, prócz niektórych osób, przystęp, i nie zostawienie otwar-

Tytuł  
CesarSKI.

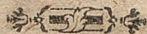


tęgo kroku i ścieżki, którąby poddany mógł ofobiście monarchę przedłożyć proźby, żądanie łaski, uzalenia, lub otwarcie z swemi się onemu zalecić zasługami; lecz tych wszystkich sposobow, które monarchę gdzieindziej miłym ludowi czynią, i które mieszkańcowi choć uciśnionemu nie małą zdają się przynosić ulgę, zostawienie intrygom Saraju, i otaczających go faworytek; jest punkt najwyższy tronu Tureckiego wielkości, która poddanych w najgłębszym stopniu upodlenia stawia, i która naturalne zferc uczucia wygładzając, czyni lud niezdalny do rezolucyi i myślenia według reguł wolnemu człowiekowi właściwych. Chęć w tym punkcie zasług nie ma miejsca, kiedy na nie ten, dla któregoby były czynione nie patrzy. Saray został źródłem intryg z przekupu osob bliskich monarchi wynikających; urzędy osadzone ludźmi, którzy nie monarchi przez zasługi, lecz faworyta przez pieniądze pozyskali względy. Nareszcie; tak tych samych los i życie, jak i najsłabszych, zawisło



od faworytki w Saraju, lub czafem od tego, który monarchę bawi błażeniństwem.

Do takowego wielkości gatunku tronu Tureckiego i życia Cesarzów, nie zdaliby się monarchowie nasi, którzy z poddanymi sobie przyzwyczajili się obcować, i którzy czują obowiązek zaszczytowania panowania swoje sprawiedliwością i dobremi czynami. Saray kobietami napelniony, liczba onych i wybor uprzykrzyłby się im, gdyby tylko ich działanie zasądono na zupełnym od siebie przedstawianiu z narodem, i z ludzkością towarzyszenia oddaleniu. Dla czego zamknięcie sukcesora tronu z młodości aż do czafu osiągnięcia rządów, przerwanie onemu wszelkiej z ludźmi i światem komunikacyi, nie widzenie innych osób, prócz tylko prostych ludzi, którzy mu do usług są oddani; nareszcie strzeżenie onego, i w każdym jego kroku obserwowanie, zdają się podobno być ustanowione końcem wprawienia osoby przyszłego monarchy do życia, które powinno przedstawiać na zachowaniu



wszystkich sposobow, na których powagę tronu zafadzono.

Każdy monarcha od wstąpienia swowego na tron, aż do kresu, do którego mu na nim zostać pozwoli destyn, ściśle jest obowiązany do tego życia sposobu, który od przodków jego obserwowany był. — Same nawet ceremonie wstąpienia na tron nie bywają zaniedbywane; i chociaż dzień ten, którego panujący zakończy życie, zamknięty w zamku siedmiu wieży sukcesor panować zaczyna. Często się jednak zdarza, że śmierć zaszła Cesarza starała się utaić, aby ją razem, przy ogłoszeniu nowego na tronie monarchi, według dawnego zwyczaju, oznaymnić mogli; który najprzód w Saraju od nadwornych urzędników i Pażow okrzyknionym będąc, i od nich odebrawszy przyśięgę wierności, natychmiast przed Sarajem na placu ogłoszony ludowi bywa w te właśnie słowa: „Niech „ dufza niezwyciężonego Sultana, „ który nam przestał panować, używa chwały nieśmiertelney, i wiecznego odpoczynku: nowego zaś

Sposob inauguracyi Cesarzów.



„ panowanie i rządy niechay zostaną szczęśliwe i chwalebne w „ naydłuższe życie. „ W tym momencie cały Dywan i zgromadzenia biedz powinny z oświadczeniem powinszowania ogłoszonemu. Który potym wsiadłszy na konia w liczney i wspaniałey asyflencyi okazuje się całemu miastu, i czyniąc zadofyć starodawnym ceremoniom iedzie do meczetu *Ezup* zwanego, gdzie mu Mufty pałasz powinien przypasać do boku; gdyż Cesarze Tureccy nie używając koron, cały znak inauguracyi w odbieraniu pałasza zamknęli. Zaden zaś nowy monarcha nie może opuścić wyświadczenia łask przez datek kwot pieneznych Weyzyrowi, Muftemu, Adze Janczarow, officerom, i prawie tym wszystkim wojskowym osobom, które się pod czas ten znaydują w Stambule. Jest to nieomylny dług nazwany *bakczysz*, który przez starodawny zwyczaj na nowo zaciągających panować monarchow włożono.

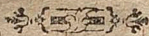
Po dopełnieniu zatym tych ceremonii nowy cesarz zaczyna raz na zawsze iednakowy życia sposob. —

Zabawy codzienne Cesarzów.



Monarchowie Tureccy równo ze dniem wstawać i budzić się są obowiązani, a odprawiwszy oczyszczenie prawem proroka nakazane, iść na modlitwy poranne, które w pokoju, lub też w meczecie Saraju czynić im wolno. W dniu Dywanowi naznaczonym dać Cesarz audyencye Weyzyrowi lub innym, którzy mają na to przywilej. Resztę poranku trawi na czytaniu, pisaniu, przechadzce ogrodu, lub też na robocie tego kunsztu, którego się nauczył w czasie swojego zamknięcia; każdy bowiem Cesarz musi umieć jaką sztukę, aby mu służyła w czasie dla zabawki. Obiad regularnie w poł do dwunastej, o samym zaś południu wstaje od stołu dla ułatwienia powrotnych modlitw, po których odprawieniu, udaie się do swoich kobiet, czyli iak nazywają *Charremu*, gdzie się zwykł bawić aż do samego wieczora. Wieczera potym i ostatnie modlitwy nocne, kończą Cesarzkie całodziennie zabawy, po których idzie spać około dziewiętej godziny.

Łóżko Cesarzkie bogato ubrane,



jest tylko dla parady, i nigdy nie bywa użyte dla spoczynku. Paziowie mu każdego wieczora robić zwykli pościel w pokoju z materacow bogatych, i nakrycia równie ozdobnego. Całą noc czterech pokojowych powinni czuwać, i być na warcie, luzując się co trzy godziny: jeden przeddrzwiami pokoju, drugi w samych drzwiach, a dwóch u nog łożka Cesarzkiego.

Z nikim familiarności Cesarze Tureccy mieć nie mogą, procz tylko z swemi kobietami. Nikomu bowiem, procz tylko Weyzyra, Mustego, i innych niektórych urzędników, nie jest wolno z niemi gadać. Co większa, patrzeć na monarchow Tureckich jest zabroniono, od czego i ci nie są wyjęci, ktorzy mu służą. Oczy spuszczone na doł, nachylenie głowy ku ziemi, ręce przed sobą złożone, są to ułożenia prawem przepisane, w których znajdować się powinien każdy w obecności monarchi, który swoje potrzeby i wolą częściej znakami, iak słowy, dać poznawać służącym.



Stół  
Cesarzski.

U stołu siedzieć nikt z Cesarzem nie może, sam tylko iada. Obiad zawsze się z trojakięgo dania gatunku składa, oraz z wielości pułmiłków, których naymniey być powinno 30. Te są dawane iedne po drugim, paziowie ie podaią, oraz i talerze, które od marszałka nadwornego aż do drżwipokoju przystawiane bywaią. Stolik Cesarzski, którego codziennie używa, iest srebrny, ten zaś od parady, który tylko razy kilka do roku zastawiaią, iest złoty i dyamentami ozdobiony. Stoliki te są niskie, proporcjonalnie do siedzenia Cesarzkiego, które bywa na sofie albò wezglowiu nogi na krzyż złożone pod sobą, według zwyczaju Tureckiego.

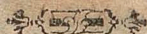
Pod czas obiadu karły i garbate zabawiaią monarchę, który im rzuca kawałki mięsa lub chleba, którzy się passuią, ubiegaią i przewracaią. Często kroc się także zdarza, że Cesarz od stołu swojego posyła potrawy niektóre dla swoich Sułtanek faworytek. Napoju używaią foku z cytryn i fruktow Azyatyckich słodkich zrobionego.



Według starodawnego zwyczaju, raz na mieściac naymniey Cesarz powinien wyiechać z pałacu dla ukazania się ludowi. Dzień piątkowy takowey przeiazdce nayczęściey bywa podległym. W którym muzulmanie są obowiązani wizytować meczety. Takowa ordynaryina Cesarza przeiazczka nie bywa zbyt liczna, zawsze iednak zawiera w sobie przeszło osob sto, i niektórych Paszow, którzy miewaią wolność powiększenia tey liczby. Solakeyio wie idą po obydwóch bokach monarchy, którzy maią prawo odbierania suplik od tych, którzy w gwałtownych żądaniach, lub w jakim sekrecie pragną uwiadomić monarchę. — Ze zaś i trudny iest i do tych przystęp, pozwolono; aby ci, którzy są w takowey potrzebie, ogniem lub pochodnią zapaloną nad głową dali się uznać: Na ow czas dany im bywa przystęp na tym samym mieyscu. Przeiazczka zaś, którą nazywaią paradą, iest liczna i ozdobna: w ten czas, gdy ią Cesarze chcą czynić, wszyscy urzędnicy maią obowiązek znaydywać

Parada Cesarzka, gdy wyieżdża z pałacu.



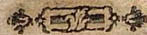


się. W tej asystencyi Spahowie i Janczarowie, oraz starzeństwo duchowne składają tę paradę; która do znaczney liczby osób zabierać zwykła. Na ow czas wszelką ozdobę i okazałość w koniach Cesarzkich i ich ubraniu, kleynotach i porządku widzieć można. Do tych osób i powagi zaniedbali monarchowie Turccy przyłączyć iedną, która według naszego sposobu dawność i zaszczyty domów królów i książąt upoważniać zdaje się, to jest herbów i znaków familii starodawnych, nie używają tylko miesiąca w nowiu, i ten znak jest powszechny, którego używano i za czasów dawnego Bizancyum, iako się widzieć dać dotąd na starożytnych murach nie zatartych. Za pieczęć zaś Cesarzom służy im ich własna cyfra, zamykająca imię panującego, i oycza z przydatkiem tytułu z dzieł iakich wynikającego.

Powierzchność pałacu Cesarzkiego, iiego wewnątrzne rozporządze-

Powierzchność zaś pałacu Cesarzkiego, nie jest różną od tego kształtu, który zwykł wrazać respekt i bojaźń. Miejsce samo, które dla tych gmachów obrano, wko-

rze-



rzeniło w lud przesąd z potomnością odradzany, że ten okraiek Stambułu, kończący miasto, mający po iedney stronie Bosfor, a po drugiej morze białe, i który prostym na Azyą pogląda okiem, powinien dźwigać majestat pana trzech części świata. Gmachy nie mają nic wprawdzie powierzchownie, coby mogło okazać sztukę architektury i ozdoby, wszystko to mur na około wysoki ogradza, nie zostawiając tylko wierzchołki cypryfów, meczetów i dachów pałacowych; z tym iednak wszystkim, owa dziczka, i cichość poważna, nie dają na siebie patrzeć, tylko z pewną oczu nieśmiałością. Cały pałac iedną tylko ma bramę z tej strony od miasta, i chociaż od kanału zdają się być inne do ogrodu wniyścia, iednak komunikacya z pałacem, osobliwie z temi częściami, gdzie Charem czyli apartamenta kobiet, jest nie praktykowane.

Na kilka dziedzińców będąc podzielony pałac, niepokazuje atoli żadney wolności, aby który z nich mógł być otwartym dla cudzoziemców,

P

nie, osobliwie gdzie mieszkają kobiety.



owsem i krajowemu człowiekowi, prócz na pierwszy i drugi dziedzi-  
niec, nie jest daley wolno wkraczać;  
w ten zaś, gdzie samego monarchi  
apartamenta, prócz Eunukow bia-  
łych i tych, którzy Cesarzowi czy-  
nią służbę, ten tylko ma wniście,  
którego monarcha wołać do siebie  
rozkaże, iako to: wezyr, i inne  
uprzywileiowane i pierwsze na dwor-  
rze posiadające urzędy osoby.

Nareszcie dziedzińiec, i ta część  
pałacu naygłębsza, która dla kobiet  
jest zafundowana, raz na zawsze o-  
patrzona w strażę Eunukow czar-  
nych, w zamknięcia i murow prze-  
działy, iż nietylko Eunukowie biali,  
ale nawet i kobiety obce przystępu  
mieć nie mogą, i jeżeli kiedy  
mogła co kiedy zaluzya wymyślić,  
na dopełnienie troskliwej ostrożno-  
ści, którey zdaie się wymagać pas-  
sya miłości względem kobiet, i onym  
niedowierzania; te wszystkie zdaiają  
się być zebrane w pałacu Cesarzkim  
szczególniey w tych częściach, gdzie  
tyle zamykanych znajduje się pię-  
kności.

Wiedzieć należy, iż od czasu o-



wego, w którym Talerman używa-  
jąc na złe zwycięstw swoich, nie  
przełaiąc na wzięciu w niewolę  
Bajażeta. żonie jego ostatnie wy-  
rządził pokrzywdzenie; Cesarze na-  
stępni chowaiąc nie zatarte w pamięci  
takowego godności swojej wy-  
rządzonego ciosu ślady, rzadko się  
zdarza, aby mając liczny Seray ie-  
dnę sobie obierali za żonę. Z tym  
wszystkim, te skutki, które w szcze-  
gólniejszy wpadaia gust monarchi,  
podobnych, iak gdyby ślubne były,  
doznaią faworów. Jest zwyczajem  
z dawnych czasów zachowywanym,  
że ta Serafu niewolnica, na którą  
Cesarz rzuci swę chustkę, ma szczę-  
ście podobać się monarche, i zastą-  
pić powinność żony. W momencie,  
w którym chustka na nie wpada, są-  
dzic się zaczyna nayszczęśliwszą,  
całue ten znak wyboru swego, bie-  
rze ją natychmiast przełożony nad  
Seraiem Kişlar-Aga do łaźni, po któ-  
rey ubraną drogo i wspaniale, uper-  
fumowaną wprowadza do łożnicy  
Cesarzkiej, w którą wstępować od-  
nog dla uszanowania i respektu po-  
winna. Cały zaś czas Cesarzkiego

Zony, czyli  
faworytki  
Serafki.



z nią obcowania, trzy kobiet znajdując się powinno około łóżka z zapalonemi pochodniami.

Po takowym z monarchą spółczeństwie przestaje już być w liczbie niewolnic oczekujących podobnego losu, naczynając imy osobne apartamenta, ma sobie przydaną znaczną liczbę kobiet do usług i Eunukow czarnych; odbiera prezenta w pieniądzech i w dyamentach. Ma sobie naznaczoną znaczną pensyą, oprócz której, ile razy monarcha powtarza z nią podobne małżeństwa zabawy, tyle razy nowe darunki i łaski dowody zlewają się na nią.

Dwa więc faworyt Cesarzkich znajdują się gatunki. Ten, który nazwano *Odalik*, zawiera w sobie Sultanki, które tylko raz ieden były zażyte, i tych sytuacja odebrana sposobem wyżej nadmianionym została na zawsze w tym stopniu. — Trafia się iednak często, że chociaż do łoża Cesarzkiego nie zdolne, monarcha iednak dla swego ukontentowania je utrzymuje, używając ich w ogrodzie lub w apartamentach pod



czas zabaw z faworytką ku rozmałości gustow i passyi.

Te zaś, którym dano nazwisko *Affaki*, są poważniejszego gatunku, który na nich spływa z powtórzonych miłości Cesarzkiej skutkow. — Soltanki takowe znaczny u dworu posiadają kredyt, i gdy się do tego ieszcze przyłącza potomstwo osobliwie pięci męskiej, na ow czas nie tylko szafują łaskami Cesarza, ale co większa, monarcha głowę ich zdoby koroną, która na znak większej łaski i godności, w ich apartamentach powieszoną być powinna. — Z pomiędzy ieszcze tych, ta, która rodzi sukcesora tronu, posiada tytuł *Bujuk-Affaki*, to jest wielka Soltanka. Dochody Soltanek *Affaki*, chociaż zależą od wspaniałości monarchi; niemasz z nich żadney, któraby nie miała pensyi roczney, na 500. kiefs piasłtrow, naznaczonych niby końcem utrzymania expensy na obuwie i szpilki. Ta Soltanka zaś, której syn tron posiada, nietylko matką panującego zwana bywa, którego tytułu przed wstąpieniem na tron używać nie może, i który upa-



Respekt,  
który mają  
Cesarze dla  
matek, i  
tych wła-  
dza.

da z śmiercią panującego, lub gdy go rebellia z tronu zrzuci: ale oprócz tego, honorem i powagą wszystkie inne przechodzi Soltanki. Sami Cesarze obowiązani są prawem matkom swoim pozwalać obszernych dostojestw, i oddawać im widoczny honor, czekając nawet od nich w samym wyborze dla swojego ukontentowania i zabaw niewolnic pozwolenia i approbacyi: i gdyby Cesarz przestępując ten układ, bez dołożenia się matki, postępował sobie w tej mierze według upodobania, na ow czas matka stałaby się obrażoną tym syna afrontem, i ten Cesarza postępek byłby oraz w stanie niemale w całym Saraju kobiet sprawie poruszenie. Matka Cesarzka mająca powszechnie nazwisko Soltanka *Validé*, ma wolność wdawania się w okoliczności interesów politycznych tyczących się rządu; często się zdarza, że Weyzyr i Muftywołani bywają na konferencye do niej, która cała okryta mówić może, i pytać się tych osób według upodobania. Dochody tej roczne zawierają sumę 1000 kiesi piastrow



Faworytki, które żadnego potomstwa nie mogą dać monarche, i które więcej podobać mu się nie mogą, miewają pozwolenie często wynieścia z Saraju, i zostać żonami Paszów, lub innych wysokich w kraju urzędników. Takowe osoby znaczne z sobą wyprowadzać zwykły z Saraju pieniądze, uzbierane oszczędnością i intrygami. Lubo bowiem zdają się być zagrodzone wszelkie ścieżki osobom za Sarajem będącym, i śmiercią jest zwyczaj karać, gdyby dostrzeżono iakichkolwiek bądź wpływań do tegoż miejsca, gdzie jest skład tyle piękności; wszelako jednak nie obchodzi się bez sposobów, choć z trudnością i hazardem wyszukiwanych. Najczęściej się trafia, że kobiety Żydowskie, które pod pretekstem przedaży rozmaitych do ubioru kobiecego służących rzeczy, bywają wpuszczane do pewney sali obok Saraju umyślnie na to odłożoney, lub pod pozorem poratowania zdrowia którey z Soltanek: przynoszą bilety od osób żądających w interesach swoich, lub potrzebach



wsparcia, a razem z niemi i bogate prezenta w pieniądzech lub klejnotach. Wydarzyły się znaczne przypadki z tego źródła wynikające, które się potym zakończyły surowym ukaraniem, i z stratą życia niejednego.

Sołtanki faworytki, które gust monarchi posiadają, żadney nie mogą mieć wolności wyiścia z Saraju, chyba w ten czas, kiedy i Cezarz odmienia miejsce, wyjeżdżając do pałaców letnich i na kampanie. Jeżeli tedy przeprawa bywa morzem, wsiadają kobiety w Kaiki okryte nakrytą bud, mocnym one opatrząc zamknięciem. Jeżeli lądem, podobne są sposoby z karet Tureckich obmyślane, które bywają także zastosowane, i żadnego miejsca, którymby je zobaczyć można, nie mające. Prócz tego Eunukowie czarni nie odstępnie przy karetach iadą, odganiając lud, aby się nie zbliżano. Jedzie wprzód kilku dla czynienia wolney od przechodzących ulicy.

Niemniejże obmyślono ostrożności i pod czas ich przechadzek w ogrodzie. Każdy ich krok Eunuko-



wie obserwować powinni: w każdym zakątku ogroda lub murów zostają jedni, a drudzy zdaleka za niemi chodzą. Toż samo dopełniają i w tych salach, których okna na ogrod obrocone. Żadnych zaś nie masz apartamentów takich, w których Sołtanki mieszkają, aby ich okna na miasto lub na morze patrzyły. Wszystko to drzewa wyniosłe i mury przegradzają. Nareszcie tenie-wolnice, które nie są w żadnych jeszcze rangach, i które dopiero w czasie być mogą w stanie podobania się monarze, są ulokowane w jednym skrzydle Saraju, każda z osobna mając dla siebie wyznaczoną salę; stół zaś dla nich jest ogólny na kurytarzu. Dla tych także niemniejszą straż i dozór obmyślono. Eunukowie czarni nie tylko bez przestanku chodzą po kurytarzach, wglądając ustawicznie w cele zawsze otwarte, ale nawet naznaczone są stare matrony za guwernantki do nich, które ie nieustannie pilnują, i mają na oku nie tylko w dzień, ale i w nocy. Miejsca wszystkie w nocy bywają oświecane; w każdej celi

Straż  
niewolnic.



stara matrona nocować powinna, mając baczną na wszystkie ruszenia, iedną z drugą zeyść się nie mogą. Co większa, zabroniono chować psów, kotów, małp, i innych rodzaju męskiego stworzeń, aby i przez ten sposób niewinność iakiego nie odniosła szwanku. Gdyby nasze zakony kobiece znajdowały się w podobnych zamknięcia sposobach, końcem konferwowania się w nie nadwerężonej niewinności, podobnoby mało która uczuła ducha wołającego ją, iak pospolicie mówić zwykli, do wzgardzenia próżnościami świata.

Wszystkie zatym wykroczenia, któreby iakimkolwiek sposobem obrażały wstyd i całość ich stanu, śmierci kara rozciągana być zwykła bez najmniejszego pofolgowania. W wór wsadzenie, i w nim związanie, potym w morze wrzucenie, iest to kara pospolicie wykonywana nad wykraczającemi w tym sposobie. Za mnieysze przewinienia smaganiem prętów, które Eunukowie zawsze w rękach noszą, bywają karane. Jeżeli zaś która często na



karę zasługuie, i jeżeli ją bicia nie poprawi, odesłana zostale do starego Saraju; gdzie idąc, najmnieyszej z sobą wziąć nie może rzeczy z kleynotów, z sukien lub pieniędzy, choćby iey własne były.

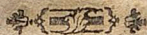
W przypadku choroby, nie mogą mieć żadnego od medyków Cesarzkich odwiedzenia, matrony tylko stare służą im za lekarzow. — Z Sołtanek zaś, gdy która zachoruje, ma prawo dopomnieć się nadwornego doktora, którego wprowadzają przez białych Eunukow do bramy Charemu, gdzie go odbierają Eunukowie czarni, prowadząc go z naywiększą przezornością do apartamentów chorey Sołtanki, którą zastaie całą okrytą. W przytomności tedy starych kobiet i Eunukow, medyk czyni poznanie gatunku choroby, bez najmniejszego iednak z chorą wdawania się w długie rozmowy. Pulsu nawet patrzeć nie może, tylko przez okrycie. Zgola gdy to czyni mało sto obroconych na siebie, i często się zdarza, że Doktor nie mając sposobu poznania zupełnego choroby, co wy-



maga przywoitey indagacyi i osoby widzenia, mało co zwykły czasem pomagać. Po takowey wizycie podobnym sposobem Eunukowie czarni opprowadzają doktora do bramy, oddając go Eunukom białym, tak jak go odebrali.

Synowie Cesarscy rosną w Saraju, w apartamentach matek; od roku szóstego dawać im zaczyna edukacyą przez metrow białych Eunukow. Ze zaś ci nie mogą wchodzić do Saraju kobiet, tedy test wyznaczona sala w końcu tegoż Saraju, która ma komunikacyą z dziedzińcem apartamentow Cesarzkich. Dotych więc sal metrowie powinni przychodzić pewnych godzin ku dawanu lekcyi. Stare iednak kobiety nieodstępne być powinny pod czas nauki, i te mają w dozorze synów aż do roku 13. w którym, według prawa Mahometyzmu, powinni być obrzezani. Dzień na to wyznaczony, jest dniem święta wielkiego i ochoty. Wszyscy urzędnicy dworscy i wojskowi bywają udarowani od monarchi kaftanami, Janczarom dają stoł, a pospółtwu rzucają pienią-

Edukacya  
synów Ce-  
sarzkich.



dze. Podskarbi wielki, Teisterdar daie stoł dla urzędników wojskowych, duchowieństwa i ministrów nadwornych, co wszystko najmniej trwać zwykło dni 5. Obrzezanego oddają w starunek kobiet do Saraju, i tam się znajdują dopoki nie przydzie do zdrowia.

Córki Cesarzkie chowają się w starym Saraju, i tam zostawać powinny, aż poki się im zamęcie nie zdarzy. Prócz atoli Paszow trzitulnych i ministrów, nikt się nie może odważyć prosić Cesarza o córkę; i te nigdy wydawane być nie mogą za cudzoziemcow. Ci, którzy je biorą, drogo czasem tego honoru przypłacić muszą, takowe za zwyczaj żony zwykły brać gorę nad mężami, dufając w blask swoiego urodzenia. Powinno oraz takim ludziom na wielkiej nie zbywać fortunie, utrzymanie bowiem takiej iedney żony więcej kosztuje, niżeli sześć lub więcej innych utrzymywanych kobiet. Wygod gatunki insze i expensive, których się domagają, nie małego potrzebują dostatku; nareszcie muszą im dogadzać w humorach,

Córek Ce-  
sarzkich da-  
styn.



gdyż się często zdarza, że gdy się takowa zniechęci żona, mając po sobie urodzenie i prawo pierwszeństwa, gotowa czasem inne z Charemu wypędzić żony. Cesarze wydającym się corkom zwykli dawać bogate w sukniach i kleynotach wyprawy, i te w takowych ozdobach odsyłają przez Mustego i Weyzra w asystencyi Spahow i Janczarów w dom męża. Potomstwo z corek Cesarzkich nie może mieć żadnego wyższości stopnia nad innych w państwie, ani u dworu: ta okoliczność zasadza się na polityce, dążącej ku zagroźdzeniu onym być w stanie czynienia w kraju intryg, a czasem ambicyi do tronu: w familii jednak dają im pierwszeństwo nad inne dzieci z innych żon urodzone. Nareszcie wszystkie pokrewieństwa Cesarzkie z strony kobiet, to jest: z corek, z siostr i braci wynikające, są niczym w państwie Ottomańskim, i mieć nie może żadney nad innych dystryncyi czyli wyższości prawa. Najczęściej się trafia, że tacy żyć muszą na prowincyach w ciemności i niewiadomości. Miarku-



jąc tedy zbior kobiet, któremi Saray jest napełniony, iako to w niewolnicach, które do wyboru Cesarzkiego są złożone; zważając wszystkie te, które przestały być, i które są faworytki: nareszcie wszystkie inne niewolnice, które tylko do usług są zdadne, i których każda z faworytek po kilkadziesiąt trzymać zwykły; oraz te wszystkie kobiety podeszłe i stare, które do dozoru, do edukacyi niewolnic młodych, do różnych robot i rzemieślni należą: liczba kobiet w Saraju Cesarzkim sięga do kilku tysięcy osób. Z tym jednak wszystkim ten surowy rygor, który się nad nimi rozciąga, te ostrożności, ten dozór i zawady zarzucone wszelkim ścieszkom, któreby ich prowadzić mogły do jakichkolwiek perspektyw komunikacyi z płcią męską, lub iedną z drugą; taką spokojność, taką cichość i regularność sprawiają, że здаie się, iak gdyby tylko liczba tak wielka z kilku złożoną była osób.

Liczba zaś osób dworu Cesarzkiego, do rozmaitych usług, szarz, obowiązkow, i urzędow, na trzy klasy

Klasy osób dworu Cesarzkiego składających.





zdaie się być podzieloną. Pierwsza klasa, którą biali i czarni Eunukowie składają, jest bez wątpienia liczną; lecz mało kiedy daie się widzieć za pałacem. Obowiązek tego ludzi gatunku jest; pilnować Saraju, będąc na zawsze osadzonemi w murach, prócz tylko Kišlar - Agi i niektórych urzędników, którzy wyjeżdżają, i widzieć ich można w paradach Cesarzkich, wraz z innymi urzędnikami nadwornemi. — Drugą klasę czynią Ikoglausowie, czyli paziowie i pokoiowi. — Trzecia wynika z Azamkoglausow, czyli z ludzi niższy dwor składających; Nareszcie karły, błazny, i ci, którzy z urodzenia są niememi, chociaż do żadney z tych klas nie należą, iednak ich każdy Cesarz według swiego upodobania w znaczney utrzymuje kwocie. Terazniejszy panujący monarcha mniej od innych zdaie się być przywiązany do takowego niedorodkow gatunku, iednak samych błaznow znajduie się w pałacu kilkudziesiąt.

O każdej więc w szczególności klasie należy uczynić wzmiankę. —

A nay-



A nayprzód Eunukowie tak biali w pałacu Cesarza, iak i czarni w części, w którey kobiety mieszkają, wszystkie prawie pryncypalniejsze posiadają urzędy nadworne. Ze zaś (iako się wyżej nadmienilo) białym Eunukom do części pałacu, gdzie kobiety mieszkają, wniście nie wolne, za tym ani czarny Eunuk do tych, które się samego Cesarza osoby tyczą, nie bywa użyty urzędow; ani biały do tych, które czarnym są zastawione.

Eunukowie  
biali.

Kapi - Aga Eunuk generalną nad białemi Eunukami ma inspekcyą. — Jego urząd podobny jest do urzędnika, iak są marszałkowie nadworni u nas: i nietylko iego zwierzchność obeymuie Eunukow, lecz i Ikoglausowie, i osoby w szarach będące, od niego dependują. Wszystkie procz tego supliki, które mogą być prezentowane od osob krajowych monarche, nie inną drogą, iak przez ręce tegoż doysć swojego powinni celu.

Eunukowie  
czarni.

Procz tego urzędu, który zawsze Eunukowie posiadają, te następujące, iako to: urząd podkomorzego,

Q



podskarbiego nadwornego, pod którego dozorem zostają klejnoty, korony, garderoba Cezarska, oraz skarb prywatny monarchy szczególnie do użycia odkładany; tudzież urzędy superintendenta prowentow, generalnie wszystkich do kas publiczney i partykularney wchodzących, generalnego kroglaufow dozorca; narazicie przełożonego nad meczetem Cezarskim zamkowym, są osadzone Eunukami białemi. Procz jednak wszystkich Kişlar-Aga czarny Eunuk, rządca generalny Cheremu w całym pałacu szczególniejszą kądzdemu sprawuje impresyją; nietylko bowiem tych ofiar, któremi on rządzi, los od niego zawisł, lecz i osob w ministrowskich znajdujących się rangach. Jego władzy przypisać należy do stopnia godności przyprowadzonych: lecz niemniej przez jego niełaskę i kaprys pognębionych, odmianą szczęścia, urzędow, fortun lub życia; zgoła ten rzezaniec do intryg, które w ustawiczey monarchę trzymać mogą omamienia zasłonie, więkłą nad Weyzyra posiada moc i dzielność. Z tym jednak



wszystkim, czynności jego ściągające się do szafunku i handlu urzędami, do niszczenia i tworzenia z niczego osob, odbieraniem i nadawaniem szarz i fortun, nie bywają oddzielne od tych kobiet, które aktualnemi znajdują się faworytkami monarchy, lub które dawniejsze zasługi do stopnia Sołtanek doprowadziły. Degradacya bowiem ta, którą jego naturze zadano, czyniąc go Eunukiem, nie zostawiła go w stanie takowego rozumu i dowcipu, aby sam przez się mógł dopełniać wynalazkiem sztucznych intryg, które powszechnie głębokich wymagają przemyślow, i do których ledwo się ten uda, któremu nic fizycznie nie brakuje. Dziel zatym jego instrumentami bywać zwykły kobiety Saraju, z czego on i one niemałe odnoszą awantaże. — Pomnieysi z czarnych Eunukow urzędnicy ci szczególniejszemi są, których do Sołtanki Validé obrocono, oraz ci, którzy dozorcami synow Cezarskich bywają uczynieni: i ci, których przełożenstwo nad zamieszkaniami niewolnic i kobiet oddane.



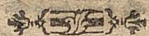
Tudzież dwóch rządzcow meczetow Saraju, które na modły kobiet i Eunukow są obrocone. W rękę więc czarnych i białych Eunukow nayspierwsze dworu złożone są urzędy, i prawie całe onego zarządzenie. Zkąd wynika, że monarcha mniey czasem mający dzielności z samego siebie, pozwala się kierować Eunukom, z czego nietylko rząd, lecz i interesa ludu rządem obarczonego doznawać muszą dziwaństwa. Na Eunukow czarnych dobierają Arabow naybrzydszych, którzy z młodości zaraz ogołoceni z tego, czym natura obdarza człowieka, aby został zdolny do kosztowania słodyczy w towarzystwie z płcią nam przydaną. Te brzydkie i nieczułe strazydła od tych piękności, których strzegą, nazywane są Hyacyncami, różami i narcysslami: allegorya oznaczająca brzydkość ozdobie tych kwiatow przeciwną. Ta przykróść z strazy tak obrażających wzrok ludzki osob wynikająca nie byłaby zapewne znośną dla osob, któreby znały społeczeństwo przeżłe z innym gatunkiem ludzi, lecz



panienki, których los w dzieciństwie zaraz bez żadnego doświadczenia wprowadził w mury Saraju i w ich więzienie, i które w przeciągu onego niczym rozdrażnione nie będąc, wezwyczaiają się te maskary czić swoiemi oczami, i mniey się niemi brzydzić. Damy nasze okryte bez ustanku wyborną młodzieżą, i do iey kompanii i zabaw przywykłe, zamknięte z takim towarzystwem, nie dokazałyby podobno tego. Ztąd wynika stwierdzenie prawdy, iż rzecz naygorzsa, gdy się lepszey nie zna, nie czyni takich, iakby mogła przykróści: oraz ten, co nie znał wolności, mniey czuie niewolę.

Ikoglaufowie w drugiej zamknięci klafie służących Cesarzkich, jest gatunek ludzi, których wybierają z tey młodzieży, którą kosztem Cesarzkim wychowują i edukują w Saraju, i po kollegiach na to umyślnie przez dawnych monarchow sporządzonych. Dawnych czasow zbierano młode dzieci po prowincyach sposobem podatku, lub z zabranych niewolę chrześcian, które turczo-

Ikoglaufowie.



no, lecz w wiekach terażniejszych obywatele dobrze się mający, proszą o takową dla synów swoich fundacyą. Z tego bowiem gatunku młodzieży w tym sposobie edukowanych, i potem do usług monarchi wziętych, wychodzi zwykli na stopnie najwyższych dworskich i krajowych godności. Sposob tej edukacyi nie może być rownany z żadną zakonow naszych ostrością. uważają nadewszystko w rekomendowanych osobach wybor, postaci kształtu i figury, oraz lat młodość, co śliście musi być zważonym, niżeli zostanie przyjętym do fundacyi. Zdanie jest Tureckie, iż w pięknym ciele nie może być, tylko ozdoba dusza. Takich domow Cesarfikich, które mają do kollegiow naszych podobieństwo, trzy się znajdują pryncypalniejszych w państwie. Jeden w pałacu Cesarfikim, drugi na Perze, a trzeci w Andryanopolu. Przełożeni nad młodemi za najmniejsze wykroczenia karzą plagami w pięty, których mnogość często bywa okazyą do śmierci niejednemu z nowicyuszow. Proba,



czyli przeciąg czasu do edukacyi wyznaczony, składa się z lat 14, które powinny być strawione na różnych ćwiczeniach i nauce: czasu tego wymiar trzema klasami został zamknięty. W pierwszey klasie każdy musi zostać lat 6. w drugiey lat 4, i w trzeciey lat 4. W pierwszey uczą młodych czytania i pisania, oraz doskonają ich w początkach tyjących się religii, obyczajności, iaką zachowywać powinni względem starzeństwa, posłuszeństwa, którego od nich wymaga monarcha, rząd i zwierzchność: milczenia i cichości, które w czasie mają im być regułą pryncypalniejszego się sprawowania, i nareszcie modeltyi zaśludzoney szczerólniey na sposobach powierzchownego ułożenia w chodzie i w siedzeniu. Turczyn w edukowany według tych przepisow idąc, powinien mieć oczy spuszczone na dół, chronić się płochego w różne strony oczu rzucania i machania rękami. W drugiey klasie aplikować ich powinni do językow Arabskiego, Perkiego i Tureckiego, oraz do pomnożenia ich w file



ciała i szybkości; dla czego muszą naciągać łuk, dzirymać robić, na koniu jeździć, i uczyć się potyczek z konia wojennych. Często się zdarza, że sam Cesarz bywa przytomny ich probie; ci, którzy się okazują lepszymi, i nad innych doskonalszemi, biorą z rąk Cesarzkich darunki, takowy sposób zachęca i innych do zroównania się drugim. W trzeciej klasie tychże samych prawie nauk nie przestają kontynuować, dodając tylko do nich, iż każdy z nich powinien się iakiego nauczyć rzemiosła. Codziennie odbierają łafę; jedni są, którzy biorą cztery aspry, drudzy, którzy ostatnią kończąc klasę, mają oney podwyższenie do pięciu aspraw. Wikt dla nich jest skarbowy wspólny, i zasada się szczególnie na fruktach i chlebie; odzienie ich ubogie, lecz ochędostwem okraszone. Sale, w których sypiają, całą noc lampami oświecone; do sześciu łóżek, przydany bywa jeden Eunuk za stroża, który obserwuje najmnieyszy izelest i ruszenie. Procz dni na ich przechadzki po ogrodzie wyznaczone, wszystkie inne trawić mu-



szą na milczeniu i pracy. Z ostatniej więc klasy biorą do usług monarchy; jednych destynując na paziów, drugich do kancelaryi skarbowey, innych do apartamentow pokojowych. Tych zaś, którzy się nie zdadzą tylko do ręczney roboty, obracać zwykli do aptek nadwornych. Ci co na pokojach zostają, nazwani *Hazodiakami*, czyli paziami po naszymu, złożeni są z dorodnych i przechodzących edukacją innych, i z tego gatunku osob promowowani bywają na urzędy następujące, iako to: na *Sekktar-Age*, którego urząd jest znaczny, i ma powinność noclić pałasz Cesarzki pod czas parady, gdy ją monarcha czyni. — Na *Czohodar-Age*, który procz tego, iż pod swoją władzą mieć powinien wszystkich Czohodarow, jest jego powinnością nieść oponce Cesarzką. Na *Reszynklar-Age*, który trzyma strzemie Cesarzowi, gdy na konia wsiada. Na *Debryktar-Age*, który ma pod sobą innych, mających powinność podawania Cesarzowi wodę u stołu, i pod czas ablucyi. Na *Tulbendar-Age*, którego obowiązkiem

Urzędy  
niektóre  
nadworne.



nieść zawoie Cesarские pod czas parady. Na *Hemistlar-Age*, mającego dozór sukien Cesarских, i tego wszystkiego, co do ubioru monarchi służy. Na *Senedzir-Baszę*, mającego inspekcją pokoiow, aby porządek nie odmienny bywał zachowywany. Na *Zegierdzi Baszę*, który ma inspekcją nad psiarniami Cesarскими. Na *Berber-Baszę* i *Turnadziego*, którzy mają powinność gościć Cesarza, i obrzynać onemu paznokcie. Oprócz tych, ieszcze inne są, do których ciż sami mają prawo promocyi, iako to: urząd *Muchazebedzich*, których ranga zasadza się na sprawowaniu kancelaryi nadwornej i skarbowey, w takim gatunku, iak są nasze urzędy Controlorow. Urząd *Teseredzi* Baszego, który jest sekretarzem Cesarским do zapisywania wszystkich prywatnych monarchi zleceń i rozkazow. Urząd *Dogan-Baszzy*, który ma dozór nad temi, co ptakow Cesarских pilnują; nareszcie *Hamamdzi-Baszzy*, który nad łaźniami nadwornemi trzyma wzor i zarządzenie.

Wszyscy zaś paziowie składający



*Haz-Ode*, nietylko się pensją różnią od innych sług nadwornych, ale i suknią, którą im dają ze skarbu z materyi bogatey. Ze ieszcze prócz tego ich obowiązkiem jest być ustawicznymi na pokojach zostając na zawołaniu do usług monarchi, zdarzają się częste dla nich okazye użytkowania z boku od osób żądających łask monarchi. Przytym bywają użyci do różnych sekretniejszych woli Cesarskiej wypełnień, które wynikają, gdy monarcha któremu z swoich Paźzow lub ministrów chce uczynić darowiznę w sukni lub w futrze, nie kto inny to niesie, tylko paż z *Haz-Ody*. Tuzdzież patenta wszystkie na urzędy, iako też i xiążętom do udzielnego krajami rządzenia postanowionym, oni roznoszą, z kąd obrywki niemałe wynikać zwykły. Nareszcie ich promocyja na urzędy, gdy zawakują, bywa zawsze pierwszą, żaden iednak z nich przed 40. rokiem życia nie może być na urzędzie. Zdanie jest Tureckie, iż pierwey należy się nauczyć rozkazywać, a dopiero zostać w pretenyty, aby nas słuchano.



Azamklauf-  
zowie.

Trzecia klasa dworu Cesarzkiego zasadzona na Azamklaufach, jest niższą od tych dwóch pierwszych, o których dopiero się mówiło. Gatunek Azamklaufow pochodzi z dzieci kupionych i wybieranych w Albanii i w innych prowincjach Europejskich. Są także domy partykularne, w których ich edukują funduszem skarbowym. Edukacja tego młodzi gatunku zależy na przyzwyczajaniu ich do fatyg i prac ciężkich, nie opuszczając oraz doskonalić ich umysłu oświecaniem w materji, religii i moralności. Z tego gatunku wychowawców brać zwykli na Bostandzieiow, na Baltadzieiow, którzy drwa rąbać i one nosić powinni. Na Ostandzieiow czyli kucharzow. Na Holwadzieiow czyli sług officerkich i urzędnikow nadwornych. Na rzeźników, piekarzy, masztalerzow i szpitalnikow. Zwierzchność mający nad gatunkiem tych ludzi, również nadwornych ma nazwisko: *Oda-Baszy*. Ten gatunek ludzi również jest płatny ze skarbu po pięć asprow na dzień, każdy z nich dostaje suknie na rok, sztukę płotna na koszu-



le i chustki. Wiktować się tylko muszą z własnego lenngu, i dla tego wspólnie czynią składki z wielkim menażem. Z Azamklaufow wiele jest, którzy idą do pułków Janczarzkich i Bostandzieiow, z których do uprawy ogrodów najzdatniejszemi wychodzą. Ogród zaś Saraju nie jest na model naszych, jest daleki od wymysłów łagodzących oczy, pełen tylko jest drzew urodzajnych, i potażeryi. Drzewa cyprysowe, których najwięcej krzewią, nie służą, iak tylko do dania zastony i cienia.

Izba nakoniec służących nadwornych, którą składają niemi, karły i błaznowie, nie zamyka w sobie znaczney materji do obserwacyi, tego tylko opuścić nie można, iż większa część niemych znaydować się zwykła w Hazodzie między służącemi w pokojach dla prętszey cząsem rozkazow Cesarzkich exekucyi; najwięcej ich używają do destynacyi sekretniejszey. Ci bowiem przez znaki tak dobrze poznają zlecenia sobie zdawane, i takie są w stanie uczynić relacyę, iak gdyby mówić



umieli. Prócz tego karły, które są dwoiste, nieme, i nie umiające języka, przez pasowania się z sobą, służą monarchze do rozrywki.

Wszystkie tedy wyliczone służących gatunki, oraz szarże dworu dają znać, jaki tłum ludzi utrzymuje w sobie pałac Cefarski, dodając do tego jeszcze kilkaset Janczarów wartę utrzymujących, i Bostandziów.

Wiedzieć i to należy, iż każdy urzędnik nadworny utrzymuje pokilkadziesiąt Czohodarów, co samo i Paszowie zachowują. Ten tedy zbior ludzi nadwornych pod czas parad wielkich wysypać się powinien idąc parami, i przyłączony jeszcze do tego Weyzyr z dworem swoim, oraz Dywan i corpus duchowieństwa, od czego dysponowani być nie mogą, chyba w wielkim przypadku, czyni to wszystko taką okazałość, iakiej powaga i pompa tronów Azyatyckich zdaje się wymagać.



## ROZDZIAŁ IX.

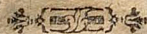
*Dwór Weyzyra, czyli Posła, iakie są kancelarye w pałacu Weyzyrskim; iakie osoby przywiązane do jego dworu?*

Cesarze Tureccy nie małą założyli wspaniałość i powagę w randze Weyzyrow: nietylko iey bowiem udzielono całkowitey stanu cywilnego i wojennego mocy, lecz nawet chciano, aby prócz domowych interesów, i zagraniczne o iey się opierały. Ta władza Weyzyrow i ich iurydykcyą nazwana Portą, oprócz tego, iż zastępuje monarchów w ułatwianiu z rządu wynikających okoliczności, z magistratur cywilnych i sądowych przychodzących kwestyi i skarg, z obfzernych prowincyi zażaleń poddaństwa, z zagranicznych dworów wynikających negocyacyi i interesów, oraz w





czasie woyny, w trzymaniu najwyższej nad woyskiem kommandy; lecz ieszcze bywać zwykła zastoną dla Cesarzow złego państwem rządzenia. Poddaństwa uciemieżeń i wszelkich niedoskonałości w rządzie praktykować się zwykłych, a co większa, nieraz celem narażenia się ludowi i jego zemsty. Lud bowiem nie wchodząc w głębsze rzeczy poznanie, cokolwiek widzi sobie być przykrego, znieznośnego, i mającego moc obrażania powszechney mieszkanców cierpliwości, zwykł składać na Weyzyra, obwiniać iego tyraniją, i wytykać iego niedoskonałość, choć tego wszystkiego bywa źródłem Saray i monarcha. Często się więc zdarza, że ten minister obwiniony od pospolstwa, i zaskarżony rewoltą ludu i woyska, staie się ofiarą dla zadosyć uczynienia niedoskonałościom pana, który w takim razie nie zwykł miewać żadnych skrupułow zniszczyć ministra, i wydać go na sztych, gdy tego te, lub podobne wymagają okoliczności. Ztąd można twierdzić, że ta ranga, chociaż iest pierwszą, i tyle mają-



ca w sobie powagi i mocy, iż samego monarchę w rządzeniu państwem zastępuje, nayniebezpiecznieyszą iest iednak ze wszystkich inszych urzędów, tak z strony samego panującego, iako też i z strony ludu. Pomimo iednak tego, mało się z tych ministrów który wydarzy, aby z takim nie używał mocy swoiey umysłem, iak gdyby był oddalonym od wszelkich podeyrzeń, i łatwości odmian. Mogące wyniknąć dla niego przypadki nie go nie zatrudniają; i chociaż wie dobrze, że ledwo fetny poprzednik na tymże samym urzędzie dobrowolną życie zakończył śmiercią, lubo mu i to nie tajno, że do przyczyny zrzucenia z godności, i oraz utracenia fortuny, a często i życia, nie trzeba więcej występków, iak znacznych skarbów uzbieranych; przecież z taką się każdy z nich okazuje usilnością, iak gdyby był pewnym, że to wszystko, co zbierze i posiada, dzieci iego lub familia używać mają.

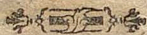
Ministra tego szczególnieysze powierzchowne wspaniałości zasadzają się na podobnych prawie iak i mo-



narchi samego dworu urządzeniach. Prócz dwóch tysięcy ludzi służących, którzy do rozmaitych dworu powinności są obroceni, utrzymuje jeszcze czterysta Albańczyków, których płaca rozciąga się od 12. do 15. asprow na dzień. Nadto będąc najwyższym i wojska rządzącą tyle Janczarów, Spahów, i innego wojska gatunku około siebie mieć może, ile mu się podoba. Wszystkie znaki rządu, państwa i Cesarzów, w ręku Weyzyra są złożone. Pieczęć Cesarzką nosi powieszoną na szyi, i tego znak najwyższej zaszczyca i upoważnia. Buńczuki wojenne znaki najwyższej władzy przed nim noszone być powinny. Te Buńczuki, są ogony końskie na drzewcu powieszzone, używają ich Turcy od dawnego czasu. Ustawa ich pochodzi od zdarzenia, gdy będąc zbite Turreckie wojska, z stratą oraz swoich sztandarów, Weyzyr ogon koński wywiesiłszy na długiej lasce, pozostałe z rozproszki do siebie zgromadził wojsko, z którym uderzyłszy na nieprzyjaciela cieszącego się zwycięstwem, zupełnie go pokonał,

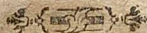


zwycięstwo z rąk jego wyrwałszy; ten więc znak przyięty na zawsze został na miejsce dawniej będących chorągwi. — Sam nawet zawoły trzey graniały, ozdobiony dyamentami, jest kształtu takiego sami używają Cesarze. — Prócz tego będąc Weyzyr osobą dworu monarchi, na której się wspiera całego państwa zarządzenie, spokoyność osoby Cesarzkiej, i interesów wszelkich uprzątnienie; pałac jego codziennym rozmaitego ludu napelniony bywa gatunkiem. Widać w nim z odległych prowincyi mieszkańców pokrzywdzonych przez rządzców, których dotkliwość sprowadziła szukać przełożenia skarg swoich; widzieć tych, których myśl nosi nadskakiwaniem z krzywdą nie jednego pozyskać względy ministra, i tym sposobem doysć ułożonego przez siebie celu; nareszcie i osoby te, które urzędami publicznymi zostają upoważnione, i te, których obowiązek zasadzony na dopełnianiu skarbowych interesów i iurydykcyi sądowych. Na ten więc koniec pałac Weyzyrski nie może być nigdy zam-



knięty, lecz każdemu do przystąpienia wolny. Dzień tylko piątkowy, który jest u Muzułmanów dniem święta, nabożeństw i odpoczynku, uwalnia nie tylko wszystkich Muzułmanów od czynności i powłocznych zabaw, ale nawet i tym, którzy w publicznych interesach, i obowiązku służby zdają się nie mieć poślógowania, iako jest Weyzyr, udziela wolności.

Hubo wiele się zdarza monarchów, których życie zostawszy celem rozkoszy w Saraju, zaniedbują, zdawszy się na Weyzyra, powinney ciekawości wglądania w stan rządów swoich, i którey przez cichość spokojnego w Saraju zatonia, dają pozor, iak gdyby tron zosiławał bez iedynowładzcy, i ledwo kiedyś nakierowani mocą wewnętrznych intryg przerażają powszechność odmianą losu nie iednego okrytego bogactwy i urzędami; z tym iednak wszystkim obowiązkiem jest Weyzyra, iezeli nie każdego dnia, to przynajmniey razy trzy w tydzień stawiać się monarłze z raportem rozmaitych interesów przez się ula-



twionych, i czy ma być słuchanym od monarchi. lub nie? czekać rozkazu. Dnie Niedziela, Poniedziałek, Wtorek i Sobota, przepisane są do składania Dywanu albo rady, którą Weyzyr składać powinien z osob do tego należących, które równie przez swoją dostojność, zasługi i praw umiętność, posiadają wysoką w kraju reputacyą. Te więc osoby do Dywanu należące, są nappierwszemi po Weyzyrze, iako to: Kadyleskierowie Europeyski i Azyi, praw Alkoranu naywyżsi wykładacze; Reis-Effendy, Tefterdar, Czausz-Baszy, i Paszowie Trzechulni zasłużeni, i w prawie Muzułmańskim równie biegli. — Ten przeto Dywan zawsze się zaczyna o wschodzie słońca, wszyscy do Dywanu należący, powinni uprzedzić Weyzyra, którego tak ci w sali, iako też i Janczarowie po prawey, a Spahowie po lewey ręce, która jest u Turków stroną dystrynkeyi, na kurytarzu uszykowani we dwie linie czekać powinni. Weyzyr wszedłszy do sali i zasławszy gotowość, zaczyna radę od modlitwy za Cesarza: Dywan takowy ma za

Osoby Dywan składające.

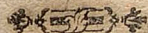


cel ułatwianie wszystkich interesów politycznych, i tych, które z apellacyi sądowych przychodzą. — Prawnych iednak kwestyi rozpoznanie bardziey się opierać z wykła od Kadyleiskierów.

Mieysca osób w Dywanie zasiadających są dla nich przepisane. Po Weyzyrze zasiadają Kadyleiskierowie, Beglerbeiowie, ieżeli się znajdują pod ten czas w Stambule, mający prawo do Dywanu po Kadyleiskierach, Czauş-Baszy, potym Reis-Effendy; Testerdar po iedney, a po drugiey stronie Paszowie Trzechtulni.

Dywan Weyzyrski jest Radą ordynaryną; Extraordynaryiny zaś Dywan i wielki składany bywa w Saraju u samego Cesarza w wielkiej wagi interesach, i ledwo się razy kilka do roku wydarza.

Wypłacania ze skarbu gaż woysku i rozmaitych wydatkow na interesa krajowe nie mogą być czynione, iak tylko przez affynacye i uchwały Weyzyra w Dywanie, osobliwie gdzie nowość rzeczy zachodzi. Zważając zaś wszystkie place urzędni-



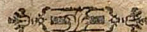
ków ministeryalnych nie widać bezpieczniejszych mieysc nad te, które Paszowie, o których się nadmienilo, posiadają. Ich pensye nie przechodzą czterech tysięcy piastrów na rok, lecz na to mieysce pewne są, że do śmierci w swoim dotrwią urządzie, który dalekim jest od zbiorow partykularnych, iak inne; skoro bowiem Weyzyr lub inny urzędnik, których okazyje zdzierstw prywatnych stawiają w sposobności zбогacenia się, napelniają skarjami kufry; na ow czas wszystkie sprężyny ku ich zgubie natężać się zaczynają, takowe bowiem okazyje nietylko skarb Cefarki, lecz i partykularnych nasycają łakomstwem.

Paszowie Trzechtulni, którym kommendy w kraiu, i rozmaitych placów zlecone bywają rzady, zdają się równać Weyzyrowi co do rangi woyskowej, są oni generalami kommenderującymi rownie iak i Weyzyr, i odiawszy od niego powagę zostawiania na czele interesów krajowych, nie co innego jest w stanie woyskowym, iak Paszą Trzechtulnym. Dla czego nie mógłby nigdy



Pod  
czas wojny  
Weyzyr  
musi być od  
Cesarza  
nawwyż-  
szym co do  
rządzenia  
wojskiem  
uprzywile-  
jowany pra-  
wem.

Weyzyr kommanderować w czasie wojny takowemi ludźmi, gdyby mu do tego osobnym przywilejem od Cesarza zdanej zabrakło władzy, bez którey i sam Weyzyr oszczędzając swoiey powagi nie ważyłby się wkraczać do obozu woysk zgromadzonych, wiedząc dobrze, iż tam znajdzie równych sobie, co do rangi woyskowej Paszow Trzechtulnych, którzyby się z równą iak i on w obozie rozszerzać chcieli władzą. Obserwując przeto monarchowie i w tym z dawna zachowywany zwyczaj w przyzwoite na ten koniec opatrywać Weyzerow swoich niemieszkiwaią umocowania, i w taki dopiero sposob przybycie ich do woyska stawia ich wyższemi nad wszystkich Paszow Trzechtulnych, którego słuchać powinni, i zadosyć czynić iego ordynansom. Każdy bowiem jest przeświadczony, iż miecz ten, który mu oddano, nie jest okryślony granicą, użyć go może na ukaranie chyćby najmocniejszych, zachowując tylko w przypadku ten zwyczaj, iż jeżeli zachodzi potrzeba rozciągnięcia śmierci nad Pasza-



mi Trzechtulnemi, powinien się udać do samego Cesarza po stwierdzenie sentencyi. To zaś jest prawie iak rzeczą powszechną u Turków, że tak Weyzyr pierwszy raz wkraczający na cywilne lub woyskowe urzędu swego sprawowanie, iako też i inni Paszowie destynowani na kommandy i zarządzenie krajami zakładać zwykli funtamenta swoiey reputacyi i postrachu szafunkiem śmierci nawet nad lekko wykraczającemi; i to im zazwyczaj u pospolstwa służy za zaszczyt i honor: podobne postęпки mogłyby zostać umiarkowane użyciem kar z oszczędnością życia wprawdzie; lecz Turcy się co do tego punktu tłumaczą, iż temperament narodu Tureckiego żywy, i zapalczywo impetyczny, nie mogłyby być rządzone, gdyby urzędy sprawowano bez podobney w ukaraniu śmiercią ostrości. Mówią oni, iż człowiek oświecony strzeże się zaśluzić na obelgę, którą śmierć przynosić zwykła, prosty zaś i nie oświecony, który się równa zwierzętom, nie boi się obelgi, ale życia utraty, na które pamiętać, choć w pośrzed-



ku zburzonych passyi nie przestaje. Karać, powiadają Turcy, winowaycę prostego za występki nie śmiercią, ale inną karą, jest to iedno, co gorszyć publicznie podobnych iemu zbrodniow, i dawać ponętę do występku; kara zaś śmierci w oczach ludu wykonywana, czyni wrażenie nietylko nayprostszeu człowiekowi, ale nawet i zwierzętom przynosi instynkt wstrętu i boiaźni.

Z nadmienionych wyżej osob w szarżach i na urzędach będących, które należą do dywanu i rad publicznych, znajdują się niektórzy, których obowiązki ustawicznymi ich powinien czynić w oczach Weyzyra. Takowie bowiem osoby będąc szefami kancelaryi departamentowych, mają obowiązek pod bokiem tegoż naywyższego ministra zadosyć czynić szarży swoiey.

Urzednicy  
Porty.

Testerdar wielki podskarbi, w którego ręku skarb publiczny Muzułmanow, bez wątpienia nie mały na sobie utrzymnie ciężar, wszelkie bowiem gatunki percept, i expens na osobne podzielono kancelarye. Inne są do pogłownego z chrześcian i żydow-



stwa, inne do podatkw Tureckich; olobne także są, które do cel i myt państwa ustanowiono; nadto w każdym tych osobnych gatunkach nie przestano na iedney kancelaryi, lecz prawie z każdej prowincyi państwa osobne znajdują się protokoły czyniące oddzielną od innych kancelaryi zwierzchność.

Tegoż skarbowego departamentu podział tak jest liczny, iak są rozmaite prowentow z państwa rodzaje i guberniow podział. To samo rozumieć się powinno i względem interesow wychodzących ze skarbu pieniędzy; tyle udziałanych widzieć kancelaryi, ile różniących się od siebie wypłat z kassy skarbowey, iako to: woyskowych wydatkow, kancelarye sił morskich, politycznych i zagranicznych okoliczności, i pensyi osobom w cywilnym porządku należących.

Te departamenta nie mały w sobie zamykają liczbę osob subalternow, mieysce tym kancelaryom naznaczone, przyległe jest Weyzyrowi, i nazywa się *Testerhane*.

Kihaja Bey będąc namięśnikiem



Weyzyra, równie nie oddzielnym być musi od szeffa, o którego opierające się całego państwa interessa przechodzą przez ręce jego, a w szczególności te, które idą z guberniow, z portow, i mieysc kraiowych. Do ułatwienia także takowego gatunku intereffow, korespondencyi, wydawania rozkazow, fermanow, i raportow odbierania, są osobne kancelarye, których Kihaja Bey najwyższym jest dozorcą; i nic z nich wprzod na świat nie wyidzie, poki pod jego nie podpadnie oko; równie iak i to, co do nich przychodzi. Ta tedy ranga nie tylko jest wielką z samey siebie, ale i ztąd, że wszyscy prawie na urzędach kraiowych będący, jego mają interes żądać przyiaźni, dla czego Kahaja Bey jest punktem rozmaitych intryg, z którego dla wielu równie złych iak i dobrych wynikać może odmian.

Nareszcie Reis-Effendy postawiony na czele departamentu intereffow cudzoziemskich jest szeffem kancelaryi tego gatunku, oraz ich subalternow. Wszelkie rezolucye, noty, fermany i inne piśma zagranicznych



okoliczności od jego zależą urządzenia i rewizyi.

Ci więc szczególnieysi troiakich gatunkow intereffow państwa szeffowie, Tefterdar, Reis-Effendy, i Kihaja Bey, będąc nie odłączonemi od osoby Weyzyra nawet i w przypadku wojny, powinni się tam znajdować gdzie i Weyzyr, za którym wszystkie te interessa domowe, polityczne, i skarbu nie odstępnie, i pod namioty w czasie wojny idą, gdyż Porta zafadzona będąc na osobie Weyzyra tam bywać zwykła, gdzie ten minister mieszkanie sobie zakłada. Czego dowodem jest, że i ministrowie dworow zagranicznych rezydujący przy Porcie wyprawiać zwykli swoich tłumaczow z Weyzyrem pod czas wojny, i sami iść, gdy sam Cesarz na czele wojska zostawać postanawia, a to aby tym łatwiej dopilnować mogli państw i monarchow swoich intereffow: gdyż czyli tylko Weyzyr, czyli też i monarcha razem oddalaia się z stolicy, wszystkie w niej iuryzdykcyje ustają, i przenoszą się razem z szeffem. W tych okolicznościach można miar-



kować, jaką osob liczbą co do samego politycznego gatunku zwykli bywać otoczony Weyzyr?

Tako we złączenie politycznych i wojennych interesów wiedney o sobie często bywa okazją zamieszania i niedoskonałości, gdyż albo kraio-  
we dla wojennych okoliczności, albo wojenne dla krajowych miewać zwykły pewną przeszkodę, co się ze skutków częstokroć ukazuje, kiedy albo rządy krajowe nadwreżają swoiey regularności, albo też wojna dla politycznych zatrudnień nie w takich, iakby należało, prowadzoną bywa układach.

Nareszcie w nieprzytomności Weyzyra, tudzież i w ten czas, kiedy i monarcha wychodzi z stolicy; zarządzanie oney w utrzymywaniu policyi i straży, zlecać zwykli Kaimakaon, czyli gubernatoro wi miasta, który się stara zachowywać wszelkie sposoby, których wymaga bezpieczeństwa publiczne pozostałych mieszkańców.

Zważając tak wielką moc w rądzę Weyzyra, trzebaby rozumieć, że Weyzyr mogłby być w stanie utrzy-



mywania niejakiegoś między monarchą absolutnie nad ludem panującym i narodem balansu: możnaby przypuścić, że tenże Weyzyr w przypadku nadwreżania ustaw fundamentalnych państwa mogłby dążyć ku oparciu się woli panującego, lub czasem ambicyi swoiey okazać imprezę, lecz znając sprężyny, które na okryślenie tegoż ministra wynaleziono nietylko przypuścić tego nie można, ale co większa, że Weyzyr ustawicznemi będąc opatrzony szpiegami do podobnych okoliczności jest wcale niezdolnym, owszem śliskość jego urzędu, co moment reflekto-  
wać go przynagła, jeżeli pod jego władzą nie kopie mu przepaści za-  
zdrość. Ztąd pochodzi, iż niemałz przykładu, aby który Weyzyr wewnętrzney rewolucyi był kiedy autorem, tyliączne zaś przykłady są, że stał się ofiarą zemsty i zniszczenia.





ROZDZIAŁ X.

*O religii, iaka duchowna hierarchia?  
i jakie urzędy? i jakie sekty i Derwiszów  
klasy? ceremonie publiczne, edukacya,  
szkoły lub akademie, i jakie biblioteki  
i rozporządzenie?*

**D**uchowieństwo w rozmaitych religiach miało rozliczne sposoby zakładania dla siebie władzy i powagi. Ta część narodu ludzkiego w generalności zważana, zdała się mieć za cel w każdej prawie sekcie przeświadczyć lud o przywilejach sobie ustnie, lub przez rewelacye od Boga udzielonych starzeństwa, znajomości tajemnic, wykładania onych, szafunku rozmaitych darow ducha tyjących się. Właśnie iak gdyby istność naywyższa stwarzając człowieka, ubliżyła mu wewnątrznych przeświadczeń względem tego, co winien iey, sobie i bliźniemu; i właśnie,



śnie, iak gdyby chciała obiawiać ie tylko pewney części ludu dla prowadzenia reszty narodu ludzkiego. I ieżeli gdzie, to w Muzułmańskiej religii taż część ludzi duchowna przy pomocy Alkoranu Proroka znacznie się w tych okolicznościach potrafiła zabezpieczyć; nietylko bowiem przywłaszczyła sobie wykładanie Alkoranu prawidła powszechnego narodow sekty Mahometa, lecz podbiwszy sposob rządu politycznego pod duchowny, uczyniła się sprężyną rządu państwa, i czołem do posiadania wszelkich iurydykcyi cywilnych, sądzenia ludu, i onym kierowania.

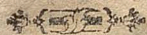
Uleyma, jest to imie, które nadano stanowi duchownemu Tureckiemu. Mufty czyli naywyższy biskup, jest onego przełożonym. Obiecanie iego nie bywa cudowne z natchnienia iakiegoś, lecz z woli i władzy Cesariskiej. Ta powaga, którą monarcha nadaie samemu poddanemu, jest tym ofobliwsza, iż iey sam ulegać musi, i często się trafia, że oney zostawa niewolnikiem. Władzę, w rzeczy samey, świętą ducho-

Uleyma  
duchowień-  
stwo Ture-  
ckie.

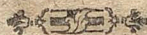


wieństwa ztąd naybardziej, ofobliwie tego wieku zaczęto roztrząsać, że przy tych obfzernych przywilejach tłumaczostwa Bożego, któremi się zaszczyca, okazuje ambicyą i chęć osiągnięcia bogactw, i w nich zażywania roskoszy. W tym atoli gatunku hierarchia Turcka nie miała żadnego na dal skrupułu, owfzem wykierowała wszystkie sposoby do ubogacenia się bez pracy, wyperśwadowawszy ludowi i monarchom, że część Boska zasadać się powinna, na ofiarach, na datkach, i na ubogaceniu Dzamii dochodami, które w ich ręku miały zostawać.

Mufty przestał na pensyi dostateczney założoney na dochodach iedney z naybogatszych Dzamii. Przy installacyi iego, przyodzie wa go monarcha w bogatą suknię, oddając mu oraz prezent w kiesie napełnionej cekinami. W tym razie zaczyna posiadać tytuł mędrca mędrców, dziedzica nauki proroka, opowiadacza wiary prawdziwey, i światła zamkniętey allegoryi w Alkoranie. Prócz tey wolności, którą ma wniyścia do Saraju, i całowania Cesarza w ra-



mie lewe, od czego wyiętemi zostali wszyscy ministrowie i nawet sam Weyzyr; Cesarz powinien go przyjmować wstaniem i uczynieniem naprzeciw niemu kilku kroków. Jest obowiązany używać rad iego we wszelkich intereffach więkzszey wagi, a w szczególności w przypadkach otwierania woyny, i zawierania pokoju; oraz podług prawa późniey ustanowionego w razie, gdy zachodzi okoliczność rozciągania kary śmierci nad osobami znakomitością urzędów zaszczyconemi. W takich zdarzeniach dawana mu bywa propozycya względem kary za występki bez wymienienia nazwiska; Mufty powinien odpowiedzieć we dwóch słowach: *że wart śmierci lub nie*. W kolicznościach tego gatunku każdy Mufty nie odstąpił od rostopności, wolał częstokroć przez słowo *wart śmierci* przypodobać się woli monarchi, niżeli się iey narazić, przez chęć menażowania życia cudzego. Bo lubo władza Muftych zdaje się rozciągać daleko, iednak trudno, aby na to nie mieli pamiętać, iż w ręku tegoż samego dawcy ich urzę-



du, znajduie się i moc zupełna na ich ukaranie i zemstę. I ztąd wynika, że Mufty, gdy nie jest w ściśleym z całą Uleymą porozumieniu, które razem wzięte, stawia się w stanie mitygowania woli panującego, stara się iedno myśleć z monarchą, explikować wyroki praw stołownie do woli iego, i allegorye textów Alkoranu nakrećcać zgodnie z czasem i okolicznościami.

Kadyles-  
kierowie.

Hierarchia duchowna w Uleymie zawarta, rozmaite szarz i gradusów ma gatunki. Kadylekierowie pierwsi Dywanu urzędnicy, którym praw i sprawiedliwosci zlecony jest dozór, pierwsze po Mustem trzymają miejsce, i ci są pewnemi kandydatami do urzędu Mustego.

Mulowie i  
Kadyowie.

Mulowie i Kadyowie trzeci szereg Uleymy trzymający, zależą od Kadylekierow. I lubo ich dostojność może się równać randze naszych biskupów, z tym iednak wszystkim, ich szczególniejsza powinność zasadzona nie tak na pilnowaniu kościelnych obowiązków, iak bardziey urzędu sądzenia ludu po prowincyach i miastach. Ci, którzy po wielkich mia-



stach lub całych Sandziakach sprawują iurydykcyą sędziów, nazywają się *Mala-Kady*, i nietylko w pensye znaczne i dochody są opatrzeni, lecz nad to i promocyi swoiey na urząd Kadylekierów doznają prawa; od czego Kadiowie po miastach partykularnych są wyjęci, i dochodami pomnieyszemi kontentować się muszą.

Klasę osobną, którą w Uleymie Imamowie trzymają, szczególniey przywiązano do sprawowania obowiązków ściągających się do obrządku nabożeństwa religii; oni meczetów pilnują, czytają w nich Alkoran, śluby dają, chorym asystują, umarłych grzebią, i inne parochialne odbywają obowiązki. Każda parafia na ten urząd stara się o Imama, rozumem i znajomością ich praw religii zaszczyconego, powinna prezentować Kadyemu, który przeczytawszy text z Alkoranu, kładzie książkę na głowę iego, czyniąc go tą ceremonią ważnym tego urzędu, i iego dochodów. Dyakonow ani laikow w tym duchowieństwie gatunku nie znają, oraz do ślubu czystości nie są obowiązani, tyle mieć mogą kobiet, co



i inni świeccy, od których suknia ich nie różni; zawoy tylko inną zrobioną formą, ludziom do Uleymy należącym, jest iedynym znakiem wyśzczególniającym ich w narodzie.

Względem partykularnych rządów meczetu, oraz i dochodów iego wcale nie zależą od Kadylekierów Imamowie, w tym im tylko są posłuszni, co się ściaga do porządku i obrządków nabożeństwa. Duchowieństwa atoli tego gatunek, pilnym jest zawsze w sposobach wraźania w lud ufzanowanie i respekt dla całego korpusu Uleymy. Jakoż wprawdzie ta chierarchia duchowieństwa Tureckiego w szczególniejszym jest poważeniu w państwie, którą i sam monarcha często-kroć musi menażować, gdyż trafiało się, że w ręku Uleymy znajdował się los panującego, a to przez łatwość, którą ma w kierowaniu umysłem ludu.

Ostatek nareszcie Uleymy, założony jest równie iak i u nas w rozmaitych ustawach zakonników, których nazywają Turcy Derwiszami, co tłumacząc na Polskie, znaczy lu-



dzi dobrowolnie ubogich. Podobieństwo tey ustawy do zakonów chrześcijańskich, może podobno wzięło początek w owych wiekach, kiedy naywięcey w krajach Oryentalnych obfzernych liczonó Manasterów i iaskin Anachoretów, i w których czasach Mahomet zaczął sekty swojej zakładać fundamenta. Stosowano się do geniuszu pospolstwa, które szczególnieysze do ludzi zakonnych miało przywiązanie.

Z gatunków Derwiszów różnią się od innych pierwszeństwem *Mewelewici*, biorący swój początek od *Mewelewa*, osoby pełney pobożności Muzułmańskiej, który, powiadaią, iż będąc guwernerem Otmana I. zaśluził sobie u tego monarchy, iż go z sobą na tronie posadził. Tych Derwiszów szczególnieyszy Manaster jest w Ikonium, utrzymuje w sobie zakonników przeszło osób 400. Reguła tego Derwiszów gatunku ma za cel powinność ćwiczenia się w pokorze, cierpliwości, miłości bliźniego, i w milczeniu. Zaden z takich Derwiszow nieukaże się inaczey na świat, tylko z spuszczonemi na dół oczyma.

Gatunki  
i klasy  
Derwiszów.



Od tey powierzchowney ciała układności, nie iest i odzienie ich różne. Suknia z paklaku lub płótna, z czapką szerołą i pas rzemienny, cały ich ubior składa. Ostrość zaś życia zamknięto w noszeniu uwiązanego w tyle kamienia, w obnażeniu ramion i nóg, oraz w postach i w częstym przez rozgrzane żelazo ciała swoiego zapiekaniu. Prócz tego iest ich zwyczajem w każdym prawie mieyscu odmawiać pacierze, do czego mają zawsze przy sobie paciorki. Sposob ich życia w Manastrach podobny iest układow naszym mnichow: we Wtorek i Czwartki zgromadzać się powinni na słuchanie nauki duchowney do swego przełożonego. Po którey skończoney uskutecznią ieden sposob nabożeństwa kręceniem się w koło przy odgłosie piszczałki. Do takowego kręcenia tak są przyzwyczajeni, iż po dwóch lub trzech godzinach odprawianego kręcenia, które powinnoy zostać przyczyną pomieźzania zmysłów, a przynajmniey upadnienia na ziemię, nie ukazują najmnieyszey odmiany. Niektórzy z nich wprawieni są w taką szybkość,



iż pod czas kręcenia, twarzy ich ledwo co doyrzec można. Wymyśl tego szalonego nabożeństwa, powiadaią, iż im iest zostawiony od ich fundatora *Mewelewy*, który kręcąc się przez dni 15. bez od poczynku i życia żywności, wpadł był w letarg, w którym zostając, odebrał rozmaite objawienia tyczące się ustawy zakonu tego i regul. I tym to sposobem Szarlatani oszukiwali lud dawnieyszich wiekow, co się i teraz trafia choć rzadzey, mając rewelacye na pogotowiu ku zmocnieniu filuterstwa swego: napelniono świat podobnemi kawałkami tak, iż trudność zadano ku rozeznaniu prawdy od fałszu. Ci, którzy się chcieli uczynić religii lub zakonow fundatorami, nie mogli nigdy inaczey doysć swoich zamyślow, tylko przez pozor tajemnic i objawień; tajemnic zawarciem sprowadzono do siebie ciekawych, a objawień ważnością stwierdzano to, co ogłaszali. Lud do wierzenia łatwy, Ignął do tego, co go uderzało w oczy, część zaś oświeconych musiała często ulegać, szanując fałsze na pozor, końcem zachowania

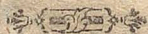


wania świata od rozruchow i krwi rozlania. Nic bowiem bardziej nie może obrazić pospolstwo, iak fałsz okazany w tym, co szanuje i wierzy, i gdy go ieszcze wzbudzą na czele sekt będący, bierze się do zemsty, i gotow cały świat ruynować.

Sami Turcy, choć ieszcze niezbyt znacznego dotzli oświecenia, zdają się być przeciwni ustawie tych Derwiszow, mówiąc: że jest w brew prawu Alkoranu, które zabrania używania do nabożeństw wszelkiego muzyki instrumentu. Zakonnicy na to odpowiadają, że i Dawid śpiewając nabożne pieśni, grał na arfie tańcząc przed arką, w której zamknięte były przykazania i prawa ludu na ow czas wybranego. Oprócz tego, mają ieszcze inne dowody Turcy, na których fundamencie rozumnieysi okazują przeciwność temuż gatunkowi duchowieństwa, z pomiędzy innych nie małym sądzą dowodem, że ci Derwisze pomimo powszechnego Muzułmanow prawa, piją wino i inne mocne trunki, i że łamiąc ślub czystości, zdarza się, że przez swoje oszukaństwa, które czynią wroże-



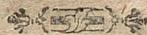
niem i zgadywaniem przyszłych rzeczy, sprowadzają do manasterow naypięknieysze kobiety Tureckie, które ugiątkane pobożności powierzchownością, w chęci docieczenia przyszłości odchodzą zwykły ukontentowane żywości mnichowskiej zabawą. Praktykowane zatym te i tym podobne postęпки obrażające niedowierzanie Muzułmanow, załugią na powszechne umaiących więkksze rzeczy poznanie mruczenia, i gdyby nie ślepe pospolstwo, które wszystkiemu uporczywie wierzyć zwykło, bez wątpienia znalazłoby się wielu, dążących ku znieleniu tych hypokrytow. Powiadają z tym wszystkim Turcy, iż w Egipcie jest ieden Manaster, poświęcony na honor pewnego świętego Tureckiego imieniem *Kedreli*, który wszystkie smoki i iadowite gadziny, prócz krokodylow w Nilu ukrytych, z Egiptu miał wypędzić. Prócz tego, tenże Kedreli był udarowany szczególnieyszą łaską, że ci, którzy iego wzywają pomocy pod czas burzy morskiej, przybwać im zwykł na pomoc. Ten święty, którego nietylko ciało, lecz



Azanklau-  
zowie.

nawet i koń, zbroja i oręż, gdyż był żołnierzem, zostały sposobem Tureckim kanonizowane; wiele dotąd czyni cudów w uzdrawianiu chorych, i umarłych wskrzeszaniu, dla czego nie mały zbior zawsze ludu na tamto przybywa miejsce, stając się okazją nietylko znacznych pożytków przez ofiary i datki, za zwyczaj na cudownych miejscach oddawane dla zakonników; ale i utwierdzeniem opinii względem pobożności mnichowskiej, oraz trwałości tego Derwiszow gatunku.

Ustawa drugiey Derwiszow klasy pochodzi od podobnego, iak i Mewelewa fundatora, *Elbubachar* sławny świątobliwością u Turkow, którego nietylko lud, lecz i fami czcili monarchowie, dał początek sekcie tych zakonników do tych czas pod jego trwającą imieniem. *Erbubacharis* Derwisze znajdują się w Konstantynopolu przy jednym meczecie przez Bajazeta II. dla nich, końcem uczczenia wspomnionego patryarchę wyfundowanym. Powiadają na fundamencie historii ci Derwisze, że rzeczony *Erbubachar* ich ustano-



wiciel żył w owym wieku w Jeruzalem, kiedy chrześciane atakowali tamże Saracenow; licząc według ich powieści czas, dźiać się to miało w wieku, podług Egiry Szostyru, co na nasze kalkulując, zdać się, iż to było w czasie powtorney krucjaty. Nie zamilczą uczniowie jego o sposobie życia fundatora, i chcąc go doskonalszym od innych ukazać, mówią, że to był człowiek, który tak ściśle zawsze post zachowywał, że nic więcej nie jadł, iak miód praśny z chlebem ięczmiennym i jagody, strzegł się zapachu potraw i żywiołow; takową życia ostrością oraz i modlitwami, które odprawiał sposobem rozpamiętywania, doszedł stopnia doskonałości, iż nietylko różliczną miał moc czynić cuda, lecz prócz tego i w przyszłych rzeczy przepowiadaniu sławnym został. — Lud, powiadają, że wśzech stron garnął się żądać jego pomocy, ślepi, chorzy i kulawi nie odchodzili, tylko w zupełnym zdrowia odzyskaniu. Takowey tradycyi, prócz sekty jego Derwiszow sam nawet lud nie przestaje ieszcze zaświadczać pamiętki.



Reguła Derwiszom iego przepisana jest wizerunkiem tego wszystkiego, kiedy się zafadza szczególnie na uftawicznych kontemplacyach i odludności; tak dalece, iż wolą się raczej od pielgrzymowania do meki, które wszystkim Muzułmanom do wykonania przepisano, uchylać, niżeli dla takowey podróży i opuszczenia Manasteru nadwierać samotności, i od świata oddalenia, regułą przepisanego. Tak ściśle tego punktu zachowanie daie, okazyą innym Muzułmanom, sądzenia ich wykarczającami przeciwko prawu powszechnemu.

Niemniejszego warta jest zastronowienia i trzecia klasa Derwiszow pod imieniem *Nimetulachis*. Jako zaś żaden zakon ani sekta inaczej być nie mogły, tylko przez fundatora ustanowione, tak i taż Derwiszow klasa ma na czele swojego prawodawcę, który ją założył, na podobnych jak i inni dewocyi pozorach; z tym tylko różności dodatkiem, iż co u drugich było występkiem i nieprzyzwoitością, u tego służyło za punkt doskonałej świętobliwości. Post i

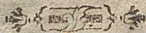


wstrzemięźliwość, według niego, były rzeczą obrażającą naturę; i dla tego uczniom swoim ostrzegł w regule wolność łamania postow powszechnie zachowywanych, dając im prawo iedzenia wszelakich żywności mięsnych każdego czasu według własney woli. Mówił on: że człowiek nieprzerwane posiada prawo do wszystkiego tego, co jest żywnością, umartwienie zaś w postach szukane, nie może nie być występkiem obrażającym naturę. Ten Anachoreta, którego imie jest Nimetula był doskonałym medykiem, z kąd nie jest dziwno, że stanowiąc sektę zakonną, regułę iey dać uśiłował sfofowną do swojej umiętności, przez którą łatwo dochodził skutków, iakie w ludziach post zwykły zostawiać, że nie mało z tey mniej rozumney pobożności przed czasem ginie i umiera ludzi, stając się ofiarą przesądów. Miarkując atoli rzeczony Anachoreta, że nie założyć w sekcie swojej umartwienia iakiego, byłoby iedno, co stać się przewodzcą ludzi, którzyby u pospółstwa żadnego nie mogli zaśluzyc pò-





ważenia, więc wymyślił osobliwszy sposób walczenia ducha przeciwko ciału; prócz nabożeństwa, które nakazał we dnie i w nocy odprawiać, przepisał im, aby leżąc niewyciągali nóg, dając przyczynę, że takowy sposób będąc przyzwoitym iedynie tylko zwierzętom, zostawszy zachowywany od ludzi, stanie się okazywaniem od ludzi, stanem się okazującym niemałych zasług, kiedy przez to istotą człowieka na obraz Boski stworzona, uchowana będzie od własności zwierzęcej. Przytym nakazał w swoich przepisach, aby uczniowie jego w ustawicznej znajdywali się bojaźni sądów Boskich, i aby rozpamiętywali onę z drżeniem i trzęsieniem się. Nie opuścił nareszcie i przepisów, które powinny być zachowywane w przyimowaniu do nowicyatow. Ten, który chce być przypuszczonym do zgromadzenia Derwiszow, ma być zamknięty przez dni 40 w iedney izbie, któremu więcej nie dają na dzień, iak po 3 uncji chleba, i trochę wody; takową próbę brać zwykli za pozor wpoienia w lud łatwowierności, iż nowicyusz przez ten czas rozmawia z Bogiem widocznie



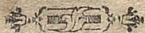
cznie i usłnie, przychodząc oraz do stopnia widzenia rokoszy raju przyszłego; po takowej dopiero próbie przypuszczany zostaje do zgromadzenia.

Czwarty rodzaj Derwiszow znówu na przeciwnym tym trzem Derwiszom funduje się zwyczajowi. W tey czwartey klasie zamknięte są dwoiakie nazwiska zakonników, *Kadrysi* i *Scyach* nazwani. Pierwsi zachowują regułę pewnego *Abdul-Kadri*, *Ghilani* filozofa Oryentalnego, i w prawie doskonale biegłego. Zył on w sławie na początku wieku szóstego, według Egiry Tureckiey. Jego grob do tych czas znajduje się w Babilonii, czyli iak teraz nazywają Bagdat, gdzie tego gatunku Derwisze odprawować powinni ustawiczne peregrynacje. Przepisy i reguła Kadryfow wspiera się na przepisie dewocyi dzień i noc odprawować się powinny pacierzy, oraz na kręceniu się w koło podobnie iak *Mewelewici*, z tym dodatkiem, że ci kręcić się powinni, aż do upadłego i utraty zmysłów. Ubiór ich załadzony na iednym tylko kawałku sukna prostego, ledwo



jest zdolnym okrycia ich po pas nogi i ręce zostawiając gołe. Ci Derwisze mają swój Manaster na Tophanie po niżey Galaty. Jest pamiątka względem tych Derwiszów, że sławny ow Kuproli, który żył w wieku przeszłym będąc nieprzyjacielem fanatyzmu, i zabobonu w religiach praktykowanych, starał się być znieść tę sektę Derwiszów, czyniącą hańbę przez swoją nagość religii Mahometańskiej, lecz powróciła się natychmiast, i do tych czas trwa, skoro ten sławny, iakiego Muzułmanie nie mieli drugiego, umarł Weyzyr. Ten minister zostawił ślad rozumu i oświecenia w owych słowach przed samym skonaniem wymowionych. „O! Mahomecie, teraz idę doświadczyć, jeżeli jest prawda, coś napisał; lecz prawda lub nie? jestem pewny, iż będę szczęśliwy, jeżeli cnota czyni religią ze wszystkich najlepszą.

Drugiego nazwiska Seyach Derwisze nie pokazują się być ustanowionemi na pewnych iakich regulach. Życie ich na błakaniu się i włożedze ustawiczeny zależy. Seyach

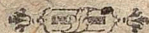


ledwo co profesją uczyni, natychmiast porzuca Manaster, i idzie z jednego do drugiego kraju o żebranym chlebie; gdziekolwiek zaś przyjdzie do miasta lub meczetu, na rynku lub placu, oraz we drzwiach wstąpić powinien i zawołać: *Ja Allah sen den beszbın attım isterim ja bin kile Pirindz.* Boże! day mi albo pięć tysięcy czerwonych, albo też pięć tysięcy kul ryżu. Powiadaia Muzułmanie, iż tego gatunku Derwiszów jest większa liczba w Indyach wschodnich i w Arabii. Przytaczaiąc do tego punktu jedno zdarzenie w czasie Weyzyrostwa wspomnionego wyżej Kuproli, żądał u niego jeden z tego gatunku Derwiszów audyencyi, któremu gdy było pozwolono wnieść przed Weyzyra, miał oddać onemu list z zapewnieniem, iż jest od Mogola Indyjskiego, w którym było oświadczenie tego monarchi, że deklaruie Cesarzowi Tureckiemu sukurs pod czas wojny na ow czas mianey, w ludziach i pieniądzech. Rozumny Weyzyr znaiąc włoczęgi, filuteryą odpowiedział: że za oświadczenie sukursu dziękuje imieniem



„ monarchi swego Mogołowi, profi  
 „ go tylko, że naywiększy uczyni  
 „ przyjaźni dowod, jeżeli zabroni  
 „ takim Derwiszom wychodzić z  
 „ krajow swoich do państwa Porty  
 „ Ottomanskiej, iak ten oddawcali-  
 „ stu tego. “

Szołsty gatunek Derwiszow Bekta-  
 czyiow jest ustanowiony od Agi Be-  
 ktasz żyjącego pod Amuratem I. Ce-  
 sarzem, i zostającego u tegoż mo-  
 narchi w urzędzie kaznodziei. Mo-  
 narcha z szczególniejszym do tegoż  
 człowieka był przywiązaniem, któ-  
 ry go we wszystkich expedycjach  
 wojennych na krok nie odstępował.  
 Łatwowierność nie opuściła i tego  
 Derwiszow fundatora postawić w  
 stopniu posiadania mocy czynienia  
 cudow, i on sam umiał kierować o-  
 kolicznościami wpoienia w ludzi te-  
 goż o sobie mniemania; nieraz on  
 sposobem przepowiadania monarsze  
 przyszłości, odwiódł go od skutkow-  
 mney pomyślnie wyniknąć małą-  
 cych. I gdyby był zachował prze-  
 strogi, które dawał temuż monarsze  
 względem potrzeby utemperowania  
 swoiey na przeciwko chrześcian

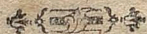


prześladowania porywczosci, i na-  
 rażania się w czasie wojny, bez wąt-  
 pienia możeby się był uchronił od  
 śmierci, którą mu zadał ieden Illi-  
 ryczyk z woysk chrześciańskich. —  
 Nadmieniono jest o tym lmanie pod  
 opisem woysk Janczarskich, iż z tego  
 porady ustanowiono ten gatunek  
 woyska, i że na wzor iego odzie-  
 nia i mundur Janczarzki wynalezio-  
 ny został. W rzeczy samey ta insty-  
 tucya Janczarow wzięła początek  
 z iakiegoś pobożności instyktu rze-  
 czonego duchownego, który chcąc  
 tenże woyska gatunek utwierdzić, i  
 szczególniejszym nadchnąć go od-  
 wagi i męstwa duchem, dał mu swo-  
 ie błogosławieństwo, mówiąc niby  
 słowy prorockiemi, iż to jest woys-  
 sko, które nieprzyjacielska nigdy  
 pokokać niezdola potęga, i które zo-  
 stanie fundamentem monarchi Ture-  
 ckiej, a oraz i obroną religii proroka.  
 Grob tego człowieka niemniej sła-  
 wnego daie się widzieć do tych czas  
 nie daleko od Gałaty w miejscu na-  
 zwanym Belyktasz nad kanałem.  
 Derwisze iego ustanowienia noszą  
 suknie białe z sukna prostego, i czap-

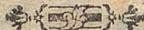


kę takąż. Przy grobie iego wystawiono Monaster z meczetem, gdzie ciż zakonnicy mieszkaią. Jego naśladowcy twierdzą, iż według fundatora swego przepisów, nie są obowiązani do odprawowania nabożeństw i pacierzy w czasie, który wszystkim Muzulmanom od proroka jest wyznaczony; niektórzy przeto mają ich za heretyków. Janczarowie z tym wszystkim radzi są trzymać się iego systemu, nie chcąc być ściślemi zachowywaczami praktykowanych powszechnie obowiązków względem nabożeństw i ceremonii. Prócz tego, wolność życia nie jest także zbyt furowo zakazaną regułą nadmienionego prawodawcy, z kąd łatwo rozumieć można, że do ich zgromadzenia znaczniejszą być musi aspirantów liczba, niżeli do innych.

W siódmym gatunku Derwiszów mieszczą Muzulmanie Kalendryow nazwanych Tarlakami, biorących swoy początek od iednego Araba imieniem *Kalendry*. Człowiek ten wstawił się był w Oryencie ostrością życia i cudami. Koszuli nigdy nie nosił, tylko odzienie skorzane.

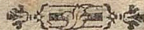


Ciało iego ustawicznymi dyscyplinami skaleczone uderzało lud w oczy, który go szanował. Uczniowie iego nie naśladią tey fundatora swego ostrości. Prócz tego, iż punkt iego ustawy, aby się ni o co nie starać i żyć w ubóstwie, spuściwszy się na Opatrzność, obracają przeciwnie, codzienny popelniając zbytek wiedzeniu, mówiąc: to co jest, to na dziś, i na fundamencie tey maxymy rozmaite ztąd wynikaia rozpusty, ale ieszcze pielgrzymowania swego z miejsca na miejsce, które im jest przepisane, używają na rozboie, do czego kray Arabki jest im pomocą, gdyż prócz Bagdadu i Palestyny, w inoych kraiach ich nie widać w tamtych stronach. Podróźni więcey się obawiają kup tych mnichów żebrzących, niżeli band łotrowskich Arabów. Ztąd daie się widzieć, do czego prowadzi każda sekta zasadzona na żebraniu i spuszczeniu się na providencyą, która nie jest obowiązana czynić cudów czekającemu iey bez pracy, ten zaś gdy nie odbiera skutku iey, staie się głodnym, wziąć się musi do sposobów matactwa, szar-

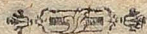


lataneryi, a czasem i do obrzydłych zbrodni. Przytaczają do tego punktu Muzulmanie trefunek, iż pewien z gatunku tego Derwiszow Bajazeta II. w posturze żebraka ku monarſze przybliſzony miał pchnąć nożem, za co ciż Derwiſze wygnani zoſtali z krajow, iednak w naſtępujących wiekach znowu powrócili, i do tych czas ſię krzewią w Arabii i Paleſtynie, wspierani zawsze zabobonnością ludu; ſam rząd polityczny muſi w tym iako i w innych niedoſkonałościach okazywać tollerancyą, i równie ciż Derwiſze, iak i reſzta gatunkow zakonnych wyięci ſą od opłat publicznych i partykularnych.

Na reſzcie do ſtany duchownego liczyć należy i Emirów, czyli potomkow proroka, których ſię dotąd nie mało znajduie z różnych linii idących, dodają iednak niektorzy, że nie podobno, aby familia Mahometa miała być tak liczna; twierdząc, iż w czasie iego życia wiele było familii, które Mahomet potomkami ſwoimi przywłaſzczył do ſiebie, nadając im prawo pokrewieństwa. Jakożkolwiek bądź, dawniejszych czasow



potomſtvo to Mahometa używało wielkich prerogatyw i przywileiow; każdy z nich powinien był mieć penſyą, używali wolności obſzerney tak, iż żadnego z Emirow nie wolno było pozwać przed ſąd, choćby w razie nayſprawiedliwym; ten zaś, któryby ſię był ważył uderzyć takowego Mahometa, ucięciem ręki karany bywał. W takich więc obſzernościach powagi znajdując ſię znaczna część ludu próżnowaniem ſię bawiła, nie mając innego, prócz pacierzy prawem wyznaczonych, obowiażku. Z tych więc prerogatyw teraz nie pozostało, iak tylko ieden zawoy zielony, do którego noſzenia nikt, prócz nich, prawa mieć nie może, wiele ich widać wſzędzie w miżernym ſtanie, i iurydykcyę zupełną teraz nad Emirami moc mieć zaczęły; z tym iednak wſzyſtkim, nie pierwey Emira karzą, aż póki zawoiu ſwoiego zielonego nie zdeymie z głowy. Familia Emirow zwykła dotąd miewać ſzeffa ſwego, który ſię nazywa *Nakibal-eſzeref*, wodz ſwiętego pokolenia, i na urzędzie prócz tego *Alundara* nie może być inny,



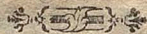
tylko Emir. Elemdar jest to chorąży, do noszenia chorągwi Mahometa od pierwiastkowych religii wieków ustanowionej.

Po wyliczonych klasach Derwiszów, i ich różniących się jedne od drugich instytucji, następuje teraz uczynić obserwacye względem samej religii Mahometańskiej, oraz i iey obrządkow.

Sekty w religii Mahometańskiej szerególniejsze.

Zadna religia, którą człowiek stanowi, nie może uść krytyki, i nie stać się źródłem sekt rozmaitych: a zatem i ta, lubo się zdaie być założoną na wyznawaniu jednego Boga; z tym wszystkim, stanowiąc będąc przez człowieka, który równie, iak i inni prawodawcy, użył nie potrzebnych przydatków do maxym, na których się prosyła załadza Teizm, nie mogła zostać wolną od różliczności zdań dających początek uformowania rozmaitych sekt Muzulmańskich, które się do tych czas wzmagają i utrzymują.

Materye, z których łatwiej brać zwykli sekretarze zdań swoich początki, nie są inne, tylko, które theologia i rezonowanie o atrybu-

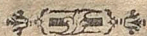


tach Boskich we wszystkich prawie religiach podawać zwykły. Jeżeli bowiem ludzie o rzeczach pod zmyśły podpadających na jedno się zgodzić nie mogą, a iakimże sposobem ziednoczyćby mieli swe zdania względem tych tajemnic, które naywyższa Istność o sobie przed człowiekiem utaić chciała? Teologowie, i sprzeciżki szkolne mające za cel dociekać przymiotow tey naywyższej mocy, która niezliczoną kieruje światow liczbę, stają się instrumentem bala-mucenia narodu ludzkiego, i zaszcze-pienia w nich tych świętych sprze-czek, które w nieufności ieden ku drugiemu, oraz w publiczney niezgodzie utrzymują. Gdyby był świat nieodmieniał owej naturalney teologii, którą czuie w swym ferce, co winien naywyższemu iestestwu, sobie i bliźniemu, bez wątpienia byłby się był cieszył dotąd tym pokojem, który mu ambicya w tych okolicznościach ludzka wydarła.

Z ustaw początkowych Mahometa zdaie się pokazywać, iż myślą iego było, fundując religią na Teizmie, uchronienia iey w czasie od sekt mo-



gących się wzniecić. Nie uszedł iednak losu tego, po iego zaraz zeyściu Ali i Omar nie zgodzili się na iedno, został ieden drugiemu przeciwnym. Od owego więc czasu Mahometyzm na dwoie rozdzielony, skoro prócz tego zaczął, równie iak i inne religie, dysputować w akademiach w materyach metafizycznych, skoro zaczął potym opisywać naturę Bostwa i aniołów, predestynacyi, i innych obiektow cudownie objawionych, stwierdzających wiarę Mahometa. Tudzież, gdy ieszcze do tych dysput przydał i inne daleko blachsze i mniej zgadzające się z rozumem rezonowania, to iest: iakim sposobem Bóg postąpi sobie, i zechce Muzulmanow wybawić z piekła? iakie podruże odprawiają dusze z ciał wyszłe? iakiego kształtu i okazałości ma być koń ten, na którym siedzieć będzie Mahomet w czasie sądu ostatecznego? w którym miejscu stać ma waga do ważenia uczynków złych i dobrych Muzulmanow? oraz które zwierzęta mieć będą z ludźmi w raju miejsce? natychmiast rodzić się zaczęła rozmaitość zdań, z których



powstało nie mało sekt iedne drugim przeciwnych, z tą tylko różnicą, iż myśląc przeciwnie, nieprześladują się i żyją w pokoju

Wtey tedy części Mahometanow, którzy pochodzą od Omara przeciwney sekcie Muzulmanow Perskich idących od Alego, znajdują się cztery pryncypalnieysze sekty. *Hanif, Szafia, Hambel i Malakia.*

Pierwszey sekty są wszyscy mieszkańcy Turkiestanu i małej Tartaryi. Druga rozciąga się w Arabii. Trzecia tamże od niektórych tylko pokoleń Arabskich zachowywana. W czwartey zostają narody Affryki nadbrzeżney, które Maurami nazwano. Te cztery sekty iednym tylko ceremonii, co do nabożeństwa i ablucyi różnią się od siebie zwyczajem, nie nadwerężając nic fundamentalnych religii ustaw, przez co nie są służąją nawet i na nazwisko herezyi.

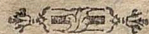
Są inne partykularne sekty, które od powszechnych obowiązkow Muzulmańskich częścią się różnią, częścią też zupełnie kardynalnym Mahometa ustawom zdają się być przeciwne.

Z pomiędzy innych, pierwszemi



fa Moatuzalowie prawdziwi Deści. Ich zdanie zadza się na tym, aby Bogu żadney nie przypisywać własności ani przymiotu, mówią oni, iż umysł ludzki nie jest w stanie pojąć Istoty naywyższey, którą jest Bóg, i pełen błędu; więc opisywać skryte tajemnice Bóstwa i przymiotow iego, jest to iedno, co popełniać błąd, i pełną wykroczenia przeciwko prawdzie zuchwałość. Według nich, jest grubą niedoskonałością powiedzieć, iż Bóg jest wieczny, wszechmocny i łaskawy; gdyż podług ich zdania, Bóg jest Istotą niepojętą, nie jest wieczny przez wieczność, mądry przez mądrość, wszechmocny przez wszechmocność; lecz ma w sobie wszystkie te przymioty przez samego siebie, i szczególność natury swojej. Nadawać ma imiona i nazwiska, jest to iedno, co różdzielać iego istotę i w błąd wpadać.

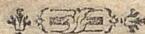
Powtórna partykularna sekta zamyka w sobie *Sefatow*, których nauka jest przeciwną fundamentalney Muzulmańskiej nauce o iedności Bóstwa. Według ich rozumienia Bóg, prócz własności ducha swego, powi-



nien mieć podobną iak człowiek organizacją, gdyż człowiek (mówią) na obraz i podobieństwo Boskie jest stworzony, ten tedy text pisma, na którym oni się fundują, należy brać bez naymniejszych wybiegów, skoro powiadaią, znajduie się w piśmie, iż Bóg przechodził się, rozmawiał, i że świat jest ręk iego dziełem, uznać należy; że musi mieć wszystkie członki i organizacją, iak i człowiek, z tą tylko różnicą, iż ta iego organizacja daleko jest doskonalszą i nie podpadającą żadney odmianie ani zepsuciu.

Potrzenie znajduie się sekta *Iffow* nazwanych imieniem ich nauczyciela *Iffa Merdad*. Ci sektarze utrzymują przeciwko zdaniu powszechnemu Muzulmanow, że Alkoran jest uczyniony przez proroka. I gdy ich przekonywają własnym Alkoranu textem, który jest: iż ten, co się odważy wierzyć, że Alkoran nie jest przedwieczny, powinién być miany za niewiernego: odpowiadają explikując się dwoistością tegoż Alkoranu. Pierwszy Alkoran ma być przedwieczny, ten co jest w niebie u Boga, ten



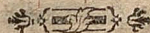


zaś, który zostawił prorok, jest tylko kopią tamtego, którą zrobiono na ow czas, gdy Mahomet żyć zaczął.

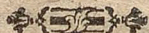
Materya predestynacyi dała początek dwoistej sekcji Muzułmanow. Ci nazywają się *Kadaris*, którzy twierdzą, iż człowiek jest wolnym wykonywaczem woli swojej, i według teyże woli wszystkie jego działania mają swoy początek, mówią oraz, iż gdyby człowiek nie miał mocy czynienia według woli własney, nie byłby w stanie zyskania kary ani zasługi. *Jabaris* nazywają się ci, którzy przeciwnie sądzą. Czynią oni człowieka machiną nie mającą z siebie żadney do czynienia wolności, i mówią, iż wszystko to, co wykonywa, jest skutkiem niewidomey mocy nim kierującej. Złe tedy ani dobre czynności nie pochodząc od jego woli, zasługiwać nie mogą na karę, ani na nagrodę. Bóg tylko z swego przedwiecznego wyroku przeznacza ludzi do stanu przyszłego życia.

Prócz tego, teologowie Tureccy nie zgadzają się na jedno względem

kar



kar wyznaczonych dla grzeszników w piekle; iedni twierdzą, że te kary ustanowione nie mogą mieć końca, drudzy zaś utrzymują, iż równie Muzułmanie iak i chrześciance karani być mają, z tą różnicą: że kara Muzułmanow ma mieć koniec, i że względem tey okoliczności Bóg sobie miał zostawić dobrowolność działania, ocaliwszy tylko sposob zmiekczenia rygoru swego na stronę Muzułmanow przez wstawienie się za nimi proroka. Czego dowodzą textem Alkoranu, który się znajduje w słowach następujących: „wstawienie się moje (mówi Mahomet) za grzesznymi naśladowcami meimi mieć będzie wielki skutek, ci pierwey odbiorą ukaranie należne, po którym mogą być od kar uwolnieni, i pozyskać miejsce w raju z miłosierdzia, gdyż zdaie się mniey przyzwoito, aby wierni zostawać mieli całą wieczność razem z niewiernymi na miejscu karze naznaczonym, albowiem obawiam się, iż ten człowiek, w którego sercu zostawił światło wiary prawdziwey, po upłynionym pe-



„wnym ukarania czafie, ma być u-  
„wolniony od kar i ognia.“

Takowa nieiednakowość zdań zamknięta w dysputach szkolnych, lubo nie zdaie się nadwierać publiczney ludu spokoynoſci, mogą iednak w czafie z nich dla religii wyniknąć nie odbite odmian skutki. I tak *Kadezadali* sekta, którey autorem *Birgali Effendy*, uczyniła nieiakąſ znacznieyſzą odmianę w cywilnym i kościelnym ſtanie. Wspomniony autor uſtanowionemi przez ſię ceremoniami w nabożeńſtwie i pogrzebach ſtał ſię przyczyną, iż ci, którzy ſię chełpią naśladować tego zdania, wykonywają oſtrzeżyſze w moralnoſci ſpoſoby, tudzież obowiązki religii z więkſzą iak inni Muzułmanie zupełnoſcią, naśladować zdają ſię faryzeuſzow w dawnym żydoſtwie, zwyczaj ich ieſt bez przeſtanku wspominać Boga temi ſłowami: *Ilache ila Allah*, wyznawam, iż ieſt ieden Bóg. Niektórzy z nich częſto całe nocy przepędzają na tym wiary wyznawaniu, i trzymając o ſobie coś więcey nad innych, gardzą temi, którzy tego zwyczaju nie naśladowują,

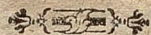


nie pozwalając nawet i małżeńſtwa z niebędącymi z ich ſekty. Co więkſza, gdy ſię zdarzy, że z nich który pokaże odmianę w zachowywaniu obowiązkow im zwyczajnych, upominają go publicznie; gdy ſię nie poprawia, oddalają go z ſwego towarzystwa ſpoſobem ekskomunikacyi. Niektórzy z tey ſekty czytywać zwykli i naſze ewangelie, z równą iak i Alkoranu pilnoſcią, i dla wizerunkow krzyża i obrazow nie mają takiey, iak inni wzgardy. Niektórzy wina i trunkow wſzelkich używają bez ſkrupulu w ſamym nawet czafie Ramazanu poſtu wielkiego. Przypisują Mahometowi, że był duchem zeſłanym, przyobiecany przez Chryſtufa. Takowey ſekty naśladowcow naywięcey ſię znayduie w Boſnii, i na pograniczu Węgiei. Co więkſza ieſt doſtatkiem między Muzułmanami *Szap meſſahi*, czyli uczniow Meſſyafza, którzy utrzymują, iż Jezus Chryſtus był odkupicielem narodu ludzkiego. Takowych ſektarzow ma być znaczna część między ſamemi Ikoglaufami w Sarajach Ceſarskich, którzy choć ukry-



cie, iednak nie uftaią być przywiązanemi do takowey wierzenia maxymy, biorąc swoy początek z poturczonych chrześcian, tudzież z famych familii Tureckich, iest nie mało które się nie zgadzaia w wierzeniu, maiąc w sobie nieiakieś ślady nauki chrześciańskiej. Takiego mieszkańcow gatunku nietylko w stolicy, lecz i po odlegleyszych prowincyach nie mała daie się nachodzić liczba, ofobliwie, gdzie lud od furowszego duchowienstwa dozoru iest nieco oddalony, i gdzie prawie iak dziedziczne od przodkow względem wierzenia zostały zdania.

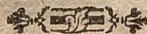
W takowym będąc religia rozlicznych zdań i mniemań stanie, nie obeszła się bez takich, którzy wolniejszego wierzenia sposobem przychodzą do stopnia Ateuszow. Takowych iest zdanie, iż w każdym człowieku ma być pewny początek, który go utrzymaie i kieruie iego czynnością, oraz, iż niebo, ziemia, gwiazdy, i wszelkie stworzenia winny swoje iestwo temuż famemu początkowi. Twierdzą oni prócz tego, iż człowiek równie iak i inne rośliny ro-



dzi się, wzmacnia, słabieie i ginie. Zgoła tey mocy w człowieku nie widomey, równie iak i w innych żywiołach i stworzeniach przypisuią wszystko, znosząc ieststwo naywyżzey Istności, i nieśmiertelności ducha; tego gatunku Ateuszow iest znaczna liczba w Turczach, ofobliwie między osobami, którzy urzędy dworskic i cywilne posiadaią; daią im imie *Muferim*, czyli ludzie posiadaiący sekret. I ten to iest wizerunek wiary Mahometa, która zollawszy napełnioną wielością tych wyliczonych i tym podobnych sekt, czeka równie, iak i inne iey podobne znaczney z czasem rewolucyi. Niech bowiem będą nayprostsze zakłady religii, niechay się moralność wspiera na prawie rozumu i natury, niechay obrządek ustanowiony nie ma więcey w sobie, prócz prostey czci Istności naywyżzey, skoro się zabobonność wciśnie, i zacznie końcem zykiwania z znaczney części ludu rozmaite wystawiać przydatki, natychmiast cała struktura wzięwszy na siebie obraz przesądow bałamućstwa i grubych fałszow, odmieniać



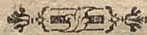
musi postać początkowego dzieła. To albowiem wszystko, chociaż świętością przyodziane, do poty tylko wymaga cześć, i odbiera uszanowanie, do poty matactwa na czele będących nie otworzą oczu upłatane-go ludu, na ow czas to, co było świętością ukryte, zaczyna zostawać fałszem, a to, co lud szanował z boiaźnią, staie się celem krytyki, tak dalece: iż z temi naganie podległemi zabobonu i obłudę przydatkami, same nawet upadać muszą fundamenta zgodne z maxymami rozumu i natury. Ten był los od wieków wszystkich religii, ten sam zdaie się czekać i tę, którą mahomet chciał uwiecznić zakładem Alkoranu, stosując w nim wszystkie wyroki do umiarkowania mniey przeciwnego naturze. I lubo wprawdzie tych wszystkich odmian i przypadków różnemi czasy przez duchowieństwo Tureckie wprowadzonych sposoby, nie mogą nienadwątliwać całego dzieła; z tym jednak wszystkim, nie można nie sądzić, aby nie miało być ieszcze sprężyn zdolnych do przedłużenia trwałości całego religii dzieła. Powsze-



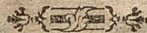
chność ceremonii i obrządków w meczetach, prostota, oraz mnieysza, iak gdzieindziej tajemnic liczba stanowią nie poślednią moc religii, która osłabioną tak prętko być nie może. Imam cytujący Alkoran w meczecie, nie przydając nic swego, tylko to, co iest napisano, zdaie się więcej wmawiać w słuchacza, iak ten, który ułożywszy swoim wynalazkiem długą mowę, napełniwszy ją rozmaitych metafor textami, żąda bardziey nią zadziwić słuchającego, niż go uiać.

Co się ściaga do innych obrządków, częścią religii przepisami, częścią też przez dawność zwyczajów wprowadzonych, te prawie wszystkie zdaia się mieć coś podchlebnego naturalności. I tak obrządek małżeństwa wcale nie ma nic w sobie, coby albo obarczać, albo też uwłaczać miało społeczeństwu. Bezżenność, która pochodzi z mniemaney cnoty, albo też z zawał cywilnemi układami lub samą religią wprowadzonych, staie się często w innych sektach okazyją do schizm i rozroźnienia umyśłów, Mahomet nietylko iey zabro-

Obrządek  
ślubu Tu-  
reckiego.



nił, ale nawet żadney temperametuowi ludzkiemu nie zakładając tamy, ustanowił łatwe do łączenia się z płcią przez małżeństwo sposoby. Śluby małżeńskie nie wmieszano między obrządek duchowny i ceremonie; ślub u Turków nie jest co innego, iak kontrakt świecki między dwoma osobami podpisem każdego i dwóch świadków stwierdzony; ten jednak kontrakt tak jest czczony od ludu, iak gdyby był czynnością w meczecie zasługą. Według Muzułmanów węzeł małżeński jest rozkazem stworcy świata danym człowiekowi, aby się narod ludzki krzewił, i lubo zwyczajem Tureckim jest, iż kobieta żadnego piętężnego nie wnosi w dom męża posagu, owszem żeniący się obowiązany do dania pewnego zapisu, aby w przypadku wdowieństwa, lub oddalenia iey od siebie przez rozwód, mieć mogła przyzwoitą sustentacyą, tudzież prócz tego częste nawet przed samym ślubem na okrycie przyszłej żony i ozdobę łożyc musi: to jednak wszystko żadney nieczyni zawady, kiedy rzadko znaleźć można Muzułmana



choć w ubogim stanie w bezżeństwie i samotności. Z tego źródła nieomylnie dla kraiu wyniknącby mogło zaludnienie, gdyby rozwiozłość Muzułmanow nie chcących się kontentować iedną żoną, i szukających innego rodzaju rokosz z utratą zdrowia i wigoru, nie zakładała tamy. — Ceremonie, które zachowują przy ślubach, nie mają w sobie nic świętego, panna młoda zkontraktowana przez przyjaciół, wsiść powinna w dzień wesela na konia lub wóz wraz z innemi zaproszonemi kobietami, w asystencyi przydanych sobie niewolnic, i przy odgłosie muzyki kraiowej iechać w dom swojego męża przyszłego, za którą zaraz i iey sprzęty i cała wyprawa iść powinna. Gdzie stanąwszy, zastaie go w progu na przyięcie iey oczekującego, który wzięwszy za rękę przybyłą, oświadcza iey tyle przywiązania i miłości, iak gdyby mu znaną była od dawności. Wszystkie bowiem przed ślubne starania czynić się zwykły przez użyte osoby i przyjaciół, częste żeniący się dla trudności widzenia tey, o którą się stara, w ten czas ją dopiero zo-



baczy, gdy mu ją przyprowadzą, fundując się tylko na powieściach o iey urodzie ofob do tego użytych.

Cały dzień potym trwają na weselości, która innym sposobem, iak u nas, jest ustanowiona. Goście zaproszeni od nowożeńca bankietują osobno, a zaś kobiety od obydwóch stron sprowadzone, na innym bawią się mieyscu bez żadney komunikacyi i widzenia się iednych z drugimi. Wszystko trwa do nocy, w wieczór każdy powraca do swojego domu. Panna młoda w domach bogatych powinna być prowadzona do łożnicy przez Eunuka, w domach zaś partykularnych przez starą kobietę. Pan młody skoro mu ją oddadzą, zatrudnia się iey rozbieraniem, którey u szarawarow tak trudne wiązać zwykli węzły, iż nad ich rozwiązaniem nie mało czasu pan młody strawić musi. Nazaiutrz ieżeliby nowo ożeniony postrzegł, iż go oszukano w panieństwie, ma prawo odesłać córkę rodzicom, któren affront tak jest przerażający, iż rodzice często na uduszenie lub utopienie córki, która



im takowey niesławy staie się przyczyną, odważać się zwykli.

Prócz żon ślubnych mieć mogą Turcy tyle niewolnic, których używać mogą, ile im się podoba. Rozwody unich nie są trudne, obydwom stronom wolno jest żądać rozwodu, gdy zaydzie zniechęcenie lub przyczyna zrywająca małżeństwo. Niemoc, przeniewierzenie, zadofyńczenie obowiązkowi małżeństwa i złe traktowanie, są kardynalne do rozwodu przyczyny. Prócz tego jest u Turków zwyczajem, iż mąż powinien dostarczać żonom, prócz żywności przyzwoitey iedwabiu i bawełny do robot ręcznych, ieżeli tedy w tym punkcie znayduie się żona opieślała i nie chce robić, mąż także ma prawo zerwania z nią kontraktu. Gdy zaś żonie braknie na potrzebach do życia, lub mąż nie czyniąc iey zadofyć, patrzy i używa deboszu, na ow czas także żona słuzne bierze pobudki do starania się o rozwod. Zgoła niemasz nic łatwiejszego iak rozwod u Turkow, iedno nie chcenie staie się czasem za ważną przyczynę, gdy ztąd i każdemu ia-



ki wyniknie profit. Często się także zdarzy, iż rozwody następują z intryg sekretnych. Niechay ubogi Turczyn nie mający znaczney protekcyi, dostanie piękney kobiety, i niech się iakim przypadkiem spodoba bogatemu, znajdzie bogaty sposob przez stare kobiety odmowienia i zbalamucenia oney, która nie znajdzie wielkicy do rozwoju trudności, przy pienezney bogatego pomocy, pòydzie do Kadego z dwoma namowionemi świadkami, powie, iż ią mąż źle traktuje, i zechce rozvodu, przy datku pieneznym wysłuchaną zostaje. I z tey to podobno niemniejszy okoliczności sposob zamykania kobiet u Turkow wprowadzono, każdy się łądzi być w niebezpieczeństwie łatwego żony swojej utracenia, kiedy prawo i zwyczaj znaczney w tym punkcie nie obmyśliły obrony.

Zony więc Tureckie zostają zawsze na osobności, i zamknięciem opatrzone bez żadney komunikacyi z płcią męską, do łaźni nawet iść nie mogą bez wyraźnego męża pozwolenia. Wychodząc z domu na



ulicę, zawinione być powinny tak, iż prócz oczu, twarzy ich widzieć nie można. Bogatszych Turkow żony, które łaźnie w domu mają, bardzo rzadko otrzymują pozwolenie na wyjście z domu, prócz iednego Bairamu, gdzie wszystkie kobiety mają prawo iścia do meczetu dla słuchania Alkoranu. I dla tego siedząc ustawicznie w domach, zbrzydźwszy sobie zabawy ręczne, wpadają w nieczynność, próżnowanie i nudność, która czasem występkiem obrażających naturę staie się okazują. W Saraiach bogatych Turków kobiety, gdzie praca ręczna nie tak iest zalecona, iak u uboższych trawiają najwięcey czasu na śpiewaniach, graniu na tamburze, na kurzeniu cybucha, i na wyszukiwaniu ozdób w ubiorze i twarzy, z chęci przypodobania się mężowi nad inne rywalki. Prócz perfum, i mniemanych do przyczynienia urody sposobów, używać zwykły zieleń pewnego, które w Arabii około meki rośnie, dla utrzymania świeżości ciała aż do starości. Zgoła kobiety Tureckie nie mając początkow edukacyi, któreby



ich w cnocie bez straży, utrzymać mogły, nie uglądają tylko okazji do obrażenia wierności i komunikowania się obcego. Niech tylko w zamknięciu i straży ulżą się zawady, nigdzie pewniey i łatwiey mąż oszukany nie będzie, iak od Tureckich kobiet skłonnych z natury do rozwozłości. Wiele jest wydarzeń, które Turcy powiadaią sobie iak za historyki zabawne, iż pomimo wszelkiego zamknięcia kobiety ich miały sposoby wynaydywania zdradzać mężów, do czego zawsze instrumentami były stare kobiety, które rozmaite mają konfzaky z ludźmi młodemi, i z temi, którzy łąźnie utrzymują. Często się zdarza, iż nayzacieysza Turczynka przebrana w ordynaryiny ubior niewolnic lub kobiet idzie do łaźni, gdzie oraz znajduje przeprawę do uskutkowania zamysłu swego i żądzy przygotowane. Tyle dowodow jest, iż i cudzoziemcom dostało się nie raz w takowy sposob doświadczyć miłości Muzułmanek: takowe iednak odwagi wymagają bardzo wielkiej ostrożności, gdyż Turczynka dostrzeżona z Tur-



czynem nie podpada, tylko partykularney męża swojego karze, lecz z chrześcianem, według prawa powinna być utopiona, chrześcianin zaś spalony, od którego rygoru iednym tylko wiary Tureckiey przyęciem uwolnić się może. Zgoła ieśli usta wy obmyśliły ostrożności do utrzymania kobiet, ich przecież żywość nierównych dobiera sposobow, aby sobie ulżyć mogły mocy mężczyzn nad sobą rozciągnoney.

Potomstwo u Turkow z żon ślubnych i nałożnic iednakowego, co do fortuny i majątku, oycy używa prawa: mówią oni, że człowiek, któremu przypadek daie życie, nie może być ni zacniey, ni podle y urodzonym, właśnie w tym punkcie naśladowią pierwiastkowego zdania, kiedy co do urodzenia równość, a co do dośtoyności iedną tylko kładziono cnotę. —

Pierwsze momenta życia ludzkiego są przecież u Turków wolne od władzy duchownych; dziecie, które się urodzi, sam oyciec bierze na ręce, i dawszy mu według swojego upodobania imie, ośiaruje go Bogu





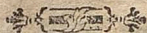
w te słowa, włożywszy wprzód w usta iego odrobinę soli: *niech imie święte Boskie będzie ci gustowne tak iak ta sol, i niechay od ciebie oddala wszelki smak rzeczy ziemskich.*

Familie Tureckie nie mają jednakowego i stałego imienia, nie liczą między dostojność starożytnych nazwisk, nie znając szlacheństwa: z tym wszystkim, dają się widzieć niejakieś ślady dawnych i sławnych ludzi, które częścią prześladowane, częścią też poważane bywają, według kaprysu i okoliczności kraiowych.

Ceremonie  
obrzezania.

Ceremonie obrzezania, wzięte od dawnych Arabow, które Turcy mają za akt zaślubienia się religii. Każdy mężczyzna przyśzedłszy do roku 13. powinien spełnić, i dzieci przed obrzezaniem umierające, według zdania teologii Muzułmańskiej, nie mogą wnieść prosto do raju: łamią im jednak mały u ręki palec na znak, iż tey dobrowolney dla wiary ofierze nie uczyniły zadofyć. Te ceremonie dzieją się dawnym sposobem; młodzieniec mający być obrzezany w dzień na ten koniec wyznaczony, wspaniale się ubiera, wsadza ją go na

konia



konia lub osła, i iedzie w asyſtencyi przyiaciół i gości do meczetu, trzymając w ręku strzałę obroconą grottem ku pierśom na znak, iż gotow jest krew wylać za wiarę. W meczecie Imam ma do niego mowę zawierającą w sobie naukę religii, kładą go potym na sofie, gdzie cerulik czyni mu operacyą, i ukazując odrobinę urzniętego ciała ludowi, mowi: *Bóg jest wielki.* Dzieci płci białey nie podpadają wprawdzie żadney cyrkuicyzi, iednak w tey famey wieku porze prowadzą je do meczetu końcem nauczania ich początkow religii; dzień zaś obrzezania jest dniem uroczystości domu tego i familii, gdzie goście zaproszeni trawią na uczcie i bankietowaniu.

Są ieszcze niemniejszyey uwagi obrządki, którym święta religią ustanowione i pogrzeby dają okazy. W generalnym sposobie życia u Turków to się obserwować szczególnie powinno, iż wszystkie wynalazki rozrywek, iako to teatr, schadzki oboiey płci ludu na mieysca powszechne i place publiczne, bale i weselości, które służą w Europie za nay-

Powszechne u Turków zabawy.

X



pierwszy sposób w społeczeństwie, są u nich nie znane. Gry nawet dla zabawki, i hazardowne w innych krajach znaczną część ludu zatrudniające, nietylko u tego narodu miejsca nie mają, ale co większa prawem ie Mahomet zabronił. Mówi on wyraźnie w Alkoranie: —

„ Wszelkiew gry forsowney z hazardem strzeż się, gry bowiem takowego rodzaju są wynalezione od diabła, dla zafzczepienia między ludźmi kłótni, sprzeczek, dla zatrudnienia ich, aby zwykłych Bogu nie odmawiali modlitw, i w czasie zwyczajnym nie wzywali imienia jego. “

W dni święte, i nabożeństwu poświęcone, największą jest rozrywką dla Turków, zeyść się na miejsce drzewem okryte w zacisze i cienia, lub do kawiarni, i tam siedząc, mało co jeden do drugiego mówiąc, kurzyć tutiuń i kawy popić. Kobiety zaś, które nigdy nie powinny być na jednym z mężczyznami miejscu, za największą mają zabawkę, gdy idą na place opatrzone w studnie i w wodę dobrą, gdzie zszedłszy się,



siedzą bez żadney także zabawy i rozmow głośnych. Prócz tego w dni święte największe jeżdżą na koniu, ćwicząc się w sprawności rzucania dzirydą, że zaś nie znają żadnych pojazdów, każdy więc Turczyn stara się o iak najlepszego konia i ubior na niego.

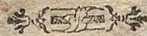
Muzyka także, która gdzieindziej jest w guście, i która tyle miłych sprawuie rozrywek, bynajmniej u Turków nie postąpiła, ieden ton żalofny i okropny trwa dotąd bez odmiany z dawnych czasow, i też same, co i przedtym, instrumenta. Zgoła tutiuń, kawa, koń i charem, są to rzeczy szczególniejszych zabawek melancholicznego narodu Tureckiego. Każdy w partykularności ma konia dla przeiafzczki, charem, aby w nim największą część dnia i czasu trawił; tutiuń zaś i kawa, aby się używając ich, i nic nie robiąc, nudził w kawiarni lub w własnym domu.

Święta tedy u Turków najprincipalniejsze, prócz każdego piątku, które jest u nich, iak u chrześcian niedziela, są Bajeram wielki i mały. Wielki Bajeram, jest podobny do na-

Święta  
principalniejsze  
u Turków,



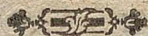
szey wielkanocy, trwać zwykł dni 3. W tych dniach nie opuszczają nic, coby nie miało dodać do ozdoby i publicznego ukontentowania: meczetów illuminacya, napełnione ludźmi place i meczety, posyłania z powinowaniem ieden drugiemu, rozsyłanie sobie podarunków, wszystko to ma miejsce w czasie świąt rzezczonych. Kobiety nawet cały rok zamknięte w przeciągu tych uroczystości mają wolność iścia do meczetów. Cesarz pierwszego dnia czyni wielką i wspaniałą do meczetu Zofii paradę, w asystencyi wszystkich prawie panów i dworu swojego, daie potym traktament dla osób szczególnie upoważnionych, nie w swoich iednak apartamentach, i nie przy sobie. Rozdaie nareszcie kaftany cywilnym i wojskowym urzędnikom. Mały Bairam, który w siedm-dziesiątym dniu po wielkim przypada, iest dniem równie świętym, którym obchodzą Turcy pamiątkę narodzenia proroka. Generalna z tym wszystkim Muzułmanów opinia względem świąt iest przeciwną naszym; sądzą oni, iż wszelakie święta



bardziej końcem odpoczynku od prac ludziom, niżeli dla nabożeństwa ustanowione.

Obrządek pogrzebów nie iest tak-że bez ceremonii, iest on punktem religii, aby asyftowano chorym, i onych nie odstępowano, choćby się w nayzaraźliwzych znaydywali chorobach, tudzież aby ich zachęciano do śmierci, i wrażano im sentymenta oddania się na wolą Boską i opatrność. Naypierwszy Dzamił Imam ma zwyczaj, gdy się dowie, iść cieszyc chorego, i często się zdarza, iż gdy chory blisko będący skonania, w znacznych pokaże się być długach, tenże Imam zwołue kredytorow, gdzie gdy się ukaże stan umierającego nie dostarczający do wypłacenia długów, zachęca ich, aby karty swoje złożyli na łożku tegoż, i dopełniając heroizmu odstąpili swoich pretenzyi przy świadkach. I w takim razie, gdy się który nie chce powodować zachęceniom Imama, przeczytują go za Muzułmana oziębłego w wierze. Tego iednak sposobu używać zwykli na ow czas, kiedy sytuacya chorego iest prawie wszyt-

Obrządek pogrzebów.



kim znana, i że utracił fortunę przez przypadek.

Jak tylko z chorego duch wiedzcie, natychmiast wszystkie kobiety w domu będące, ogłaszają śmierć pana swego przez płacze i lamenta, które tak głośno czynią, iż cała ulica niemi staie się przerażoną. Umywają potym trupa, i całego, prócz tylko brody, ogoliwszy, uwiiają go w sukno, zostawiają u góry i dołu nie zszyte poły, dla tego, aby aniołowie, którzy według zdania Tureckiego, zaraz po pogrzebie biorą umarłego w swoją władzę, łatwiej go mogli postawić w posturze klęczącego, końcem oddania sprawy z siebie, i odpowiadania na pytanie, które zadawać zwykli umarłym. Kładą nareszcie umarłego w trumnę, i nakrywają ją suknem czerwonym, jeżeli był żołnierzem, zielonym, jeżeli Emirem, czarnym, gdy ordynaryjnym, i bez szarzy znaydywał się. Na wierzchu samym powinien być zawsze zawoy. W takim przysposobieniu niesionym bywa na cmentarz przy asystencyi krewnych i przyiaciół; gdzie wyięty z trumny, kładzio-

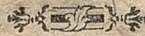


nym jest w dół wykopany, robiąc nad nim ściel z deszczek lub kamieni. Jest zaś powfzechnym u Turków zdaniem, że ci dwaj aniołowie, którzy go w swoją biorą pieczę, uczyniwszy examen, mają zlecenie od Boga ferowania sentencyi. Dla czego duchowni przewodnicy, którym za zwyczaj Bóg udziela większego nad ludzi świeckich daru, wyperśwadowali ludowi, że slyszą umarłych, iak się explikują tymże aniołom, i iaka ich spotyka sentencya: i dla tego krewni zmarłych, lub żony i dzieci, udają się do nich, aby się dowiedzieć mogli o losie zmarłego. Tłomacze ci Boscy staraiają się zawsze pomyślną dawać nowinę w tych okolicnościach, gdyż małoby profitowali za złe. Kobiety prócz tego mają zwyczaj po pogrzebie przychodzić na grob zmarłego z wizytą; zostawiając na nim potrawy różne, które częścią ubodzy, częścią też psy, których jest zawsze na takich miejscach dostatkiem, ziaadaia.

Cmentarze Tureckie mało się różnią od naszych. My naszych umarłych grzebiemy przy kościołach,



gdzie exhalacye i fetor wielu chorob i śmierci żyjącym staia się przyczyną; Turcy zaś po placach przyległych miastu i ulicom, które podobne, iak i u nas, sprawiają skutki. Używają na swych grobach kamieni czyli po naszymu nadgrobków; na mogile mężczyzny wyrabiają przy końcu wierzchnim stojącego kamienia zawoy taki formy, iakiego używał niebożyk. Na mogiłach zaś kobiet płaskie tylko stawiają kamienie. Używają także i napisów rozmaitych, wyrażających nazwisko, urząd, i szczególnieysze umarłego dzieła. Zdało mi się widzieć na iednym grobowisku około Gałaty w Stambule mauzoleum na mogile pewnego Renegata zaszczyconego naukami, a osobliwie umiejętnością architektury militarney, który żył w początkach wieku terażnieyszego, wypisane jest *epitafium* po Turecku następujące: „Achmet Pasza, które-  
 „ go imie sławne jest na świecie, o-  
 „ puścił swoje dobra i oyczyznę,  
 „ dla przyięcia wiary Muzułmań-  
 „ skiey, zyskał wielką reputacyą u  
 „ chrześcian, lecz naywiększą so-

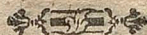


„ bie zasłużył chwałę, i honor u  
 „ Muzułmanów; był mędrcą wie-  
 „ ku swego, doświadczył naprze-  
 „ miany wielkości i zniżenia, po-  
 „ znał dobre i złe, umiał rozezna-  
 „ wać piękność od szpetności, prze-  
 „ świadczony zupełnie o znikom-  
 „ ści rzeczy ziemskich, znalazł mo-  
 „ ment szczęśliwy przeprowadzenia się  
 „ do wieczności, i spełnił kielich w  
 „ dzień piątkowy, który dał życie  
 „ naychwalebnieyszemu ze wszyt-  
 „ kich proroków Mahometowi. —  
 „ Ten to jest czas, któren musię do-  
 „ stał zdania się na miłosierdzie, prze-  
 „ chodząc z tego życia do drugiego  
 „ bez powrotu.“ Z drugiey zaś stro-  
 „ ny kamienia jest napisano: „Každy  
 „ tedy przechodzący, niechay od-  
 „ mówi początkową modlitwę Al-  
 „ koranu za duszę Achmeta Paszę  
 „ szeffa bombardyerów.“

Podobne więc napisy są i na innych kamieniach znaczneyszych Turków. Piękna to jest pamiątka, gdy potomność czyta dobre przodków dzieła na marmurze wyryte, leczby to być mogło, choćby naypięknieyszych mieysc nie zostawiano grzebaniom



umarłych: że wszystkich tych cmentarzy, których jest pełno wszędzie, gdyby były ogrody, lub urodzajne grunta, mógłby Stambuł żyć chlebem kilka miesięcy, za czasem też same okopiska rozszerzą się, gdyż u Turków nie można na miejscu, które jeden zalega, grzebać drugiego, i osada zmarłych przewyższy osadę żyjących. Należy tu dodać, iż tak Turcy, iak i chrześcianie w tym kraju innych bardziej nie lubią przechadzek, iak po cmentarzach. Właśnie do melancholicznego temperamentu narodów orientalnych łączy się sposób ponurey i smutney spokoyności. Te przechadzki nie są końcem rozpamiętywania umarłych, lub onych płakania, zwyczaj jest u Turków płakać umarłych [w ten czas gdy ich grzebią, w następującym zaś czasie zupełnie są wyperfwadowani i zgodni z predestynacją. Chrześcianie zaś, osobliwie Ormianie, insze mają co do tego punktu zwyczaje, na ich cmentarzach widzieć kobiety lamentujące od kilku miesięcy na mogiłach zmarłych rodziców i krewnych. Turcy także żadney nie noszą żało-



by, żona w kilka dni po śmierci swego męża idzie za drugiego, osobliwie gdy młoda i ładna.

Sposoby obyczajów Tureckich w zamieszkanu i w społeczeństwie zupełnie się różnią od naszych, iak się wyżej rzekło, i dla tego kto chce właściwie odmalować ten naród, potrzeba, aby mu się dobrze przypatrzył. Powierzchność bowiem, która dzieindziej dodaie łatwości cudzoziemcowi do poznania kraio wych zwyczajów, tu nie tak prętko mu posłuży, gdyż naród Turecki nie ma tych, iak inne narody schadzek publicznych i domów otwartych, oraz zabaw, w których partykularne układy w społeczeństwie zachowywane, bez trudności okazywać się zwykły.

Zaczawszy od domów i sposobu w nich zamieszkania, wszystko na uwagę wzięwszy, przeciwne jest naszemu. Układ w budowaniu Tureckim nie ma żadney wytworności, ich architektura prosta. Domy, tak ordynaryiny, iako i dytynggowanych mieszkańców, na ieden sposób zwykli budować. Spód zamyka

Sposób obyczajów Tureckich w zamieszkanu, w budowlu i towarzystwie.



wielką sienią, i zakamarki na różne składy, rzadko się zdarza, aby na spóźnie robiono jaką do zamieszkania komorę. Nad sienią dopiero robić zwykli na jedno lub dwa piętra mieszkanie. Sala koniecznie na każdym piętrze być musi we śródku, i u obydwóch stron komory, nie dając nigdy z jedney do drugi komunikacyi, lecz do wszystkich wniościa są z sali. Każdy dom z ulicy na łokieć lub czasem na dwa w samym śródku bywa wypuszczony, tak aby każdy mógł mieć okno z boku na ulicę. Prócz tego dają ieszczę i fachnicę nad ulicami podobne do latarni, w których może się dwoje ludzi pomieścić wygodnie, tę ze wszystkich stron mają szyby tafłowe, siedząc w nich można widzieć na wszystkie strony. W salach i komorach starają się o wielość okien we dwa rzędy, pierwszy rząd wielkich okien, a drugi nad każdym z tych małych okienek z różnych kolorów szyb zrobionych. Turcy, iako też i Ormianie ściśli we wszystkim naśladowcy Tureckich zwyczajów, załaniamą okna drobnymi kratkami drewniane-

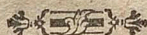


mi, aby niemi nie tak łatwo kobiety mogły być widziane. Wszystkie w powszeczności bogatych i uboższych mieszkańców domy z drzewa i deszczek są stawiane: wyjąwszy iednak pałace, którym dają fundamenta i sienie marmurowe, wszystkich zaś budowli nakrycia z dachówek, i w całym kraju nie znają gontowego dachu. Domy różnemi z wierzchu malowane bywają farbami pod pokost, których chrześcianom, prócz czarnego, nie wolne jest używanie. Na miejscach mających prospekt przydawać zwykli do swoich domów kioski altanek kształt mające, i galerye. Ze zaś każdy prawie dom powinien być obity deskami, więc gdy pozamykają okiennice podobnym bywa do skrzyni.

Meblów innych wewnątrz nie znają, prócz sof i prostego malowania pował w kratkę, oraz miejsc okrajowych ścian po nad okna i drzwi. Pałace wielkich panów nawięcey zdobią galerye i kioski rozmaite z wierzchu i wewnątrz. W tych czasach Turcy chwycili się mody ustraiać pokoje w zegary, w zwier-



ciadła Angielskie, i w lustra; bogatli i panowie wszystkie podłogi w salach i pokojach, nawet i schody pokrywają kobiercami i łogozami w różne kolory, które są tak wielkie jak sale i pokoje. Takowych łogoz fabryka jest w ich własnym kraju w Egipcie. Jeżeli które miejsca znajdują się bez okrycia, te muszą być myte i tak czyste, że żadney nie okazują skazy. Co samo czynią i nayubożsi mieszkańcy, których choć ubogie, lecz czyste muszą być domy. Sofy dają po wszystkich stronach ścian sal i pokojów, oraz galeryi i kioskow, w których zamykają wszelką paradę i wygodę, robiąc je z bogatych materii dosyć szeroko i miękko. Każdy dom Turcki bez wody własney zostawać nie może, którą albo sprowadzają, albo też wykopując, robią cysterny porządne, z których czynią komunikacye do pokojów, sal i sieni. Pieców w tutejszym nie znają kraju, robią tylko na zimę tandury, jest to machipa kształt stołu graniastego mająca, którą nakrywają kołdrami grubo bawełną wyłanemi, i obstawiają ją sofkami małemi. Około takich tandur



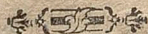
siadają, w które kładą ogień w man-gale, podobnym do wielkiej misy, chowają nogi do środka, i okrywają się kołdrami po pas. Jeżeli który dom ma ogród, ten tak bywa umieszczony, iż wchod do niego być powinien z galeryi. Ogrody ich pełne są kwiatów, rozmaitych fruktów i potażeryi, są proste i bez wytworności.

Obiadów Turcy nie dają, mają tylko zwyczaj przed południem używać lekkiego posiłku z fruktów, ogrodniny, i chleba złożonego, kontentując się jakimkolwiek dzień cały przepędzić pożywieniem. W wieczór dopiero iedzą gotowane potrawy z ryżu, mięsa baraniego, kładąc w nie dostatkem tłustości, słodczy i korzeni: lubią także miewać na swoich stołach ryby i zwierzynę. Stołów ani stołków, obrusów i widelców nie używają Turcy. Miedziany okrąg służy im za stół, około którego posiadają, i jeżeli jest potrawa rzadka iedzą ją łyżkami, resztę potraw pieczonych i gotowanych biorą palcami, noża nawet do kraiania nie używając. Dla czego każdy



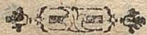


się stara o czystość rąk, które przed i po iedzeniu umywać zwykli. Na pochwałę tego narodu można przydać, iż go żadna nacya czystością we wszystkim zachowywaną celowacnie może. U stołu długo siedzieć nie mają zwyczajem Turcy, prętko się uwiłaią z iedzeniem, nie piąc nawet, aż na samym ostatku, za napóy ordynaryiny służy im woda, skrycie tylko, i to rozwieźli Turcy pią wino, sorbet u nich iest w nacyjczestszym używaniu. Ich naczynie stołowe są w używaniu z miedzi, rzadko się trafia, aby który z więkzych panów używał porcellany. Miedź ich iest bardzo dobra i tania. Ordynaryini mieszkańcy iadać zwykli wraz z swoimi kobietami, wielcy zaś i bogaci osobno swój stół utrzymują; oddzielony mając od siebie swój char, gdzie apartamenta, ogród, i kuchnia osobno bywa zachowywana, z apartamentów męskich iedna tylko zwykła bywać kominikacya, od której klucz przy samym znaydować się powinien panie. Wizyty rzadko sobie oddają Turcy, a ieszcze rzadzey ieden drugiego na traktament zapra-



zaprafza. Gościa za zwyczaj cybuchem i kawą przyjmują: kobiety gdy się odwiedzają, traktować się powinny konfiturami, perfumami, i także cybuchem i kawą. Nie mogą być nigdy razem z mężczyznami w kompanii, i żaden Turczyn swoich kobiet drugiemu nie pokaże. Cudzoziemiec, jeżeli czyni witytę, tego także równym przyjmują sposobem, dając mu nayprzed konfitury, wodę do picia, potym cybuch i kawę. Ceremonii co do miejsca nie znają Turcy, razem siedzą, wstawac iednak zwykli, gdy gość przychodzi, ku przyięciu onego, i gdy odchodzi, aż na ostatnie schody go odprowadzać. Podłością iest u Turków wnieść do pokoju w papuciach, zwyczaj iest zostawiac one przed pierwszemi schodami, i aby idac naymnieyszey nie uczynić czystości krzywdy. Nie bardzo radzi przyjmowac wizyty od Europeyzyków, którzy nie mając we zwyczajiu takiej podłog zachowywać czystości; zdarza się, iż im nogami przynoszą szkodę.

Narod Turecki z ratury będąc cichym i spokoynym we wszystkich



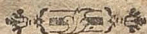
schadzkach zachowują jednakową melancholią, wszystkie ich dyskurfa i rozmowy dział się zwykły z powolnością bez krzyku i śmiechów. W kawiarniach, które u Turków trzymają miejsce schadzek, niech będzie największy osob, przecież żadnego nigdy usłyszeć nie przytrafi się hałasu, a tym bardziej sprzeczek, jeżeli który zacznie mowę, wszyscy go z attencyą słuchają, nie przerywając mu, choćby co najbardziej od rzeczy rezonował. Drudzy przyszedłszy do kawiarni rano, nie wychodzą z niej aż nad wieczorem, gdy już czas nadchodzi iedzenia, kontentując się cały dzień bagatelny m potłkiem. W kilku miejscach Gałaty Stambułu i Szkutar znajdują się dość przystoynne kawiarnie, którym swoim na morze prospektem celują inne, są otwarte na wszystkie strony, mające pełno szeroki i długich okien, malowane, i pełne sof po wszystkich miejscach, oraz drzew lub innych latorośli, dla cienia umyślnie zafadzonych. Kawę dają bez cukru i mleka. Spółb witania się u tego narodu, zawisł na małym skłonienu



głowy, i położeniu na pierśiach ręki, podnosząc ją ku głowie. Przy powitaniu życzyć sobie zwykli rozmaitych błogosławieństw i szczęścia w prostych słowach, nazywając się powszechnie bracią. Ukłonów niskich, odkrycia głowy, i innych tak w słowach, iako i powierzchowności znaków uniżenia nie znają, mając to wszystko za podłość i podchlebstwo. Każdy ich urzędnik cywilny i wojskowy ma przepisany sposób swojego uszanowania, każdy zna, co mu się za dystynkcyą należy, dla czego traktując z niemi, we wszystkich tych etykietach potrzeba być doskonałym. Nigdy zawoioów swoich Turcy zdejmować nie mogą, choćby i przed samym Cesarzem; i ten to sposób, który u nas służy za punkt uszanowania, jest u nich obelgą i wstydem. Głowy gołą, zostawiając na wierzchu małą czuprynę, mając opinią z religii, że po śmierci Mahomet brać zwykł, których mu się podobaza włosy, i przeprowadzenia ich do raju. Znakiem jestu Turków najuczciwszym mieć piękną i długą brodę. Tym, którzy wasy gołą, przy-



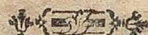
pisują szaleństwo i ostatnią podłość. Wiele zatem w naszych obyczajach jest kawałków, które im się nigdy podobać nie mogą, i które ich raz na zawsze od nas dzielić nie przestaną. Procz tłumaczów, i tych, co pod protekcyą cudzoziemską zostają, nikt więcej żółtych nosić nie może papucziów. Kolor żółty, karmazynowy i zielony, pierwsze u tego narodu trzymają miejsce. Zgoła w każdym punkcie obyczajów Tureckich znajduje się przeciwność naszym: Sam atoli przez się naród nie jest zły, więcej w nim czasem ludzkości, rzetelności i obyczajów z naturą zgodnych upatrzeć można, iak w narodach chrześcijańskich.



## ROZDZIAŁ XI.

*W jakim stanie handel Turecki, nauki, i rękodzieła?*

**C** cały handel większy państwa Tureckiego zostały w ręku cudzoziemców; Francuzi, Anglicy i Hollenderzykowie, między innemi pierwsze przedtym trzymali miejsce, mając we wszystkich prawie portach swoje składy, swoich konsulów i negocyantów: lecz Moskale w tym wieku przez awantaż, którego otrzymali, wolnego przechodu przez kanał Stambulski na Archipelag i nawigacyą czarno-morską zaczynają przewyższać inne narody w tym kraju handlujące, i skoro ich fabryki sukienne, z drzewa, z szkła i z żelaza, dojdą stopnia Angielskich i Francuskich, mając przytym rozmaitość futra i produktów, staną się okazyją, iż wyżey wspomnianych potencji, handel z gruntu upaść musi.

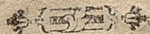


Dawniejszych czasów Wenecyanie i Genuńczykowie trzymając znaczne w Grecyi kraie, posiadali pierwsze, co do handlu, miejsce w tym kraju, lecz teraz pierwsi ledwo cokolwiek utrzymują się, a o drugich wcale i nie słychać.

Francya, która od wieku 13. kontynuuie w państwach Ottomańskich, bierze z niego pożytku na rok około 20. milionow.

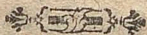
Anglii od wieku 15. handlującej liczą blisko 15. milionow. Hollendercykowie zaś najpoźniej tutaj ulokowani, ledwo do kilku milionow przychodzić ufilują corocznie.

Rosyja za swoje futra, żelazo, i rozmaite produkta, sięga mało nierownego z Francją profitu, i iey handel przez komunikacye z czarnym morzem w górę corocznie iść nie przestaie. Wszystkich tych potencji szczególniej do handlu miejsca są: Smirna, Angora, Alep, Bagdat, Damask, Alexandrya, Cypr, Kandya, Rodus, Szyjo, Tessaloniki, Konstantynopol, Adryanopol, i inne, w nadbrzeżach Europy i Azji micyfca.



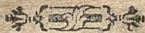
Towary, które w to państwo wchodzą, między innemi są szczególniej: indigo, falseparella, drzewo Brezylkie, pieprz, imbir, materye, sukna, zegary, i wszelkie z drzewa, żelaza, srebra, mosiądzu, rękodzieła do ozdoby domow i zabaw słuujące. Cudzoziemcy zaś wzamianę brać zwykli z tego kraju iedwab Perski, weinę, bawelny, opium, aloes, różnego rodzaju gummy, kobierce i kadzidla. Przedaż i kupno praktykuje się przez faktorow Żydow i Ormian będących. Handel tuteyszego kraju nie tak wymaga rozumu, iak bardziej rządzenia się oszczędnego: w krotkim czasie można przyiść do znaczney fortuny, równą oraz łatwością iest i utracić wszystko, co naywięcej się trafia przez złe rządzenie i niedozor, przez co wszystko upada; faktorów, którzy każdego prawie przypadku bankructwa szczególniejszą stają się przyczyną.

Ludzie w tym gatunku szukający szczęścia w krajach Oryentalnych przyzwyczajonemi będąc do wesołego życia i rozrywki, zastawczy tu



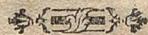
obyczaje wcale przeciwne, a naybardziej tę ponurość i samotność, którą zachowują wszystkie narody pod prawem Mahometa żyjące, z wszelkim expensem wyzukiwają zabaw, utrzymując domy i kobiety z ruiną własną. Francuzom nie jest pozwolono żenić się w tym kraiu, i nie więcej bawić, iak lat 10. po których, albo powracać do kraiu, albo też na drugie lat 10. wyrabiać sobie pozwolenie. W przeciągu iednak czasu tego, przy dobrym rządzie i roztropności nie można nie przyść do summ znacznych, przy których, gdy się kto zobaczy, sam straci gust do dalszego w tym kraiu przemieszkiwania.

Zważając zaś szczęśliwe państwa Tureckiego położenie, jego moc, rozległość, dostatek, rozmaite produkta, rzeki i morza, które otaczają prowincye, dając im oraz dostateczne iedną z drugą komunikacye, można twierdzić, iż mieszkańcy przewyższyliby wszystkie narody handlem. Będąc prawie, iak panem Balsory, Gólfem Perfskim, mogliby prowadzić handel z lnyami wcho-



dniemi i z Chiną. Z tym wszystkim narodem Turecki nie zatrudnia się tą iudustryą, oddając wszelki przemysł i z niego pożytek bawiącym u siebie cudzoziemcom. W Stambule, w Smirnie, i w innych miastach żadnego prawie nie ma sz Turczyzna, któryby na wzór cudzoziemców utrzymywał handel, ledwie który z obywatelów chwycić się przekupstwa odważy, i przedawania krajowych towarów, lub tych, które mu cudzoziemiec przywiezie. Rząd się tym mniej zatrudnia, coby zachęcić mogło mieszkańców do przemysłów, przestaie na dochodach, które mu czynią komory. Narod Turucki nie lubiąc rolnictwa, ani rzemiosł, pokazuje wprawdzie skłonność naturalną do handlu, nie potrzebaby tylko uwolnić go z przesądów względem innych religi, i dać mu do tego przyzwoite pobudki.

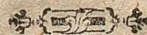
Handel Polski z krajami Tureckimi dotąd przez Ormian i Żydów sprawowany, nie może mieć sprawiedliwie tego nazwiska, był on bardziej ruiną i wyniszczeniem krajowych pieniędzy, niżeli pożytkiem.



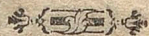
Wszystkie bowiem gatunki towarów, któremi handluia, są Tureckie, iako to: bakalia, tutiun, materyki różne, cytryny, pomarańcze, i inne, nie za to nie wychodzi z kraiu naszego wzamian. Było to do tych czas defektem w rządzie nie mieć oka na tak znaczne kradziestwo krajowego skarbu. Handel Polak z krajami Tureckimi, mógłby się stać obficzny i awantażowy, gdyby go tak ustanowiono iak się należy.

W iakimby mógł być stanie handel Polski z krajami Tureckimi.

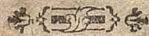
Lecz nieszczęściem! w wieku, gdzie niemaż takiego narodu, w którymby nie myślono o sposobach szukania pożytków przez handel. W wieku mōwie, gdzie cała Europa pozwoliwszy sobie cugłow w niezmiernych wydatkach wzięła się do frymarchenia i przemysłów, szukając wsparcia w drugim pulsferzu ziemi, w po nadbrzegach Affryki, Azji wschodniej, i w różlicznych Oceanu wyspach; ieden kray Polski odłącza się od tego powszechnego sposobu, staie się wiernym wykonywaczem kapryfów cudzoziemskich mających za cel niezmiernie wydatki, a wzdłędem ich postępów wynaydy-



wanie na nie funduszu zaszypania, i ich nie naśladowie. Rzeki komunikacye z sąsiadami mające, zbywające produkta krajowe, sposobność do rzemiosł i przemysłu są u Polaków rzeczą do tych czas obcą, na które oko ich nie patrzy, i rozum nie chce poymować mogących z nich wynikać pożytków. Dziesięć części ludu w iarżmo zaprzężonego wygrzebuie z ziemi ten pożytek, którego ledwo ma wolność kosztować, a którego iedyńała część mieszkańców czyniac się właścicielem, nie umie obrocic na swoy i tych że pracowników pożytek. Wydatki codziennie pomnaża, i nie postrzega, że iuż źrodła pieniężnego brakować zaczęło w kraiu. Wyższego stopnia obywatela, a nawet i ich żony zkąd ielzcie zdołała zasięgnąć metallu, wiozą go za granicę, aby tam skuteczniey potrafiły obcych rozśmieszyc oflatkiem swoiey rozrzutności. Z zachodnich państw Europy ciągną się i zbiegaia z rozmaitych drogich bagatel magazynami, aby za nie wyczerpawszy wszelkie płynących z rąk do rąk pomiędzy strumienie, zawieźli le oyczy-

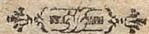


znie swojej, i dali dowod, że iey są wiernemi, choć z krzywdą narodu upadającego. Z prostego nawet orientu, Ormianie, Żydzi i Grecy wiozą bakalie, frukta, i z rękodziel nie mało towarow, aby także urwawszy cokolwiek z tego kraiu, który wżysfko kupuie, a nie swojego nie przedaie, w cichości osiadłszy pod Muzulmanem, spokojnego za zdobyty pożytek z swoją familią używali życia. — Ten jest stan nieuchronny kraiu dążącego ku padku; zaniedbać menaż, zagrzebać w popiołach Ekonomią, i expensować nad wymiar dochodow, i nie szukać ich przemysłem. Jeżeli tym sposobem familie przychodzą do ruin, za coż całe państwo, które nieco innego jest, iak tylko iedna wielka familia, obalone zostać nie może zgubą nawet imienia własnego. Czas strawiony na opuszczeniu pożytecznych okoliczności upłynął, honor zasypianiem nadweryżony, może iednak zostać poprawionym, aby tylko ockniono się z letargu, w którym cały naród zdaie się zostawać. Były wieki, w których oręż przez krwi rozlanie, czy-



nił sławę narodowi, w tych czasach nie służyłby tylko na przyspieszenie pogrzebu, i usypanie mogiły pokrywającej imię państwa. Niech ten oręż teraz spokojnie spoczywa, ekonomia powszechna w kraiu i domowa każdego z osobności, umniejszenie wydatkow, szukanie i poznanie sposobow powiększających przychod, a nadewszystko handel i rzemiosła potrafią zastąpić miejsce heroizmu, i kraj choć przyszczipiony, podźwignąć i uszczęśliwić.

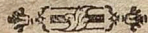
Do założenia handlu i rękodziel nie potrzebaby innego sposobu, iak tylko, aby się sam rząd niemi zatrudnił. Kompania gdy nie dependuje od rządu, mały zdaie się obiecywać sukces, ta zaś gdyby była złączoną ze skarbem Rzplitey, odniosłaby większe awantaże. Łatwoby to można pogodzić w innym rządzie, gdzie prawa fundamentalne, moc najwyższa, i dobro powszechne więcey się czuć daią, iak u nas, obywatelom. Z tym iednak wszystkim, jeżeli się iakakżkolwiek znaleźć może liczba dobrze myślących, teyby można użyć, i nakręcić ją ku tym środkom, któ-



reby większe dla kraiu obiecywać mogły dożytki.

Prócz kompanii handlowey, które awantaże do skarbu publicznego bynajmniey należyć nie mogą; mogłyby stany Rzplitey ułożyć pewną summę na zafundowanie handlu i rękodziel, mogłyby procz tego udecydować bank skarbowy, do którego by każdy, któremuby się zdawało, oddać mógł swoią summę. Też stany mogłyby ustanowić izbę handlową, której władza rozciągałaby się nad handlem, i miećby powinna inspekcyą nad rękodzielami krajowemi. Izba ta zależęćby mogła od *Consilium Permanens*, dając onemu swoje raporta tyczące się tych okoliczności. Co wszystko przychodziłoby pod uwagę i roztrząśnienie seymow wraz z czynnościami Rady Nieustającej.

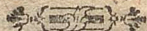
Izba więc handlowa w taki urządzona sposob, kierowałaby całą handlu machiną i manufakturami, ustanowienie kommissantow po mieyscach potrzebnych i portach, do którychby szczególniejsze bywały influencye. Od iey zależałoby urządzenie,



utrzymywanie osob do korespondencyi i protegowania handlu, okrętow i statkow do transportowania potrzebnych; ieyby było dziełem zafundowanie fabryk sukiennych, materiek rozmaitych, i innych potrzebnych kraiovi, na które drogą handlu miałaby nieomylnie wełnę i bawełny z Azji, które wszystkie prawie nacye Europeyskie do podobnego wykupuiają celu. Do tych zamiarow, nie znalazłoby się żadney zawady, są bowiem rzeki, iako to: Dniepr, do którego Prypec, Słucz, i inne wpadaiają, Bok i Dniestr, komunikacye z morzem czarnym mające, na których przysposobienie do deflütacyi żałować nie można wydatku. Jest kray obfity, z którego wszystkie produkta znaydą w oryencie pożytek, lub też tą drogą brać ie będą też same narody, któremi mieliśmy dotąd interes w Gdańsku. Tenże sam kray, osobliwie Podole, Wołyń, i Ukraina obfituiają w lasy i żywność, oraz w mieysca sposobne, któreby służyły do utrzymania fabryk z nie wielkim kosztem.

W taki sposób lub w inny temu





podobny urządzone okoliczności, byłyby oraz za model dla partykularnych kompanii, i w osobności obywatelom wszelkie sposoby i podroże w tym punkcie służyłyby w szczególności każdemu chcącemu doświadczać industrii.

Te wyobrażenia dla swojej nowości niejednemu by z początku były okazyą do nieufności i sądzenia niepodobnością, lecz w przeciągu lat kilku przekonywanyby został każdy w swoim przesądzie przez obfitość pożytków. Widziałby każdy, iż nayprzod ten produkt krajowy, koteren teraz marnie ginie, zostałby sprzedany, przez co zachęcałby się lud do wiekszej pracy i rozkrzewienia innych. Widziałby każdy, iż dociepne rękodzieł kontynuowanie, wprowadziłoby w kray pieniądze, i opłacałaby się praca i wydatki gruntowe. Widziałby każdy, iż fabryki sukienne szłyby łatwo mając wełny Azyatyckie naysposobnieysze. Byłby każdy przekonany, iż z tych fabryk nietylko krayby się okrywał, ale nawet kraie Orientalne brałyby je u nas łatwiej iak u innych, gdyżby

te



te u nas taniej przychodziłoby mogły iak gdzieindziej. Nareszcie przekonałby się każdy o pomyślnych sukcesach krajowych z handlu, gdyby zobaczył, iak iego drogą wchodziłyby cudzoziemskie nam potrzebne rzeczy, na ktore teraz gotowy grosz z kraju wychodzić musi. Temi środkami można zachęcić ludzi, uczynić się bogatszymi, i ruiny te, których jest pełen kray, zamienić w obfitą okazałość. Do czego sáfiedzkie nawet potencye dają nam zachęcenie, umniejszając pogranicznych opłat, i udzielając do nawigacyi własnego pawilonu. I to jest, co do stanu handlu Turreckiego ściągać by się mogło; przy którym dotknawszy sytuacją naszą własne pozostaie nadmienić o naukach i rękodzielach w Turczach, w iakiey się te znajdują sytuacji.

W pierwiastkach państwa naroden w takiej niewiadomości i barbarzyństwie zostawał, iak i pierwsi Arabscy Muzułmanie, którzy chcąc uwiecznić ciemność, starali się wszelkie uprzytywać sposoby, któreby ich do iakiegoś prowadzić mogły oświecenia. Spalili bibliotekę Alexan-

Z



dryjską, skład powszechny starożytny nauki i wiadomości, sądząc, że ich Alkoran jest tak dokładny i obymujący wszystko, iż prócz niego, innej Muzułmanie nie powinni szukać doskonałości. Podobny duch zaboronności i przesądu kierując narodem Tureckim, nie dopuścił mu mieć żadnej tkliwości w wywracaniu starożytnych znaków. Te statuy, kolosy, i monumenta, któreby był sam czas považał: te kawałki kościołów dawney Grecyi, i innych publicznych gmachow, których architektura dziwiłaby była potomność; narod ten barbarzyński niszcząc, równie na tych rzeczach, iak i na narodach mściwey swoiey ręki zostawiał zemstę.

Z pierwiastkowych Sultanow mało się znalazł taki, któryby czytać i pisać umiał, są tego dowodem konferwowane w archiwach Tureckich fermany tamtych wieków, na których zamiał podpisu Cesarzkiego, znak tylko jest dłoni przyciśnionej.

Mahomet dopiero II. i Soliman I. monarchowie dosyć w wieku swoim miani za oświeconych, okazali gust



i uszanowanie w narodzie dla nauk, a w szczególności ku historyi, i właśnie od tego momentu zachęcili go, iż rzucać zaczął dzikość obyczajow, a brać się do iakiegożkolwiek stopnia wiadomości i poznawania rzeczy.

Z czasem namnożyło się u Turkow szkół publicznych i szkolek, gdyż każda wielka Dzamia, którą zakładano, powinna była mieć obmyślony fundusz, wraz i na akademię przy niej, to jest: kto zamyslił fundować Dzamię, powinien był z nią razem fundować i szkołę publiczną: i ztąd nastąpiło, że teraz ile jest wielkich Dzamii, tyle się liczyć może i akademii, w których uczą językow Arabskiego, Perckiego i Tureckiego, oraz arytmetyki, poezyi, teologii, astronomii i geometryi.

Professorowie w takich szkołach nazwani *Muderis*, mają dość wystarczające pensye. Z tych potym professorow wielu wychodzi na urzędy magistratur mieyskich, mając o nich opinie, że są oświeceniżemi, i nad innych więcej posiadają w rzeczach wiadomości.



Prócz tych szkół wielkich, małe szkolki, które podobnym sposobem przy każdym prawie małym meczecie fundować się powinny, prześtaiają na uczeniu tylko małych dzieci czytania i pisania. Tak zaś w tych, iak i w tamtych, wszystkie lekcyje bez żadney dawać się powinny uczącym się zapłaty i datków.

Maiąc Turcy wrodzoną ku innym narodom wzgardę, bynajmniey ich nie zatrudnia powszechney historyi wiadomość. Cesarstw i królestw cudzoziemskich epoki, najmnieyszego nie dają im powodu do uczenia się historyi kraioy obcych. I w tey okoliczności ten naród tak iest ciemny, iak i Mogołu lub Perfyi Muzumanie. Swoiego atoli kraiu historyi na pamięć się zwykli uczyć. I to iest, w czymby od nich, umiejąc dokładnie języki orientalne, można pewney zasięgnąć wiadomości; kopiując różne kawałki ich historyi, która będąc w narodzie tak z pilnością utrzymywana, powinna mieć coś pewnieyszego, niżeli obce oney wyszukiwania.



Poezya wzięła Turcy od Arabow, Poezya Turcka. i naywięcey iey używają w języku Arabskim, któren u nich iest językiem uczonych, tak iak u nas łaciński. Poezya ich zasadza się na przypowieściach, podobieństwach, metaforach, i wyobrażeniach wylokich i wyforfowanych, do czego dobierała zawsze słow. iak naybardziej brzmiących i pełnych. Między autorami poezyi nie utracą nigdy pierwszego mieysca Ibrahim i Kellbi sławni poetowie narodu Tureckiego, których pieśni nie wychodzą z gustu i mody.

Teologia Turecka równie, iak i Teologia. nasza iest obszerna, i napełniona rozmaitemi traktatami, przez które władzę sobie umacnia duchowienstwo nad ludem. Tłumaczow Alkoranu iest niemała liczba, z pomiędzy iednak wszystkich tych autorow, *Sunni* iest ten, który prym bierze innym, którego Turcy naywięcey szanują, a którego zupełnie odrzucili Perfowie. Alkoranu się uczą od dzieciństwa, czytają go zawsze z pilnością, i wielu iest co go na pamięć umieją.

Astronomii nauka i geometryi. Astronomia



Turkow ieszcze jest zbyt w słabym stanie i stopniu, przestając na niektórych błędnych systemach z starożytności do nich przez niedostateczne onych zrozumienie zaśłych. Nie starają się Turcy w tych sciencyach bynajmniej świeżych nabywać doświadczeń i obserwacji. Rok ich składa się z dni 354. i dzieli się na 12. miesięcy. Podział iednak ten nie jest bynajmniej umierzony z częściami roku, które sam czas stanowi, gdyż nie są umiarkowane do kursu słonecznego.

Niektóre publiczne Tureckie budowle przekonują, iż w tym narodzie architektura nie byłaby w złym stanie, gdyby nie ubóstwo iednych, a drugich bojaźń nie wydania się z swym skarbem; to jest igdyby ją pomnażano częstszą praktyką, nie tak iak teraz, gdzie rzadko który z wysokich Porty urzędników i bogatych panów stara się okazać z ozdobą pałacu, wiedząc, że to co posiada, zależy od kaprysu iedynowładzcy, i nie będąc pewnym, jeżeli w tym stanie dotrwa do końca; w kraiu, gdzie mieć się dobrze, jest



zbrodnią, i gdzie dostatki partykularnych praw sukcesy monarchy są podległe. Rzadko tedy mieszkaniec odważa się na budowlę trwałą i fundamentalną, przestając na doskonałej i poprzęzonej w różne kolory z deszczek machinie; niedziw zatem, że i architektury wzrost jest tępy i niedoskonały, nie mając prócz tego do niej i reguł fundamentalnych, któreby służyć mogły w kraiu za model.

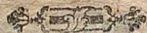
Publiczne atoli edificia ukazują nie tak wytworność sztuki, iak bardziej moc i trwałość; osobliwie Dzamii i meczetow, chanow, które są fundowane kosztem monarchow, końcem składow kupieckich i ich zamieszkania, domow gościnnych, których w krajach Oryentalnych używają celem wygody i bezpieczeństwa wędrujących cudzoziemcow bawiących się w kraiu, i osob krajowych podobną czyniących wędrowkę; są one robione w kwadrat rownie iak i chany, mając bramy w wrota dobrze opatrzone, którym ogień szkodzić nie może; łazien publicznych bardzo dobrze i wygodnie fundo-



wanych, każda bowiem ma przestrzoność, widok, posadzkę z marmuru, i prawie nieomylnie trzy wielkie pokoje, z których pierwszy dla sług i niewolnic, których idący do łaźni biorą z sobą ku swoiey usłudze, drugi do rozbierania się, a trzeci aktualną łaźnią, gdzie siedzenia, wazy, do których ciec bez ustanku ciepła i zimną powinna woda, oraz i sofy są z marmuru wyrabiane, nie ustępują w niczym regularności i wygodzie. Wszelki lud Turecki przyzwyczajony jest do łaźni, codziennie nieustanna liczba idących, a osobliwie kobiet, dla których podobne izby i łaźnie są wydzielone przy tychże sławnych co dla mężczyzn. W łaźniach kobiety czynić sobie zwykły rozmaite rozrywki, w śpiewaniach i częstowaniu się: Saraju Cesarckiego łaźnie zamykają w sobie 40 izb wielkich, sama powierzchowność onych okazuje gmach i obszerność struktury.

Medycyna.

Lekarska nauka u Turków nie ma żadnego miejsca w ich szkołach: i gdyby cudzoziemscy lekarze garnący się w ten kraj nie balałucili te-



go narodu, nie wciągając przez swe niedoskonałości lud w defekta i w choroby mniej onemu znane, można sądzić, że tenże naród doktorów i medycyny nie byłby potrzebny. I teraz, wyjawwszy tylko Stambul i inne miejsca, które praktykują cudzoziemscy, w kraju i po prowincjach ludzie nie znają lekarzów i aptek. W chorobach przypadkowych miewają proste sposoby lekarstw naturalnych, których wiadomość z potomnością się odradza. W Stambule jest iedna dryakiew od dawnych wieków zawsze w aptekach Saraju robiona: którey do wszystkich używają chorob, mając ją prawie za generalne lekarstwo. Alubo przy prostym życia sposobie i przy trzeźwości rzadko wpadają Turcy w choroby, iakich my lotoczeni doktorami i liczbą aptek staćmy celem; iednak gdy im się zdarzy choroba iako to febra, niestrawność, ból głowy i inne defekta, prędzey się udaiają do Żydów i Greków uchodzących między niemi za doktorów, niżeli do cudzoziemców, Grecy zaś i Żydzi naywięcey leczyc zwykli dy-



etą, nie dopuszczając żadnego iadła choremu, tym sposobem ehory przez naturalne żołądka wypróżnienie przyść musi do zdrowia. Z tym wszystkim znaydują i cudzoziemcy nie małą akceptacją, osobliwie z tych, którzy umieją język. Na miejscu doktorów w Tureckim państwie możnaby liczyć popów Greckich, ci w swoim gatunku szarlatani potrafiliby wmówić w lud Grecki, że w chorobie często się u nich wydarzającej z pomieszania i zawrotu głowy, żadne inne służyć nie może lekarstwo, tylko exorcyzm; utzymując, że to nie choroba, lecz opętanie od diabła. Skoro tedy wydarzy się taki chory, zaraz go do więzy wiozą, którzy wzięwłszy pod swoje władzę biednego, do poty go exercyzmami i laniem wody święconey męczą, co więkzey ieszcze dodawać powinno konwulsi, aż póki tenże życia nie skończy, lub też przez naturalną temperametu siłę nie przyidzie do zdrowia: gdy się zaś zdarzy, że chory ozdrowieie, lud w takim razie uznaje za cud, że diabła wypędzono, a czci popa za cudotworcę.



Między niektórymi niedostatecznościami w poznawaniu rzeczy, można uznać Turkow za zbyt błędzących, że chcąc ściśle zachowywać swego Alkoranu przepisy, utrzymują, że powietrza choroby zaraźliwey z Egiptu prawie co rok przywożoney, nie należy się chronić, mówiąc: że ten tylko nią tknięty zostawa, któremu naznaczona od Boga; w tak grubym zostając błędzie pod czas powietrza odwiedzała się, do zarażonych chodzą, suknie po umarłych i wszelkie sprzęty publicznie sprzedają, oraz taką usługę chorym i umarłym oddają w powietrzu, iak i w inney chorobie. Jest rzeczą do uwagi osobliwszą, że wielom takowa komunikacya wcale nie nie szkodzi, osobliwie z tych chamałów, którzy chorych i umarłych pod czas powietrza noszą. Ten błąd Alkoranem uświęcony, wielkicy co rok prawie staie się przyczyną straty ludzi w kraju, tak dalece, iż do zaludnienia kraju w tak dobrym położeniu będącego, ta podobno choroba naywiększą czyni tamę: gdy co rok, ieszei nie w Stambule, to po innych stronach



niszczy i zmieysza mieszkańców liczbę. Ciężko jest wyperśwadować temu narodowi, pospólstwo zawsze zostanie w tych przesądach, oświeceniści choć uznają potrzebę, iednak nie chcą dawać zgorzzenia drugim; a czasem choć się strzegą, to nie tak śakby się przynależało. Cudzoziemcy bywają przesładowani, iż się powietrza strzegą, dla zapobieżenia złemu nie wleleby kosztowało pracy ustanowić kwarantanny na okręty Egipskie we wszystkich portach, co by nieomylnie mocną stało się dla kraiu od tey plagi obroną.

**Muzyka.**

Muzyka u Turków dopiero od wieku iednego, iak zaczęła cokolwiek wkraczać w ten kray; *Hoze Mazykar*, i iego uczeń *Guilan*, wstawili się sztukami muzyki Tureckiey, ich kawałki w wielkim są guście, i są one tylko same, które Turcy grać sobie i śpiewać każą. Ta muzyka Turecka winna iest swoje fundamenta Demetryuszowi Kantamirowi: który według sposobu do gustu Tureckiego ułożył początki i noty, lecz w nich nie wielki postępek czyni ten naród, którego genuusz i sposób my-



ślenia iest ponury a gorący. Ton za tym iego wokalne i instrumentowe muzyki ściaga się do tegoż ułożenia. Ciężko aprobować ich, choć naylepszą symfonię, żadnego nie można rozeznac tonu sprawiedliwego, wszystko rozciągle i dzikie głoty.

Umiejętnością hartowania żelaza przechodzą Turcy innych, oraz hartowaniem, robotą kobierców, mie-dzią, i kamlotem Angielskim; wszystkie zaś manufaktury sukien, szkła, papieru, fajansu, zegarków, i innych rękodzieł żelaznych, srebrnych i złotych nie zna ten naród, któren gdyby miał zachęcenie od rządu, mając do tego dowcip i sposobności obitego kraiu, przyiśćby mógł nietylko do stopnia nauk wyzwolonych doskonałego, ale i rękodzieł różli-cznych.

Rękodzieła  
Tureckie.





## ROZDZIAŁ XII.

*Jakim sposobem Turcy Ambassadorów Cudzoziemskich przyjmują? i jakie ich zdanie o narodach Europejskich?*

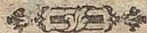
**M**onarchowie Ottomańscy mniej się zatrudniają tym, co się za granicą ich państwa dzieje, i będąc tylko zaprzątzeni domową wielkością, zaniedbali dotąd utrzymywać w zagranicznych państwach ministrów swoich, lub przynajmniej korrespondentów. Zaniedbanie tego tak potrzebnego szpiegowania, nie miało innej przyczyny tylko, która wynika z umysłu wyniosłego przez szczęście w podbiciu tyle państw i kraiów. Myśl Turków harda wystawiała sobie pozostałe od miecza swojego narody za oślatki mniej warte iey attencyi, i nie mogące przyść nigdy do stanu osłabienia potęgi Muzułmańskiej, nie przeglądając odmian, które sam czas zwykł



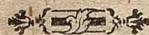
czynić, i nie chąc dociekać wzrastającey dworów przyległych polityki, sił i systemów. Te poselstwa Tureckie, które od dwóch wieków do przyległych sobie państw wysyłano, rzadko miały inny cel, prócz oznajmienia nowego na tronie monarchi, i ukazania wyniosłości, nie mając baczenia na interesa i intrygi względem siebie obcych. Co większa, podchlebiając daley ambicyi swojej same ambassady, które nieprzerwanie dwory Europejskie od wieków w stolicy państwa utrzymują, Konsulstwa w rozmaitych mieyscach brać zwykli Turcy za krok attencyi nieiakiey dla siebie, mniemając, że monarchowie chrześcijańscy dla zachowania całości własney, utrzymują na ten koniec osoby ministeryalne, używając do tego i darunków.

Dla czego sama ceremonia w przyjmowaniu posłów cudzoziemskich tchnie duchem ambicyi. Wybierają najprzód do audyencyi dzieńdywanu, aby tym bardziey większością osób dworskich paradę pomnożono. Cesarz dysponuje konie z Saraju pod Ambassadora, którego konno z oso-





bami dworu swoięgo od kanału przez Janczarow i Spahow przed salę Dywanu przyprawdżony, od Czauż Bafzy bywa do sali wprowadżony; gdzie od Weyzyra przyięty, bawi się czas nieiaki z tymże. Podarunkom zaś złożonym w sali daią miejsce w Saraju widoczne, aby każdy mógł mieć sposobność widzenia onych i sądzenie o ich wartości. Rozdaią potym Janczarom lafę, i zaftawiwszy mniey obfzerne stoliki, zafadzają Ambaffadora i ięgo dwór. U stolika ofobnego Ambaffador mieć miejsce powinien z Weyzyrem, sekretarz, kawalerowie ambaffady, i refzta affyftencyi umiejfczoną bywa według rangi, ftoliąc się do ofob dworskich, z którymi razem fiedzić mają. Po fkończonym stole przynofzą kafftany, w które ministra i ludzi ięgo uftraiają: właśnie iak gdyby fuknia nafza nie była wartą do prezentowania się w niey monarfe. Sprawując publiczną pańftwa fzarżę, ięft to punkt upadlający cudzoziemców, którzy nie chcą podobno w pierwiąftkach krwi rozlewać, poddali się onemu. Można być pewnym, iż żaden



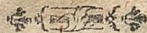
den Turecki pofel nie przyiąby do audyencyi fwoiey nafzey fukni ani kapelufza. Skoro tylko zbliża się czas ięcia przed Cefarza, natychmiaft dwóch Kapiczyiow, czyli po nafzemu katow przyftępuią do ministra, i do każdego z ofob z nim prezentować się mających, i uchwyciwfzy go za ramiona, odbierają mu pałafz, prowadząc go iak winonaycę. Wielu Ambaffadorow Polskich fprzeciwiali się temu, lecz fposoby do tego użyte, nie uczyniły żadney odmiany, ftając się tylko fprzeczek i kłotni materyą, a czasem zerwania audyencyi.

W takim więc ftanie upodlenia prowadżony Ambaffador i z ofobami fobie pozwolonemi do sali audyencyonalney, zaftaie monarchę fiedżącego na tronie wspaniało ubranym. Ze zaś zwyczaiem Oryentalnym affyftencya Ambaffadora iść przed nim powinna, więc wkracząc w salę, każdy przez dwóch Kapiczyiow prowadżony musi iak naygłębszy przed tronem uczynić ukłon, co naoflatku i sam wykonawfzy Ambaffador dobytą z kiefy na fobie powiefzoney

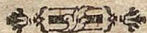


expedycye od dworu swego oddaie Weyzyrowi, którą on przed Cesarzem położyć powinien. Co uczyniwszy, kończy się audyencya odchodząc tym samym, iak i wprowadzeni byli sposobem. Takową przed samego cesarza audyencyę uprzedzać zawsze zwyła partykularna u Weyzyra, po której zwykły się wszystkie ustanawiać kroki do wyżey rzeczoney audyencyi, oraz sposoby expens mających nastąpić. Ministrowie, których ustawiczna w stolicy jest rezydencya, obowiązani bywają do partykularnych audyencyi każdemunowo postanowionemu Weyzyrowi.

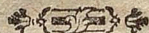
Lekce ważenia, z którymi bywali Turcy przed tym dla narodow Europejskich, były okazyą, że często Ambassadorsow i ministrów rezydujących przykro traktowano. Niezapomniano ieszcze do tych czas mówić co się wydarzało ministrom Francuzkim, a przed ostatnią wojną z Rosyą jest świeży przykład barbarzyństwa na ministrze Niemieckim spełnionego. W tey jednak dzisiejszey porze spuścili Turcy ton swoy



bardzo nisko w proporcji dawnego: spodziewać się należy, że ich umysł ieszcze w znaczniejsze ludzkości z czasem przybierze się dowody. Hardość bowiem gdy znajduie usterk, i gdy zaczyna upadać, nie zwykła się opierać aż na dnie podległego uniżenia. Podobno zechcą kiedyś Turcy przedsiębrać kształt rządu się i stosowania do monarchii Europejskich, dla których przedtym miano wzgardę, lecz temu wszystkiemu założy tamę czas, wprawiwszy ich w dobrowolne wycieńczenie z skarbow, i umniejszenie sił i kraiu. W terażniejszym wieku inaczey iuż, iak przed tym, sądzić zaczęli o narodach chrześciańskich, iednych wzrostem, a drugich polityki wyborem umocowanych. Przedtym samey tylko Francyi dawano tytuł *Padyjszy* albo Cesarza, rozumiejąc, że ta tylko iedna potencya, której była potrzebna przyjaźń i związek cesarstwu Tureckiemu. Przedtym rozumiano Anglikow i Hollenderczykow, za narody odległe, spokojne, i tylko do handlu użyteczne, z którymi przymierze na nic zdatne być

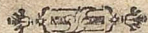


im się zdawało. Przed tym mieli Turcy Polaków za naród, który był w stanie oparcia się ich potęgze, i którego zawsze menażowano dla jego męstwa i mocy. Sądono przed tym także o Moskie, że ta nacya ledwo jest znana, i tylko łowieniem zwierza zatrudniona będąc, ledwo zyskiwała u nich nazwisko kozuszników. Nareszcie mniemano o Niemcach, iż są urodzeni do wojny, lecz sądono, iż ich było łatwo Muzułmanom zawoiować. Lecz teraz niestety opinie daleko są przeciwne dawnym; sądząc, że Francuzi tylko na faktorów, a nie żołnierzy są zdolni; Anglicy, że mocą, sztuką, i wyborem swoich manufaktur wszystkich przechodzą; Polacy, iż nic nie znaczą teraz między innymi, i wielu znalazłem, którzy uparczywie twierdzili, że już Polaków nie ma. Teraz mówią o Moskalach, iż ci są sami, których się powinni lękać Muzułmanie. O Niemcach przy tym jest ich zdanie, iż szczęściem będzie, jeżeli się długo Turcy utrzymać zdołają przy Bośni, Serwii i Dalmacyi. Nareszcie Wenecy-



anów i Papieża za nic poczytują, chociaż dawniej miano Papieżów za intrygantów, którzy pod tytułem świętości, odpustów, albo wyklinania mogli wiele dokazywać na umyśle narodów i monarchów. Przydają oni pocieszne co do Papieżów mniemanie, udając za prawdę, że każdy Papież powinien mieć bliźnę na twarzy, na pamiątkę owej, którą niegdyś miał uczynić pałacem Kalifa Moanias jednemu z Papieżów.

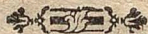
Nie można się tedy teraz zastanowić, iak naród mając dość jasne wyobrażenia względem mocarstw Europejskich, dać się powodować gnuśności i przesądom. Jeżeli zna, że go państwa sąsiedzkie wojennej sztuki znajomością, polityki umietnością, rządu umierneniem, industrią, dowścipem, i bogactw przez handel wyszukiwaniem przewyższają, grożąc mu bliskością upadku, za coś się dopuszczają powodować maxymom zażarzały ambicyi, za co przesądowi religią upoważnionemu pozwalają miewać, że wszystko, co Europejczycy wynaydują, jest niedostatecznym, jest przeciwnym re-



ligii, i że tym prawowierny Muzułmanin gardzić jest obowiązany? ztąd się widzieć daie, iż równo fanatyzm, iak i rozwiozłość gubić mogą narody! Przywiezywać się do starodawnych zwyczajow i praw, choćby samą zalewnych religią, a nie mieć oka na powszechnelustaw i system odmiany, równie sobie przyspieszyć można słabości, a czasem i samey zguby. Jedna tylko starożytność cnoty konserwowana być powinna w świecie, oraz miłość kraiu, dobra powszechnego i sławy. Wzysztko zaś to, co składa i stanowi rząd, co odmieniać może moc, siłę, i porządek, regulować się powinno do wieków, zgadzać się z czasem, iego okolicznościami, i z świeżością potrzeb. Prawodawcy religii tak, iak Mahomet, którzy dążyli, aby narody pod ich prawem będące, innych do rządu politycznego nie zasiągali system, prócz tych, które im za święte i wieczno-trwałe podali, równie oszukali świat, iak i ci, które świeckie legiślacye za wieczyste ogłofili. Trudno w tych okolicznościach przeni knąć głębokiey przyszłości, która



naturalnym rzeczy przeistaczeniem nietylko układy polityczne odmieniać zwykła, ale nawet i samą kierując świętością, dziwne w samychże religiach czyni rewolucye. Gdy zaś cięższa zwykła bywać odmiana w rządach ufundowanych na maxymach religią zawartych, bo mocniejszy fanatyzm, niżeli potrzeba powszechnego dobra, śmieie więc twierdzić można, że państwo Otomańskie na fundamentach religii zafadzone nie tak łatwo, iak się wielom zdaie, wywroconym być może, bo punkt religii żywo każdego zwykł dotykać. Gdy zaś przyidzie do tey, iak się widzieć daie nachylnym, ruiny, sama religia znacznie zostać musi nadwątloną. I to jest, co w partykularności wypadło dodać względem państwa Tureckiego w dzisiejszym znajduiącego się stanie.



## ROZDZIAŁ XIII.

*Stan teraźniejszych Greków pod panowaniem Tureckim.*

**P**o zakończeniu szczególniejszych materyi rządu, obyczajów, mocy i dochodów państwa Tureckiego, pozostaie ieszcze obserwacya nacyi składających nie małą część państwa tego. Z pomiędzy zaś innych narod Grecki pierwszym jest obiektem, o którym zamilczeć nie można; i nie wchodząc w stan iego dawny, teraźniejsza Greków sytuacya nie może nie być dla cudzoziemca punktem, aby się nie zastanowił nad ośmiatkami liczego, lecz teraz spodlonego narodu tego.

Co do liczności iego, można sprawiedliwie wyznać, iż biorąc na uwagę wszystkie prowincye tak w Europie, iak i w Azyi położone miasta osiadłe, a nawet i sam Sambuł, nierówną mieszkańców wyna-



ieść można liczbę z Greków, iak i z urodzonych Turków. Jeżeli się iaka widzieć daie uprawa roli ogrodow w Romelii i w Grecyi, te przyznać należy osiadłym Grekom. Ten narod, lubo nie ma żadney wolności, wyzutym będąc z dawnego rządu, któremu nie zostawiono z iego dawnych zwyczajów najmniejszey części, bo po zawoіowaniu iego ostatnim przez Turkow, usiłowano samę nawet w nim przeistoczyć naturę; przecież wieki same nie mogą do szczytu zatrzyć niektórych w charakterze iego przymiotow, upatrzyć ie można w ośmiatkach pozostałych potomkow.

Ambicya i umysł wyniosły niemal w każdym Greku z krwią się odradzać zdaia. I lubo od samych biorąc kościołów, których im pozwolono pod nie małym okupem, wszystko ich przeświadcza o niewoli, pod którą żyia; iednak żywość temperamentu Greckiego piąć się do tego nigdy nieopoznia, co figurę i powierzchowną w odzieniu i w zamieszkanu ozdobe sprawować zwykło.

Po wzięciu Stambułu przez Ma-



hometa drugiego zruynowano do szczeru, akademie i archiwa, oraz wszelkie, iakie się znaleść na ow czas mogły starożytnych ich pamiątek dowody, tak, iż żadna w terażniejszym wieku familia nie może pokazać wyvodu, z którym się chęłpi; z tym wszystkim, wiele nawet z samego uboſtwa znajdzie się takich, którzy zbyt wyſoko o ſwoim urodzeniu zdaią się ſądzić.

*Fanary*, ieſt to część Sambułu na przeciwko arſenału morſkiego nad kanałem położona, która przez ſamych Grekow ieſt oſiadłą. Właſnie Mahomet II. chcąc pozoſtałe przez dobyte miasta niedobitki w iedno zgromadzone widzieć mieyſce, pozwolił im budować się na puſtym, i na ow czas z gruntu wywroconym placu, daiąc im oraz co do ſamey religii wolność wyſtawienia kościoła, którego Grecy obrocili na patryarchalny. Na tych więc Fanarach ſamo czoło wybornych Greckich familii pozoſtało. Jakoż w rzeczy ſamey w całej oſadzie ubogich i bogatſzych mieſzkańcow mało ieſt, który by nie miał iakiey bliſkoſci z familia-



mi Xiążąt Wołoſkich i Moldawſkich, których Turcy często odmieniając, i robiąc bez uſtanku z nich igrzyſko namnożyli tyle Xiążąt, że daley ſame na ich zamieſzkanie niewyſtarczą Fanary. Takowym tedy ſtwarzaniem Xiążąt często z niſkich i ubogich ludzi zawikrzono, że ſtarych familii, ieżeli by się ieſzcze znaleść mogły, od nowych rozeznąć nie można. Ten atoli punkt iedynowładney mocy nie umnieyſza bynajmniey ambicyi Greckiey. Uciſniony iarzmem niewoli narod, uſiłuje ſigurować w ſpoſob właſciwych ſobie zwyczajow, a przez boiaźń, mieſza ie z ſpoſobami tych, którzy ſą ie go panami. Každy Grek mieſzkający na Fanarach, pogląda na rownych ſobie, choć w innych mieyſcach Grekow, iak na niſszych i mniey ſpołeczeńſtwa ſwego wartych. Na ten koniec Fanaryoci uſiłują między ſobą utrzymywać edukacye, ſpoſob myſlenia i obyczayności w ſzczególnieyſzym od innych Grekow ſpoſobie, i na nich w rzeczy ſamey inni poglądaią, iak na głowę ſwoiego narodu.



Ceremonie i sposób życia Greków Fanarskich pochodzą z edukacji, którą w niedostatku szkół publicznych, utrzymują po domach w partykularności. Do edukacji używają popow i osob kościelnych; i lubo rzadko się zdarza, aby który z duchowieństwa mógł mieć, iak się należy, oświecenie w naukach, przecież co się ściągą do umiejętności pisania i czytania literalnego, te dosyć w miernych dawać są sposobni początkach. Przedniejsze procz tego i bogatsze familie staraią się doskonalić w języku Tureckim i w prawach Alboranu, mając iedyny zawsze cel przyścia przez kabały do urzędu tłumaczołstwa Porty, a z tego stopnia do rządu xięstw Wołoskiego i Moldawskiego. W obyczajności Greków Fanarskich jest mieszczanina z Tureckich i z swoich dawnych życia sposobow. Wielość ceremonii w obcowaniu, wyfilenie w powierzchowney okazałości, tudzież podłość umyślu, są szczególne charakteru narodu tego przymioty. Chytrłość i nieszczerłość w społeczeństwie w zupełnym Grecy w po-



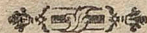
wszechności i w dzisiejszym dzie-  
dziczą czacie. Na Fanarach i po in-  
nych mieyscach wiele jest ubogich,  
którzy ledwo wyżyć mogą z docho-  
dow swoich, iednak ambicyą uieci,  
domy wszelkie, i w nich schadzki co-  
dzienne utrzymując, w nieczynno-  
ści dni swoje prowadzą, i mało któ-  
ryby się aplikował do handlu i rze-  
miołła, mając sobie za wstyd chwy-  
cić się tego, od czego iego ociec był  
dalekim.

Po włoskach prostych Greków,  
zgromadzenia nic więcey z staroda-  
wnych zwyczajow nie konserwują,  
iak tylko iedne tańce i śpiewania. —  
Ten lud powiększey części w nie-  
czynności, i prawie łowieniem tyl-  
ko ryb zaprzątiony, do czego na-  
leży zawsze przydać winnic uprawę,  
w schadzkach swoich ma sobie za  
naywiększy punkt zabawy tańczyć  
pobrawszy się za ręce, właśnie iak  
dawni ich przodkowie, iktórzy ob-  
chodząc święta, w płasach zakładali  
uciechy. Często się widzieć zdarzy  
w ich osadach około Stambułu, iż  
pod czas święta cała osada w iedno  
zgromadzona mieysce, tańczy bez



ustanku, kobiety osobno i mężczyźni: tey jednak wesołości lada Turczyn stać się może odmianą, i dosyć jest bojaźliwemu zawoy pokazać popółkowi. W obchodzeniu się przy cięższym z Grekami Turcy, mają zapewne za cel, aby narod liczny, i naturalną mający żywość, nie użył kiedy fwych zdatności do zrzucenia z siebie iarzma. Same religii sprawowa nie poddano pod dozor rządu, czyniąc z niey część intrat publicznych. Patriarcha drogo opłaca swoje godność, i nie dostępuje tey bez zapłaty. Ten zaś wszystkich niższych pod sobą przynagla do opłat, według ułożenia własnego. I ztąd wynikaia częste odmiany biskupów, bo i sam patriarcha nie na trwałych zawisł fundamentach, które lada intryga wywraca. Turcy bowiem nie mają skrupułu godność patriarchalną sprzedać, ile razy na nie się kupiec trafi.

Z pierwszego wprawdzie weyrzenia, polityka Turecka zdaie się nie mieć celu prześladowania innych wiar, których ma dostatkiem w państwie swoim, lecz skoro te okolicz-



ności na głębszą idą uwagę, Turcy daią się widzieć równie tyranami co do tego punktu, iak i ci, których dotąd ięszcze zapalone na inaczey wierzących, widzieć stosy. Mają Grecy pozwolone kościoły, lecz co ich to kosztuie? każdą reparacyę kościoła należy tak opłacić, iak gdyby z gruntu wystawiony kosztować nie mógł: i dla tego wiele, osobliwie po wioskach, wiedzieć zruynowanych z niedostatku opłacenia zwierzchności potrzebney poprawy kościołow. Spiewania publicznego i processyi, oraz dzwonięcia nie wolno czynić Grekom, ich spiewania kościelne są wszystkie tonu niskiego.

Co do religii, nie wiele jest Grekow, którzyby ią dobrze znać mogli; są iednak do niey tak przywiązani, iż chociaź w prostocie, iednak mało się zdarza odstępcow. Nienawisć ta przeciwko katolikom, którą dobycie Stambułu zostało w Grekach na ow czas kłocących się z Rzymem, do tych czas tkwić nie ustaie w sercu każdego, na równey prawie wadze katolikow z Turkami kłaść zwykli. Tey nienawisney passyi du-





chowieństwo wkorzeniać w serca ludu nie omieszkuje. I z tego nienawiści źródła pochodzi, iż rzadko aby kiedy Grek wydać miał córkę za katolika. Duchowieństwo ieżeli w innych religiach używa przywłaszczoney nad ludem władzy, tedy u Greków zdać się ią mieć bez granic. Lud będąc wcale ciemnym co do treści wierzenia, powoduje się równie wiadomym, lecz sztucznym przewodnikom, którzy aby go tym łatwiej rozmaitemi wynalazkami zdzierać mogli, utrzymywać go umieją w superstycyi z dawnych wieków właściwey Grekom, zaślaniając im oczy powierzchownością obrządków. Wiele jest, którzy nie znają co to jest być w kościele, i dopełniać obowiązków religii, sądząc, że dosyć ieszcz ściśle strzedz postu. — Wiele także jest i takich, którzy przez zdzierstwo duchownych nie chcą uczęszczać do kościoła, gdzie na imię świętości i ofiar wydzierają z ubożego ludu pieniądze. Jednych tu tylko nie przedają odpustów, lecz na to miejsce, dość zyskowny duchowieństwo Greckie ma handel z spo-

wie-



wiedzi i wody, którey moc, i cuda po różnych przypisują mieyscach. Są to źródła na rozwalinach dawnych kościołów Greckich pozostałe, którym nadają imie Greckie *Ajazma* woda święta. Było zwyczajem u dawnych Greków przy każdym kościele mieć studnię, tego zwyczajui i dzisieysii trzymają się Grecy. Uszanowanie iednak i świętość z większym oddają przeświadczeniem dawnym tego rodzaju wodom niżeli terażnieyszym. Namieysca wód takowych lud się zwykły zgromadzać, i ofiarki z zapalonych świeczek zostawiać. Duchowni wyperswadowali pospolstwu, że te wody mają moc nie tylko z grzechow oczyszczać, ale i wszelkie leczyć choroby: to zaś wszystko dąży ku pożytkowi duchowych.

Kościół Grecki w całym Oryencie przez czterech jest rządzony patriarchów. Z których pierwszy w Konstantynopolu, drugi w Alexandryi, trzeci w Antyochii, czwarty w Palestynie, w Jeruzalem. Zwierzchność Konstantynopolskiego rozciąga się w Europie nad Grecyą ca-

Bb

Patryarcho  
wie kościoła  
Turckiego.



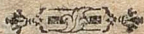
lą, Illiryą, Wołoszczyzną, Moldawią i Krymią. W Azji nad Anatolią, Mingrelią i Georgią; ma pod sobą około stu sześćdziesiąt biskupów, z których jest wiele w randze metropolitów arcy-biskupów. Tego patriarchy najznaczniejsza intrata z dobrowolnego na biskupów narzutu, którzy dla uiszczenia się z należności podobnemi narzutami przynaglają pod sobą będące duchowieństwo. Do czego tak patriarcha, iako też i biskupi w potrzebie exekucyki używają zwierzchności Tureckiej, która im nigdy nie odmawia mocy przynaglającej za opłaceniem oney. Patriarcha Alexandryjski rządzi kościołem Egipskim i Libii. Antyocheński w Syrii i Mezopotamii. Jerozolimskiego zaś zwierzchność nad Palestyną i Arabią. Tych trzech patriarchow nietylko dochody, lecz i liczba parochii bardzo jest szczupła, i ledwo się mogą utrzymywać przez iałmużny od osob majątnych w tamtych i tutejszych osiadłych kraiach.

Ponieważ zaś w tych wszystkich stronach brakuie na publiczney edukacyi, na wolności do urzędów któ-



ra gdzieindziej daią zasługi, nauka, lub urodzenia dostojność, przeto do tych kościelnych urzędow, same tylko zakonne osoby zwykły mieć przystęp. Ci acz w przyiętych na siebie prelaturach mogliby stosowne do nich prowadzić życie, iednak rzadko się zdarza, aby który zostawszy patriarchą, arcybiskupem zapomnieć miał pierwszego swojego instytutu, owszem staraią się mniom, z któremi przed tym towarzyszyli, dawać przykłady. Można oraz sprawiedliwie wyznać, iż gdyby duchowieństwu Greckiemu odjęto zabobonność, które jest pełne, i gdyby mogło mieć większe oświecenie i nauki, gdyby nareszcie nie pod tym, które go upodla i uciska zostawało panowaniem, mogłoby bez wątpienia celować cnotą duchowieństwo obrządku Rzymkiego.

Z początku panowania Tureckiego godności kościelne nie były przedayne, sami potym Grecy stali się przyczyną, podkupując ieden drugiego, iż teraz rząd Turecki na nie położył taxę. Godność patriarchalna Konstantynopolska kosztuje 60 ty-



Instalacja  
Patriarchi.

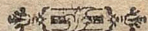
sięcy piastrow Taxy do samego tylko skarbu Cesarzkiego, prócz Weyzyra i innych: pretendujący musi pierwey zapłacić tę summę, a dopiero staranność Weyzyra potrafiac usłużyć, iż duchowieństwo do iego obrania zgromadzone zgodzić się musi na niego. I ztąd pochodzi, iż się często odmieniają patriarchowie, gdyż sami Turcy dla zysku pobłażają intrygom tych, których ambicya uniesie ku osiągnięciu tej godności. Dofyć jest czasem mnichowi porozumieć się z niektórymi biskupami, znajdzie natychmiast fawor Weyzyra, że uczyniwszy z partyzantami zgromadzenie, ogłosi tron patriarchalny dla niejakich przyczyn wolny: gdzie potym choćby był nayu-boższym, dadzą mu żydzi i Ormianie tyle pieniędzy na lichwę, ile ich wymagać będzie. Po oddaniu do skarbu Cesarzkiego powinney kwoty pretendent z swoją partją udaie się do Weyzyra z znacznym także pieniężnym podarunkiem, gdzie przyodziany on i iego adherenci kaftanami, idą prosto do kościoła patriarchalnego przy asystencyi Janczarow



i sekretarz Weyzyrskiego, który głośno przeczytawszy patent Cesarzki, czyni go niewątpliwym patriarchą, któremu żadna z strony dawnego oprzeć się może przeciwność. Co wypełniwszy sekretarz udarowany, oraz i inni z nim Turcy odchodzą z kościoła.

Po obraniu więc i instalacji takowej przez urząd pierwszym jest patriarchy nowo-ustanowionego staraniem wszelkie koszta swoje i taxę, którą zapłacił, odebrać od duchowieństwa, na które narzuca podatek, biskupstwa taxuie, i często ie więcej dającym przedaie tak, iż w krótkim czasie wszystkie iego wydatki i koszt obficie mu się nadgradzają.

Duchowieństwo świeckie u Grekow nie jest także bez tytułow od dawnych czasow sobie nadawanych. Patriarchy tytuł jest *najswiętszy*, podobnie iak i Papieża, sądząc się także za sprawiedliwego namiestnika Bożego, i przywłaszczając sobie taką władzę w interessie duchownym iak i Papież. Biskupom arcy-biskupom dają tytuł *wasza świętość*. Innych zaś duchownych nazywają oy-



cami *pateras*. Wszyscy zać duchowni obowiązani są brodę zapuszczać i głowy nie golić, i dla tego każdy xiądz Grecki dla swoiey obrośłości i czapki graniastej z pilśni przykry i odrażaiący sprawuie widok. Odzienie duchowieństwa Greckiego składa się z sukni czarney, lub ciemno-granatowey obszernie zrobioney, którą przepasują pasem takowegoż koloru. Gdyby zaś nie płaszcz sioletowy, którego używa patriarcha, małoby się różnić powierzchownością od reszty duchowieństwa.

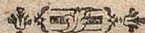
Gatunek  
mnichów  
Greckich.

Liczba mnichow w Oryencie, i zwyczaj w tym gatunku prózniackiego życia, jest tak wielka, iak i w naszym obrządku, z tą tylko różnicą, że u nas widzieć ich można w rozmaitych autoramentach iednych drugim przeciwnych, tu zaś wszystkie mnichow zgromadzenia iedną tylko Bazylego rządzą się regułą; dla czego nie maż między niemi tyle sprzeczek i nienawiści, którą maży różnaitość reguł, koloru sukni i innych partykularnych instytutow. Mnichy Greckie iednakówego koloru sukni używają, wielu między nie-



mi jest, którzy nie żądaią poświęcenia ku sprawowaniu ofiar duchownych, chcąc przestać do śmierci w stanie laików. Niemniey się znajduje i takich, którzy za szczególny cel obrali sobie prostotę i umartwienie, oobliwie ciała swoiego i umysłu. Nie można iednak twierdzić, aby i tutaj zuchwałych i pełnych ambicyi, iak i u nas, nie było mnichow, ile kiedy do wszystkich stopniow duchownych oni tylko sami należą.

W sposobie życia zakonnego troiakie stopnie postępowania w doskonałościach zakonnych, i zasługach gatunkiem sukni oznaczono. Nowicyuszow noszą suknię z paklaku: nowicyuszow przyimują do manasterów w młodym bardzo wieku, i są obowiązani zostawać lat kilka na probie, po której czynią profesyą. W czasie proby używają ich do iak nayprostszych i naypodlejszych robot i usług. Professorowie używają sukni trochę lepszey, nazywają ją habitem małym. Trzeci zaś gatunek sukni nazwaney wielkim habitem nie daie się tylko starym i zasłużonym zakonnikom, w nadgodę ich ostrości ży-



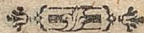
cia, pracy i statku. Tego habitu nie noszą codziennie dla uszanowania, nie biorąc go iak razy kilka do roku w dni świąt pryncypalnieyszych, lecz za to też po śmierci grzebani w nim bywają.

Pacierze u mnichow Greckich bardzo długie, wstają o północy, iak i nasi do choru, obowiązani oraz będąc do prac ręcznych i robot w tych godzinach, które im od nabożeństw i pacierzy pozostaia. Ręczne ich roboty są: uprawa roli i ogrodów, fabryka sukien na habity, czapek i kościerców. Spółb ich żywności daleko jest różny od tego, w który opływają nasi, nie mając bowiem obfitych folwarków, wsiow i miast sobie z krzywdą familii pozapifywanych, kontentować się muszą prostym chlebem, fruktami i leguminą, nie piąc nigdy wina, ani mięsa iedząc. Prócz czterech wielkich postów, które do roku Grecy odprawować zwykli; w poniedziałki, w wtorki i piątki, o samym tylko obchodzą się chlebie. Ten spósob nabożney surowości wielu przed czafem z życia ogołaca, przynosząc superflucyi mnichow-



skiej honor, a prawu natury, które chce, aby człowiek utrzymywał iestestwo swoje, iak tylko może najsćisley, nieznośną krzywdę.

Daleko ieszcze od tego surowsze prowadzą życie pustelnicy Anachoreci, których ma być dostatkim w Oryencie dalszym, w Syrii i Palestynie. Te mieysca są gniazdem starożytnego tego gatunku ludzi. Tych odludkow mnożyć i utrzymywać się będzie liczba w późne wieki, gdyż do zgładzenia iakiegożkolwiek błędu religią upoważnionego, potrzeba, aby edukacya i rozum znaczny uczyniły postępek, czego nie można się spodziewać w tych stronach, gdzie prócz despotyzmu grubiaństwa i niewiadomości lud nie zna więcej. Są także w obrządku Greckim i zgromadzenia zakonnic, które nazywają osobami pokutującami *Kalogria*. Do takich zgromadzeń udają się pospolicie wdowy lub panny, którym albo wiek podeszły spodziewać się niekaże społeczeństwa, albo też które na nim młodość swoją strawiły. Nie są obowiązane do podobney, iak mężczyźni, surowości, starają się iednak

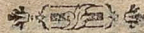


naywięcey o okazye służenia chorym. Wiele jest, które w domach krewnych swoich mieszkaia, nosząc tylko z czarnego koloru zrobione odzienie.

Obrządek  
w religii.

Obrządek religii nic się prawie nie różni od tego, którego używa Moskiewski kościół, i nasi Grecy-Nieunici. W tym tylko, co należy do pogrzebow, jest różnica. Zwyczaj jest tutejszych Greków płakać umarłych z utilnością więkłą, iak czynią gdzieindziej. Tu bowiem nietylko domowi i przyjaciele, lecz i sąsiedzi, a nawet i sami nieprzyjaciele; w takim razie bez płaczu i krzyku nie obchodzą się; i gdyby nie płakano umarłego, byłoby publicznym zgorzeniem. Dla czego, gdy ten, co umiera, jest bez krewnych, i takich, którzy naturalną zwykli mieć żalowania go pobudkę, najmować zwykli kobiety, aby idąc za umarłym na cmentarzu rozwodziły żale, i aby odprawiły zwyczajne umarłemu nad dołem pożegnanie.

Jest także i w małżeństwie nieiakaś różnica, gdyż Grecy mniemają, że śluby powinny być każdego czasu



wolne do rozwiązania, a ieszcze gdy zachodzą pewne do tego przyczyny. Na fundamencie więc takowego mniemania bardzo często dzieją się rozwody, i bez wielkiej daia je trudności, zapłaciwszy patriarsze lewów 20. Można mieć rozwód i bez ważnych przyczyn; dosyć jest: gdy się iedno drugiemu naprzykrzy. Po wziętym rozwodzie, wolno jest u Greków wchodzić w drugie śluby.

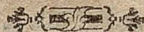
O charakterze kobiet Greckich należy zeznać, iż są umysłu wysokiego, lubiące stroj, ozdobę i zaloty, złośliwe przytym i nieśtate w kochaniu; i co jest naywięcey, że nigdzie kobiety nie zdradziają bardziej mężów, iak Greczynki, chociaż na wzor zwyczajów Tureckich mało kiedy wychodzą z domow. Wychodząc zaś na świat, nie ukazują się, ofobliwie którym ubóstwo nie dokucza, bez asystencyi biorąc, co tylko mają, na siebie ozdobięyszego. Względem cudzoziemcow są obojętne i przytrudne do poufałości; z mężczyznami zaś swojego kraiu, mają dowcipnych dostatek sposobow, wchodzenia z nimi w skryte

Charakter  
kobiet  
Greckich.



porozumienia. Często się nawet zdarza, że i mężow trują, chcąc dogodzić zamyśłom i intrydze Greczynki iednak mają w sobie coś powabnego, co bardziey do nich, iak do innych samych nawet ciągnie cudzoziemcow. Są wesole, śpiewają pieśni miłosne, tańczyć lubią, i w rozrywkach znaydują guśc większy nad inne. Nareszcie wszystkie w powszechności kraie państwu Tureckiemu podległe, inaczey się nie rządzą, iak wyrokami praw Muzułmańskich, i żaden mieszkaniec, który nie jest Turczyinem, nie może mieć tytułu obywatela; z tym wszystkim, wyspy na Archipelagu uszły nie wiedzieć iakim sposobem tego losu, przynajmniey w tym punkcie, iż Grekom na nich osiadłym, wolno jest mieć magistraty z pomiędzy siebie obierane, które Archondami, tak iak dawno nazywają, do rządzenia wewnętrznego, sądzenia spraw, i wybierania podatkow. Sprawy tylko kryminalne rezerwowano do poznania Kapitana Paszy, który jest generalnym Archipelagu rządzcą.

Ten tedy jest stan Grekow dzi-



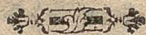
śiejszych, mało co jest śladow z dawnych ich zwyczajow, i z ich charakteru; wszystko to zgładzono, przeistoczono, i odnowiono ostrością panowania, z polityką rządu Tureckiego, która dążyć nie ustawa nigdy, aby ten mieszkaniec, co nie jest prawa Mahometa wyznawcą, został przytłoczonym, i aby nigdy nie podnosił głowy.



#### ROZDZIAŁ XIV.

*Jaki stan Ormian pod panowaniem Tureckim?*

**Z**aden narod nie jest bez rewolucyi i odmian; iedne są, których upadek tak był fatalny, iż więcey powstać nie mogą: drugim zaś szczęście tyle razy pozwoliło odzyskać swoją ozdobę, ile razy ją utraciły. Właśnie los i porządek naturalny podobnie obchodzi się z narodami, iak sobie partykularnie zwykł po-



stępować z ludźmi, których szczęście i upadki są różne iedne od drugich, i zdaie się iak gdyby były igrzyskiem sprężyn niewidomych.

Narod Ormiański może się słusznie nazwać tym, który raz utraciwszy berło i koronę, do tego momentu nietylko nie zna, co iest odzyskać swoje iestestwo, lecz nadto dostaiąc się z rąk do rąk rozmaitych despotow Azyatyckich, najmnieyszey nie zdołał zachować pamięci i śladu swoich własnych obyczajow.

Jego rozdwoienie między Turkow i Persow dało mu nareszcie ostatni cios, iż się zupełnie stosować musiał do sposobu życia i obyczajow tych dwoch narodow, pod których iedynowładztwem po dziś dzień zostały. Jakoż żadna nacya, które Tureckiemu podpadły panowaniu, nie naśladowie tak ściśle we wszystkim Turkow iak Ormianie, ich obyczaje, sposoby życia i myśli, ieden iest, iak i Turecki, gdyby nie religia, która ich przecieź utrzymuie w zgromadzeniu, małoby się co różnili od swoich prawodawcow.

Ta część Armenii, co się dostała



Turkom, nie iest tylko samemi osadzona Ormianami, w każdym prawie mieście większa znayduie się połowa mieszkańcow z rodowitych Turkow, znać, iż uciskani przez pustoszących kraie pierwszych Kalifow, przymuszeni bywali rzucać własne swoje siedliska, rozsypując się po całej Azyi i Europie, tak, iż pełno iest teraz Ormianow we wszystkich znaczniejszych Tureckich miastach; z których Konstantynopol pierwszym, gdzie większa liczba Ormian, niżeli Greków, choć tych ten kraj iest dawną oyczyzną i żożyiskiem.

Tak zaś daleko ten narod został spodlony, iż czyli w wielkich lub w partykularnych żyjący miastach, wszędzie iednakowe posiada grubiaństwo, prostotę i niewiadomość, które się z krwią odradzaiąc, czyni go trudnym do ukształcenia i obyczayności; co samo widzieć daie doświadczenie, iż chociaż Ormianin w pośród oświeconego wychowany społeczeństwa, nigdy iednak iego natura nie dozwała wykzreniac z siebie skłonności do gru-

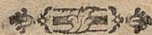




bych obyczajów i podłości; mają z tym wszystkim temperament zdolny i przywiązany do pracy, nie lubią rolnictwa, lecz bawić się zwykli rzemiosłem, kupiectwem, i usługami Turkom. W Stambule osiadłych Ormian na trojaki dzielić można gatunek. Jedni, i tych jest najwięcej, bawią się handlem, drudzy rzemiosł pilnują i fabryk, inni w służbie Tureckiej, i do ciężkich robotużyci, których Chałamami nazywają. Tych pracy i siły, oraz wytrzymałości sami nie mogą się wydziwić cudzoziemcy. Chamał, tyle na siebie weźmie, iż zdaie się, żeby i koń więcej udźwignąć niezdolał.

W każdym prawie Ormianinie jest pierwszym talentem oszczędność, którą we wszystkim, a naybardziej w iedzeniu i obchodzie domowym utrzymują, każdy zaś w swoim pracując sposobie, przychodzić zwykli do znacznych bogactw, i w Stambule z Turkow i Grekow nie znajdzie tyle majątnych, co Ormian. W handlu wielkiej należy z nimi mieć ostrożności, nikt bowiem sztućniej i łatwiej oszukać nie może, iak

Or-



Ormianin, którego ani słowo ani karta jest fundamentem, lecz myśl ustawicznie ku własnemu wymierzona pożytkowi, i niechcąc znać co jest punktem rzetelności i honoru, zdradzić gotów oszukać i zaprzecić się końcem zysku.

Panowanie i exekucya Turecka w karach rozciągana jest temu poniekąd narodowi tamą, że przez bojaźń musi tłumić w sobie w tym sposobie podłość charakteru, bez czego trudnaby była z nim czynność większych bądź czynnościach. Ormianin nigdy prawdy niepowie, choć zaś prosta myślą, iednak bardzo daleko zasięga, na jaki pożytek jego fałsz wyiść może. Spytany choć z naszych krajów Ormianin względem ceny tutejszych manufaktur, oraz sposobu handlowania szuka w tym punkcie iak nayprzeciwnieysze dać wyobrażenia zasięgając prostym swym zdaniem konfektwencyi, aby kiedy kto inny z kraju niepomyślił o handlu, i aby iego zysk niezoostał nadwężony.

Ormianie większych od Turkow doznają względów, niżeli insze Na-

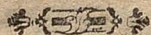
Cc



cye, i bardziey są tolerowani nad Greków, podobno, iż widzą Turcy, że ten naród naymnieyszego co do zwyczajów i pamięci dawnego swowego stanu nieposiada śladu, i że ich we wszystkim stara się naśladować, niebędąc myśl tego zdolną do iakiegożkolwiek kroku rewolucyi targnienia się na moc naywyższą.

W rzeczy samey Ormianie tak są oswojeni z niewolą, że nawet nieradzi słyszeć, aby mówiono, że Państwo Tureckie nachyla się ku końcowi, sądząc, że infze Panowanie byłoby im daleko przykrzeysze, ośbliwie takie, któreby na wzór narodow Europeyskich dało wolność ko-bietom, i oswoodziło je od zamknięcia, w którym je podobnie iak i Turcy utrzymują z tą różnicą, iż Ormianie daleko prościey i z większym traktują je grubiaństwem niżeli Turcy. Kobiety Ormiańskie są dosyć urodziwe, ale bez żadnego oświecenia i edukacyi, tak dalece, iż Ormiankę między sto Greczynek bez trudności można rozeznać.

W ich religii więcey jest defektów, niżeli w innych, muszą być

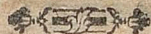


bardzo oczywiste, kiedy wiele fami-lii odstępując tey Schizmy, przyimu-ia zwierzchność i obrządek ko-ścioła Łacińskiego. I z tego zrzo-dła rodzą się często scyfsye i prześladowania między Ormianami, Katoli-kami i Schizmatykami prawie po ca-łym Państwie, lecz szczególniey w Konstantynopolu, gdzie ich Patryar-cha ma stolicę i nieodmienne zamie-szkanie. Prześladowania te często się dzieją z ruiną fami-lii. Turcy bo-wiem prętszą dając protekcyą Schiz-matykom iak Rzymskim chęcią po-żytku, wydaia fermany powoduiąc się nastawaniu Patryarchy, często końcem skaffowania majątków i od-dania ich na galery; czego był świe-ży niedawno przykład, że ledwo in-teressowania dworów europeyskich potrafiły uwolnić prześladowanych, a to wszystko dla sposobu wierzenia.

Obrządki ich kościelne i religii są różne od naszych i Greckich, Litur-gia nawet Ormiańskim odprawue się ięzykiem. Popy naymnieysze-go niemają oświecenia, gdyż za-dney edukacyi w zgromadzeniach swoich nieutrzymują, mało ich na-



wet jest, którzyby w swoim języku znaleźli się biegłymi. Całe ich wyznawanie zasada się na superstycyi fanatyzmie i rozmaitych bajkach. Sądzą oni, iż dusze po śmierci z ciała wyszłe, błakają się, i często na grobowiskach, gdzie ich ciała pogrzebione błakając się oczekują dnia sądnego, gdzie dopiero wiedzieć mają swój destyn. W czym lud zostając przeświadczony ciśnię się na cmentarze z intencją odwiedzić zmarłym. Przynoszą z sobą iedzenia, tam się bawią iedząc i pijąc, a resztę na mogiłach sposobem Tureckim zostawiając. Zony owdowiałe, corki od rodziców osieroczone ucześnieją na też grobowiska, gdzie położywszy się na mogile, dwie a czasem i trzy godziny bez ustanku płacząc rozmaite do umarłych czynią perory. Popy najełtemi będąc od tych, którzy chcą dopomoczyć swoim przyjacielom zmarłym ustawicznie na cmentarzach nad mogiłami odprawiają modły. Bo chociaż Ormianie nie przypuszczają Czyśca, iednak wrażają w lud sądząc, że ieszcze w tym przeciągu czasu, niżeli



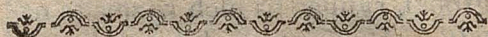
Sąd nastąpi, można dopomoczyć du-fzom, które są, iak oni mówią, na złej drodze.

Wszystkie zaś narody, a osobliwie Ormianie w oryencie starały się, o najpiękniejsze kamienie na nadgrobniki, rysując na nich rozmaite napisy. Spodziewać się należy, iż przyjdzie kiedyś czas, że z tych nadgrobników kamiennych po cmentarzach Ormiańskich, Greckich, Tureckich i Żydowskich w niepprownaney liczbie będących, wystawi potomność akademie, szpitale i teatru w Stambule.

W ich ślubach ceremonie są słowne do Tureckich. Wydała córki nieukazując im tym, którzy się o nie starała, po ślubie dopiero żeniący się pierwszy raz widzi swoją żonę. Wesele obchod jest godny zastanowienia. Pannę młodą całą okrywają w zasłonę, która stać musi od doby do doby, i prowadzoną potym bywa przy odgłosie muzyki po ulicach. Nareszcie naród Ormiański, co do fizycznego temperamentu nie jest jeszcze wyrodzony. Męszczyni dorodni, filni, zdrowi i



ogromney talii, i chociaż ich umysł nie jest zdalny do subtelności metafizycznych, ale tylko do prac, rzemioł i posłuszeństwa, iednak żyje spokojnie pod różnemi iedynowładztwami azyatyckimi.



## ROZDZIAŁ XV.

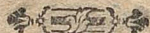
*Stan Żydów osiadłych w Stambule.*

**R**zadko znaleźć podobny naród, któryby w takiej zupełności konferwował przodków swoich zwyczaję, iak żydowski, choć żaden więcej niecierpił tyle prześladowania, zniszczeń i rozpruszek, co Żydzi. Zewsząd wyganiani, wszędzie odzierani, więzieni i wzgardzoni, powinniby stracić do szczętu to wszystko, co ich przodków stanowiło charakter, kształt narodu i iestestwo. Tyśiąca siedmuset lat przeciąg powinienby wyplenić z ich krwi nie tylko obyczaje, ale nawet i sam wierzenia sposób, żadna iednak w tym gatunku nieukazuje się od-

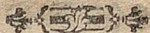


miana. Pod każdym panowaniem, gdzie im się zdarza żyć, przez wszelkie usługi sposoby miewać te zgromadzenia, te starzeństwa duchowne i ćwiczenia, iak i ich oycowie. Miło im jest nawet choć w niewoli rozpamiętywać ziemię owę, które sądzą, że ich przodkom Bóg oddał za największy dowód uszczęśliwienia, choć w rzeczy famey, za świadectwem Historji, niemasz nic w niej, coby tam mieszkańców upomysłniać mogło. I gdyby dzisiejszym Żydom ofiarowano w iednym razie do wyboru Palestynę i Ukrainę Polką, nieomylnie, każdyby rzucił biednym Izraelitom przyjąć Ukrainę i w niej się osadzać, niżeli ziemię niegdyś świętą, pełną skał i gór płonnych, gdzie zamiast mleka i miodu, które miały płynąć ku wygodzie mieszkańców, wody nawet dobrej brakuie, a o winie i o innych produktach ku żywności służących, ani słyhać.

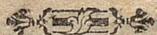
Ten rodzaj Żydów, którzy w Stambule i po innych poblizkich miejscach są osiedli, jest z ostatkow, których Inkwizycya święta w Hi-



szpanii niedopaliła, i ktorzy uszli wygnani z tamtych kraïow, szukając schronienia pod prawem Machometa. Sam język Hiszpański, ktoręgo dotąd używają jest świadectwem, że nie są z tych pokoleń, co się były zostały pod cesarstwem niegdys oryentalnym; i niewchodząc w ich pierwiastki, iakie były do tutejszego kraiu, dosyć jest powiedzieć że ich stan tutejszy przechodzi sytuacją innych Żydow w Europie ośiadłych tak to do wolności, iako też i tolerancyi; i gdyby nie fanatyzm iednego z dawnych ich Rabinów imieniem Benjamina Izaaka, byli by dotąd Żydzi więcey nieplacili nad Chrześcian podatkow Muzułmanom. Gorliwość za zwyczaj ducha w wierze i jeżeli nie rozlania krwi, to iakiegoś nieszczęścia w społeczeństwie zawsze sławać się zwykła przyczyną. Wspomniony Benjamin Izaak Żyd bogaty, poważany od Turków, a oraz Prawa Moyżeszowego ściśle zachowywacz, przyszedł czasu iednego do Weyzra (według świadectwa Historyi Tureckiey) i niewiedzieć z iakiey po-

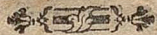


budki wdał się z Ministrem w rozmowę o rzeczach świętych i o Religiiach. Weyzr zwyczajem Tureckim postępując nieopuścił pochwał dla swojego Proroka, i zdań o iego nieomyślności. Rabin także tchnięty gorliwością, niemógł się wstrzymać aby podobnym sposobem swojego Moyżesza niewyniósł nad innych a przynajmniey, aby go niezrównał z Machometem codo świętości i cudow. Od mniejszych rzeczy poszło do większych, iak powszechnie bywa w sprzeczkach w materyiach świętych i między dysputującemi o wierze, gdzie każdego chętka bierze okazać swoią Religią naylepszą i naydoskonalszą. O Raiu nareszcie wszczęło się rezonowanie. Ten punkt naywięcey każdego zatrudnia, bo tu idzie o pewność iakiego gustu mają być przyszłe ukontentowania nasze. Weyzr według przepisow swoiey Religii wyliczał iak z rejestru roskoszy, iakich w Raiu Muzułmanie zażywać będą, iaki wybor koni, i kobiet pięknych czeka każdego z wiernych Proroka naśladowcow. Wyraził iż tego



wszystkiego używanie, ma być bez uprzykrzenia. Nie tak (rzecze) jak tu na ziemi gdzie chociaż w pośrodku kilkudziesiąt Georgianek pięknych w Saraiu nie można długo trwać w wolności z nimi, zaraz tęchnota bierze, i odmiana woli do czego innego.

Rabin także napamięć wiedząc z fundamentów swojey nieomyłney Religii, iż Ray dla samego tylko ludu Izraelskiego jest zafundowany, śmiało się temu sprzeciwiał remonstrując Weyzyrowi, że to miejsce wiekuiściego odpoczynku Bóg dla samych tylko postanowił Izraelitów, że Bóg będąc dla nich raz miejscem przyrzeczonem, więcej niemoże być dla innych, że wszystkie innych Religii narody choć zostaną destrynowane do Raiu za swoje dobre uczynki, przecież do tego miejsca, gdzie jest centrum roskoszy dla Izraelitów zgotowanych wnieść nie mogą: lecz tylko na płazinach rozłożonych przed Raiem ulokowane zostaną. Nie mogło się to podobać Weyzyrowi, że go Rabin odsądzał od Raiu i od iego przyszłego w nim



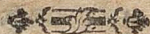
charemu; surowo go zapytał, jeżeli w pismach iego żydowskich doprawdy znajdzie się takowa nauka, jeżeli destryn Muzulmanów ma być tak przykry; oraz jeżeli tam gdzie zostawać mają Muzulmanie będzie przynajmniej cokolwiek lepiej niżeli tu na ziemi. Gdyby był Rabin miał cokolwiek polityki, nie byłby był skąpym w obietnicach, byłby zapewniał Weyzyra, że te wszystkie ukontentowania, które im Prorok obiecał, choć nie tam gdzie żydzi, ale tak dobrze, jak w samym Raiu na polach rozłożonych Muzulmanom służyć będą.

Lecz Rabin ściśle, co do litery pisma swoje utrzymując, nie stał się zdolnym tej delikatności, owszem nadto zbyt wielkim okazał się grubiannem powtarzając przed Weyzyrem, że Muzulmanie nie tylko w Raiu, być nie mogą razem z Izraelitami, ale nadto ich mieszkanie w przyfionkach i na dziedzińcach Raykich jest przeznaczone, bez nakrycia, bez szop żadnych i budynków z wystawieniem na wszelkie powietrza odmiany.

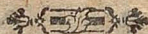


Weyzyr biorąc na uwagę te okoliczności przyszłe postanowił natychmiast zemścić się, na tych rozkofznikach przyszłych Rayskich pod mocą na ziemi Muzułmańską zapewnając Rabina, iż na przyszłym zaraz Dywanie poda Prycht, aby Izraelitowie zostali pociągnięni do podatku nowego wystarczyć zdolnego Muzułmanom na namioty, aby w nie usposobieni przynajmniej na dziedzińcach Rayskich deszczu i słońcy niecierpieli. Co w rzeczy samej ziściło się, i od tamtego czasu Żydzi mają narzucony na siebie podatek tego gatunku, to jest składkę na utrzymywanie namiotów cesarskich i skarbowych. Nie są oni zupełnie kontenci żydzi z tej przodka swojego dysputy, przed którą nieplacili, tylko jeden Haracz iak i Chrześciance.

We wszystkich innych przywilejach Żydzi Stambulscy mają równość z Ormianami i Grekami; domów im nie wolno farbować inną farbą tylko czarną. Papucie czarne noszą i zawoite granatowe z szarym obwinieciem. Jest ich równa prawie w Stam-



bule i po nad kanał, iak i Ormian liczba. A iako Religiją przodków swoich, ich zwyczaje, obrządki i prawa zachowują dotąd bez odmiany, tak i od charakteru swojego dawnego nie są odrodni. Równi z nich lichwiarze i faktorowie teraz, czym się iedynie tu i wszędzie bawią, iak i w ten czas, kiedy w niewoli Egipskiej zostawali, kiedy Babilończyków oszukali, i kiedy na reżycie w Alexandryi rozmaite dokazywali sztuki oszustw i chitrości, z tym wszystkim iak w Polsce i w innych krajach z Żydów naylepsi faktorowie, tak toż samo i natym miejscu, których wszyscy handlem się bawiący używają; ile że w oryencie wszelkie sprzedaże dzieją się przez faktorstwa. Z tego też, iak też i z lichw przychodzić zwykli do summ znacznych, trzymając się tegoż sposobu życia ciągle zawsze z potomnością odradzanego. Poki zaś stanie plemienia tego niegdyś ludu wybranego, zawsze kraie mieć będą z niego faktorów, lichwiarzów i pomiernych kupców.



## PRZYDATEK

*Mysli Partykularnych.*

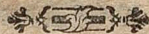
### O CZŁOWIEKU MORALNYM

i o EDUKACYI KRAIOWEY.

#### CZŁOWIEK MORALNY.

**C**złowiek fizycznie wzięty złożony jest z passyi, równie iak i inne zwierzęta. Kocha iestestwo swoje, ugania się za konserwacyą onego, lgnie do rozkrzewienia się przez miłość, boi się, szuka bezpieczeństwa swojego życia, kontent gdy go nie niedolega, smuci się, gdy utraci, co mu jest milego, i rozdrażniony, dąży do zemsty.

Ze zaś Organizacya iego sposobnieysza jest, niżeli innych stworzeń, w społeczeństwie więc wychowany wydoskonala te w sobie passye, i poznaie potrzebę kochać iestestwo swoje więcej, uganiać się



za za konserwacyą onego trofkiwiewy, miłości subtelnieysze i obfitsze wynaydywać sposoby, o przedłużenie życia dbać z większą trofkiwością, boiażnią się przerażać bardziey, lękać się utraty życia więcej, wefelić się obficiey, poznawać ukontentowanie głębiey, smucić się zapalczywiey, niżeli będąc w dzikim stanie, iak zwierzęta.

Takowy sposób wydoskonolonych passyi przemienia człowieka, robiąc go z fizycznego moralnym: którego trudne jest generalne odmalowanie, bo ile gatunkow praw cywilnych, ile Religii, ile zwyczajow kraiowych i rządu, ile edukacyi sposobow i narefście intereffow powszechnych i partykularnych, tyle jest ludzi różniących się iednych od drugich, czyli raczey machin żyjących uformowanych na model rozmaitości w społeczeństwie.

Religia, Prawa, Rząd i Zwyczaje kraiove formuią edukacyą, z którą w każdym prawie człowieku rodzi się dwoisty charakter; ieden powszechny i stósowny do całej nacyi, drugi partykularny, przez któ-





ren przy influencyi passyi panującej różni się człowiek jeden od drugiego, co do sposobu myślenia, czynienia i postępowania w towarzystwie, interesa powszechnie przesąd, ambicya i fanatyzm kierować zwykły charakterem powszechnym narodów, z których każdy ma w sobie coś przeciwnego drugiemu; i ztąd wynikają między niemi nienawiści, niezgody zdrady i chęć podbitania się przez woyny. Co podobnym dzieje się sposobem i w społeczeństwie każdego z osobności narodu dla partykularnych interesów, dla których jeden drugiego ubiega, przesładuje, oszukuje, mści się i częstokroć z życia i z własności odziera, tak, iż gdyby nie boiaźń kar prawami obmyślonych byłyby kraje teatrem rzeźb partykularnych.

Gdyby okrąg ziemny mógł kiedykolwiek widzieć się w jedney Religii, w jednakowości praw i rządu, niebyłoby ambicyi, niebyłoby tyle układów politycznych przeciwnych jedne drugim, tyle potrzeb powszechnych, i interesów, które ruynują i niszczą narody wyczerzenia



czając ich stan, i podniecając bezustanku ogień wojny i krwi rozlania. Na ów czas mieszkaniec jednakowością urzędzeń przekonany żyłby w pokoju z drugim, i towarzystwa stały by się stółowniejsze do maxym naturalnych do zgody i iedności. Lecz prędzey zepsucie Globu naszego w fizycznym sposobie nastąpi, niżeli odmiana moralnych ustaw wiekami w korzenionych.

Więc ten naród który się umie regulować do nich, powinien sobie podchlebiać, że iego pomysłność nie łatwo nakłoni się ku ruinie; przeciwnie ten który zasypia, i zaniedbuje odnawiania sprężyn do utrzymania iestestwa swego bliskim jest zawsze przykrego dla siebie losu. Gdyż ambicya sąsiadów upodchlebiona dobra własnego chęcią, knuje mu zgubę.

Z układów starodawnych w rządzie, z zwyczajów i z Legislacyi rozmaitey w kraju Polskim widzieć się dać, choć by niebyło historyi, że naród ten miał niegdyś swoy dobry stan i własny swoy charakter. Owe zgromadzenia ustanowione, które



Seymem nazwano, przeświadczała nas, że były skutkiem gorliwości o dobro powszechne, że na ów czas, kiedy im dano pierwszy początek niepowątpiewano bynajmniej, że zgromadzenie to mieć będzie kiedyś członki przeciwne obradom dążącym ku dobru powszechnemu: niepowątpiewano, że obywatele w iedno zwołani koło, zamiast urzędzeń potrzebnych do uświetliwienia kraju narobiwszy hałasu krzyku i niezgod, nareszcie rozlecą się iak piątko, nieuczyniwszy nic dobrego.

Owe prawa przez dawnych Monarchow ustanowione ocalające wolność obywatela ukazują, że przodkowie tego dzisiejszego potomstwa zasłużyli sobie na to. Musiało być, że każdy był gotow nietylko fortunę lecz i samo życie łożyć za honor i całość kraju. Jest tego niemały dowod i ztąd, że nawet przez szczerdre zafazowanie przywilejow w nadgrode Bohatyrow dawnych, zapominano, czyli raczej mając ufność w cnocie i sprawiedliwym ich sercu, opuszczono prawami ubezpieczyć kmiotka, rozumiejąc że go i



potomkowie tak piałtować będą, iak owi w czacie owym właściciele.

Stosownie do tych Urzędzeń Praw i zwyczajow bywała i edukacya. Nieznano żadney wniey części obcey, w paiano w młodzież Sentymenta sławy i honoru kraju własnego, uczono ją Praw domowych zwyczajow i obowiązkow králowych. Nareszcie będąc każdy przeświadczony, że jest urodzony do obrony swojej oyczyzny, szedł z młodości zaraz do obozu, uczył się, iak używać broni i konia, napawał się przykładami, iak należy gardzić życiem, gdy tego wymaga interes ięgo siędlika. Przyzwyczajano się tym sposobem także do znoszenia trudow i fatyg, i stannowil się w narodzie temperament silny zdrowy, trwały na prace, odważny, rezolutny tak, iż takowa edukacya dawała powszechny charakter narodowi, że go miano za narod bitny kochający swoy kraj, swoje wolność i honor; dawała oraz partykularny każdemu w szczególności charakter, że chociaż niezbyt oświeceni Obywatele, lecz się więcey kochali, i mniej pała

fyje fizyczne ukazywały im potrzeby.

Gdyby ten sposób Edukacyi i zwyczajów zgodny z ustawami fundamentalnymi był zachowywany aż do dnia dzisiejszego, Rząd Prawa i z niemi pomyślność narodu mogłyby były zostawać nienadwreżone. Sąsiedzi nazywaliby Polaków nieucywilizowanym narodem, lecz z tym wszystkim szanowano by ich, dla ich mocy, jednomyślności i reputacyi Republikantów odważnych, śmiałych i kochających kraj swoy i wolność.

Lecz skoro to wszystko zczasem upadło, skoro odmieniono sposób myślenia, sentymentów i zwyczajów starodawnych przez nowe Edukacye, zostały się przeto tylko prawa, Instytucye i ustawy starodawne, a Obywatele do nich stosowni zginęli i wygasli.

Inna edukacya, inne zwyczaje, inſzy geniusz i inſze ſentymenta względem Patryotyzmu, nareſzcie inny charakter, wymagają inſzych Praw inſzego Rządu, i inſzych układów, z którychby wynikały ſprężyny

ſilnieyſze do klejenia w iedno ciała części niekorrespondujących machinie Państwa.

Możeż takie Państwo stać dłużej, gdzie naród utracił swoy dawny charakter! gdzie jednomyślność wygasła, na której się fundowała trwałość kraiu i jego pomyślności? któż się niema spodziewać bliskiego upadku, gdy się zapatrzy na geniusz Obywatelów dziwaczny, na edukacyą wcale systemowi krajowemu przeciwną, na wewnętrzne emulacye, na oziębłość w Patryotyzmie, na niezgody i rozmaity podział umysłów, z których iedne są iak Francuzkie, drugie iak Niemieckie, trzecie iak Pruskie, czwarte iak Moskiewskie, inne nie mają podobieństwa do żadnego; gdy się zapatrzy na poddaństwo niegdyś na dyskrecyę cnotliwych właścicielow oddane, a teraz ubogie, uciśnione i podnoszące ku niebu oczy, aby go los iaki wyrwał z rąk niemiłosiernych; gdy się zapatrzy na niedostatek i ubóstwo krajowe, na zaniedbanie handlu, i na niebaczną na cudzoziemców wyprowadzających z niego pieniądze;



Ten krotko dotchniony stan i obraz kraju, będącego w takim zamieszaniu, i nakłonionego do upadku, daie wyobrazenie, iakie należy mieć zdanie o człowieku moralnym w społeczeństwie, wiakie ten bezprawia zabrnąć niezdola z swemi wydoskonaleni passyami, gdy nim albo Rząd i Prawa rozumnie urządzone niekierują, albo kiedy mu się władza absolutna czuć nie daie!

Wy Filozofowie krajowi! wy Xiążęta Muz Polskich, i Wy którym nauki wskrzeszone w kraju winny są swoy postępek, użycie pira waszego! wasze Piśma, wasze Rymy i Głos gruntownych wyobrazeń staną się może skuteczne, że naród ocknie się, odnowi w sobie punkt honoru, i uzna potrzebę ku zjednoczeniu serc swoich: końcem podzwignienia starożytney kraju swoyego sławy.



## EDUKACYA.

Sposób, którym się człowiek uśpafabia do społeczeństwa nazwano edukacyą. Jeżeli zwierzęta domowe i dzikie w ich młodości przez pilne uśiłowanie nie iest niepodobno przyzwyczać do tego, co nieprzechodzi ich organizacyi, tym więcej człowieka, którego zmysły zdolne do wszystkiego, można ukształcić na iakie kto chce podobieństwo.

Człowiek naturalny, urodzony bez żadnego defektu zmysłów, iest iak sukno lub materya, z których doskonały krawiec wykroi odzienie przypadające dobrze do stanu i talii. I lubo passyie nasze z latami rosną, lubo interessa partykularne kierują niemi, lubo nareszcie ambicya i chęć uszczęśliwienia własnego nieprze-  
stają być duszą w społeczeństwach, z tym wszystkim sentymenta i początki z edukacyi wzięte są nakształt fundamentow budowli, lub owego foku, który daie siłę żywiołom krze-



wienia się na rozmaity kształt i kolor.

Niech gania, iak chcą, dawni i teraznieyszy Naturaliści iestestwo nasze, niech rzucają obelgi na naturę człowieka, przypisując mu wszelaką słabość i skłonność do złego, ten jednak, który go zechce włączyć na własną uwagę niemając przed sobą żadnych deszeniw obcych, tylko pilność i własny rozum, będzie musiał wyznać, że człowieka nie czyni złym jego natura, lecz tylko to, co go otacza, i co nim kieruje.

Wszystkie starożytności dają świadectwo, że okrąg ziemny nie był w takim stanie niegdyś, iak teraz, na ów czas gdy się kierował instynktem natury, plemienia ludzkie były zgodnieysze, i gdy nieznano tyle gatunkow Religii, tyle rodzajow polityki, tyle kapryfow życia i praw iednych drugim przeciwnych, nareszcie tyle Fanatyków i Hypokrytów, nie tak łatwo iak teraz odważano się ieden drugiego najeżdzać, ziemie krwią ludzką oblewać, i wyszukiwać z krzywdą drugiego wy-



myślnych do własney ambicyi potrzeb.

Bez wątpienia to, co być mogło niegdyś przyszłe zatarły wieki, i świat odflapiwszy natury zabrnął w błędy, z których nadziei niemasz, aby się miał kiedy wydzwignąć. Przesąd iednych, ambicya drugich, podłość innych, a chytrość obcych, nieprzekona do szczętu rozumu. Jeden w ciemnocie, a drugi w żądzy z niey pożytkowania odradzać się będą w swoich potomkach na zawsze. I choćby Sekty wszystkie, któremi płaszczyna ziemi okryta, czas potrafił osłabić, znajdą się znowu nowi Szarlatani, którzy subtelnieyszym niżeli dawni, zwiódą naród ludzki sposobem.

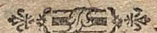
Moralność szczególnie iedyna, i z niey wzięte sentymta przez edukacye, potrafiłaby łagodzić i utwierdzać towarzystwa ludzkie otoczone zewsząd błędami. Lecz nieszczęściem, taż sama moralność, którą sam rozum i wewnętrzne przeświadczenia wspierać nieprzešlaia, uстроiono w rozmaite postaci; iey obraz w każdym prawie kraju i na-



rodzie nakrecono do miejscowych ustaw, zwyczajow i wymyslow, zamiaſt, iż te powinny być być na iey uformowane model.

Umiejętność, co człowiek winien najwyższej Istności, co winien bliźniemu i krajowi swemu nie była przed wiekami tak rozmaita iak teraz, prosta i krotka ogarniała ią moralność. W stanie terażniejszym każda sekta inakſze iey naznacza początki, z których w powszechności mniejsze lub większe dla społeczeństwa wynikają nieszczęścia. W krajach Jedynowładztwem rządzonych zła moralność nie mnoży tyle szkodliwych członkow, co kraie te, gdzie więcey dla siebie mieszkanie czuje wolności.

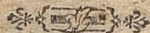
Z przepisow Machometa, i na wzor tych z późniejszych Instytucyi przez następcow iego ustanowionych daie się widziec, iżby te powinny nieprzeſtannie mnożyć liczbę występków w Turkach, ofobliwie względem bliźnich, którzy są inney nie ich Sekty. Sama do tego sposobi ich edukacya którą biorą w nayściślejszym przesądzie i



fanatyzmie od Duchowieństwa swego. Moc iednak panowania, którą każdy czuje, wymusza w powszechności na nich dyſſymulacyą i ſtoſowanie się do sposobu, iakiego według czasu i okoliczności żąda Naywyższa władza od poddanych, których będąc iedyną sprężyną, nakreca ich duchem iak się iey podoba.

Inaczezy się dzieie w krajach wolnych, w których gdy niemasz publicznego dozoru do zachowania iednostayney moralności, i uformowanego na iey model sposobu myślenia, tyle się zawsze znajdzie w nich gatunków sentymentów, tyle edukacyi różney iedna od drugiey, ile wolnych mieszkańców w kraju.

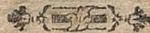
W owych czasach, gdy obywatel Polski nieszukał więcey wiedziec nadto, co mu Duchowny z ambony perorował, oraz nadto, doczęgo się poczuwał przez prawa bydź obowiązanym, zdawał się zostawać w iednostayności umyśl mieszkańców; lecz gdy teraz przykładem innych rezonować zaczął, gdy się nawet odważa doſwiadczac rozumu swiego i nad tym samym w co wierzy,



wpadł w rozmaite zdania, opinie, i w gust nareszcie inszy, i zostawszy w nieufności i w nieukontentowaniu względem tego wszystkiego co przedtym stanowiło jego iedność, formułę sobie według swego systemu moralność a z moralności edukacyi maxymy, z których tyle wypływa przeciwnych sentymentow, ile iey gatuntów być może.

Rozmaitość w wierzeniu nieszkodziłaby nigdy krajom: i gdyby nie gorliwość o stan dusz ludzkich przyszły iednych, niebyliby się nigdy prześladowali drudzy. Wierząc rozmaicie, można zachowywać iednakową edukacją i w niey do społeczeństwa odebrane reguły, to iest względem tego, co się winno sobie, bliźniemu i krajowi w którym się żyje.

Głos ten powszechny, iż woiaże, czyli edukacya z zagranicy zafiagana pfuią w Obywatelach krajowey, charakter, nie iest przeciwny prawdzi, gdyż kraie nie są iedną rządzone formą, i obyczajami iednakowemi. Republikant bawiąc w kraju monarchicznym, a tym więcey



biorąc w nim edukacyą, niemoże nienabrać sentymentów onemu tylko właściwych.

Młodzieniec niebędący pierwey ufundowany w krajowym sposobie myślenia wyflany za granice po rozum, iako pospolicie mówić zwykli, niemoże się obeyść, aby się nienapoił sposobem myślenia obcym, powraca z temi początkami, i staie się członkiem przeciwnym krajowi swemu. Ze zaś tych woiażerów prawie równa iest liczba, co i obywatelów kraju, gdyż każdy, który posiada cząstkę znaczneyzey fortuny ma sobie za uymę nienaśladować innych w tym gatunku dających edukacyi; ztąd mnoży się coraz więkza liczba Cudzoziemców Polaków, ktorzy niemając przy swoich obcych sentymentach patryotyzmu, pełni są zdań przeciwnych, i często się opierają władzy rządzącey, która dążyć usiłuje ku dobru państwa.

Widzenie krajów obcych nie iest naganne, może z niego pożytkować ten, który ufundowany wprzod dobrze w tym, co winien swojemu



krałowi i społeczeństwu, a przynajmniej ten, którego rodzice podobnych sentymentów iak niegdyś Jana Sobieskiego Oyciec, który wyprowadzając za Granicę synów swoich, między innymi instrukcyami, zalecił im, aby we wszystkim, co tylko należy do wydoskonalenia rozumu, starali się oświecać, zostawiając na bok naukę Tańca, gdyż w domu, powróciwszy z za Granicy nauczyć się potrafią z Tatarami tańcować, broniąc Oyczyzny.

Wszystkie kraje wolne, które upadły, ukazują swojej ruiny źródło, zepsucie obyczajów, przez niedostateczną edukacją, która zaniedbała formować Obywatelów przywiązanych do kraju swego, oświeconych względem potrzeb i interesów powszechnych. Tym końcem niegdyś w Grecyi ustanowiono Jurysdykcją, która wglądała i zatrudniała się powszechną edukacją strukturą, ślady owych Meżów gorliwych są dowodem, jaki skutek wypływał z tej czułości. I gdyby nie Ambicya Monarchyi Rzymskiej, której destyn był rządzić światem, owe

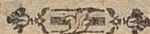


szczęście Narody Greckie do dzisiejszych wieków możeby były dostaly.

Tych, których początki ruynującego się kraju przerażają, i którym destyn jego dalszy nie jest zakryty, zapędza myśl w uwagę przyczyn, i często wydaia się z swoim sposobem myślenia publicznie. Głos jednak ten różnaitością umysłów przygnębiony zostawa, i nieprędzey otrzyma górę, aż póki go większość niewepże.

Dobrze myślących zapęd daie się widzieć iasnie w postanowionej Kommissyi Edukacyjney, cel tego urzadzienia nie jest zapewne inny, tylko zrównać i umierzyć iak najlepszej edukacji krajowej sposoby. Niechże więc ta chęć szczęśliwe czyni kroki, niech rzuci oko na moralność kraju mającą rozmaite postaci, w które ją ciemność wieków przeszłych ustroiła. Maxymy moralne umierzone dobrze z Pierwotną Religiją i zgodne z Ustawami Państwa zastapia miejsce omamień i wymysłów dających zgorzienie oświeconym umysłom, staną się e-





dukacyi podkładem i czystey początkowey Wiary podporą. Sentymenta patriotyczne w młodzieź wrażane więcey wkóralą, niżeli szczebietania o Historji powszechney, którey zbior i Epoki zaczynaią podlegać krytyce tych, których objaśnienie daley szpera i dochodzi prawdy. Zbior pewnych wiadomości powszechnych i krajowych, zasiągnionych od najswieższych Pisarzy, Erudycye i życia ludzi wławionych naukami i Bohatyrstwem; umiejętność czyli reguły, iak należy być dobrym Obywatelem zgadzaiącym się w społeczeństwie, łączącym swoje zdanie, z zdaniem ku dobru krajowemu dążącym; Jak się należy rządzić w swoley własności, żyć oszczędnie i szukać przemyślu w handlu. Nauka architektury militarney Geometrii, Filozofii naturalney, Geografii i innych, zastąpią mieysce edukacyi obcey i biegania po krajach z stratą swoich małątkow, a co więkksza z stratą charakteru krajowego. Należy mieć nadzieie, że ten zaped tey Juryzdykcyi zapatrzywszy się na szkody, które wynikaią z niedo-  
state-



stateczney edukacyi obcey usiłować będzie, aby iey prawami założono tamę, i woiaże bez słusznych przyczyn i bez pozwolenia Naywyższej władzy, aby zupełnie zabronione zostały. Tym sposobem oszczędzą się krajowe pieniądze i powoli przyidzie narod do celu widzenia się w dostatku Obywatelow oświeconych, wierzących dobrze, zgodnych, obfituiących we wszystko a naybardziej w honor, kóren w odległościach i po za Granice znacznie przyémiony został.

KONIEC CZĘŚCI II.

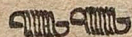


# REGISTR

Rzeczy znajdujących się w tym Dziele.

## ROZDZIAŁ VIII.

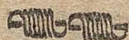
	<i>karta</i>
O Dworze Cesarzkim, o Urzędach Osob składających ten Dwór, o Rozporządzeniu Pałacu Cesarzkiego osobliwie gdzie mieszkaią kobiety, i o innych do tego ściągających się materyach	193
Tytuł Cesarzki	197
Sposób Inauguracyi Cesarzow	200
Zabawy codzienne Cesarza	201
Stół Cesarzki	204
Parada Cesarzka gdy wieżdza z Pałacu	205
Powierzchność Pałacu Cesarzkiego, i jego wewnętrzne rozporządzenie, osobliwie gdzie mieszkaią kobiety	207
Zony czyli Faworytki Sóltanki	209
Respekt, który mają Cesarze dla matki, i tych władza	212
Straż niewolnic	215
Edukacya synów Cesarzkich	218
Córek Cesarzkich destyn.	219
Klasy osob Dwor Cesarzki składających	221
Eunukowie biali,	223
Eunukowie czarni	223
Ikoglaufowie	227
Urzędy niektóre nadworne	231
Azamklauzowie	234



	<i>karta</i>
dzenie, osobliwie gdzie mieszkaią	207
kobiety	209
Zony czyli Faworytki Sóltanki	209
Respekt, który mają Cesarze dla matki, i tych władza	212
Straż niewolnic	215
Edukacya synów Cesarzkich	218
Córek Cesarzkich destyn.	219
Klasy osob Dwor Cesarzki składających	221
Eunukowie biali,	223
Eunukowie czarni	223
Ikoglaufowie	227
Urzędy niektóre nadworne	231
Azamklauzowie	234

## ROZDZIAŁ IX.

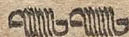
Dwór Weyzyra, czyli Posta, i jakie są kancelarye w Pałacu Weyzyskim; i jakie osoby przywiązane do jego dworu?	237
Osoby Dywan składające	243



Podczas wojny Weyzyr musi być od Cesarza naywyższym co do rządzenia woyskiem uprzywilejo- wany prawem - -	karta 246
--	--------------

## ROZDZIAŁ X.

○ Religii, iaka duchowna hierarchia? iakie urzędy? iakie sekty i Derwiszów klasy? ceremonie publiczne, edukacya, szkoły lub akademie, iakie biblioteki i rozpo- rządzenie? - - -	254
Uleyma duchowieństwo Tureckie	255
Kadyleskierowie - -	258
Mułowie i Kadyowie	<i>tamże</i>
Imamowie - - -	259
Gatunki i klasy Derwiszów -	261
Azamklauzowie - -	266
Sekty w Religii Mahometańskiej szczególniejsze - -	280
Obrządek ślubu Tureckiego -	293
Ceremonie obrzezania -	302
Powszechne u Turków zabawy	303



Święta pryncypalniejsze u Turków	karta 305
Obrządek pogrzebów - -	307
Sposób obyczajów Tureckich w za- mieszkanu, w budowli i towarzy- stwie - - -	313

## ROZDZIAŁ XI.

W iakim stanie handel Turecki, nauki, i rę- kodzieła? - - -	323
W iakimby mógł być stanie han- del Polski z krajami Tureckimi	328
Szkoły i Akademie Tureckie -	337
Poezya Turecka - -	339
Teologia - - -	<i>tamże</i>
Astronomia - - -	<i>tamże</i>
Medycyna - - -	342
Muzyka - - -	346
Rękodzieła Tureckie - -	347

## ROZDZIAŁ XII.

Jakim sposobem Turcy Ambassadorsów Cu- dzoziemskich przyjmują? i iakie ich zda- nie o Narodach Europejskich? -	348
--	-----



## ROZDZIAŁ XIII.

*karta*

Stan terazniejszy Greków pod panowaniem Tureckim - - -	358
Patryarchowie kościoła Tureckie- go - - -	367
Instalacya Patryarchi - -	370
Gatunek Mnichów Greckich -	372
Obrządek w Religii - -	376
Charakter kobiet Greckich -	377

## ROZDZIAŁ XIV.

Jaki stan Ormian pod panowaniem Turec- kim? - - -	379
--	-----

## ROZDZIAŁ XV.

Stan Żydów osiadłych w Stambule -	388
-----------------------------------	-----

## PRZYDATEK

Myśli partykularne o Człowieku Moral- nym i o Edukacyi krajowej -	396
--	-----

---

---

STAMPA  
V. 1  
MEXICANA

